

PRZESTRZENIE PRZEKŁADU



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu śląskiego

Przestrzenie przekładu

3

Prace Naukowe



Uniwersytetu Śląskiego
w Katowicach
nr 3811

Przestrzenie przekładu

3

pod redakcją

Jolanty Lubochy-Kruglik, Oksany Małysy i Gabrieli Wilk

Redaktor serii: Językoznawstwo Słowiańskie
Henryk Fontański/Jolanta Lubocha-Kruglik

Recenzenci
Halina Bartwicka
Alicja Pstyga

Spis treści

Od redaktorów	9
-------------------------	---

Zagadnienia ogólne

Monika Płużyczka	
Eyetracking jako poszerzenie translatorycznej perspektywy badawczej	13
Weronika Sztorc	
Jak powstaje przekład? Przypisy dotyczące warsztatu tłumacza	29
Patrycja Bobowska-Nastarzewska	
O przekładalności idiolektu filozofa – garść autorskich refleksji o przekładzie tekstów filozoficznych	41
Anna Głogowska	
Od rosyjskiej <i>fielosophii</i> do polskiej <i>chwilozofii</i> . Etymologia ludowa w tłumaczeniu	57

Przekład artystyczny

Joanna Warmużyńska-Rogóż	
Przyczynek do refleksji nad procesem wydawniczym na przykładzie quebeckich <i>Dzieci stamtąd</i> Arlette Cousture w polskim przekładzie	71
Сергей Сидоренко	
Поликультурный мир романа Марии Матиос <i>Солодка Даруся</i> в оригинале и русском переводе.	83

Aurelia Kotkiewicz, Renata Niziołek	
Biesy w Moskwie. O polskim i francuskim tłumaczeniu powieści <i>Mistrz i Małgorzata</i> Michaiła Bułhakowa	97
Zofia Małysa	
Kulinary trójkąt na trawie – o tłumaczeniu tytułu obrazu Édouarda Maneta <i>Le Déjeuner sur l'herbe</i>	105
Piotr Mamet, Gabriela Wilk	
„Miłosne” gry słowne Agenta 007 w tłumaczeniu na język polski i rosyjski	115
Лукаш Гемборек	
Синкретизм слов как способ выражения юмора. Переводческий аспект.	131
Анастасия Уржа	
«...Сказал он» или «...вздохнул он»? Интерпретация глаголов, вводящих речь, в русском художественном переводе	145
Людмила Галий	
Перевод многокомпонентных местоименных конструкций с подлежащим предложением с английского на русский и украинский языки	157
Сирье Купп-Сазонов	
Переводят ли мужчины и женщины действительно по-разному? (на материале четырёх эстонских переводов повести А.Н. Толстого <i>Золотой ключик, или Приключения Буратино</i>).	171
Małgorzata Borek	
Poezja Afanasija Feta w przekładzie na język polski	181
Aleksandra Jackiewicz	
„Moja poezja niczego nie tłumaczy”. Różewicza portret w przekładach na język hiszpański	193

Przekład specjalistyczny

Ewa Białek	
Translaty nieopisane – badania empiryczne (na materiale rosyjsko-polskim)	205
Iłona Delekt	
Eufemizmy na rynku pracy, czyli jeszcze o poprawności politycznej. Dylematy tłumacza	219
Анна Бонек	
Переводческое толкование правовых текстов	231
Joanna Janusz	
Teoria skoposu w przekładzie włoskich tekstów specjalistycznych z zakresu prawa karnego. Studium jednego przypadku	239

Давид Адамчик	
Термины трудового права и специфика их перевода (на материале трудовых кодексов Российской Федерации и Республики Польша)	249
Anna Kizińska	
Polskie ekwiwalenty terminów związanych z przysposobieniem (prawo rodzinne) – studium przypadku	259
Magdalena Łomzik	
Nazwy instytucji w tłumaczeniu poświadczonym – w teorii i praktyce	269
Aleksandra Wojnarowska	
Wyrazy realia a przekład współczesnych bułgarskich przepisów kulinarnych na język polski	279
Justyna Sekuła	
Platforma MOODLE i metoda WEBQUESTU – czyli innowacyjne zajęcia z przekładu specjalistycznego	291
Ewa Zwierzchoń-Grabowska	
Oprogramowanie CAT w pracy początkujących tłumaczy	301

Od redaktorów

Przekazujemy do rąk Państwa trzeci tom monografii zbiorowej *Przestrzenie przekładu*. Zebrane tu prace przekładoznawców z Polski, Rosji, Ukrainy i Estonii są wynikiem interdyscyplinarnego dyskursu, w którym zetknęły się różne metody stosowane we współczesnych badaniach nad przekładem – zarówno artystycznym, jak i specjalistycznym. Pokazują one jak pojemna jest przestrzeń przekładu, wykazują też jej wielowymiarowość, czego efektem są szerokie możliwości interpretacji opisywanych zjawisk. Publikacja kierowana jest do wszystkich, których ta dziedzina interesuje – zawiera zarówno propozycje teoretyczne, jak i rozwiązania szczegółowe.

Monografię podzielono na trzy główne części. W pierwszej z nich omówione zostały zagadnienia ogólne, m.in. możliwości wykorzystania w badaniach nad przekładem metod eyetrackingowych, rola paratekstu w warsztacie tłumacza oraz możliwości przekładu tekstów filozoficznych i nienormatywnych.

W części poświęconej przekładowi artystycznemu odnajdujemy konkretne rozwiązania dotyczące utworów reprezentujących różne pary językowe, a więc również różne kultury. Wiele z zaprezentowanych tu prac zawiera nowe propozycje, pozostałe zaś wzbogacają dotychczasowe ustalenia, stanowiąc punkt wyjścia do dalszej dyskusji.

Na trzecią część tomu składają się artykuły z zakresu przekładu specjalistycznego, tradycyjnie już przynoszące wiele rozwiązań praktycznych, które z pewnością zainteresują tłumaczy tego rodzaju tekstów, ale też adeptów zawodu.

Nie ulega wątpliwości, że prezentowane tu podejścia nie wyczerpują wszystkich możliwości opisu i interpretacji. Należy je zatem traktować jako propozycję i zachętę do czynnego włączenia się do dyskusji. A więc – do kolejnego spotkania!

Jolanta Lubocha-Kruglik
Oksana Małysa
Gabriela Wilk

Zagadnienia ogólne

Monika Płużyczka

Uniwersytet Warszawski

Eyetracking jako poszerzenie translatorycznej perspektywy badawczej

Postęp technologiczny jest jednym z czynników najmocniej stymulujących rozwój nauki i poszerzanie granic poznawczych. Tym bowiem, co owe granice wyznacza, jest przysłowiowa już „linia horyzontu naszego postrzegania”, czyli granica możliwości zbadania interesującego nas przedmiotu bądź obiektu. Dzięki możliwości zastosowania innowacyjnych aparatów badawczych analizujemy obiekty w taki sposób, w jaki nie byłoby to możliwe w poznaniu za pomocą zmysłów. Ponadto wyniki, które ekstrahują innowacyjne narzędzia badawcze, są empirycznymi argumentami potwierdzającymi lub też obalającymi wcześniejsze przypuszczenia czy też założenia. Technologia wywiera ogromny wpływ na różne dyscypliny naukowe, w tym również na dyscypliny z zakresu nauk humanistycznych, przyczyniając się do poszerzenia ich – by nawiązać do tytułu niniejszego tomu – przestrzeni eksploracyjnych, czyli multiplikując i rozszerzając perspektywy badawcze, co pogłębia poznanie, prowadząc do produkowania nowej wiedzy, i umożliwia wyciągnięcie bardziej zasadnych wniosków aplikatywnych.

Początkowo translatorycy zajmowali się naukowo przede wszystkim tym, co dostępne było jedynie poznaniu zmysłowemu, czyli następującymi obiektami układu translacyjnego: tekstem przekładu, tekstem oryginału, analizą kontekstów, czyli tzw. wielowymiarowej konsytuacji – w tym również kultur (źródłowej i docelowej), analizą roli odbiorców, nadawców i inicjatorów tłumaczenia, funkcjami, jakie ma przekład spełniać, jak również stosowanymi przez tłumacza strategiami i technikami translacyjnymi. W latach 80. XX w. wraz z rozwojem psychologii kognitywnej zaczęto interesować się poznawczymi aspektami tłumaczenia, tj. tym, co dzieje się w mózgu tłumacza, jakie procesy mentalne w nim zachodzą, co warunkuje i umożliwia dokonywanie aktów tłumaczenia.

W tym samym czasie translatoryka wkroczyła na pole badań eksperymentalnych, które wpasowały się w tzw. nurt badań zorientowanych na proces (ang. *process-oriented studies*). Jako że procesy mentalne i właściwości naszych mózgów nie podlegają – a tym bardziej nie podlegały – bezpośredniej obserwacji, to wiedza na temat tego, co zachodzi w tzw. *translator's blackbox*, oparta była początkowo na modelowaniu mentalnym aktu tłumaczeniowego¹. Dzięki coraz to nowszym i doskonalszym możliwościom technologicznym możemy zacząć nie od apriorycznych założeń, ale od rejestracji faktów, czyli od reakcji organizmu, czynników psychofizjologicznych, które nie podlegają naszemu zmysłom lub domysłom, lecz są rejestrowane przez sprzęt badawczy, a rezultaty interpretuje się zgodnie z najnowszą wiedzą neurobiologiczną i psycholingwistyczną.

Pierwszym krokiem w translatorycznych badaniach eksperymentalnych, mających na celu zrozumienie procesów mentalnych tłumacza, było wykorzystanie danych werbalnych, by móc wyciągnąć wnioski co do procesów zachodzących podczas aktu translacyjnego – były to m.in. protokoły głośnego myślenia (TAPs²), kwestionariusze retrospektywne i introspektywne, ankiety itp. Następny krok obejmował nagrania audio i wideo, nie tylko samego tłumaczenia, ale również toku działania i myślenia tłumacza, który argumentował swoje wybory. Wszechobecne skomputeryzowanie ułatwiło nagrywanie i gromadzenie danych, jak również analizy statystyczne, ale i wprowadziło nowe metody do translatoryki, jak np. keylogging (rejestrowanie użytych w tłumaczeniu klawiszy klawiatury), a także rejestracje zrzutów ekranowych otwieranych okien i stron internetowych. Po 2006 r. zaczęto coraz śmielej sięgać po zaawansowaną technologię (np. eyetracking³), zainteresowano się również technikami neuroobrazowania, czyli np.: elektroencefalogramem (EEG), rezonansem magnetycznym

¹ Zob. D. GILE: *Des difficultés de langue en interprétation simultanée*. „Traduire” 1983, nr 117, s. 2–8; IDEM: *Basic Concepts and Models for Interpreter and Translator Training*. Amsterdam–Philadelphia 1995; Р.К. МИНЬЯР-БЕЛОРУЧЕВ: *Общая теория перевода и устный перевод*. Москва 1980; D. KIRALY: *Pathways to Translation. Pedagogy and Process*. Kent 1995, itp.

² Używam wyrażenia „protokoły głośnego myślenia”, gdyż nazwa ta wpisała się na stałe do języka translatoryki i lingwistyki. Ale należy podkreślić, że jest to daleko idąca metafora, bowiem ani wyrażenie „głośne myślenie”, ani sformułowanie „protokół myślenia” z oczywistych względów nie są poprawne zgodnie z zasadą ścisłości naukowej.

³ W artykule będę używać wymiennie nazwy „okulografia” i zapożyczonego z języka angielskiego określenia „eyetracking”, nadal lepiej znanego w naszym kraju z powodu jego rozpowszechnienia w badaniach marketingowych i w badaniach użyteczności stron internetowych. Zapożyczenie naturalizuję, wybierając pisownię łączną w tekście polskojęzycznym (pomimo rozłącznej pisowni angielskiej, tj. *eye tracking*, zob. *Cambridge Dictionaries Online*. <http://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/eye-tracking> [dostęp: 28.11.2017]). W kwestii ustalania nazewnictwa okulograficznego moje propozycje zyskały poparcie śp. prof. dr. hab. Walerego Pisarka, honorowego przewodniczącego Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN (Pismo Rady z dn. 3.09.2015: RJP-233/W/2015).

(MRI), funkcjonalnym rezonansem magnetycznym fMRI czy pozytonowym tomografem emisyjnym (PET).

W artykule zaprezentuję w niezbędnym skrócie niektóre z możliwości metody eyetrackingowej w translatoryce. Eyetracking polega na rejestracji ruchów gałek ocznych i analizie wskaźników aktywności wzrokowej podczas percepcji i przetwarzania informacji. Światło podczerwone odbija się od źrenicy i rogówki, a następnie jest przechwytywane przez czujniki kamery – obraz ruchów gałek ocznych zostaje nałożony na obraz/tekst, który recypował badany. Dzięki temu można generować filmy, obrazy, mapy cieplne oraz mapy ścieżek wzroku, jak również ekstrahować dane liczbowe dotyczące każdego z parametrów okoruchowych z określonego fragmentu obrazu lub elementu tekstowego do badań statystycznych.

Kierunek badań eyetrackingowych jest bardzo młodym działem translatorycznego poznania – z tego też powodu brakuje klarownych wyznaczników metodologicznych, aczkolwiek już teraz można stwierdzić, iż metoda ta jest zdecydowanie perspektywiczna. Dużym jej atutem jest prowadzenie eksperymentu w warunkach zbliżonych do rzeczywistych, uzyskiwanie danych – zarówno liczbowych, jak i graficznych – a także stosunkowo niewysokie koszty w porównaniu z metodą wykorzystującą aparaturę do neuroobrazowania. Ponadto biorąc pod uwagę, jak znaczącą rolę w odbieraniu i przetwarzaniu informacji odgrywa wzrok, można być pewnym, iż badania te z czasem będą się upowszechniać. Dla człowieka widzenie jest najważniejszym ze zmysłów nie tylko dla recepcji i przetwarzania informacji, ale również jako czynnik komunikacji niewerbalnej. Drogą wzrokową⁴ do mózgu dostarczanych jest prawie 80% wszystkich wrażeń – aż 10% kory mózgowej zaangażowane jest w interpretację tych informacji. Z kolei kora wzrokowa zajmuje ok. 60% całej kory mózgowej, w tym też obszary odpowiedzialne za reakcję na pobudzenie wizualne. Oznacza to, że dzięki zmysłowi wzroku człowiek uzyskuje najwięcej informacji z otaczającego go świata. Poza tym aktywność wzrokowa jest po działalności werbalnej i motorycznej stosunkowo łatwa do zbadania, jeśli chodzi o spektrum zachowań ludzkich.

Wykorzystywanie metody eyetrackingowej w translatoryce umożliwia więc pozyskanie informacji nie tylko na temat naszego postrzegania wzrokowego, ale też przetwarzania informacji, stopnia zaangażowania procesów mentalnych, jak również wyróżnienia poszczególnych procesów kognitywnych podczas działań

⁴ Szybkość transmisji danych mierzona jest w bitach na sekundę, poszczególne zmysły przekazują informacje w następującym tempie: oczy (widzenie) – dostarczają informacji z prędkością 10 milionów bitów na sekundę, skóra (dotyk) – milion bitów na sekundę, uszy (słuch) – 100 tysięcy bitów na sekundę, nos (węch) – 100 tysięcy bitów na sekundę, język (smak) – tysiąc bitów na sekundę (za: V. GOLLÜCKE: *Eye-Tracking – Grundlagen, Technologien und Anwendungsgebiete*. Studienarbeit, Grin Verlag 2009).

ności translacyjnej. Pytania badawcze, na które próbowałam odpowiedzieć za pomocą analizy wyników badań okulograficznych, były następujące:

- Czy można za pomocą analizy parametrów okoruchowych ocenić obciążenie kognitywne w określonym zadaniu (np. podczas tłumaczenia)?
- Czy prezentowane w literaturze przedmiotu wskaźniki okoruchowe są rzeczywiście indikatorami obciążenia kognitywnego?
- Czy na podstawie danych okulograficznych możliwe jest (a jeśli tak, to w jakim zakresie) wnioskowanie o specyfice badanego procesu?
- Czy na podstawie analizy wartości parametrów okulograficznych możemy powiedzieć coś o zaangażowanych w tłumaczenie procesach mentalnych?
- Czy ma znaczenie (a jeśli tak, to jakie) dla miarodajności wyników badań okulograficznych wielkość materiału tekstowego (= jednostki analizy)?
- Na ile miarodajne okazują się poszczególne parametry okoruchowe w zależności od wielkości jednostki analizy?
- Które z parametrów okoruchowych są najbardziej miarodajne i wiarygodne oraz uniwersalne (niezależne od wielkości jednostki analizy)?
- Czy na podstawie badań eyetrackingowych możliwe jest potwierdzenie lub też obalenie założeń teorii NLP dotyczących ruchów oczu (m.in. jako indikatorów kłamstwa)?

Eksperyment, który tu przedstawię, składał się z dwóch części: badania właściwego na grupie eksperymentalnej (wykonującej tłumaczenie a vista) oraz badania na grupie kontrolnej (mającej za zadanie czytanie ze zrozumieniem). Proces czytania ze zrozumieniem został wybrany jako proces bazowy pod względem obciążenia kognitywnego (czyli z założenia niewiążący się ze zbyt wysokim jego poziomem), by móc w procesie odniesienia oszacować na podstawie zakładanej różnicy, z jak dużym obciążeniem kognitywnym mamy do czynienia podczas tłumaczenia a vista oraz ustalić, na ile miarodajne okażą się użyte wskaźniki okoruchowe.

Materiał tekstowy użyty w eksperymencie to tekst prasowy w języku polskim o tematyce politycznej. Został on wybrany celowo z uwagi na znajdujące się w nim elementy mogące powodować różnego rodzaju problemy translacyjne w tłumaczeniu na język rosyjski (co oznacza znaczne obciążenie kognitywne).

Materiał badawczy stanowiło łącznie 36 nagrań ścieżek wzroku badanych: 18 nagrań w grupie eksperymentalnej i 18 w grupie kontrolnej, wyselekcjonowanych z 53 nagrań zarejestrowanych w ogóle. Wybrane nagrania miały czynnik *tracking ratio*⁵ powyżej 85%. Zanalizowaną próbę należy uznać za wyczerpującą, biorąc pod uwagę dotychczasowe badania w zakresie translatoryki okulograficznej i możliwości oprogramowania służącego do przetwarzania danych

⁵ *Tracking ratio* – wskaźnik pokazujący, ile czasu eyetracker rejestrował ruchy oczu na bodźcu podczas wykonywania zadania.

okulograficznych⁶, jak również na tyle dużą, aby umożliwić przeprowadzenie analiz statystycznych.

Grupą badanych byli studenci III roku na kierunku lingwistyka stosowana (specjalność: tłumaczenie specjalistyczne), prowadzonym przez Wydział Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego⁷.

Badaniu poddano następujące wskaźniki aktywności wzrokowej prezentowane w literaturze przedmiotu jako wskaźniki obciążenia kognitywnego:

- czas fiksacji⁸ i sakad⁹ (*dwell time*),
- znormalizowany czas fiksacji i sakad – niezależny od wielkości obszaru zainteresowania, dzielony przez liczbę pikseli owego obszaru (*normalised dwell time*),
- liczba fiksacji (*fixation count*),
- liczba rewizyt (*revisits*),
- średnia fiksacja (*average fixation*),
- rozszerzenie źrenicy (*pupil dilation*),
- liczba mrugnięć (*blinks*).

Dodatkowo na poziomie całego tekstu wygenerowano mapy ścieżek wzroku, mapy cieplne oraz mapy z przestrzennymi ruchami sakadowymi, które okazały się dodatkowym, a zarazem nieoczekiwanym indykatorem obciążenia kognitywnego.

Eksperymenty naukowe przeprowadziłam w Laboratorium Eksperymentalnej Lingwistyki Okulograficznej (LELO: www.lelo.uw.edu.pl) w Instytucie Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej na Wydziale Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego. Laboratorium mieści się w oddzielnej, odizolowanej akustycznie sali. Warunki oświetleniowe podczas prowadzenia obu badań były kontrolowane i monitorowane, tak by w obu badaniach były one jak najbardziej zbliżone (ta sama pora dnia, światło naturalne, bez oświetlenia sztucznego¹⁰). Jednym z analizowanych parametrów była średnica źrenicy, która

⁶ Por. *Looking at Eyes: Eye-Tracking Studies of Reading and Translation Processing*. Eds. S. GÖPPERICH, A.L. JAKOBSEN, I.M. MEES. Copenhagen 2008.

⁷ Byli to studenci Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej.

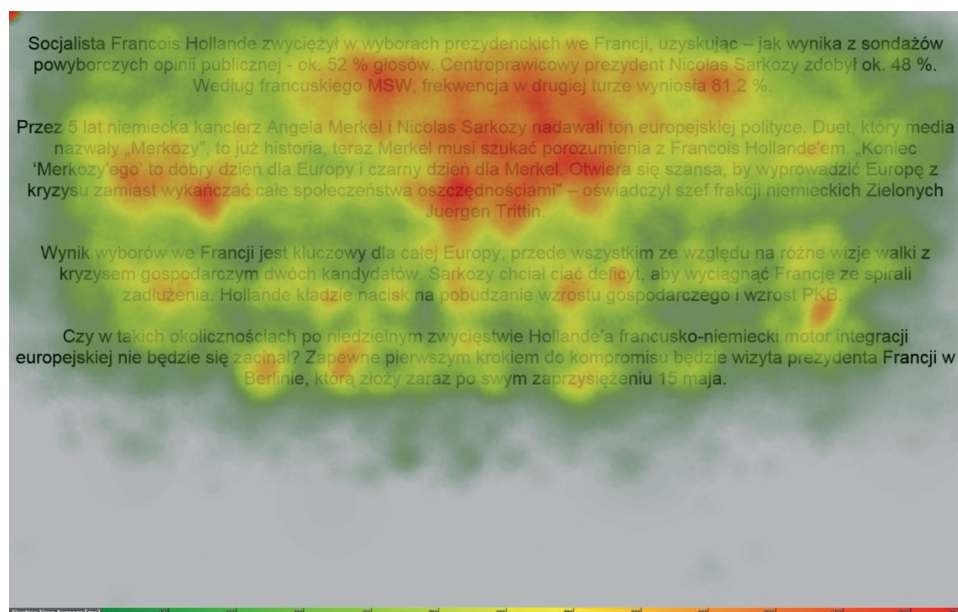
⁸ Fiksacje to „zatrzymanie wzroku” na określonych punktach tekstu lub obrazu. Jest to w miarę stała (występują bowiem drobne drgania) pozycja gałki ocznej. Fiksacje trwają zazwyczaj 200–300 milisekund. Zakłada się, iż pozostają ściśle powiązane z procesem poznawczym, tzn. że podczas trwania fiksacji bodźce docierają do mózgu i są świadomie analizowane oraz przetwarzane. M.A. Just i P.A. Carpenter w 1976 r. założyli, że wyraz fiksowany jest tak długo, jak długo jest przetwarzany.

⁹ Sakady to szybkie ruchy skokowe gałki ocznej pomiędzy fiksacjami, czyli przeskoki do następnej fiksacji. Przyjmuje się, iż podczas ruchu sakadowego nie spostrzegamy tak naprawdę informacji, tzn. nie zachodzi proces poznawczy, a bodźce dochodzące do mózgu nie są świadomie analizowane. Czas sakady waha się od 10 do 20 milisekund.

¹⁰ Więcej na temat parametrów mogących wpłynąć na wynik badań eyetrackingowych zob. S. GRUCZA: *Eyetracking Translatorik – Ein Erfahrungsbericht*. „Studia Translatorica” 2015, nr 6.

reaguje w bardzo dużym stopniu na światło, należało więc w miarę możliwości wykluczyć wpływ światła na wyniki tego wskaźnika. Podczas badań oprócz eksperymentatora i probanta nikt inny nie był obecny w sali. Badani siedzieli w odległości ok. 60 cm od monitora. Nie było konieczności użycia stelażu do unieruchomienia głowy, gdyż wykorzystany okulograf, SMI RED500 cechuje duża tolerancja względem ruchów głowy badanego. Częstotliwością próbkowania, którą wybrałam na podstawie wyników badania pilotażowego, było 250 Hz, dzięki czemu wyniki nawet w postaci graficznej pozostały klarowne.

Różnice w sposobie recepcji tekstów między zadaniami (tłumaczenie i czytanie ze zrozumieniem) widoczne są już na wygenerowanych przez system dla wszystkich badanych mapach cieplnych (ang. *heat maps*). Patrząc na nie, dostrzegamy, z jak dużym obciążeniem kognitywnym wiązało się dla probantów tłumaczenie a vista:



Skan 1. Mapa cieplna obrazująca rozłożenie czasów fiksacji na tekście podczas tłumaczenia a vista dla wszystkich probantów

Na skanie nr 1, przedstawiającym tłumaczenie a vista, widać, że najdłużej badani patrzyli na drugą część pierwszego akapitu (obszar zaznaczony kolorem czerwonym), jak również, a nawet przede wszystkim, środkowe partie drugiego akapitu. Przyjrzyjmy się więc tym elementom tekstowym. W pierwszym przypadku fiksacje skupiły się na terminologii specjalistycznej, którą należało dobrze znać w języku docelowym, by móc ją szybko przetłumaczyć („centroprawicowy”, „tura”, „frekwencja”, „MSW”, jak również liczebnik ułamkowy „81,2”). Tak więc wydłużony czas fiksacyjny i zwiększona liczba fiksacji związana była

w tym przypadku z dodatkowym obciążeniem kognitywnym spowodowanym trudnością translacyjną.

Rozpatrując przyczyny rozłożenia długiego czasu fiksacyjnego w drugim akapicie, z translacyjnego punktu widzenia wydaje się on uzasadniony. Występuje tu dużo metafor („nadawali ton europejskiej polityce”, „wykańczać całe społeczeństwa oszczędnościami”, „wyciągnąć Francję ze spirali zadłużenia” czy „pobudzanie wzrostu gospodarczego”), stanowiących znaczny problem tłumaczeniowy, gdyż nie mogą być przetłumaczone dosłownie, lecz wymagają użycia odpowiednich technik translacyjnych lub ekwiwalentnych metafor w języku docelowym. A to z kolei jest zadaniem trudnym w tłumaczeniu *a vista*, w którym recepcja odbywa się przecież symultanicznie z produkcją tekstu docelowego, nie ma więc czasu na zastanawianie się. Inne elementy, które w tym akapicie skupiły na sobie długi czas fiksacyjny, to terminy: „PKB” i „zaprzysiężenie” oraz wartości liczbowe, w tym procentowe. Również w tym przypadku przyczyną takiego stanu rzeczy jest trudność translacyjna wymienionych elementów.

Socjalista Francois Hollande zwyciężył w wyborach prezydenckich we Francji, uzyskując – jak wynika z sondażów powyborecznych opinii publicznej – ok. 52 % głosów. Centroprawicowy prezydent Nicolas Sarkozy zdobył ok. 48 %. Według francuskiego MSW, frekwencja w drugiej turze wyniosła 81,2 %.

Przez 5 lat niemiecka kanclerz Angela Merkel i Nicolas Sarkozy nadawali ton europejskiej polityce. Duet, który media nazwały „Merkozy”, to już historia, teraz Merkel musi szukać porozumienia z Francois Hollande’em. „Koniec „Merkozy’ego” to dobry dzień dla Europy i czarny dzień dla Merkel. Otwiera się szansa, by wyprowadzić Europę z kryzysu zamiast wykańczać całe społeczeństwa oszczędnościami” – oświadczył szef frakcji niemieckich Zielonych Juergen Trittin.

Wynik wyborów we Francji jest kluczowy dla całej Europy, przede wszystkim ze względu na różne wizje walki z kryzysem gospodarczym dwóch kandydatów. Sarkozy chciał ciąć deficyt, aby wyciągnąć Francję ze spirali zadłużenia. Hollande kładzie nacisk na pobudzanie wzrostu gospodarczego i wzrost PKB.

Czy w takich okolicznościach po niedzielnym zwycięstwie Hollande’a francusko-niemiecki motor integracji europejskiej nie będzie się zaczął? Zapewne pierwszym krokiem do kompromisu będzie wizyta prezydenta Francji w Berlinie, którą złoży zaraz po swym zaprzysiężeniu 15 maja.

Skan 2. Mapa ciepła obrazująca rozłożenie czasów fiksacji na tekście podczas czytania ze zrozumieniem dla wszystkich probantów

Z kolei w procesie czytania ze zrozumieniem (skan nr 2) fiksacje są o wiele krótsze, mniejsza jest też ich liczba, nie ma skupisk fiksacyjnych. Dłuższe fiksacje pojawiają się jedynie na fragmentach istotnych z informacyjnego punktu widzenia, jak np. nazwiska, imiona, miejsca, daty, liczby. Ich pojawienie się jest związane najprawdopodobniej z wysiłkiem kognitywnym skierowanym na zapamiętanie kluczowych dla tekstu informacji.

Różnice zachodzące między procesem eksperymentalnym a procesem kontrolnym w odniesieniu do wszystkich badanych wskaźników okoruchowych były, co warto podkreślić¹¹, istotne statystycznie. Średnia czasu wszystkich fiksacji i sakad w tłumaczeniu a vista była 2,5 razy większa niż w przypadku czytania ze zrozumieniem, a średnia liczba samych fiksacji była prawie dwukrotnie większa. Najbardziej znacząca różnica wystąpiła w średniej liczby rewizyt – w tłumaczeniu a vista odnotowano 3,6 razy większy wynik. Z kolei średnia fiksacja w tłumaczeniu a vista wyniosła o ok. 48 milisekund więcej niż w czytaniu ze zrozumieniem.

Istotna była również różnica we wskaźniku rozszerzenia źrenicy pomiędzy badanymi procesami – ale tylko na poziomie całego tekstu. W tłumaczeniu a vista średnica źrenicy była o 0,73 mm większa (jest to znacząca wartość różnicująca dla tego parametru psychofizjologicznego). To, że źrenice reagują na wysiłek mentalny związany z zadaniem lub na stres i emocje, było od dawna wiadome, jednak zaskakująca jest skala tej reakcji. Przyjmuje się bowiem, że zmiany związane z obciążeniem kognitywnym lub emocjami to zazwyczaj dodatkowe rozszerzenie źrenicy o około 0,5 mm¹².

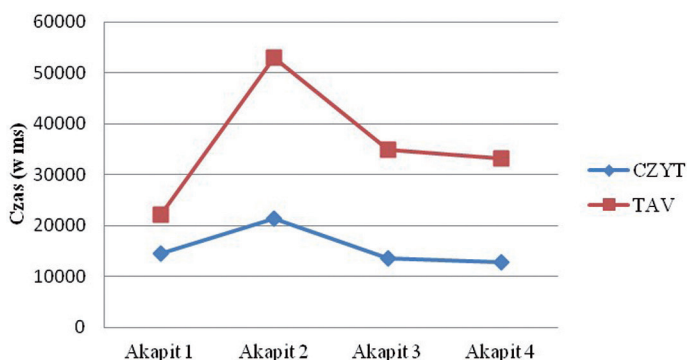
Kolejnym wielce interesującym wynikiem była niemiernodajność niektórych z parametrów w zależności od wielkości analizowanej jednostki komponentalnej tekstu. Wydzieliłam następujące jednostki komponentalne, na których przeprowadziłam analizy wszystkich wskaźników okoruchowych: cały tekst jako jednostka, następnie akapit, zdanie i – ostatecznie – wyraz. Analizy te okazały się procedurą niezmiernie pracochłonną, ale przynoszącą nad wyraz interesujące i nowatorskie rezultaty, umożliwiły bowiem ocenę zależności parametrów okoruchowych od wielkości i rodzaju wybranego do analizy obszaru zainteresowania (= jednostki analizy). Tym samym pomogły ustalić, wybór którego parametru, w powiązaniu z którą jednostką analizy, pozwoli uzyskać najbardziej miarodajne i eksplikatywne wyniki. Rezultaty w tym zakresie zrewidowały w znaczący sposób dotychczasowo postrzeganą rolę i znaczenie analizowanych wskaźników okoruchowych, jak również wskazały na ograniczenia poszczególnych parametrów.

Przyjęta procedura analityczna pozwoliła w efekcie na otrzymanie takich wyników, na podstawie których można było sformułować podstawę metodologiczną i zarazem ramy epistemiczne dla translatoryki okulograficznej w tym zakresie.

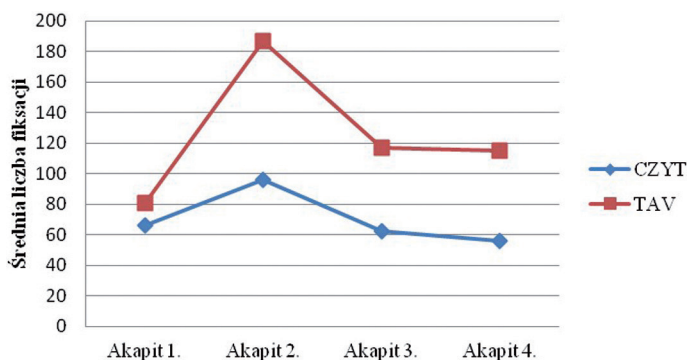
Przyjrzyjmy się wykresom obrazującym wartości parametrów okoruchowych na akapitach, by zobaczyć, jak ustalona została niemiernodajność niektórych ze wskaźników aktywności wzrokowej:

¹¹ Analizy statystyczne zawarłam w: M. PŁUŻYCZKA: *Tłumaczenie a vista. Rozważania teoretyczne i badania eyetrackingowe*. Warszawa 2015.

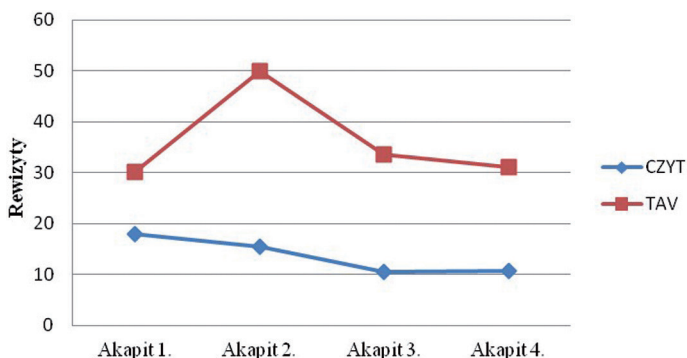
¹² Zob. D. KAHNEMAN: *Attention and effort*. Engelwood Cliffs 1973.



Wykres 1. Wykres liniowy dla średniej czasu fiksacji i sakad na poszczególnych akapitach podczas tłumaczenia a vista i czytania ze zrozumieniem¹³

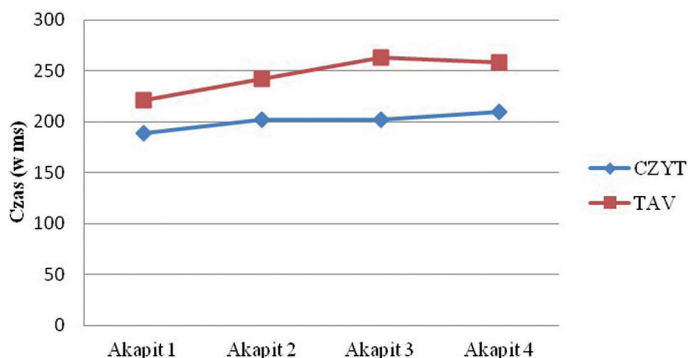


Wykres 2. Wykres liniowy dla średniej liczby fiksacji na poszczególnych akapitach podczas tłumaczenia a vista i czytania ze zrozumieniem

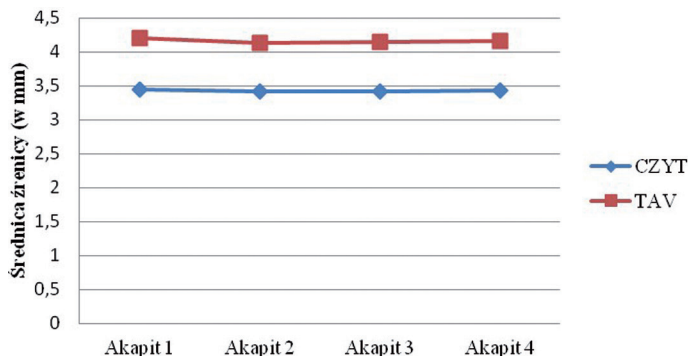


Wykres 3. Wykres liniowy dla średniej liczby rewizyt na poszczególnych akapitach podczas tłumaczenia a vista i czytania ze zrozumieniem

¹³ Punkty na wykresie odzwierciedlają wartości średnich analizowanego wskaźnika na poszczególnych akapitach w analizowanych procesach. Linie z kolei nie odzwierciedlają danych liczbowych, zostały one uwzględnione na wykresie (czyli punkty średnich zostały połączone) w celu uzyskania większej klarowności obrazu oraz ukazania tendencji malejących lub rosnących.



Wykres 4. Wykres liniowy dla średniej czasu średnich fiksacji na poszczególnych akapitach w tłumaczeniu a vista i czytaniu ze zrozumieniem



Wykres 5. Wykres liniowy obrazujący średnie średnicy źrenicy dla poszczególnych akapitów w tłumaczeniu a vista i czytaniu ze zrozumieniem

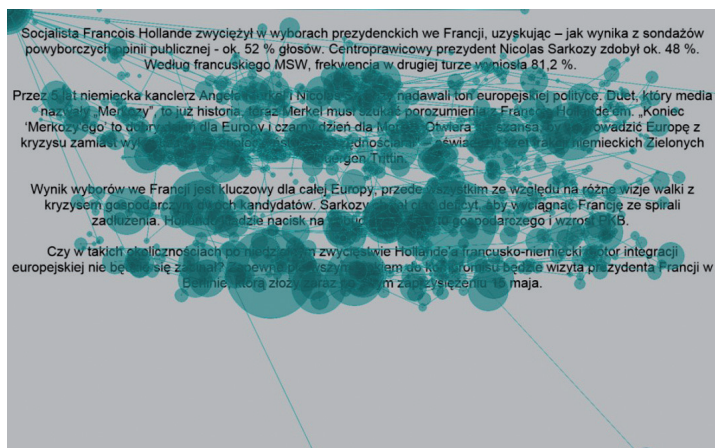
Trzy pierwsze wykresy (dot. wskaźników: czas fiksacji i sakad, liczba fiksacji i liczba rewizyt) wyglądają podobnie: drugi akapit zgromadził największe wartości wymienionych parametrów. Co to oznacza? Wysokie wartości tych wskaźników potwierdzają trudność translacyjną, jaką drugi akapit stanowił dla badanych, czyli wskazują na wyższy poziom obciążenia kognitywnego. A ponieważ odzwierciedlają różnice w wymaganiach mentalnych poszczególnych akapitów (co też miało miejsce przy analizie zdań i wyrazów), okazują się zatem miarodajne na owej jednostce komponentalnej tekstu, czyli na akapitach. Kolejne analizy udowodniły, iż na pozostałych jednostkach komponentalnych tekstu (zdaniach, wyrazach) również. Są to więc parametry najbardziej uniwersalne.

Co się tyczy wskaźnika średniej fiksacji, to już na wykresach zamieszczonych powyżej widać, że odsyła on do innego zakresu działalności kognitywnej niż pozostałe parametry: jego wartości w ramach jednego procesu nie wskazują na trudności translacyjne bądź recepcyjne. Należy więc go poddać kolejnym analizom.

Wskaźnik rozszerzenia źrenicy, jak widzimy na ostatnim zamieszczonym wykresie, nie ulega prawie zmianie w zależności od akapitu. Okazuje się więc miarodajny tylko w odniesieniu do dużych jednostek analizy (czyli całego tekstu) – wskazuje wtedy wyraźnie zadanie wymagające od probantów większego wysiłku kognitywnego. Jednak jego miarodajność zmniejsza się wraz ze zmniejszaniem się jednostki analizy, co jest związane ze specyfiką działania układu nerwowego. Układ współczulny, odpowiadający za podwyższenie stanu gotowości organizmu w momencie zagrożenia, stresu lub obciążenia kognitywnego, działa bardzo szybko, a źrenice rozszerzają się natychmiastowo. Układ przywspółczulny, który odpowiada za powrót do stanu spokoju i relaksu, działa dużo wolniej. Ponowne zwężenie się źrenicy nie nastąpi więc równie szybko, a na pewno nie zajdzie, jak pokazały badania, z wyrazu na wyraz czy ze zdania na zdanie, a nawet – nie z akapitu na akapit.

Wybranie różnych jednostek komponentalnych tekstu, co jeszcze raz warto podkreślić, ujawniło zatem ograniczenia zastosowania niektórych parametrów okulograficznych, jak również wagę wyboru odpowiedniej jednostki analizy.

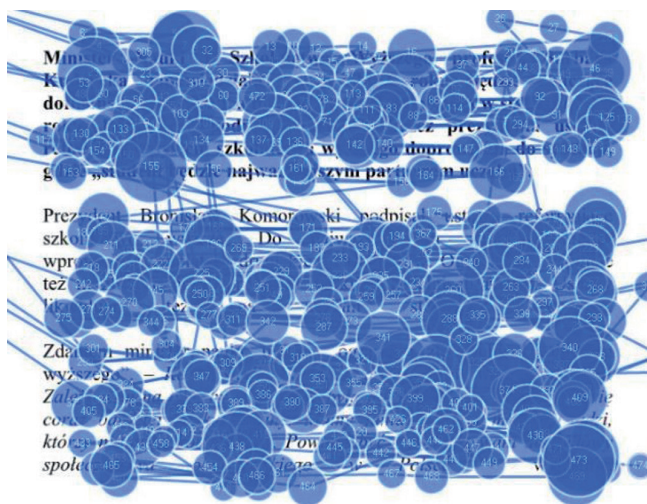
Intrygującym wynikiem badań okazały się zarejestrowane ruchy sakadowe „uciekające” od bodźca, czyli w tym przypadku – od tekstu. Nazwałam je „prze-strzennymi ruchami sakadowymi”¹⁴ z uwagi na to, iż sugerują sakady, ale również fiksacje w przestrzeni poza analizowanym materiałem tekstowym, kiedy to badany „ucieka wzrokiem” od bodźca w jakimś określonym celu. Pytaniem badawczym w tej części eksperymentu stało się zatem następujące zagadnienie: w jakim celu badani wykonują przestrzenne ruchy sakadowe?



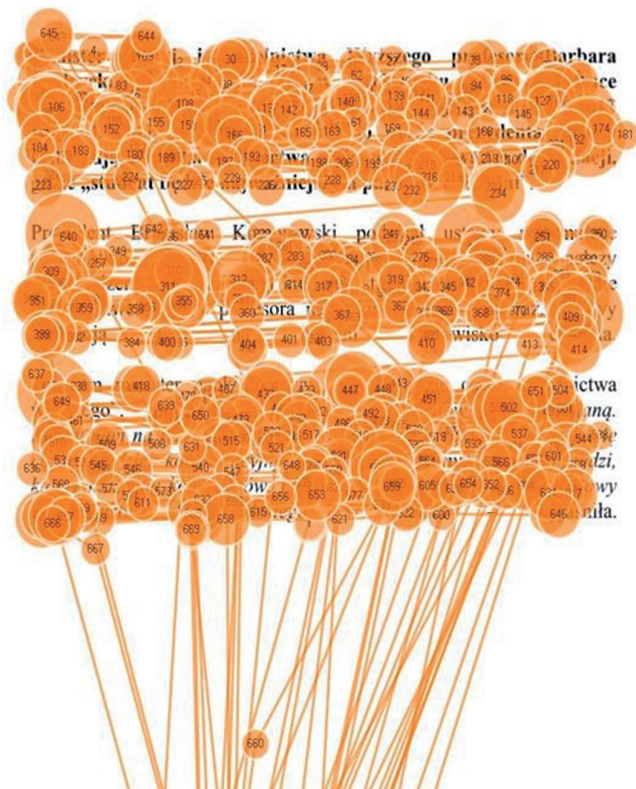
Skan 3. Mapa ścieżki wzroku probanta nr 15 obrazująca przestrzenne ruchy sakadowe podczas tłumaczenia a vista¹⁵ (użyty okulograf SMI RED500)

¹⁴ Zob. M. PŁUŻYCZKA: *Tłumaczenie a vista...*

¹⁵ Sakady, czyli przeskoki między fiksacjami, oznaczone są na mapie ścieżki wzroku liniami. Fiksacje oznaczono na skanie okręgami: im dłuższy czas fiksacji, tym większy okrąg.



Skan 4. Mapa ścieżki wzroku probanta nr 11 obrazująca przestrzenne ruchy sakadowe podczas tłumaczenia a vista (badanie pilotażowe z 2011 r., użyty okugraf Tobii 120)



Skan 5. Mapa ścieżki wzroku probanta nr 15 obrazująca przestrzenne ruchy sakadowe podczas tłumaczenia a vista (badanie pilotażowe z 2011 r., okugraf: Tobii 120)

Początkowo przypuszczano, iż odwracanie wzroku od bodźca sprzyja skupieniu, czyli zapobiega dystrakcji. Jednak teza ta nie znalazła potwierdzenia w badaniach. Okazało się bowiem, że również osoby, które zostają same w pomieszczeniu, wykonują lateralne ruchy oczu, nawet gdy oczy mają zamknięte¹⁶. Dalsze badania z użyciem wskaźnika EMR (ang. *eye-movement rate*), czyli wskaźnika okoruchowego mierzonego za pomocą liczby sakad na sekundę, potwierdziły powyższe spostrzeżenie¹⁷.

Kathleen J. Bergstrom i Merrill Hiscock¹⁸ odkryli, iż obciążenie pamięci odgrywa o wiele ważniejszą rolę niż to, czy pytanie odnosi się do sfery werbalnej, czy wizualnej. Ostatecznie okazało się, iż pytania wymagające dużego obciążenia pamięci miały czynnik EMR dwukrotnie większy niż pytania, które nie niosą ze sobą tak znacznego obciążenia pamięci.

Bardzo ciekawe eksperymenty przeprowadziły zespoły Howarda Ehrlichmana¹⁹ oraz Dragany Micic²⁰. Okazało się, że pytania angażujące w bardzo małym stopniu pamięć długotrwałą, a wymagające zaangażowania pamięci roboczej, generowały najmniejszy poziom EMR, z kolei pytania wymagające obciążenia pamięci długotrwałej skutkowały rezultatami o najwyższej wartości EMR. Wreszcie zadania, podczas których wykorzystuje się materiał z pamięci długotrwałej, niewymagające jednak od probanta szukania informacji (np. zadania dotyczące recytowania alfabetu lub dni tygodnia), powodują uzyskanie niskiego poziomu wskaźnika.

Odpowiadając w swym artykule na tytułowe pytanie: *Why do people move their eyes when they think?*, Ehrlichman i Micic²¹ piszą, że ruchy sakadowe w pewien sposób umożliwiają procesy kognitywne, a przestrzenne ruchy sakadowe, czyli odwracanie wzroku od bodźca, redukują poziom obciążenia kognitywnego lub, inaczej mówiąc – pozwalają uruchomić dodatkowe zasoby kognitywne potrzebne do skanowania pamięci długotrwałej. Fiksacje poza tekstem umożliwiają dalsze przetwarzanie informacji i redukcowanie obciążenia, co oznacza, że dodatkowym parametrem w badaniu obciążenia kognitywnego mogą być przestrzenne ruchy sakadowe.

¹⁶ H. EHRLICHMAN, D. MICIC, A. SOUSA, J. ZHU: *Looking for Answers: Eye Movements in Non-visual Cognitive*. "Brain and Cognition" 2007, no 64, s. 7–20.

¹⁷ Zob. S.L. WEINER, H. EHRLICHMAN: *Ocular Motility and Cognitive Process*. "Cognition" 1976, no 4, s. 31–43.

¹⁸ K.J. BERGSTROM, M. HISCOCK: *Factors Influencing Ocular Motility during the Performance of Cognitive Tasks*. "Canadian Journal of Psychology" 1988, no 42, s. 1–23.

¹⁹ H. EHRLICHMAN, D. MICIC, A. SOUSA, J. ZHU: *Looking for Answers...*, s. 7–20.

²⁰ D. MICIC, H. EHRLICHMAN, R. CHEN: *Why Do We Move Our Eyes while Trying to Remember? The Relationship between Non-visual Gaze Patterns and Memory*. "Brain and Cognition" 2010, no 74, s. 210–224.

²¹ H. EHRLICHMAN, D. MICIC: *Why Do People Move Their Eyes When They Think?*. "Current Directions in Psychological Science" 2012, Vol. 21, no 2, s. 96–100.

Uzyskane wyniki kwestionują twierdzenia Marcela Justa i Patricii Carpenter²², które na ponad trzydzieści lat zdeterminowały myślenie naukowe, że wyraz jest przetwarzany tak długo, jak długo jest fiksowany. Przestrzenne ruchy sakadowe bardzo wyraźnie pokazują, że przetwarzanie informacji odbywa się nie tylko podczas fiksacji na określonym elemencie, ale również gdy wzrok nie jest na nim „zafiksowany”.

Uzyskane rezultaty podważają ponadto założenia teorii NLP, jakoby ruchy oczu skierowane w prawy górny róg (z perspektywy osoby je wykonującej) oznaczały wymyślanie, a nawet kłamstwo, ruchy w lewy górny róg – przypominanie sobie czegoś, ruchy w lewą stronę – wspomnianie dźwięku, a w prawo – wyobrażanie sobie, jak coś brzmi, natomiast ruchy oczu w dół mogłyby sygnalizować tzw. „dialog wewnętrzny”. Po analizie ścieżek wzroku skonfrontowanych z nagraniami tłumaczeń badanych nie stwierdziłam żadnej zbieżności między kierunkiem patrzenia a poprawnością ekwiwalentów (tj. tym, czy badani przypominają sobie właściwy odpowiednik czy zmyślają, tzn. kłamią). Zresztą gdyby teorie NLP były prawdziwe, wówczas probant, którego ścieżka wzroku jest widoczna na skanie nr 5, nie tłumaczyłby, lecz prowadził dialog wewnętrzny, co nie miało miejsca.

Reasumując, eyetracking to niezwykle perspektywiczna metoda badawcza. Implementacja badań okulograficznych w translatoryce rozszerza nie tylko spektrum narzędzi badawczych tej dyscypliny, ale przede wszystkim granice poznawcze, wzbogacając opis eksplikatywno-teoretyczny. Z pewnością badania te przyczyniają się do przybliżenia odpowiedzi na pytanie, jakie procesy mentalne i w jakim stopniu zachodzą podczas aktu tłumaczenia, a może z czasem przybliżą nas do rozpracowania również ich swoistego *modus operandi*, czyli mentalnego modelowania aktu tłumaczenia – choć zalecana jest w tym przypadku ostrożność w formułowaniu wniosków, gdyż nie mając bezpośredniego dostępu do mózgu, nie możemy z pewnością stwierdzić, jak dokładnie przebiegają określone procesy. Jednak, co należy ponownie podkreślić, przyjmowane założenia na temat tego, co się dzieje w sferze mentalnej tłumacza, są już wynikiem analizy rezultatów badań empirycznych, popartymi konkretnymi naukowymi dowodami, a takich właśnie argumentów potrzebuje obecnie współczesna translatoryka, by móc się dalej rozwijać.

²² M.A. JUST, P.A. CARPENTER: *A Theory of Reading: From Eye Fixations to Comprehension*. "Psychological Review" 2012, Vol. 87, no 4, s. 329–354.

Моника Плужичка

**Айтрекинг и его использование в переводоведении:
возможности расширения исследовательской перспективы**

Резюме

В статье рассматривается айтрекинг как инновационный и перспективный способ расширения исследовательской методологии и рамок познания в переводоведении. Айтрекинг, или окулография, – это метод определения координат взгляда при помощи отслеживателя глаз. В основе этого типа исследований лежит предположение, что некоторые из параметров зрительной активности являются индикаторами ментальных процессов переработки информации во время выполнения определённого задания (напр. перевода).

С целью научного обоснования метода айтрекинга автор представляет полученные с его помощью результаты и способы их интерпретации. На базе проведённых исследований называются окулографические параметры, несущие релевантную информацию для переводоведения.

Кроме того, в статье указывается на последние исследования автора, касающиеся саккадических движений – т.е. «убегающих» движений глаз от стимула (текста) в пространство. Саккадические движения крайне интересны, поскольку связаны – как показывает анализ – с использованием долговременной памяти.

Автором представлены также результаты анализа ряда окулографических параметров, проведённого на текстах различного объёма (в качестве материала использовались текст, абзац, предложение, слово). Подобное проектирование эксперимента позволило выявить достоверные и универсальные окулографические параметры, а также описать ограничения, проявляющиеся в зависимости от размера единицы анализа (текста). Тем самым автор формулирует методологическую базу и эпистемические рамки для окулографического переводоведения.

Ключевые слова: переводоведение, новые исследовательские перспективы, айтрекинг, саккады

Monika Płużyczka

**Eye Tracking – the Way to Expand the Research Perspective
in Translation Studies**

Summary

The paper presents the eye tracking method as an innovative way to extend the boundaries of the research possibilities and our knowledge about translation. Eye tracking consists in registration of eye movements and the analysis of eye movement parameters during information perception and processing. The method is based on the assumption that eye movement parameters are indicators of particular mental processes involved in the translation task.

The author shows possibilities of eye tracking by providing various experimental results and their interpretation, as well as by pointing out the parameters the analysis of which leads to translation-relevant outcomes. In the article the last findings are also presented: “spatial saccadic movements”, i.e. saccades directed beyond the stimulus. The reasons for that kind of movements proved to be highly interesting: they are related to the use of long-term memory.

The author of the article also presents verification of the implemented parameters and examination of various analytical units. Such vast procedure made it possible to determine the analysis of which units and parameters provided the most reliable and revealing results. Moreover, the analysis resulted in quite unexpected (as regards other interpretations that have been introduced so far) outcomes that enabled to significantly revise the role of some eye tracking parameters. Generally, the findings of the selected research procedure made it possible to introduce epistemic and methodological fundamentals of eye tracking translation studies.

Key words: translation studies, new research perspectives, eye tracking, mental processes

Weronika Sztorc

Uniwersytet Warszawski

Jak powstaje przekład? Przypisy dotyczące warsztatu tłumacza

Nie jest tajemnicą, że przypis należy do najmniej cenionych technik tłumaczeniowych. Badacze piszą między innymi, że dodanie komentarza to „upokorzenie tłumacza”¹, „porażka” i „pójście na łatwiznę”², „ostatnia deska ratunku”³, świadectwo niewystarczających kompetencji tłumaczeniowych⁴, „narośl na subtelnej czasem tkance stylu i narracji”⁵, a nawet że „[t]łumaczenie literackie nie dopuszcza stosowania przypisów”⁶. Jacqueline Henry⁷ wiąże niechęć do przypisu z tym, że jego zadaniem nie jest poszerzanie wiedzy czytelnika, ale zrekompensowanie strat – co oznacza przyznanie wprost, że takie straty wystąpiły.

Zupełnie inaczej patrzy na ten rodzaj paratekstów Jerzy Świąch – jego zdaniem każdy przypis jest ważny, celowy i konieczny właśnie dlatego, że wypełnia lukę w dziele, którego ostateczny kształt nie zadowalał tłumacza. Przypis to miejsce na uściślenia i uzupełnienia, a także ostatecznie pominięte

¹ Dominique Aury za: C. SCOTT: *Translating Baudelaire*. Exeter 2000, s. 2.

² J. HOLLANDER: *Versions, Interpretations, and Performances*. In: *On Translation*. Ed. R.A. BROWER. New York 1969, s. 216 (tłum. moje – W.S.).

³ U. HREHOROWICZ: *Przypisy tłumacza: to be or not to be?*. „Między oryginałem a przekładem” 1997, T. 3: *Czy zawód tłumacza jest w pogardzie?*, s. 111.

⁴ J. HENRY: *De l'érudition à l'échec : la note du traducteur*. „Meta : journal des traducteurs / Meta: Translators' Journal” 2000, T. 45, no 2, s. 239.

⁵ U. HREHOROWICZ: *Przypisy tłumacza...*, s. 111.

⁶ R. LEWICKI: *Kilka uwag o próbach spolszczenia prozy Williama Faulknera*. W: *Rola tłumacza i przekładu w epoce wielokulturowości i globalizacji*. Red. M. GANCZAR, P. WILCZEK. Katowice 2000, s. 12.

⁷ J. HENRY: *De l'érudition à l'échec...*

alternatywne rozwiązania⁸. Jean Delisle, Hannelore Lee-Jahnke i Monique Cormier postrzegają natomiast przypis jako dowód uczciwości intelektualnej i świadomości zawodowej⁹.

Takie podejście przywodzi na myśl rolę przypisu w tekstach historycznych – tam ich obecność potwierdza wiarygodność i rzetelność autora. Historyk Etienne Pasquier i dramaturg Ben Jonson (XVI/XVII w.) domagają się udostępnienia odbiorcy wglądu w cały proces studiowania tematu i przygotowywania dzieła, a to właśnie paratekst dokumentuje proces zdobywania i krytycznej analizy źródeł¹⁰. XVIII-wieczny historyk S.A. Tissot dodawał przypisy, by zachęcić czytelników do drażnienia poruszanych kwestii – sądził, że jego prace nie wyczerpują tematu, a sumienne przedstawienie źródeł umożliwia odbiorcom samodzielne zgłębianie wybranych zagadnień¹¹.

Podobne znaczenie wydają się mieć takie przypisy do tekstów literackich, w których tłumacze informują czytelników o procesie przekładowym: jego etapach, trudnościach, z którymi zmagał się tłumacz, czy poniesionych stratach. O takiej funkcji przypisu jako źródle informacji na temat warsztatu tłumacza badacze właściwie nie wspominają. Elżbieta Skibińska pisze wprawdzie, że jedną z ról przypisu jest wyjaśnienie decyzji tłumaczeniowych¹², ale wydaje się, że ujęcie to nie wyczerpuje tematu. Celem artykułu będzie przyjrzenie się właśnie takim przypisom, w którym tłumacze mówią o swoim warsztacie, a za materiał posłużą przypisy do polskich przekładów anglojęzycznych utworów literackich, opublikowanych w ciągu ostatnich dwudziestu lat¹³.

Kiedy tłumacz opowiada o swojej pracy, w nieunikniony sposób ujawnia się czytelnikowi. Jak zauważa Jerzy Jarniewicz, ostatnimi czasy w ogóle tłumacze starają się – z coraz większym powodzeniem – by ich praca była zauważana i doceniana¹⁴. Gdy mowa o nieukrywanej obecności tłumacza w tekście, wypada przypomnieć dwa kluczowe pojęcia Jiříego Levý’ego: *illusionism* i *anti-illusionism*¹⁵ – przekłady w duchu tego pierwszego (a takich powstaje znokmitych większość) utrzymują czytelnika w złudzeniu, że ma przed sobą dzieło oryginalne; dla strategii *anti-illusionism* typowe jest natomiast niszczenie tego

⁸ Za: E. SKIBIŃSKA: *O przypisach tłumacza: wprowadzenie do lektury*. W: *Przypisy tłumacza*. Red. E. SKIBIŃSKA. Wrocław–Kraków 2009, s. 14.

⁹ Ibidem, s. 13.

¹⁰ A. GRAFTON: *The Footnote: A Curious History*. Harvard 1999, s. 147.

¹¹ Ibidem, s. 95.

¹² E. SKIBIŃSKA: *O przypisach tłumacza...*, s. 13.

¹³ Wydaje się bowiem, że właśnie w ostatnich latach tłumacze coraz śmielej zaznaczają swoją obecność właśnie za pomocą przypisów.

¹⁴ J. JARNIEWICZ: *Niech nas zobaczą, czyli translatorski coming out*. W: IDEM: *Gościnność słowa. Szkice o przekładzie literackim*. Kraków 2012, s. 7–22.

¹⁵ Nie powstał, co prawda, dotąd polski przekład książki, ale w dalszej części artykułu posługuję się rodzimymi odpowiednikami tych terminów: „iluzjonizm” i „antyiluzjonizm”.

wrażenia. Powtórzmy za Krzysztofem Hejwowskim¹⁶, że typowy czytelnik łatwo zapomina, iż nie obcuje z oryginałem – sytuacje, kiedy jest tego świadom, nadal należą do rzadkości. Postulatowi większej widoczności tłumacza Lawrence Venuti poświęcił znaną pracę *Translator's Invisibility*¹⁷.

Innym pojęciem wartym przypomnienia w kontekście wprowadzania czytelnika za kulisy warsztatu tłumacza jest ironia romantyczna – opisana krótko przez Friedricha Schlegla jako permanentna parabaza, czyli „wychylanie się” autora zza tekstu¹⁸. Za pierwszy utwór operujący tym narzędziem uznaje się *Kota w butach* Johanna Ludwiga Tiecka, w którym autor zapowiada na przykład, kogo za chwilę wezwie na scenę, ostentacyjnie zaznaczając swą władzę nad przebiegiem sytuacji. Można by powiedzieć, że konstruuje świat przedstawiony, by następnie zburzyć go na oczach odbiorcy. Nieco podobnie postępują tłumacze, którzy tworzą propozycję przekładu, a następnie przyglądają mu się z nieufnością, podają go w wątpliwość, przypominają, że jest to tylko jedna z możliwych wersji, a nie sam oryginał.

Przytoczmy tylko dwa przykłady wykorzystania ironii romantycznej: jeden klasyczny i jeden współczesny. W Polsce najczęściej powiedziano i napisano o ironii romantycznej w *Beniowskim* Słowackiego, ale warta uwagi jest również jego *Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu*, zwłaszcza że podmiot zapowiada w jednej ze strof akurat dodanie przypisu:

Więc do porządku! A jednak mię boli
Dawać odsyłacz do pana Coletty [...]
Niestety, Przrzekłem trzymać wędzidło na pysku
Apolinowym. Lecz powiem w przypisku [...].

Dalej zaś krytycznie przygląda się własnemu dziełu:

Biorę na świadki te strofy ostatnie,
Czy w nich poezji jest choć za trzy grosze.
Nie bój się, niech je twa krytyka płatnie
– Od nieprzyjaciół moich więcej znoszę –
Te strofy są złe, powiedz to otwarcie;
Pisałem, jakbym nigdy nie był w Sparcie [...].

Z autorów współczesnych wyróżnijmy za Chuckiem Zerby¹⁹ Martina Amisa, który redagując jeden z przypisów do *Experience: A Memoir*, deklaruje, że choć komentarz jest dość długi, to wcale nie wyczerpuje tematu: „In all likelihood this question deserves more attention than the longish footnote I am

¹⁶ K. HEJWOWSKI: *Iluzja przekładu*. Katowice 2015.

¹⁷ L. VENUTI: *The Translator's Invisibility. A History of Translation*. London–New York 1995.

¹⁸ W. SZTURC: *Ironia romantyczna. Pojęcie, granice, poetyka*. Warszawa 1992.

¹⁹ C. ZERBY: *The Devil's Details: A History of Footnotes*. New York 2003, s. 137–138.

going to give it”. Stwarza zatem wrażenie, że tekst powstaje właśnie na oczach czytelnika, przy okazji zaznaczając, że jest to tylko pewna konstrukcja, wybór zdarzeń i myśli, a nie idealne ich odzwierciedlenie.

Jak w praktyce wygląda przekład „antyiluzjonistyczny”? W korespondencji między Lawrencem Durrellem i Henrym Millerem pojawia się kąśliwy komentarz na temat błędu ortograficznego. Aby utrzymać iluzję przekładu jako „nieprzekładu” (sformułowanie Jarniewicza²⁰), należałoby znaleźć ekwiwalent funkcjonalny, popełnić podobny błąd, naśladować pomyłkę angielskiego pisarza. Tak się jednak nie dzieje – w tekście głównym znalazł się poprawnie zapisany rzeczownik „samotność”, a jedynie przypis informuje, że w oryginale było to „«lonliness» zamiast «loneliness»”²¹. Podobne przypisy faktycznie można by uznać za przyznanie się do porażki – a ten konkretny właściwie za odmowę przekładu danego elementu²².

Nieco inaczej postępuje Jan Karłowski, przekładając żart o mówiącym psie z *Psów z Wieży Babel* Carolyn Parkhurst. Z powodzeniem zachowuje komizm, odtwarzając grę słów za pomocą ekwiwalentu funkcjonalnego, ze swoich zmagających z tym fragmentem zdaje jednak sprawę w przypisie:

Dla nieprzewidywalnych trudności translacyjnych angielski dowcip o mówiącym psie daje się przełożyć w miarę wiernie wyłącznie na dowcip o mówiącym kocie. Niestety traci się przy tym skojarzenia kulturowe²³.

Odmawia tym samym utrzymywania czytelnika w przekonaniu, że ten ma przed sobą oryginał, a dodatkowo informuje o nieprzetłumaczalności niektórych sformułowań (nawet w udanym przekładzie nieuniknione mogą być pewne straty – tu grę słów zachowano kosztem skojarzenia kulturowego) i konieczności dokonywania wyborów. Na marginesie zauważmy metaforę przekładu jako pola walki – takie ujęcie również daje czytelnikowi pojęcie o charakterze pracy tłumacza i narzuca pewną perspektywę jej postrzegania.

O nieuchronnej stracie wypowiada się również Stanisław Barańczak, komentując nazwisko pani Chybcik z *Henryka IV*:

Tłumacz z bólem serca zmuszony był zastąpić tym odległym ekwiwalentem jedno z wdzięczniejszych szekspirowskich „nazwisk mówiących”, Doll Tearsheet; proponowane przez wcześniejszych tłumaczy wersje „Dorota Drzej-Prześcieradło” albo „Lalka Drzyjpościel” za swoją dosłowność lub prawie

²⁰ J. JARNIEWICZ: *Niech nas zobacz...*, s. 18.

²¹ L. DURRELL, H. MILLER: *Listy 1935–1980*. Przeł. Z. STANISŁAWSKA przy współpracy A. BRZEZIŃSKIEJ. Warszawa 2001, s. 74.

²² Por. J. HENRY: *De l'érudition à l'échec...*, s. 240.

²³ C. PARKHURST: *Psy z Wieży Babel*. Przeł. J. KARŁOWSKI. Poznań 2004, s. 20.

dosłowność placą niestety nieporęcznym i nieprzekonującym jako nazwisko kształtem językowym²⁴.

Tym razem budowana jest metafora przekładu jako wymiany handlowej. Zauważmy, że o osobie tłumacza mówi się wprost – jest podmiotem wypowiedzi, zwierza się, że musi dokonywać wyborów, które przysparzają mu cierpień. Wbrew dominującej tendencji do przekładowego „iluzjonizmu” nie chowa się za parawanem bezstronnych i pozbawionych emocji stwierdzeń, ale wychodzi na pierwszy plan.

O sobie samej wspomina Anna Bańkowska: „Tłumaczka wykryła [...]”²⁵, zdarzają się też wypowiedzi pierwszoosobowe, np. „Mimo usilnych poszukiwań nie natknęłam się na to nazwisko [...]”²⁶ czy „Niektóre cytaty zaczerpnęłam [...]”²⁷ zamiast bardziej oczywistej dla przypisów bezosobowej strony biernej.

Tłumacze zwracają uwagę na to, że dane wyrażenie, zdanie czy dłuższy fragment można przełożyć na wiele różnych (choć, podkreślmy, niekoniecznie lepszych i gorszych) sposobów. Omawiając wybór przy przekładzie *you* jako *ty* albo *pan*, Bańkowska pisze wprost, że z uwagi na uniwersalny charakter zaimka angielskiego „[t]łumacze mają prawo do własnego zdania w tej kwestii”²⁸. Ostateczny wybór może być podyktowany między innymi „wymogami fabuły”²⁹. Ciekawe są sformułowania typu „Galadriela Skibniewskiej” (która wypowiada się nieco inaczej niż Galadriela Tolkiena³⁰) – najwyraźniej nie istnieje jedna polska Galadriela, każdy może zaproponować własną wersję.

Szczególną kwestią wymagającą od tłumacza wyboru jest zapis nazw własnych. Z przypisów poświęconych takim decyzjom czytelnik dowie się – oprócz tego, że w ogóle jest to sprawa do przemyślenia – że można je podać: za wcześniejszymi przekładami³¹, za autorem lub w formie tradycyjnie spolszczonej³², ewentualnie dopuszczając wyjątki, gdy przyjęta wersja jest myląca – wówczas tłumacz proponuje własną, zgodną z etymologią nazwy oryginalnej³³.

²⁴ W. SHAKESPEARE: *Henryk IV*. Część 1 i 2. Przeł. S. BARAŃCZAK. Kraków 1998, s. 365.

²⁵ A. HART: *Herkules Poirot życie i czasy ~ biografia według Agathy Christie*. Przeł. A. BAŃKOWSKA. Warszawa 1998, s. 148.

²⁶ EADEM: *Panna Jane Marple życie i czasy. Biografia według Agathy Christie*. Przeł. A. BAŃKOWSKA. Warszawa 1999, s. 22.

²⁷ EADEM: *Herkules Poirot...*, s. 245.

²⁸ EADEM: *Panna Jane Marple...*, s. 181.

²⁹ D.A.S. STUCKART: *Gambit królowej*. Przeł. K. KURASZKIEWICZ. Warszawa 2009, s. 11.

³⁰ T.A. SHIPPEY: *Droga do Śródziemia*. Przeł. J. KOKOT. Poznań 2001, s. 184.

³¹ E. SHAFK: *Czterdzieści zasad miłości*. Przeł. E.E. NOWAKOWSKA. Kraków 2002, s. 29.

³² R. GRAVES: *Belizariusz*. Przeł. A. KASKA. Warszawa 2004, s. 6 – jeden z dłuższych i bardziej szczegółowych przypisów, z pewnością świadczący o wnikliwości tłumacza.

³³ B. CORNWELL: *Ostatnie Królestwo*. Przeł. A. BELDOWSKA. Warszawa 2010, s. 11.

W przypadku cytatów z dzieł obcojęzycznych ostateczny wybór przekładu danego słowa (fragmentu) można powtórzyć za tłumaczami, którzy zajmowali się utworami cytowanymi przez autora lub przełożyć na nowo. Argumenty uzasadniające odrzucenie wcześniejszego przekładu bywają względnie obiektywne („bardzo staroświecki język”³⁴, różnice interpretacyjne³⁵), ale zdarzają się też oceny wcześniejszych wersji (jeden z przekładów pasuje do kontekstu, w którym pada cytat, gdyż „lepiej wyjaśnia przywołanie fragmentu Shakespeare’a”³⁶, inny „nie oddaje treści oryginału”³⁷). Pada również wyjaśnienie, że podstawą wcześniejszego przekładu była wersja oceniana³⁸, stąd potrzeba do tłumaczenia pominiętych fragmentów. Jeśli przekłady cytowanych tekstów ukazywały się w dużych odstępach czasowych, mogą pojawić się rozbieżności związane z rozwojem języka, np. stopniowym zdomawianiem się w polszczyźnie anglicyzmów³⁹.

Zdarzają się modyfikacje podporządkowane kontekstowi, w którym cytat się pojawia – Joanna Kokot, tłumaczka poświęconej Tolkienowi książki *Pisarz stulecia*⁴⁰, przyznaje, że zaproponowała inny odpowiednik czasownika *deplore* niż Maria Skibniewska ze względu na to, że „słowo «ubolewać» bardziej pasuje do politycznego żargonu, o którym pisze Shippey”⁴¹. W szczególnej sytuacji znalazła się tłumaczka zapisków Agathy Christie, która przy pracy nad wstępnymi wersjami kryminałów wykorzystała przekłady gotowych powieści, „aby polski czytelnik mógł ocenić stopień zgodności”⁴². Czytelnikowi można też pozostawić ostateczny wybór wersji spośród kilku istniejących, tak jak to czyni Ewa Kraskowska przy okazji wzmianki o *The Tyger* w *Blake’u* Petera Ackroyda⁴³, proponując jednocześnie czytelnikowi, by we własnym zakresie poszerzył wiedzę na temat specyfiki utworu i wskazując odpowiednie do tego celu źródło:

³⁴ S. GULLAND: *Cesarzowa Józefina. III część trylogii o żonie Napoleona*. Przeł. B. DŁUGAJCZYK. Wrocław 2012, s. 410.

³⁵ J. AUSTEN-LEIGH: *Świat Emmy*. Przeł. M. ŚWIERKOCKI. Pruszków 1997.

³⁶ S. RUSHDIE: *Ostatnie westchnienie Maura*. Przeł. W. BRYDAK. Poznań 2014, s. 129. Wojciech Brydak przytacza wszystkie cytaty z *Kupca weneckiego*, robiąc jednorazowy wyjątek dla Barańczaka właśnie ze względu na kontekst.

³⁷ N. RENNISON: *Sherlock Holmes. Nieautoryzowana biografia*. Przeł. A. BARTKOWICZ. Warszawa 2010, s. 31.

³⁸ B. MADDOX: *D.H. Lawrence. Mężczyzna żonaty*. Przeł. L. NIEDZIELSKI. Warszawa 2006, s. 585.

³⁹ A. HART: *Herkules Poirot...*, s. 165.

⁴⁰ T. SHIPPEY: *Droga do Śródziemia*, s. 147.

⁴¹ Ta akurat uwaga może być niepokojąca, bo sugerowałaby, że przekład można dowolnie zmieniać zależnie od kontekstu, w którym przywołany zostanie dany utwór.

⁴² J. CURRAN: *ABC zbrodni Agathy Christie. Sekrety z archiwum pisarki*. Przeł. B. DŁUGAJCZYK. Wrocław 2012, s. 100.

⁴³ P. ACKROYD: *Blake*. Przeł. E. KRASKOWSKA. Poznań 2001.

Istnieje kilka polskich tłumaczeń tego wiersza, a każde z nich ma swoje zalety i ma swoje wady. Ze względu na doniosłość utworu i sławę, jaką się cieszy, zamieszczam tu cztery jego polskojęzyczne warianty, natomiast w dalszym ciągu tego rozdziału posługuję się własnymi, możliwie zbliżonymi do oryginału tłumaczeniami poszczególnych fragmentów, także tych, które Blake ostatecznie odrzucił. O kłopotach z przekładem *Tygrysa* pisał S. Barańczak (*Mały, lecz maksymalistyczny manifest translatologiczny*. W: tegoż: *Ocalone w tłumaczeniu*. Poznań 1992, s. 48–52).

Czasem autorzy przekładu ograniczają się do podania źródła polskiej wersji cytatów, bez uzasadnienia wyboru; tu uwagę zwraca komentarz Danuty Sękalskiej w powieści *Czas pokaże. Kroniki Cliftonów*⁴⁴: „Cytaty biblijne za: Biblią Gdańską i Biblią Tysiąclecia” – ze względu na znaczne różnice pomiędzy przywołanymi przekładami w takiej akurat sytuacji wyjaśnienie byłoby bardzo przydatne. Z tych samych dwóch tłumaczeń skorzystała Krystyna Chodorowska w *Rycerzach krzyża* Toma Harpera⁴⁵, podała jednak powody swej decyzji: „Wszystkie cytaty pochodzą z przekładu Biblii Gdańskiej, z wyjątkiem cytatów, które zdobyły popularność w wersji Biblii Tysiąclecia albo nie pasowały w tym przekładzie do tekstu”.

Zdarza się też, że tłumacz nie jest w stanie dotrzeć do istniejącego przekładu. Choć w takim przypadku wystarczyłaby pewnie jednozdaniowa notka, Łukasz Romanowski dzieli się z czytelnikiem długim na kilkanaście wierszy wyjaśnieniem, skąd wiedział o istnieniu polskiej wersji wspomnianego przez Stephena Greenblatta *Żyda z Malty* Marlowe’a, gdzie jej poszukiwał czy z kim się konsultował⁴⁶. Ta rozbudowana opowieść o poszukiwaniu polskiego przekładu sztuki potwierdza wyjątkową rzetelność badawczą Romanowskiego i daje czytelnikowi wgląd w to, z jakiego typu problemami musi zmierzyć się sumieniny tłumacz, z drugiej jednak strony – odrywa czytelnika od lektury tekstu głównego, proponuje konkurencyjną wobec niego narrację o poszukiwaniu źródeł.

Tłumacze korzystają z rozmaitych źródeł wiedzy, choć rzadko mówią o nich wprost. Nie istnieje w zasadzie zwyczaj odwoływania się do publikacji, na podstawie których opracowano objaśnienia kulturowe i językowe – pozwala to uniknąć obciążania czytelnika dodatkowymi danymi i przerywania toku lektury. Tłumacz obdarzony jest zaufaniem, może wypowiadać się jako autorytet w wielu dziedzinach. Wśród kilkunastu zaledwie źródeł, które zacytowano z tytułu w badanym materiale (obejmującym przypisy z kilkuset książek), znalazły się słowniki i encyklopedie gromadzące wiedzę ogólną (siedmiokrotnie *Encyklopedia PWN*, sześciokrotnie *Wikipedia* i raz *Encyklopedia: Wiem. Portal*

⁴⁴ J. ARCHER: *Czas pokaże. Kroniki Cliftonów*. Przeł. D. SĘKALSKA. Poznań 2011, s. 24.

⁴⁵ T. HARPER: *Rycerze krzyża*. Przeł. K. CHODOROWSKA. Warszawa 2008.

⁴⁶ S. GREENBLATT: *Marlowe, Marks i antysemityzm*. Przeł. Ł. ROMANOWSKI. W: *Poetyka kulturowa. Pisma wybrane*. Red. i wstęp K. KUJAWIŃSKA-COURTNEY. Kraków 2006.

wiedzy) i wyspecjalizowane (*Słownik mitów i tradycji kultury* oraz *Słownik wyrazów i zwrotów obcojęzycznych* Władysława Kopalińskiego, *Encyklopedia historii Stanów Zjednoczonych Ameryki*, *Online Etymology Dictionary* oraz *Mała encyklopedia kultury antycznej*), publikacje tematyczne (*Dzieje Grecji* Nicholasa G.I. Hammonda, *Don't Panic. The Official Hitch-hiker's Guide to the Galaxy Companion* Neila Gaimana), jedno dzieło literackie (*The Faerie Queene* Edmunda Spencera) i dokument (*Burghal Hidage*). Da się zauważyć, że do źródeł bardziej specjalistycznych chętniej sięgają tłumacze powieści historycznych, ale różnice nie są znaczne. Komentarze oparte na źródłach pisanych przez autorytety z danej dziedziny przybierają niekiedy imponujące rozmiary (nawet po kilkanaście wierszy) – jak komentarze Bartłomieja Zborskiego do *Folwarku zwierzęcego* George'a Orwella dotyczące badań Petera Davisona⁴⁷, które w zasadzie – gdyby je zebrać – mogłyby utworzyć posłowie do książki.

Co ciekawe, w zgromadzonym korpusie przypisów ani jeden nie zawiera tytułu cytowanej strony internetowej ani nazwiska jej autora – tłumacze poprzestają na podaniu adresu. Być może wynika to stąd, że cytowane portale nie należą do najbardziej prestiżowych – Paweł Wieczorek⁴⁸ odwołuje się na przykład, omawiając historię ustalania układu klawiszy w maszynie do pisania, do tekstu zamieszczonego na stronie internetowej jednego z tarnowskich liceów, a Grażyna Waluga⁴⁹ powołuje się na publikację ze strony zatytułowanej *Śmietnik internetowy*. Być może źródła internetowe, choć uznawane za wystarczająco godne zaufania, by się na nich opierać, nie są traktowane na tyle poważnie, by przedstawić pełny ich opis. Na marginesie: w jednym z badanych przypisów znalazła się informacja o skorzystaniu z „zamieszczonego w Internecie” przekładu opowiadki *Pluszowy króliczek* – również bez podania nazwiska tłumaczki⁵⁰.

To, że tłumacze powołują się na wiarygodne źródła, nie zawsze wystarczy, by przypis uznać za dobrze przygotowany. W *Starych diablach* Kingsleya Amisa mowa o kelnerze z „rurytańskim” akcentem, które to sformułowanie opatrzone zostało długim przypisem wyjaśniającym za *Słownikiem mitów...* Kopalińskiego, że Rurytania to miejsce akcji kilku powieści, urojone królestwo, w którym przed I wojną światową toczyły się „operetkowe, melodramatyczne sprawy polityczne”⁵¹. Zabrakło jednak dużo prostszego i lepiej wyjaśniającego ten epitet stwierdzenia, że mianem tym określa się nieistniejące, dziwaczne terytorium. Wydaje się, że chęć wykazania się rzetelnym warsztatem wzięła górę

⁴⁷ G. ORWELL: *Folwark zwierzęcy. Bajka*. Przeł. B. ZBORSKI. Warszawa 2016, s. 18.

⁴⁸ D. ADAMS: *Łosoś zwątpienia. Autostopem przez galaktykę po raz ostatni*. Przeł. P. WIECZOREK. Poznań 2003, s. 124.

⁴⁹ P. LEWITT: *Fryzjer Stalina*. Przeł. G. WALUGA. Warszawa 2014, s. 375.

⁵⁰ R. MANICKA: *Dotknięcie ziemi*. Przeł. J. PUCHALSKA. Warszawa 2006, s. 389–390. Pominiecie nazwiska tłumaczki wydaje się szczególnie niepokojące właśnie w kontekście współczesnych starań o to, by praca tłumacza była zauważana i cieszyła się większym szacunkiem.

⁵¹ K. AMIS: *Stare diabły*. Przeł. B. ODYMAŁA. Poznań 1996, s. 83.

nad funkcjonalnością przypisowego objaśnienia – zaproponowany paratekst nie pomoże raczej wyobrazić sobie akcentu kelnera.

Powołanie się na źródło powszechnie szanowane w kulturze docelowej staje się niekiedy sposobem na rywalizację z autorem. We fragmencie *Świata Mastertona* poświęconym źródłom wiedzy o druidach Paweł Wieczorek i Ewa Ciszowska dodają jeden z przypisów po to jedynie, by przedstawić opinię alternatywną wobec tej stawianej przez autora – również powołując się przy tym na *Słownik mitów...* Kopalińskiego⁵².

Poza tym, że korzystają ze źródeł drukowanych i internetowych, tłumacze mogą liczyć na pomoc innych osób. Grażyna Waluga dziękuje za pomoc w przekładzie rymowanek z *Fryzjera Stalina* Paula M. Levitta „panu Witoldowi Grzechnikowi”⁵³, a Bartłomiej Zborski przy okazji jednego z esejów Orwella przyznaje, że skorzystał z sugestii „najlepszej polskiej tłumaczki G.K. Chestertona, p. Jagi Rydzewskiej”⁵⁴, decydując o wyborze terminu *dys-trybucyjizm* zamiast częściej używanego *dystrybucjonizmu* (dodatkowo czytelnik dowiaduje się zatem, że tłumacz ma prawo do kształtowania terminologii nawet jeśli pewien odpowiednik już funkcjonuje). Magda Heydel dziękuje w przypisie panu Jakubowi Cholewce, choć nie zdradza, na czym polegała jego pomoc⁵⁵. Przypis staje się tym samym miejscem prywatnej komunikacji – wywołuje to wrażenie, jakby było to terytorium tłumacza, na którym jest on u siebie.

Tłumacze wskazują na takie zadania, które mogą nie być dla czytelnika oczywiste: na przykład w przypadku braku gotowego odpowiednika trzeba zaproponować własną wersję (Hanna Pasierska o nazwie nieznanego w Polsce australijskiego gatunku drzewa: „Ponieważ nie udało mi się ustalić polskiej nazwy, nazywać je będę drzewem papierowym”⁵⁶), co wymaga czasem kreatywnych rozwiązań („tłumaczka musiała wykorzystać swoją wyobraźnię”⁵⁷). Znaczne różnice kulturowe (na przykład dotyczące tradycji literackiej) mogą wymusić poważniejsze ingerencje w tekst (z takim wyzwaniem zmierzali się Ola i Wojciech Kubińscy, którzy zmienili wspomniany w *Śmierci w Deptford* Anthony’ego Burgessa typowy dla tradycji angielskiej dziesięciozgłoskowiec na bardziej naturalny dla polszczyzny jedenastozgłoskowiec⁵⁸).

⁵² G. MASTERTON, R. CLARK, M. WILLIAMS: *Świat Mastertona*. Przeł. P. WIECZOREK, E. CISZ-KOWSKA. Warszawa 1999, s. 30.

⁵³ P. LEVITT: *Fryzjer Stalina*, s. 26.

⁵⁴ G. ORWELL: *Gandhi w brzuchu wieloryba. Wybór esejów, reportaży, felietonów, szkiców i recenzji*. Przeł. B. ZBORSKI. Warszawa 2014, s. 349.

⁵⁵ T. HUGHES: *Pogromca Snów i inne opowieści o stworzeniu świata*. Przeł. M. HEYDEL. Kraków 2006, s. 19 – przypis umieszczony jest przy tytule *Jak to było z Wielorybem*, można więc tylko domyślać się, że chodziło o pomoc w ustaleniu tytułu lub przełożeniu tej konkretnej opowieści.

⁵⁶ W. HORWOOD: *Zima pośród wierzb*. Przeł. H. PASIERSKA. Warszawa 1997, s. 31.

⁵⁷ M. CURTIS: *Śpiewaj!*. Przeł. D. CHOJNACKA. Poznań 2005, s. 454.

⁵⁸ A. BURGESS: *Śmierć w Deptford*. Przeł. O. i W. KUBIŃSCY. Warszawa 1999, s. 106.

Nietypowym zadaniem, którego podejmują się tłumacze, jest weryfikowanie faktów podawanych w tekście głównym, jak to czyni (i to bardzo szczegółowo) Bańkowska w przekładzie literackiej biografii panny Jane Marple: „[w] polskim przekładzie mowa jest o roku 1945, zapewne przez pomyłkę, gdyż rzeczywiście dzień 29 października 1948 przypadał w piątek”⁵⁹.

Bardzo ciekawe wydają się przypisy, w których padają terminy znane z teorii przekładu, na przykład *filologiczne tłumaczenie*⁶⁰ i *wolne tłumaczenie*⁶¹, zwane też *swobodnym*⁶². Nie zawsze jednak są one używane zgodnie z powszechnie przyjętym znaczeniem, na przykład wolnym tłumaczeniem nazwane jest zastąpienie *shepherd pie* wyrazem *zapiékanka*⁶³ (podczas gdy jest to raczej hiperonim), wyrażenia *black and blue* zwrotem *sprać kogoś na kwaśne jabłko*⁶⁴, a słów zabawnej piosenki o tańczącym w deszczu małym hipopotamie – jej streszczeniem⁶⁵. Najbardziej kontrowersyjne wydaje się jednak użycie pojęcia *wiernego przekładu* przez Bańkowską, która *nie mogła sobie odmówić* przetłumaczenia *slovenly* jako *słowiańskie [obyczaje]*, którą to operację należałoby uznać raczej po prostu za tłumaczenie błędne, a w najlepszym razie za zabawę słowem opierającą się na mylnej interpretacji znaczenia *false friend*⁶⁶. W zasadzie czytelnik może dojść do wniosku, że istnieją trzy typy tłumaczenia (pomińmy niefortunnie użyty termin *przekład wierny*): przekład zwyczajny (czyli ten domyślnie proponowany przez tłumaczy, niekomentowany), filologiczny (bardzo dokładny, pozbawiony walorów literackich) i wolny (dopuszczający znaczniejsze odstępstwa od treści oryginału, za to zgrabny i dobrze brzmiący).

Za podsumowanie tych rozważań niech posłuży katalog informacji o pracy tłumacza, których dostarczają czytelnikowi przypisy. Po pierwsze, między autorem a czytelnikiem stoi ktoś jeszcze – ktoś, kto ma pewną władzę nad tekstem, bywa też emocjonalnie z nim związany. O coraz śmielszym wkraczaniu tłumaczy w tekst świadczy wypowiedzianie się w pierwszej osobie lub czynienie

⁵⁹ A. HART: *Panna Jane Marple...*, s. 49.

⁶⁰ A. HOLDEN: *William Szekspir. Biografia ilustrowana*. Przeł. W. SADKOWSKI. Warszawa 2008. Dodajmy, że przekład filologiczny umieszczony w przypisie był jedynym tłumaczeniem odpowiedniego fragmentu pracy – w tekście głównym znalazła się jedynie wersja angielska.

⁶¹ S. OSBOURNE: *Zemsta*. Przeł. P. ZARAWSKA. Warszawa 2011, s. 147; J. ELLIOT: *Network*. Przeł. G. CIECIELĄG. Warszawa 2011, s. 61–62; D. GIBBINS: *Klejnót dwóch imperiów*. Przeł. J. HENSEL. Warszawa 2009, s. 79.

⁶² G. MASTERTON: *Kandydat z piekła*. Przeł. P. KUŚ. Zakrzewo 2011, s. 431.

⁶³ Tu akurat o przekładzie wypowiada się w przypisie nie sam tłumacz, ale redakcja. J. ECLAIR: *Jak miło spędzić czas*. Przeł. I. STĄPOR. Warszawa 2008, s. 287.

⁶⁴ S. MCBRIDE: *Otwarte rany*. Przeł. W. SZYPUŁA. Warszawa 2008, s. 230.

⁶⁵ J. SMOLINSKI: *Życie do góry nogami*. Przeł. T. ILLG. Katowice 2010, s. 164.

⁶⁶ D. DU MAURIER: *Przekłeta krew*. Przeł. A. BAŃKOWSKA. Warszawa 2003, s. 47: „Po angielsku «słowiański» (*slovenly*) znaczy «nieporządný, niechlujny». Tym razem jednak tłumaczka nie potrafiła sobie odmówić wiernego przekładu, traktując to jako ciekawostkę leksykograficzną”. Sugestia, że wierny przekład nie jest oparty na znaczeniu słownikowym, wydaje się co najmniej niepokojąca.

podmiotem wyrazów *tłumacz* i *tłumaczka*. Obecność bardzo rozbudowanych i szczegółowych przypisów (nieraz jest to cała opowieść o ustalaniu kształtu przekładu, konkurencyjna wobec tekstu głównego) świadczy z jednej strony o sumienności i wnikliwości tłumaczy, a z drugiej – o chęci bycia dostrzeżonym i docenionym.

Istnieć może wiele pełnoprawnych wariantów przekładu, a różnice między nimi można opisać i wykorzystać na przykład przy wyborze źródła cytatów zależnie od kontekstu czy stylu. Istnieje również wiele elementów znaczenia i nawet wyrazy uznawane za ekwiwalenty nie odpowiadają sobie w stu procentach, stąd zdarzają się straty lub konieczne bywają znaczne ingerencje w tekst.

Praca nad przekładem to nie tylko „przepisywanie” tekstu z jednego języka na drugi⁶⁷ – wymaga obrania strategii i podejmowania szeregu decyzji (stąd przypominąć może walkę lub handel). To też długie i żmudne nieraz poszukiwania, bywa że bezskuteczne. Poza źródłami drukowanymi i internetowymi korzysta się czasem z pomocy innych osób, a w wypadku braku istniejącego ekwiwalentu należy wykazać się kreatywnością. Tłumacze mogą też proponować nowe terminy, konkurencyjne wobec tych już funkcjonujących. Zdarza im się sprawdzać pracę poprzedników i poprawiać nieścisłości.

Przypisy na temat warsztatu tłumacza mogą zwiększyć wśród czytelników świadomość na temat charakteru pracy tłumacza i związanych z nią trudności. Tym bardziej szkoda, że pojawiające się w przypisach terminy znane z teorii przekładu nie zawsze używane są zgodnie z powszechnie przyjętym znaczeniem.

⁶⁷ Takie krzywdzące sformułowanie spotyka się ostatnio w ogłoszeniach o poszukiwaniu tłumacza.

Вероника Шторц

Как создаётся перевод? Примечания о мастерской переводчика

Резюме

В статье обращается внимание на проблему, которая до сих пор широко не обсуждалась в исследованиях по переводу – на функцию примечаний переводчика о своей работе над текстом. Этого типа примечания являются, с одной стороны, доказательством сознательного подхода к переводу. С другой стороны, они напоминают читателю о присутствии переводчика и приближают адресату характер его работы. Собранный автором материал обсуждается в контексте таких понятий, как иллюзионизм (*illusionism*) и антииллюзионизм (*anti-illusionism*), введённых Иржи Левым, а также романтическая ирония. Как доказал анализ избранных примечаний, читатель может узнать из них о существовании множества подходящих вариантов перевода, о несовпадении значений, принятых в качестве эквивалентных слов в разных языках, о неизбежности потерь, даже об иногда вынужденном ис-

кажении текста. Примечания обращают внимание также на то, что переводчик должен выбрать стратегию перевода, а в ходе перевода принимать множество решений, искать много сведений в разных источниках и креативно подходить к работе. Интересно, что в некоторых примечаниях были упомянуты переводческие термины (к примеру, *филологический перевод* как противовес *свободного*, а также *адекватный перевод*), не всегда используемые согласно значению, распространённому среди исследователей. Возможно, что присутствие этого типа примечаний связано с всеобщим в настоящее время стремлением переводчиков к тому, чтобы читатели замечали и больше ценили их работу.

Ключевые слова: примечания, художественный перевод, метакомментарий, паратекст

Weronika Sztorc

What Do We Do When We Translate? Footnotes Concerning the Translator's Workshop

Summary

The article draws attention to a group of translators' footnotes speaking about the work on translation. This appears to be a function of footnotes that has not yet been studied in detail. Paratexts of this kind are a proof of a conscious and diligent approach to the translator's work, and on the other hand they remind the reader about the translator's presence and raise awareness about the character of their responsibilities. The context for the discussion of the collected material are the notions of *illusionism* and *anti-illusionism* as introduced by Jiří Levý, as well as the notion of romantic irony. The analysis of specific footnotes showed what the reader can learn about the translators' activity. Among other things, it is that there are various acceptable variants of translation, that inevitable losses can occur, and that significant modifications of the source text may be necessary. The commentaries also highlight the fact that translation requires choosing of strategy, taking a number of decisions, searching for information in various sources, asking for help, and applying creative solutions. Footnotes also mention a number of notions known from translation theory (especially *philological translation* in opposition to *free translation*), not always used according to their meaning as recognized by scholars. The presence of such paratexts might possibly be connected with the contemporary desire for the translators' work to be noticed and appreciated by the readers.

Key words: footnote, literary translation, metacommentary, paratext

Patrycja Bobowska-Nastarzewska

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

O przekładalności idiolektu filozofa – garść autorskich refleksji o przekładzie tekstów filozoficznych

Wybitny polski poeta, prozaik, eseista i tłumacz Jarosław Iwaszkiewicz wypowiedział następujące słowa: „Zdaje mi się, że nie będę daleki od prawdy, kiedy powiem, że tłumaczenie dzieł filozoficznych, ukazanie ich myśli w języku innym, niż zostały one napisane, to znaczy pomyślane, jest rzeczą prawie beznadziejną”¹. Inna znana współczesna polska tłumaczka, Małgorzata Łukasiewicz, cytuje powyższe słowa w książce *Pięć razy o przekładzie* przy okazji przedstawiania swojej klasyfikacji figur stylistycznych związanych z przekładem. Otwierają ją figury, które nazywa heroicznymi, gdyż, jak pisze, „zderzają [one] wzajemnie z sobą pogląd o zasadniczej nieprzekładalności tworu językowego z empirią przekładu”², a cechują przekład poezji i filozofii. Zgodnie z opiniami Anny Kamińskiej, Mieczysława Jastruna i Jarosława Iwaszkiewicza przekład wierszy i tekstów filozoficznych uznać należy za „nie-możliwy”. W tym kontekście Małgorzata Łukasiewicz porównuje pracę tłumacza tekstów poetyckich i filozoficznych do wysiłków Syzyfa, powołując się przy tym na egzystencjalizm w celu zilustrowania „tego połączenia absurdu i spełnienia” w obu rodzajach przekładu. Ponadto Stanisław Gajda zwraca uwagę na znaczenie języka ojczystego, języka oryginału i stwierdza, iż „o ile można sobie wyobrazić język obcy w sferze przekazu i przechowywania wiedzy, to w sferze poznania nic nie może zastąpić języka ojczystego”³. Dodaje także,

¹ Cyt. za: M. ŁUKASIEWICZ: *Pięć razy o przekładzie*. Gdańsk 2017, s. 36.

² Ibidem, s. 35.

³ S. GAJDA: *Styl naukowy*. W: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Współczesny język polski*. Red. J. BARTMIŃSKI. Wrocław 1993, s. 188.

że w związku z przełomem poznawczo-komunikacyjnym w nauce, który nastąpił w XVII wieku na skutek zerwania bliskich więzi między wiedzą naukową i potoczną, w ciągu następnych stuleci narastały kłopoty ze zrozumieniem tekstów naukowych. Dziś wynikają one przede wszystkim z nieznamomości coraz bardziej skomplikowanej i specjalistycznej wiedzy, której „nie da się wyrazić bez uproszczeń językiem ogólnym”⁴.

Przedmiotem niniejszej analizy będzie przekład tekstów filozoficznych jako specjalny rodzaj przekładu tekstów naukowych, zatem nieliterackich. Przedstawię kilka uwag dotyczących własnych tłumaczeń współczesnych tekstów filozoficznych z języka francuskiego na język polski. Studium z założenia nie stanowi całościowego ani pełnego obrazu skomplikowanej pracy translatoologicznej nad tekstem filozoficznym, a jedynie częściowe, oparte na wybranych przykładach studium nad stylem indywidualnym autorów przetłumaczonych dzieł. Ponadto analizie poddane zostaną nie wszystkie, lecz jedynie wybrane przełożone przeze mnie dzieła filozoficzne, a mianowicie: Pierre Hadot, *Plotyn albo prostota spojrzenia*, przeł. 2004 (*Plotin ou la simplicité du regard*, 1997); Paul Ricœur, *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna*, przeł. 2005 (*Réflexion faite. Autobiographie intellectuelle*, 1995), Marcel Conche, *Filozofować w nieskończoność*, przeł. 2007 (*Philosopher à l'infini*, 2006) i Michel Fattal, *Słowa i czyny u Heraklita. O teoretycznych podstawach moralnego działania*, przeł. 2013 (*Paroles et actes chez Héraclite. Sur les fondements théoriques de l'action morale*, 2011).

Zdając sobie zatem sprawę z opisanych pokrótce trudności w zrozumieniu tekstów naukowych – szczególnie filozoficznych, a tym bardziej w przełożeniu ich na język obcy, wychodzę jednak z założenia, iż stosując wszystkie dostępne techniki i metody tłumaczeniowe, możemy mówić o przekładalności tekstu filozoficznego. Główną hipotezą niniejszej pracy jest założenie, iż tekst naukowy, w tym tekst filozoficzny, jest nacechowany indywidualnym, osobistym stylem swego autora, natomiast założenia bezemocjonalności, bezpodmiotowości i obiektywności tekstów naukowych pozostają jedynie postulatami, które coraz częściej nie mają odzwierciedlenia w stanie faktycznym.

1. Specyfika przekładu tekstu filozoficznego jako przykładu tekstu naukowego (nieliterackiego)

Zofia Kozłowska w książce zatytułowanej *O przekładzie tekstu naukowego (na materiale tekstów językoznawczych)* podkreśla, iż translacja tekstów nauko-

⁴ Ibidem, s. 180.

wych stanowi bardzo ważną gałąź działalności tłumaczy i niewątpliwie wpływa na rozwój nauki. Przekłada się przede wszystkim teksty najbardziej wartościowe, klasyczne lub nowatorskie, kreujące paradygmaty naukowe. Tłumaczonym tekstom stawia się wysokie wymagania pod względem poprawności językowej, gdyż trafić mają one do elit intelektualnych. Stanisław Gajda przywołuje termin „kultury języka naukowego” w kontekście uczestników komunikacji naukowej, nadawców i odbiorców⁵, ale dotyczy on także tłumaczy. Od nich wszystkich bowiem oczekuje się przestrzegania ogólnych zasad komunikacji, a także dyrektyw i założeń ważnych dla stylu naukowego: prawdy, pełności (dostateczności), jasności, racjonalności, logiki w uogólnianiu i wnioskowaniu⁶ oraz obiektywności, zwięzłości, bezosobowości czy bezpodmiotowości. Od tłumacza tekstów naukowych wymaga się ponadto wysokich kompetencji merytorycznych oraz wiernego przekazu myśli autora oryginału, zgodnie z założeniem, iż „zawartość treściowa tego tekstu musi być w całości przekazana”⁷. W przekładzie powinna zostać zachowana: specjalistyczna i precyzyjna terminologia, a w przypadku nieprzekładalności terminu powinno się użyć zapożyczenia, neologizmu lub pozostawić dany termin w formie oryginalnej⁸.

Tekst naukowy cechuje najczęściej: brak warstwy emocjonalno-estetycznej, brak polisemii i dialektyzmów, a także obecność wyrazów obcych, neologizmów oraz internacjonalizmów. Powinien on prezentować prawdziwe zdania o rzeczywistości i pełnić funkcję poznawczą. Odnośnie do technik tłumaczenia w przekładzie tekstu naukowego często dochodzi do świadomych zmian. Tłumacz stosuje opuszczenia i uzupełnienia w postaci dodatków, objaśnień i rozwinięć skrótów bądź zamieszcza swoje komentarze, w których najczęściej uzasadnia wybór danego terminu czy wyrazu⁹, wskazuje na trudności tłumaczeniowe, niemożność przetłumaczenia danego terminu czy też fragmentu tekstu, a także problemy natury techniczno-redakcyjnej oraz zmiany w stosunku do tekstu pierwotnego¹⁰. Komentarze likwidują nieprzekładalność i przybliżają czytelnika

⁵ Ibidem, s. 183.

⁶ Ibidem.

⁷ Z. KOZŁOWSKA: *O przekładzie tekstu naukowego (na przykładzie tekstów językoznawczych)*. Warszawa 2007, s. 13.

⁸ Por. ibidem, s. 147.

⁹ Często tłumacz dopisuje w nawiasie oryginalne słowo czy wyrażenie, kiedy np. ma kłopot z jego przekładem lub dane wyrażenie jest niecharakterystyczne dla danego autora albo można je przełożyć na kilka możliwych sposobów. Tłumacz w ten sposób zachęca czytelnika znającego język wyjściowy do wyrobienia sobie własnego zdania na temat wyboru takiego właśnie językowego odpowiednika w tekście docelowym. Jako przykład posłużyć może wyrażenie „ces grands de chair”, które zamieściłam w nawiasie w przekładzie dzieła Marcela Conche’a: „nie należy więc tylko zajmować się ciałami materialnymi, ale także istotami żywymi, a nawet tymi ludźmi, których Pascal określa jako «mocarzy cielesnych» (*ces grands de chair*)” (M. CONCHE: *Philosopher à l’infini*. Paris 2005, s. 101).

¹⁰ Z. KOZŁOWSKA: *O przekładzie tekstu naukowego...*, s. 100.

do tekstu oryginału, choć jednocześnie stanowią potwierdzenie, że czytelnik nie ma do czynienia z tekstem oryginalnym, a „z próbą jak najwierniejszego przekazania treści tekstu oryginalnego”¹¹ w przekładzie.

2. Przekład idiolektu filozofa na przykładach

Zgodnie z definicją Edyty Bańkowskiej:

Idiolektem nazwiemy cały potencjał językowo-stylistyczny X-a, jego kompetencję językową i komunikacyjną (styl indywidualny zawierałby się w idiolekcie, podobnie jak styl funkcjonalny zawiera się w systemie języka wspólnoty komunikatywnej [...])¹².

Stanisław Gajda podkreśla, iż:

Tłumacz wprowadza do obiegu naukowego nowe teksty, a zatem nowe treści, terminy, sposoby wywodu, nie mówiąc o indywidualnym stylu autora, elementach stylu zaczerpniętych z innego języka, a nawet o sprawach czysto technicznych¹³.

Andrzej Maria Lewicki zakłada, iż tekst naukowy cechuje „nieemocjonalność”: „Nieemocjonalność jako rejestr stylistyczny jednostek języka stosowanych w stylu naukowym jest tak oczywista, że nie będę jej tu precyzował”¹⁴.

Jednak, odnosząc się do postawionej we wstępie niniejszej pracy hipotezy o emocjonalnym nacechowaniu tekstu naukowego, zacytować warto inne stanowisko wyrażone w następujących słowach Stanisława Gajdy i Iwony Pałuckiej, które mogą stanowić punkt wyjścia dla prezentowanych rozważań:

W rozwoju języka naukowego zaznacza się tendencja do niwelowania różnic indywidualnych, ale nie oznacza to zupełnego ich braku, zwłaszcza w języku wybitnych uczonych¹⁵.

¹¹ Ibidem, s. 101.

¹² E. BAŃKOWSKA: *Z problematyki stylu*. W: *Praktyczna stylistyka nie tylko dla polonistów*. Red. E. BAŃKOWSKA, A. MIKOŁAJCZUK. Warszawa 2003, s. 75.

¹³ Z. KOZŁOWSKA: *O przekładzie tekstu naukowego...*, s. 13.

¹⁴ A.M. LEWICKI: *Frazeologia stylu naukowego*. W: *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*. T. 5. Red. M. BASAJ, D. RYTEL. Wrocław 1988, s. 10.

¹⁵ S. GAJDA: *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*. Warszawa 1982, s. 101.

Wydaje się, iż bezemocjonalność i ściśle z nią związana nieperswazyjność, traktowane przez badaczy języka naukowego jako normatyw, są właściwością postulowaną tekstów naukowych¹⁶.

W celu zobrazowania idiolektu Pierre’a Hadota, Paula Ricœura, Marcela Conche’a i Michela Fattala poddane analizie zostaną wybrane elementy ich stylu indywidualnego w postaci: tytułów analizowanych dzieł, sposobów rozpoczynania i kończenia tekstu, stylu (w tym przede wszystkim metaforyzacji) oraz zagadnienia emocjonalności i metajęzyka. Na zakończenie analizy krótkiej refleksji poddana zostanie także terminologia używana przez prezentowanych myślicieli.

2.1. Tytuły

Tytuły analizowanych dzieł spełniają funkcję informacyjną i nakłaniającą¹⁷. Są to kolejno:

1. sformułowania zawierające przyimek „o” (zapowiadające problematykę tekstu): Michel Fattal, *Słowa i czyny u Heraklita. O teoretycznych podstawach moralnego działania* [*Paroles et actes chez Héraclite. Sur les fondements théoriques de l’action morale*];
2. tytuły, w których autor odnosi się do czytelnika, np. zawierające wyróżnik graficzny: Paul Ricœur, *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna* [*Réflexion faite. Autobiographie intellectuelle*];
3. sformułowania stanowiące syntezę tekstu: Marcel Conche, *Filozofować w nieskończoność* [*Philosopher à l’infini*];
4. tytuły zawierające tezy prowokujące: Pierre Hadot, *Plotyn albo prostota spojrzenia* [*Plotin ou la simplicité du regard*].

2.2. Rozpoczynanie tekstu

Omawiani autorzy najczęściej rozpoczynają swoje teksty od wprowadzenia czytelnika w poruszaną problematykę; stawiają ogólną lub prowokującą tezę; rozpoczynają od wspomnienia z życia osobistego lub od wyjaśnienia.

¹⁶ I. PAŁUCKA: *O bezemocjonalności tekstów naukowych*. W: *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 1: *Mowy piękno wielorakie*. Red. D. OSTASZEWSKA. Katowice 2000, s. 162.

¹⁷ Por. A. KAROLCZUK: *Wybrane cechy idiolektu językoznawcy (na przykładzie języka Zenona Leszczyńskiego)*. W: *Język a Kultura*. T. 22. Red. A. ŻUREK. Wrocław 2011, s. 14.

2.2.1. Wprowadzenie czytelnika w omawianą problematykę¹⁸:

Jak wiadomo, myśl Plotyna zakłada dwa poziomy w obrębie boskiej rzeczywistości. Przy pomocy wywodu filozoficznego pokazuje, że jeśli świat Form jest tożsamy z Myślą, która wiecznie myśli samą siebie, to Myśl ta nie może być jednak zasadą wszystkich rzeczy, jak wierzył w to Arystoteles (P. Hadot, s. 13)¹⁸.

Chciałbym teraz przedstawić, w jaki sposób postrzegam związek między dialektyką tego samego i innego oraz hermeneutyką siebie (P. Ricœur, s. 63).

La pensée plotinienne, **on le sait**, admet deux niveaux au sein de la réalité divine. Elle montre, par un raisonnement philosophique, que, si le monde des Formes est identique à la Pensée qui se pense elle-même éternellement, cette Pensée ne peut être pourtant le principe de toutes choses, comme l'avait cru Aristote (P. Hadot, s. 73).

Je voudrais maintenant donner une idée de la façon dont je vois la conjonction entre la dialectique du même et de l'autre et l'herméneutique du soi (P. Ricœur, s. 100).

2.2.2. Rozpoczynanie uogólniającą albo prowokującą tezę:

Co wiemy o Plotynie? Kilka szczegółów, w sumie niewiele (P. Hadot, s. 7).

Historycy sztuki sądzili, że udało im się rozpoznać portrety Plotyna w wielu dziełach sztuki pochodzących z epoki cesarza Galliena (P. Hadot, s. 10).

Que savons-nous de Plotin? Quelques détails, finalement peu de choses (P. Hadot, s. 13).

Les historiens de l'art ont pensé pouvoir reconnaître des portraits de Plotin dans plusieurs œuvres artistiques qui datent de l'époque de l'empereur Gallien (P. Hadot, s. 18).

2.2.3. Rozpoczęcie tekstu od wspomnienia:

Kiedy pracowałem w gospodarstwie rolnym mojego ojca, pośród zbóż, łąk, winorośli, byłem otoczony przez nieskończoność, ale nie zdawałem sobie wtedy z tego sprawy (M. Conche, s. 9).

Lorsque je travaillais dans la ferme de mon père, au milieu des champs, des prés, des vignes, j'étais environné par l'infini, mais je ne m'en rendais pas compte (M. Conche, s. 11).

2.2.4. Rozpoczęcie tekstu od wyjaśnienia:

Na powstanie niniejszego opracowania złożyła się działalność związana z prowadzeniem wykładów na Uniwersytecie Grenoble 2 [...] (Michel Fattal, s. 9).

C'est l'action conjuguée d'un enseignement professé à l'Université de Grenoble 2 [...] (M. Fattal, s. 9).

¹⁸ W przypadku cytatów z analizowanych dzieł odnośniki do nazwisk autorów i numerów stron będą podawane w nawiasie bezpośrednio w tekście.

2.2.5. Zapowiedź (nie zawsze zwięzła) przejścia do tematu:

W tym rozdziale przedstawię i wyjaśnię moje spojrzenie na rzeczy. Nie chodzi mi jednak o mówienie o sobie, ale o przekonanie, że to, co piszę, jest prawdą. [...] (M. Conche, s. 78).

Tytuł wybrany dla tego eseju, którego przedmiotem jest zagadnienie rozumienia siebie, uwydatnia dwa rodzaje ograniczeń narzuconych temu przedsięwzięciu (P. Ricœur, s. 7).

Dans ces pages, j'exprime ma vision des choses – cela en aucun cas pour parler de moi, mais parce que ce que j'écris me semble être la vérité. [...] (M. Conche, s. 105).

Le titre choisi pour cet essai d'autocompréhension souligne les deux sortes de limites imposées à cette entreprise (P. Ricœur, s. 11).

2.3. Zakończenie tekstu

2.3.1. Zakończenie tekstu w postaci podsumowania:

Rozumiem, że wszystko to musi wydawać się trochę enigmatyczne. Każde **zakończenie** byłoby sztuczne. Życie zatrzymuje się na śmierci, ale śmierć nie jest **zakończeniem** (M. Conche, s. 125).

W charakterze **konkluzji**, ale i otwarcia pola dla dalszych refleksji możemy stwierdzić, że to właśnie Heraklit był w stanie „rozmyślać nad życiem” i „działać myślą [...]” (M. Fattal, s. 41).

Sporządzenie portretu Plotyna oznacza więc wydobyć z jego dzieła i życia fundamentalnych uczuć, które niczym kolory tęczy tworzą proste światło tego niezwykłego pragnienia, tej uwagi – nieustannie zmierzającej w stronę boskości (P. Hadot, s. 12).

Tout cela, on le comprend, doit rester quelque peu énigmatique. Toute **conclusion** serait factice. La vie s'arrête à la mort, qui n'est pas une **conclusion** (M. Conche, s. 172).

En guise de **conclusion** et d'ouverture, on peut dire qu'Héraclite est véritablement celui qui a été en mesure de „penser la vie” et d'„agir la pensée [...]” (M. Fattal, s. 55).

Faire le portrait de Plotin, ce ne sera rien d'autre que déceler, à travers son œuvre et sa vie, les sentiments fondamentaux qui, comme les couleurs de l'arc-en-ciel, composent la lumière simple de cet unique désir, de cette attention perpétuellement tendue vers le divin (P. Hadot, s. 22).

2.3.2. Zakończenie tekstu w postaci wyznania:

Wreszcie **nie żałuję** agnostycznego stanowiska wyrażonego w ostatnich liniach *O sobie samym jako innym*, gdzie deklarowałem, że **jako filozof nie jestem w stanie dokładnie powiedzieć, skąd pochodzi sumienie** – ten ostatni głos inności, który powoduje zachwianie tożsamości! (P. Ricœur, s. 53).

Enfin **je ne regrette pas** le tour agnostique des dernières lignes, où je déclare que je ne puis dire **en tant que philosophe d'où vient la voix de la conscience** – cette ultime expression de l'altérité qui hante l'ipséité! (P. Ricœur, s. 82).

2.3.3. Zakończenie tekstu w postaci przesłania:

Człowiek współczesny jest jeszcze bardziej podzielony wewnętrznie niż człowiek Plotyna. Jednak mimo wszystko **może on usłyszeć wezwanie Plotyna**. Rzecz nie w tym, żeby w XX wieku podążać niewolniczo ścieżką duchową, którą prowadzą *Enneady*. Byłoby to niemożliwe lub iluzoryczne. **Rzecz w tym, żeby z tą samą odwagą co Plotyn przystać na wszystkie wymiary ludzkiego doświadczenia oraz na wszystko to, co w nim tajemne, niewyraźne i transcendentne** (P. Hadot, s. 104).

L'homme moderne est encore plus divisé intérieurement que l'homme plotinien. Mais il **peut entendre** pourtant **l'appel de Plotin**. Ce ne sera pas pour répéter servilement, en plein XXe siècle, l'itinéraire spirituel que décrivent les *Ennéades*. Ce serait impossible ou illusoire. **Mais ce sera pour consentir, avec le même courage que Plotin, à toutes les dimensions de l'expérience humaine et à tout ce qu'elle comporte de mystérieux, d'indicible et de transcendant** (P. Hadot, s. 194).

2.4. Metaforyzowanie

W przypadku języka naukowego poczucie językowe sprowadza się często do przekonania, że należy mówić i pisać „uczenie”, a więc językiem „twardym”¹⁹. Jednak współcześnie akademicy starają się nie poddawać dehumanizacji:

Dąży się do bezpośredniego przechwytywania nowej informacji z ust uczonego, bez pośrednictwa techniki. Stąd wzrost prestiżu języka mówionego, moda na swobodną manierę w ustnych i częściowo pisemnych wystąpieniach, znaczny udział żargonu w tworzeniu oficjalnej terminologii, duża rola metafory²⁰.

Zatem język w sferze naukowej komunikacji jest dwojaki: jeden „sformalizowany”, nakierowany na język pisany, wykorzystujący kody formalne, oraz drugi – bliski swobodnemu, spontanicznemu językowi mówionemu, „nie stroniącemu, – jak pisze Stanisław Gajda – nawet od metafory”²¹. Przykłady metafor w języku analizowanych filozofów są następujące:

Zawierało ono w istocie to, co musiałem potem nazwać **zaszczepieniem** hermeneutyki w fenomenologię (P. Ricœur, s. 19).

La seconde décision contenait en germe ce que je devais appeler plus tard **la greffe** de l'herméneutique sur la phénoménologie (P. Ricœur, s. 29).

¹⁹ S. GAJDA: *Styl naukowy*, s. 184.

²⁰ Ibidem, s. 187.

²¹ Ibidem.

W celu osiągnięcia konkretnego pojęcia złej woli trzeba było **wejść w koło refleksji** wyznaczonej przez symbole i mity stworzone przez wielkie kultury (P. Ricœur, s. 19).

Ta **nieprzezroczystość Cogito** (P. Ricœur, s. 19).

Dlatego też mówiłem raczej o **rozejmnie** niż o połączeniu **obu tych dziedzin** (P. Ricœur, s. 10).

Pour accéder au concret de la volonté mauvaise, il fallait **introduire dans le cercle de la réflexion** le long détour par les symboles et les mythes véhiculés par les grandes cultures (P. Ricœur, s. 30).

Cette **opacité du Cogito** (P. Ricœur, s. 30).

C'est pourquoi, j'ai parlé d'**armistice** plutôt que d'alliance [*entre la philosophie et la foi biblique* – P.B.-N.] (P. Ricœur, s. 15).

• metafory w postaci uosobień i animizacji:

Traktaty są ćwiczeniami duchowymi, w których **duśa rzeźbi samą siebie**, to znaczy oczyszcza się, upraszcza samą siebie, wznosi się na plan czystej myśli, zanim osiągnie stan transcendencji w ekstazie (P. Hadot, s. 11).

Sporządzenie portretu Plotyna oznacza więc wydobyć z jego dzieła i życia fundamentalnych **uczuć, które niczym kolory tęczy tworzą proste światło tego niezwykłego pragnienia, tej uwagi – nieustannie zmierzającej w stronę boskości** (P. Hadot, s. 12).

Głównym przeciwnikiem okazał się być **idealizm**, umieszczający przedmiot myśli w próżni. Pozbawionej realności **myśli pozostawało w nim jedynie narcystyczne skupianie się na sobie samej** (P. Ricœur, s. 8).

Podmiot nie zna siebie samego bezpośrednio [...] (P. Ricœur, s. 19).

[...] **Postać**, która się z nich wyłania, jest postacią **Cogito walczącego i zranionego** (P. Ricœur, s. 26).

[...] **konfliktowa natura Cogito zranionego** (P. Ricœur, s. 26).

Les traités sont des exercices spirituels dans lesquels **l'âme se sculpte elle-même**, c'est-à-dire se purifie, se simplifie, s'élève au plan de la pensée pure avant de se transcender dans l'extase (P. Hadot, s. 21).

Faire le portrait de Plotin, ce ne sera rien d'autre que déceler, à travers son œuvre et sa vie, **les sentiments fondamentaux qui, comme les couleurs de l'arc-en-ciel, composent la lumière simple de cet unique désir, de cette attention perpétuellement tendue vers le divin** (P. Hadot, s. 22).

L'**adversaire principal** était l'idéalisme, suspecté de laisser la pensée refermer sa prise sur le vide; privée de réel, **la pensée était contrainte de se replier narcissiquement sur elle-même** (P. Ricœur, s. 12).

Le sujet, [...] ne se connaît pas lui-même directement [...] (P. Ricœur, s. 30).

[...] La figure qui en émerge est celle d'un **Cogito militant et blessé** (P. Ricœur, s. 39).

[...] **le côté conflictuel de ce Cogito blessé** (P. Ricœur, s. 40).

- eufemizm:

[...] w czasie mojego **przymusowego oddalenia**, które trwało pięć lat [...] (P. Ricœur, s. 13).

[...] ma **retraite forcée** de cinq ans (P. Ricœur, s. 21).

- metonimia:

[...] mając siedemnaście lat, **bylem** [...] przede wszystkim **duchem** ciekawym i niespokojnym (P. Ricœur, s. 8).

[...] à dix-sept ans, **j'étais** [...] surtout **un esprit** curieux et inquiet (P. Ricœur, s. 13).

Mój umysł był skupiony na pracy w dzień [...]. **Mój umysł** był wyalienowany [...] **mój umysł**, sam w sobie otwarty na nieskończoność, musiał ciągle ograniczać się do przedmiotów ograniczonych [...] (M. Conche, s. 9).

Mon esprit était fixé sur le travail du jour [...] **il s'est aliéné** [...] **mon esprit**, en soi ouvert à l'immensité, dut, constamment, se limiter à des objets restreints [...] (M. Conche, s. 11).

Ludzki umysł nigdy nie zaprzestanie stawiać sobie pytań: co jest poza? (M. Conche, s. 17).

L'esprit humain ne cessera jamais de se demander: qu'y a-t-il au-delà? (M. Conche, s. 21).

2.5. Emocjonalność

Podkreślmy raz jeszcze, iż przyjęło się myśleć o języku naukowym jako bezosobowym, bezpodmiotowym i bezemocjonalnym. Jednak analiza stylu indywidualnego wybranych filozofów zaprzecza temu stereotypowemu obrazowi języka nieliterackiego. Nacechowanie emocjonalne tekstu filozoficznego odzwierciedlają następujące przykłady:

Wielki paradoks – **ale jakże zgodny z duchem Plotyna!** (P. Hadot, s. 32).

Paradoxe violent – **mais combien plotinien!** (P. Hadot, s. 59).

Wspaniała formuła! Jak cudownie streszcza ona całą tajemnicę Plotyna! (P. Hadot, s. 77).

L'excellent formule! Comme elle résume **admirablement** tout le secret de Plotin! (P. Hadot, s. 146).

Wyśmienita anegdota!; Cóż za zaskoczenie, gdy [...] Plotyn zwraca się do was i mówi [...]; **Jaka głębia, jaka delikatność, jaki zdrowy rozsądek w duchowym przewodnictwie Plotyna!** (P. Hadot, s. 85).

Précieuse anecdote!; Mais quelle surprise, de voir Plotin se diriger vers vous et vous dire [...]; **Quelle profondeur, quelle délicatesse et quel bon sens dans la direction spirituelle de Plotin!** (P. Hadot, s. 157–158).

Znów tradycyjny obraz! Jednakże jak bardzo osobisty jest ostatni wiersz! Jak dobrze wyraża on ziemską łagodność Plotyna! (P. Hadot, s. 94).

Image traditionnelle encore! Mais combien la dernière ligne est personnelle! (P. Hadot, s. 175).

Z pewnością rysy tego **ponurego** obrazu są przesadzone. Anegdoty opowiadane przez Porfiriusza były często **źle** interpretowane, wskazówki, które nam daje – **źle** rozumiane, nawet milczenie brane w **złym** znaczeniu (P. Hadot, s. 70).

Plotyn doświadczył – **oto jego całe życie!** – że łagodność, tak, jak *charis*, zapowiada obecność Zasady wszystkich rzeczy [...] (P. Hadot, s. 88).

A jednak boska komedia...! (P. Hadot, s. 97).

Bien des traits de ce **sombre** tableau sont exagérés. Les anecdotes racontée par Porphyre ont été souvent **mal** interprétées, les renseignements qu'il nous donne, **mal** compris, ses silences mêmes, pris en **mauvaise** part (P. Hadot, s. 132).

Plotin a éprouvé – c'est là toute sa vie – que la douceur, comme la grâce, annonce la présence du Principe de toutes les choses [...] (P. Hadot, s. 163).

Et pourtant divine comédie...! (P. Hadot, s. 180).

W analizowanych książkach odnaleźć można także takie fragmenty, w których filozofowie dzielą się osobistymi wyznaniem z czytelnikiem:

Powiedziałem już, że zarysowanie projektu dzieła życia przez początkującego filozofa było bardzo nierozsądne. **Dzisiaj tego żałuję** [...] (P. Ricœur, s. 17).

Ze mną było odwrotnie: odrzucając ideę transcendentalnego Boga i odrzucając ją bez przerwy codziennie zgodnie z danymi z doświadczenia, pozostawało **mi** jedynie rozmyślanie o nieskończonym zbiorze rzeczy skończonych [...] (M. Conche, s. 94).

Je l'ai dit, cette programmation de l'œuvre d'une vie par un philosophe débutant était fort imprudente. **Je la déplore aujourd'hui** (P. Ricœur, s. 26).

De mon côté, au contraire, ayant écarté l'idée du Dieu transcendant, et l'écartant sans cesse à partir d'une expérience chaque jour renouvelée, il ne **me** restait que méditer sur l'ensemble infini des choses finies [...] (M. Conche, s. 129).

2.6. Metajęzyk

W tekstach naukowych często używa się metajęzyka przy wyjaśnianiu użycia konkretnego określenia, co potwierdzają poniższe przykłady:

[...] **przymiotnik „intelektualny”** informuje o tym, że główny akcent będzie położony na rozwój mojej pracy filozoficznej (P. Ricœur, s. 11).

Polemiczny: ten przymiotnik pozwala mi na określenie wpływu, jaki wywarł na mnie Emmanuel Mounier i przegląd „Esprit” w latach przedwojennych (P. Ricœur, s. 12).

[...] **l'adjectif intellectuel** avertit que l'accent principal sera mis sur le développement de mon travail philosophique (P. Ricœur, s. 11).

Militante: cet adjectif, que j'ajoute maintenant, me donne l'occasion de dire quelques mots de l'influence que je reçus d'Emmanuel Mounier et de la revue *Esprit* dans les années d'avant-guerre (P. Ricœur, s. 18).

Jeśli chodzi o to, **co należy rozumieć pod wyrazem „świat”**, sprecyzowałem to w *Orientation philosophique* [...] (M. Conche, s. 64).

Prawdziwy pozytywizm polega na wzięciu pod uwagę tego, co jest obecne. Ciśnię się na usta **słowo „nieskończony”** (M. Conche, s. 17).

Quant à **ce qu'il faut entendre par „monde”**, je l'ai précisé dans l'*Orientation philosophique* [...] (M. Conche, s. 87).

Le vrai positivisme consiste à tenir compte de tout ce qui est présent. Alors vient sous la plume **le mot „infini”** (M. Conche, s. 21).

* * *

Chciałabym jeszcze pokrótce odnieść się do terminologii używanej przez analizowanych filozofów. Niewątpliwie używanie terminów w tekście naukowym jest cechą konstytutywną tego rodzaju dyskursu, pragnę więc zwrócić jedynie uwagę na zawarte w omawianych tekstach neologizmy terminologiczne i terminologię obcą oraz na pewne moje własne wybory translologiczne. Przekładając niniejsze teksty, kilkakrotnie posiłkowałam się terminami oryginalnymi, szczególnie w tekście Paula Ricœur, gdyż w literaturze dotyczącej tego filozofa funkcjonują one także i w takiej postaci: tożsamość *la mêmeté* (od łac. *idem*); tożsamość *l'ipséité* (od łac. *ipse*); *Cogito blessé*.

- neologizmy terminologiczne:
 - „dysproporcja ontologiczna” (P. Ricœur, s. 16) – *une ontologie de la disproportion* (P. Ricœur, s. 24)
 - „dialektyka opanowania i zezwolenia” (P. Ricœur, s. 16) – *la dialectique de la maîtrise et du consentement* (P. Ricœur, s. 24)
- obca terminologia:
 - *linguistic turn* (P. Ricœur, s. 26)
 - *Seinscharakter, Dasein* (M. Conche, s. 19)
 - *Das Wahre ist das Ganze* (M. Conche, s. 20)
 - *pantha rei* (M. Conche, s. 50)
 - *Deus sive natura* (M. Conche, s. 86)
 - *phusis* (M. Conche, s. 68)
 - *ein einziger Gedanke* (M. Conche, s. 95)
 - *selbig i selbst; same i self* (P. Ricœur, s. 49)
 - *energeia i conatus* (P. Ricœur, s. 53)
 - *energeia i dunamis* (P. Ricœur, s. 55)

Podsumowując, wyszczególnijmy najważniejsze cechy idiolektu poszczególnych filozofów. Bez wątpienia, zgodnie z przedstawionymi powyżej przykładami, za cechę charakterystyczną języka Hadota uznać należy nacechowanie emocjonalne jego tekstu. Hadot bardzo często ocenia *Enneady* Plotyna, wartościuje – zazwyczaj pozytywnie – język oraz światopogląd filozofa, używając

często wykrzyknika. Nie unika także tez prowokacyjnych – nawet tytuł jego dzieła: *Plotyn albo prostota spojrzenia* zaliczyć należy do tej kategorii wypowiedzi. Idiostyl Hadota jest refleksyjny. Myśliciel stara się zachęcić czytelnika do wyciągnięcia własnych wniosków płynących z lektury Plotyna, umieszczając na końcu tekstu znaczące przesłanie. Osobisty stosunek do wypowiedzianych w książce słów widoczny jest również nader jasno w tekście Conche’a. Rozpoczyna on tekst od wspomnienia, często dzieli się z czytelnikiem wyznaniami osobistymi, co unaoczniają powyższe przykłady. Jest refleksyjny i używa języka metaforycznego, ale jednocześnie stara się w logiczny sposób wprowadzać nowe wątki analizy. Używa też często metajęzyka. Za osobisty uznać można także idiolekt Ricœura, który często wypowiada się w pierwszej osobie liczby pojedynczej. Odwołuje się do własnych wspomnień, analizuje swoje dokonania zawodowe na tle wydarzeń z życia osobistego i wyjaśnia kwestie merytoryczne, w tym użycie niektórych pojęć i określeń. W jego tekście znaleźć można wiele metafor i metonimii. Natomiast w tekście Fattala trudno wskazać elementy języka emocjonalnego i metaforycznego – stąd w naszej analizie rzeczony przykład się nie znalazły. Fattal usiłuje sprostać wymogom języka naukowego, dlatego też styl jego pisania jest raczej bezosobowy i obiektywny. Stara się rzetelnie analizować teksty poszczególnych twórców oraz światopoglądy w nich zawarte, zachowując ów postulowany przez naukowców dystans do omawianych treści.

Wnioski

Niewątpliwie zagadnienie idiolektu stanowi ważny problem w teorii i praktyce przekładu. Styl indywidualny każdego twórcy powinien zostać jak najdokładniej oddany w języku docelowym, stanowi bowiem nie tylko odzwierciedlenie języka, jakim posługuje się autor, ale także środowiska społeczno-kulturowego, z którego pochodzi.

Tłumacz tekstu nieliterackiego powinien zdawać sobie sprawę ze swojej funkcji. Zdaniem Zofii Kozłowskiej tłumacz tekstu naukowego występuje w roli służebnej wobec autora i wobec treści, które ma przekazać, zatem przekład powinien być wierny. Ponadto tekstu przekładu nie powinno się czytać tak, jak tekst oryginału. Czytelnik powinien zdawać sobie sprawę, że ma przed sobą tekst napisany w innym języku niż oryginał i przez innego autora:

Sądzę, że przy przekładzie naukowym istnieje obiektywna konieczność podtrzymywania w czytelniku świadomości, że ma on do czynienia z tekstem przekładu konkretnego autora (obcego), że tekst oryginału został napisany

w innym języku. Wymaga tego lojalność wobec autora, którego myśli ma tłumacz przekazać, to jest bowiem głównym celem tłumaczenia, nie zaś oddziaływanie na odbiorcę, jak np. w tekście literackim²².

Biorąc pod uwagę powyższe słowa Zofii Kozłowskiej, tłumacz powinien zachować w przekładzie elementy obcości²³. Czytelnik powinien rozpoznać w trakcie lektury, iż czyta tekst przekładu, nie zaś tekst oryginalny. Pojęcie obcości wiąże się z elementami inności zawartymi w przełożonym tekście. Zaś na kategorię inności składają się cechy idiolektalne. Zdaniem Krzysztofa Hejwowskiego powinniśmy zatem mówić o „percepcji inności” zamiast o „obcości w recepcji” translatu²⁴, gdyż „człowiek sięgający po przekład wie na ogół, że ma do czynienia z utworem literackim, który powstał w innych realiach; w związku z tym oczekuje pewnej inności i jest jej ciekaw”²⁵.

Obok oczywistych cech języka naukowego, wskazanych już przez Zofię Kozłowską, w postaci m.in. obecności wyrazów obcych, często pochodzących z greki i łaciny, neologizmów, terminów jednoznacznych i precyzyjnych, specyficznej terminologicznej łączliwości, charakterystycznej składni (teksty filozoficzne zawierają dłuższe zdania i dłuższe akapity), w trakcie analizy starałam się zbadać i zilustrować język emocjonalny, ekspresywny i podmiotowy tekstów naukowych na przykładzie tekstów filozoficznych. Ostatecznie najbardziej metaforyczny okazał się być styl pisania Paula Ricœura, choć metafor nie brakuje także w analizowanych tekstach Marcela Conche’a i Pierre’a Hadota. Tymczasem język Michela Fattala w dziele *Słowa i czyny u Heraklita. O teoretycznych podstawach moralnego działania*, na tle pozostałych analizowanych w pracy tekstów, uznać można za najbardziej akademicki, powściągliwy i bezosobowy.

Wykaz źródeł

- M. CONCHE: *Filozofować w nieskończoność*. Kęty 2007.
 M. CONCHE: *Philosopher à l'infini*. Paris 2005.
 M. FATTAL: *Paroles et actes chez Héraclite. Sur les fondements théoriques de l'action morale*. Paris 2011.
 M. FATTAL: *Słowa i czyny u Heraklita. O teoretycznych podstawach moralnego działania*. „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 2013, T. 58, s. 9–43.
 P. HADOT: *Plotin ou la simplicité du regard*. Paris 1997.
 P. HADOT: *Plotyn albo prostota spojrzenia*. Kęty 2004.
 P. RICOEUR: *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna*. Kęty 2005.
 P. RICOEUR: *Réflexion faite. Autobiographie intellectuelle*. Paris 1995.

²² Z. KOZŁOWSKA: *O przekładzie tekstu naukowego...*, s. 13.

²³ Cyt. za: A.M. LEWICKI: *Frazeologia stylu naukowego...*

²⁴ Cyt. za: R. LEWICKI: *Obcość w odbiorze przekładu*. Lublin 2000.

²⁵ K. HEJWOWSKI: *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa 2004, s. 93.

Патриция Бобовска-Настажевска

О переводимости идиолекта философа – немного авторских размышлений о переводе философских текстов

Резюме

Статья посвящена замечаниям на тему отдельных книг философского характера, переведённых автором с французского языка на польский: *Плотин или простота взгляда* Пьера Адо (2004), *Интеллектуальная автобиография* Поля Рикёра (2005), *Философствовать бесконечно* Марселя Конке (2007) и *Слова и поступки у Гераклита. О теоретических основах морального действия* Мишеля Фатталя (2013). В своей работе автор сосредоточилась на специфике перевода философского текста как научного (нелитературного), давая определение понятию «идиолект» и анализируя элементы идиостиля упомянутых философов. Среди этих элементов можно перечислить: названия произведений, начало и окончание текста, стиль, а прежде всего – метафоризацию и (не)эмоциональность, метаязык и отдельные терминологические аспекты. Во вступительной части работы автор выдвигает гипотезу, что научный (в том числе философский) текст отличается индивидуальным авторским стилем, а отсутствие эмоциональности и безличность являются всего лишь постулируемыми признаками научной речи. Это находит своё подтверждение в проведённом анализе текстов.

Ключевые слова: научный текст, философский текст, французские философы, идиолект, перевод

Patrycja Bobowska-Nastarzewska

On the translatability of a philosopher's idiolect – a bunch of the author's thoughts about the translation of philosophical texts

Summary

This paper centres on the author's considerations concerning a selection of her translations of philosophical books from French into Polish, including *Plotinus or the Simplicity of Vision* by Pierre Hadot (2004), *Intellectual Autobiography* by Paul Ricœur (2005), *Philosophizing ad Infinitum* by Marcel Conche (2007) and *Speech and Action in Heraclitus. On the Theoretical Foundations of Moral Action* by Michel Fattal (2013). In the paper, the author discusses the specific nature of translation of a philosophical text constituting an example of a scientific (non-literary) text. She defines the notion of idiolect and analyses a number of elements of the idiostyle of the philosophers listed above. These elements include: the work titles, the beginning and the end of the text, the style, including primarily the (non-)emotionality and metaphorisation as well as the meta-language and selected terminological aspects. As a preliminary point of the paper, the author presents a hypothesis, trying to substantiate it in her analysis, that a scientific text, including a philosophical one, is distinguished by an individual style of its author, whereas non-emotionality, impersonality and non-subjectivity are only the postulated features of a scientific text.

Key words: scientific text, philosophical text, French philosophers, idiolect, translation

Anna Głogowska
Uniwersytet Warszawski

Od rosyjskiej *fielosophii* do polskiej *chwilozofii* Etymologia ludowa w tłumaczeniu

Tłem do rozważań na temat etymologii ludowej będą w niniejszym artykule utwory określane w literaturoznawstwie jako skaz¹, czyli „dwugłosowa narracja [...] stylizowana na wypowiedziany na głos, teatralnie improwizowany monolog człowieka, który zakłada obecność sympatyzujących z nim słuchaczy”². W monologu skazowym narrator konstruuje wypowiedź zgodnie z zasadami języka mówionego, który – choć zostaje utrwalony na piśmie – ma przede wszystkim stwarzać wrażenie oralności dzięki zastosowaniu różnych środków „transpozycji wypowiedzi w dziedzinę mowy ustnej”³. W języku mówionym, podobnie jak w pisanim, wykorzystywane są pewne gotowe, utarte formy, jednak w tym

¹ O skazie można przeczytać m.in. w: Б.М. ЭЙХЕНБАУМ: *Иллюзия сказа*. В: ИДЕМ: *Сквозь литературу*. ‘s-Gravenhage 1962, s. 152–156; Б.М. ЭЙХЕНБАУМ: *Как сделана «Шинель» Гоголя*. В: ИДЕМ: *О прозе. Сборник статей*. Ленинград 1969, s. 306–326; Б.М. ЭЙХЕНБАУМ: *Лесков и современная проза*. В: ИДЕМ: *О литературе: Работы разных лет*. Москва 1987, s. 409–424; В.В. ВИНОГРАДОВ: *Стилистика. Теория поэтической речи. Поэтика*. Москва 1963; В.В. ВИНОГРАДОВ: *Проблема сказа в стилистике*. В: ИДЕМ: *Избранные труды. О языке художественной прозы*. Москва 1980, s. 42–54; Б.В. ТОМАШЕВСКИЙ: *Стилистика и стихосложение. Курс лекций*. Ленинград 1959; М. GŁOWIŃSKI: *Narracja jako monolog wypowiedziany (Z problemów dynamiki odmian gatunkowych)*. W: *Z teorii i historii literatury*. Red. K. BUDZYK. Wrocław 1963, s. 227–257; М. ВАСИТИН: *Проблемы поэтики Достоевского*. Przeł. N. МОДЗЕЛЕВСКА. Warszawa 1970; Ю.Н. ТЫНЯНОВ: *Поэтика. История литературы. Кино*. Москва 1977; М.О. ЧУДАКОВА: *Поэтика Михаила Зощенко*. Москва 1979; Cz. ANDRUSZKO: *Сказ в повести и романе двадцатых годов. Л. Леонов, А. Неверов, И. Бабель. Poznań 1987*; В. ШМИД: *Нарратология*. Москва 2003.

² Е.Г. МУЦЕНКО, В.П. СКОБЕЛЕВ, Л.Е. КРОЙЧИК: *Поэтика сказа*. Воронеж 1978, s. 34 [tłum. – A.G.].

³ L. KAPAŁA: *Opowiadania i opowieści satyryczne Mikołaja Leskova. Zagadnienia poetyki*. Wrocław 1986, s. 41.

pierwszym nie są one dobierane w sposób przemyślany: brakuje tu momentu „wybieralności” środków wyrazu⁴. Warunkiem zaistnienia narracji skazowej jest więc imitacja mowy improwizowanej, spontanicznej, pozwalająca stworzyć iluzję języka mówionego, zorientowanego na „słuchaczy”. Język w skazie jest ponadto z reguły na tyle osobliwy, że ważniejsze okazuje się jak, a nie: co mówi narrator. „Im silniejsze jest odstępstwo od normy (językowej i narracyjnej) [...], tym jaśniejszy staje się charakter samego narratora i ta »norma«, nie tyle już językowa, co etyczna, społeczna, która odzwierciedla punkt widzenia autora”⁵.

Oprócz chaotyczności i spontaniczności, uzyskiwanej za pośrednictwem rozmaitych technik składniowych, język skazu może obfitować w wyrazy i zwroty, które są sprzeczne z normą. Wynika to m.in. stąd, że do właściwości języka mówionego należy ogólne „rozluźnienie norm języka skodyfikowanego”⁶. Za anomalie uznaje się zjawiska, które naruszają ustalone prawa, a zatem takie czy inne zjawisko jest anomalne nie samo z siebie, lecz w wyniku skonfrontowania go z odpowiednimi regułami. Należy też pamiętać, że w regułach językowych założona jest możliwość ich naruszania: naruszanie norm może zachodzić na skutek niedopatrzania czy też ich nieznajomości albo dla osiągnięcia jakiegoś celu⁷. W przypadku pisarza – w tym, rzecz jasna, autora skazu – celem tym będzie dążenie do uzyskania określonego efektu językowego⁸. Jak zauważa Jarosław Wierziński, każdy pisarz upoważniony jest do „uzasadnionej względami artystycznymi, ekspresywnymi pewnej swobody w przekraczaniu norm semantycznych, morfologicznych i składniowych obowiązujących w języku”, co pozwala mu na właściwie dowolne „odstępstwa i innowacje względem gramatyki normatywnej”⁹. Jeśli zaś chodzi o utwory skazowe, to postulat, by odchylenia od normy były „uzasadnione funkcją pełnioną przez nie w wypowiedzi”¹⁰, jest w nich w pełni realizowany. Obecność anomalii jest tu nie celem samym w sobie, a środkiem odzwierciedlającym szerszy zamysł pisarza¹¹.

W pracach na temat skazu zwraca się uwagę na ogólną niepoprawność języka, czyli przejęzyczenia, zniekształcenia językowe¹², komiczną, wadliwą leksykę

⁴ Н.Ю. ШВЕДОВА: *Русская грамматика*. Москва 1980, s. 3.

⁵ Е.Г. МУЩЕНКО, В.П. СКОБЕЛЕВ, Л.Е. КРОЙЧИК: *Поэтика...*, s. 83 [tłum. – A.G.].

⁶ J. WIERZIŃSKI: *Stylistyczny fenomen języka artystycznego Michała Zoszczenki*. Łódź 1999, s. 24.

⁷ Т.В. БУЛЫГИНА, А.Д. ШМЕЛЕВ: *Языковая концептуализация мира (на материале русской грамматики)*. Москва 1997, s. 437, 439.

⁸ В.Д. ДЕВКИН: *О видах нелитературной речи*. В: *Городское просторечие: проблемы изучения*. Ред. Е.А. ЗЕМСКАЯ, Д.Н. ШМЕЛЕВ. Москва 1984, s. 12–21.

⁹ J. WIERZIŃSKI: *Stylistyczny fenomen...*, s. 24.

¹⁰ H. KURKOWSKA, S. SKORUPKA: *Stylistyka polska: zarys*. Warszawa 1964, s. 15 (wyróżnienia w oryginale – A.G.).

¹¹ Д.Н. ШМЕЛЕВ: *Слово и образ*. Москва 1964, s. 25.

¹² В.В. ВИНОВАДОВ: *Проблема сказа...*

kolokwialną¹³, a także indywidualne słowotwórstwo¹⁴, osobiwą grę etymologią słowa¹⁵ lub po prostu na oryginalność języka odbiegającego od normy literackiej i charakteryzującego osobowość narratora¹⁶. Wiktor W. Winogradow uznaje skaz za źródło wzbogacające język literatury pięknej, a jednocześnie zauważa, że zwykle nie przestaje on być zorientowany na płaszczyznę języka „ogólnego”, czyli na normę literacką¹⁷. Warto też wspomnieć o teorii¹⁸, zgodnie z którą takie elementy języka, jak barbaryzmy, wyrażenia pospolite, agramatyczność czy wady wymowy należą do indywidualnych właściwości mowy skazowego narratora i z tego względu powinny być opcjonalne. Za obowiązkową właściwość języka skazu należy zaś według badaczy uznać stylizację narracji na mówioną, zorientowaną na „swoich” słuchaczy. Wypada odnotować również, że nie wszyscy autorzy skazów pochwalają stosowanie niepoprawnych form językowych. Paweł Bażow podkreślał na przykład, że w swoich utworach oddaje pierwszeństwo bardziej „wartościowym” słowom, rozmaite osobliwości języka pospolitego (ros. *просторечие*)¹⁹ stara się natomiast wprowadzać ostrożnie, gdyż jego zdaniem bynajmniej nie upiększają one tekstu. Za nadużywanie anomalii pisarz krytykował m.in. Michaiła Leskowa²⁰.

Jak zauważa Krystyna Pisarkowa²¹, nadawcy wypowiedzi mogą z premedytacją lekceważyć normę, aby wprowadzać elementy językowe nieoczekiwane dla odbiorcy. Ma to na celu „zmianę utartych nawyków komunikacji” (s. 169), prowadzenie z rozmówcą swego rodzaju gry w niekonwencjonalne nazewnictwo, „gry w wymiany nazw” (s. 168). W przypadku powieści Tatiany Tolstoj *Kyś* (i przekładu Jerzego Czecha), która posłuży jako materiał badawczy w niniejszym artykule, także można mówić o zabawie ze słowem, co pozwala zakwalifikować ten utwór do kategorii „rarytasów językowych”²².

Zanim w dalszej części artykułu zostaną przedstawione konkretne rozwiązania wykorzystane w *Kysiu*, wypada omówić „tendencję narratorów typu «leskowskiego» do charakterystycznego dla chłopstwa zniekształcania, kaleczenia

¹³ Б.М. ЭЙХЕНБАУМ: *Лесков и современная...*

¹⁴ В.В. ВИНОГРАДОВ: *Проблема сказа...*

¹⁵ Cz. ANDRUSZKO: *Сказ в повести и романе...*

¹⁶ Б.В. ТОМАШЕВСКИЙ: *Стилистика...*

¹⁷ В.В. ВИНОГРАДОВ: *О теории художественной речи*. Москва 2005, s. 140, 144.

¹⁸ Е.Г. МУЩЕНКО, В.П. СКОБЕЛЕВ, Л.Е. КРОЙЧИК: *Поэтика...*, s. 33.

¹⁹ Więcej o polskim odpowiedniku terminu *просторечие* można przeczytać w: A. GŁOGOWSKA: *Rosyjski język pospolity (просторечие) w kontekście tłumaczenia na język polski*. „Komunikacja Specjalistyczna” 2017, t. 13, s. 189–205.

²⁰ Л. СКОРИНО: *Павел Петрович Бажов*. Москва 1947, s. 251. Skorino cytuje rozmowę z pisarzem zarejestrowaną 24 maja 1943 r.

²¹ K. PISARKOWA: *Odchylenie twórcze w języku potocznym*. W: *Tekst. Język. Poetyka. Zbiór studiów*. Red. M.R. MAYENOWA. Wrocław 1978, s. 163–172.

²² I. KUŹMINA: *Polski „Kyś” albo „swywola” translatorska Jerzego Czecha*. W: *Przekład jako komunikat*. Red. P. FAST, W.M. OSADNIK. Katowice 2006, s. 171.

wyrazów (zarówno tych obcego pochodzenia, a więc dla mieszkańców wsi niezrozumiałych, jak i tych bardziej «swojskich»)²³. Tego typu transformacje leksykalne są rezultatem naiwnej interpretacji obco brzmiących słów, czyli polegają na „błędnym ustaleniu pochodzenia wyrazu, wywodzeniu jego genezy od form nie mających z nim nic wspólnego, jedynie na podstawie wtórnych skojarzeń”²⁴. Chodzi tu o często komiczne przewartościowanie semantyczne wyrazów, „których rzeczywiste znaczenie leksykalne jest dla mówiącego niezrozumiałe, strukturalnie nieprzejryste”²⁵. Zjawisko to określane bywa jako „etymologia ludowa”²⁶, „etymologia naiwna”²⁷ albo „ludowe słowotwórstwo”²⁸. Przykłady etymologii ludowej u autorów skazów przytaczają tacy badacze, jak Czesław Andruszko²⁹, Jarosław Wierziński³⁰, Jekaterina Muszczenko, Władisław Skobielew i Lew Krojczik³¹, Nikołaj Fied³² oraz Lucyna Kapała³³. W twórczości Andrieja Bielego będą to wyrazy *абнакнавенна*, *енарал*, *сицилист*, u Leonida Leonowa – *пачпорт*, *револьверт*, *Хрым*, u Aleksandra Niewierowa – *Кавказ*, *леригия*, *сумнительно*, u Jewgienija Zamiatina – *мадама*, *месопотамы*, *фершал*, u Michaiła Zoszczenki – *дилектор*, *леворуция*, *транвай*. Dla M. Leskowa charakterystyczna jest kontaminacja, czyli krzyżowanie wyrazów³⁴, która sprzyja „udomowieniu” nazw obcego pochodzenia (*Аболон полведерский* zamiast *Аполлон Бельведерский* albo *студинг*, który zastępuje obco brzmiący wyraz *пудинг* i wywołuje skojarzenia z daniem o nazwie *студень*), przybliża ich znaczenie (*буреметр* = *буря* + *барометр*, *мелкоскоп* = *мелко* + *микроскоп*), czyni aluzję co do jakości zjawiska (*клеветон* = *клевета* + *фельетон*) lub po prostu służy zręcznemu zestawieniu wyrazów (*бюстры* = *бюсты* + *люстры*, *плакон* = *плакать* + *флакон*, *керамида* = *керамика* + *пирамида*, *нимфозория*

²³ A. GŁOGOWSKA: „Кыс” *Tatiany Tolstoj jako współczesny skaz*. W: *Всход очами молодых*. Red. K. BORTNOWSKA. Warszawa 2012, s. 85.

²⁴ S. DUBISZ: *Język – historia – kultura (wykłady, studia, analizy)*. Warszawa 2005, s. 88.

²⁵ L. KAPAŁA: *Opowiadania i opowieści satyryczne...*, s. 42.

²⁶ Patrz m.in.: Д.Н. ШМЕЛЕВ: *Слово и образ*; Б.М. ЭЙХЕНБАУМ: *Лесков и современная...*; М.О. ЧУДАКОВА: *Поэтика Михаила Зощенко*; В.Д. ДЕВКИН: *О видах нелитературной...*; А.Ф. ЖУРАВЛЕВ: *Иноязычные заимствования в русском просторечии (фонетика, морфология, лексическая семантика)*. В: *Городское просторечие: проблемы изучения*. Red. Е.А. ЗЕМСКАЯ, Д.Н. ШМЕЛЕВ. Москва 1984, s. 102–124; L. KAPAŁA: *Opowiadania i opowieści satyryczne...*; F. LISTWAN: *Sztuka pisarska Mikołaja Leskowa*. Kraków 1998; В.Б. ШКЛОВСКИЙ: *Гамбургский счет*. Москва 1990; В.В. ЛЕВИЦКИЙ: *Фонетическая мотивированность слова*. «Вопросы языкознания» 1994, № 1, s. 26–37.

²⁷ S. DUBISZ: *Język – historia – kultura...*

²⁸ Н.М. ФЕДЬ: *Зеленая ветвь литературы. Русский литературный сказ*. Москва 1981.

²⁹ CZ. ANDRUSZKO: *Сказ в повести и романе...*

³⁰ J. WIERZIŃSKI: *Stylistyczny fenomen...*

³¹ Е.Г. МУЩЕНКО, В.П. СКОБЕЛЕВ, Л.Е. КРОЙЧИК: *Поэтика...*

³² Н.М. ФЕДЬ: *Зеленая ветвь...*

³³ L. KAPAŁA: *Opowiadania i opowieści satyryczne...*

³⁴ Ibidem, s. 42.

= *нимфа* + *инфузория*, *Канделябрия* = *канделябр* + *Калабрия*). Niektóre przypadki należy istotnie uznać za wspomnianą już nieuzasadnioną i przesadną stylizację, która dla Leskowa była celem samym w sobie³⁵. Takie anomalie zaliczają się do transformacji paronimicznych, powstających w wyniku nie przejęzyczenia, a pomylenia wyrazu z inną, istniejącą jednostką leksykalną, np. *Авдеевы конюшни* zamiast *авгиевы конюшни*³⁶, *апаратоп* zamiast *опатор*³⁷, *диомид* zamiast *динамит*³⁸. Punktem wyjścia będą tu odpowiednio: imię *Авдей*, nazwa góry *Апарат* oraz imię *Диомид*. Warto odnotować, że kwestie semantyki nie są w etymologii ludowej istotne – ważniejsze jest dostosowanie obco brzmiącego wyrazu do znajomego brzmienia z wykorzystaniem skojarzeń dźwiękowych³⁹. W licznych przypadkach mówiący dąży również do tego, by słowo było dla niego wygodniejsze do wyartykułowania⁴⁰.

W *Kysiu* znajduje się wiele przykładów etymologii ludowej. Wynika to m.in. z fabuły utworu – opisywana w nim rzeczywistość odnosi się do czasów po wybuchu nuklearnym, w którego wyniku ludzkość cofnęła się w rozwoju. W duchu etymologii ludowej będą zatem utrzymane wyrazy odnoszące się do starego świata sprzed katastrofy, z tego względu nieznane narratorowi i w efekcie przez niego przekręcane.

Za obrazowe podsumowanie zmian, jakie zaszły w języku nowych czasów, można uznać dialog, w którym „piśmienny barbarzyńca” Benedikt odbiera wyraz *мутировать* zgodnie z własną kompetencją językową⁴¹, dosłownie interpretując wyrażenie metaforyczne⁴²:

– Отчего бы это, – сказал Никита Иванович, – отчего это у нас всё мутирует, ну всё! Ладно люди, но язык, понятия, смысл! А? Россия! Всё вывернуто!

– Не всё, – поспорил Бенедикт. – Вот разве если сыру съешь, то да, внутри мутирует и выворачивает. А если пирожок – то ничего...⁴³

Język w *Kysiu* deformowany jest m.in. na drodze asymilacji (upodobnienia), dysymilacji (odpodobnienia) lub metatezy (przestawki) głosek. Zabiegi te z re-

³⁵ Б.В. Томашевский: *Стилистика и стихосложение*...

³⁶ В.Д. Девкин: *О видах нелитературной*..., s. 16.

³⁷ А. БЕЛЫЙ: *Серебряный голубь*. В: А. БЕЛЫЙ: *Серебряный голубь. Повести, роман*. Москва 1990, s. 161.

³⁸ П.П. БАЖОВ: *Малахитовая икатулка*. В: П.П. БАЖОВ: *Сочинения в трёх томах*, Т. 2. Москва 1952, s. 318.

³⁹ Д.Н. ШМЕЛЕВ: *Слово и образ*, s. 71.

⁴⁰ А.Ф. ЖУРАВЛЕВ: *Иноязычные заимствования*..., s. 123.

⁴¹ Рог. Н.Г. БАБЕНКО: *Русское эхо иноязычного слова в языке современной прозы*. «Русская речь» 2007, № 3, s. 31–38.

⁴² Рог. Л. КАРАЛА: *Оповідання і оповісті сатиричне*..., s. 37.

⁴³ Т. ТОЛСТАЯ: *Кысь*. Москва 2004, s. 229.

guły będą dotyczyć wyrazów obcego pochodzenia⁴⁴, gdyż budowa wielu zapożyczonych pozostaje nieprzejrzysta dla niewykształconego narratora z uwagi na brak widocznych dla niego powiązań etymologicznych. Ma to związek także z pospolitością języka: ponieważ *поспелое* (którym posługuje się również narrator w *Kysiu*) z natury cechuje się konserwatywnością, to jego użytkownicy będą opierać się obecności nietypowych lub trudnych do wymówienia połączeń głosek w wyrazach obcego pochodzenia⁴⁵. Zniekształcone wyrazy sprawiają wrażenie wariantów słowotwórczych i fonetycznych oryginalnych leksemów⁴⁶, dzięki czemu „w znacznej mierze decydują o niezwykłości strony językowej skazu”⁴⁷.

Wypada odnotować, że niemal każdy przypadek deformacji słowotwórczej w duchu etymologii ludowej nie pozostaje niezauważony przez tłumacza, który pod względem pomysłowości stara się dorównać autorce, często osiągając zresztą zadowalający wynik. Na przykład zmodyfikowany na drodze labializacji nielabializowanej samogłoski *o*⁴⁸ i udźwięcznienia spółgłoski *m* wyraz *пуденциал* (wyrazem wyjściowym jest tu rzeczownik *потенциал*, który podlega paronimicznemu przekształceniu na drodze skojarzenia z jednostką miary *пуд*) w tłumaczeniu również podlega labializacji oraz archaizującej adaptacji paradygmatycznej na wzór staropolski: *putencyja*⁴⁹:

– *Право, заходите... Об искусстве поговорим... Я знаю, вы способны тонко чувствовать... У вас, мне кажется, огромный потенциал. [...]*

– *Да уж, не маленький... Жалоб не поступало... Всё чувствую тонко... А вы откуда знаете?... Какой у меня пуденциал?*⁵⁰

– Doprawdy, przyjdźcie... Pogadamy o sztuce... Wiem, że jesteście zdolni do delikatnych uczuć... Macie, jak mi się zdaje, ogromny potencjał. [...]

– No, prawda, że nie najmniejszy... Skarg nie było... Wszystko czuję delikatnie... Ale skąd wiecie, jaki mam **putencyja**?⁵¹

Dany fragment po raz kolejny (patrz przykład z czasownikiem *мунитовать*) dowodzi, że narratorowi zdarza się nie tylko zniekształcać słowa, lecz również przeinaczać ich sens – w taki zresztą sposób, że nie kłócą się one z jego wyobrażeniem rzeczywistości. Jeśli zaś chodzi o przekład anomalii, to wątpliwości budzi w nim decyzja o wprowadzeniu archaizacji poprzez uzupełnienie zbitki *-cja-* samogłoską *y*. Zabieg ten był stosowany w języku staropolskim w celu przystosowania wyrazów obcego pochodzenia (latynizmów) do polskich modeli

⁴⁴ Por. J. WIERZBIŃSKI: *Stylistyczny fenomen...*, s. 178.

⁴⁵ А.Ф. ЖУРАВЛЕВ: *Иноязычные заимствования...*, s. 107–110.

⁴⁶ В.Д. ДЕВКИН: *О видах нелитературной...*, s. 15.

⁴⁷ А. ГЛОГОВСКА: „Куś” *Tatiany Tolstoj...*, s. 86.

⁴⁸ А.Ф. ЖУРАВЛЕВ: *Иноязычные заимствования...*, s. 108.

⁴⁹ Por. S. DUBISZ: *Język – historia – kultura...*, s. 230, 232.

⁵⁰ Т. ТОЛСТАЯ: *Кысь*, s. 113.

⁵¹ Т. ТОЛСТОЙ: *Куś*. Przeł. J. CZECH. Kraków 2004, s. 100.

morfologicznych⁵² – w ustach niewykształconego narratora takie rozwiązanie wydaje się pretensjonalne. Inna sprawa, że tłumacz modyfikuje wyraz *номенциал* również w jego poprawnej wersji, pojawiającej się w wypowiedzi wykształconej bohaterki, świadomej właściwego znaczenia zapożyczeń. Może zatem powstać wrażenie, że narrator kopiuje jedynie „staroświecko-uczoną” wymowę usłyszanego rzeczownika, labializując w nim dodatkowo na wzór gwarowy głoskę *o*.

Z kolei rzeczowniki *калидор*⁵³ i *Секлетарь*, poddane dysymilacji spółgłosek w celu uniknięcia występowania w nich jednakowych spółgłosek płynnych – w tym wypadku drżącej *p*⁵⁴, ulegają w przekładzie metamorfozie polegającej na zmianie samogłosek:

*Кто первый добрёл – тот в калидоре [...] расположился*⁵⁵.

Kto pierwszy przyszedł, ten w **kurytarzu** [...] się usadowił⁵⁶.

*Вот как я есть Федор Кузьмич Каблукков, [...] Секлетарь и Академик [...]*⁵⁷.

Ja, Fiodor Kuźmicz Kabłukow, [...] **Sekrytarz** i Akademik [...]⁵⁸.

Pierwsze z rozwiązań tłumaczeniowych ponownie zaliczyć należy do labializacji w duchu gwarowym, w drugim zaś dochodzi do dysymilacji samogłosek, w której wyniku jedna z głosek (*e*) zostaje zastąpiona inną (*y*). Oba zabiegi skutecznie sygnalizują nienormatywność skazowego języka.

W szeregu rosyjskich słów dysymilacja spółgłosek wiąże się z zamianą spółgłoski nosowej *m* w zestawieniu ze spółgłoską wargową typu *n* (jak również *ɔ*)⁵⁹

⁵² Por. S. DUBISZ: *Język – historia – kultura*..., s. 230. Jest to zresztą jedno z rozwiązań, które szczególnie upodobał sobie tłumacz (por. przypis 7). Np. wyrazy *технология*, *организация* (s. 276) zostają przełożone jako *technologija*, *organizacyja* (s. 243), *революционеры* (s. 288) – jako *революционіści* (s. 254). J. Czech decyduje się na dany zabieg także wtedy, gdy wyrazy wyjściowe nie są zapożyczeniami i nieobecne jest w nich zestawienie głosek *-ци-*: *удача* (s. 89) – *викторія* (s. 79), *нарек* (s. 281) – *алузія* (s. 247). Dotyczy to nawet wyrazów potocznych: np. wyraz *напряг* (s. 79) przybiera w przekładzie postać *turbacyja* (s. 70), co radykalnie zmienia wydźwięk stylistyczny tekstu.

⁵³ W wyrazie tym, podobnie jak w omawianych niżej anomaliach *канплимент*, *проконнастировать*, dochodzi nie tylko do modyfikacji spółgłosek. Pojawia się w nich również błąd ortograficzny (zastąpienie samogłoski *o* samogłoską *a*), wynikający z kierowania się zasadą redukcji samogłosek nieakcentowanych – niezbędną w wymowie, lecz niedopuszczalną w pisowni danych słów.

⁵⁴ А.Ф. ЖУРАВЛЕВ: *Иноязычные заимствования*..., s. 110–111.

⁵⁵ Т. ТОЛСТАЯ: *Кысь*, s. 85.

⁵⁶ Т. ТОЛСТОЈ: *Куś*, s. 75–76.

⁵⁷ Т. ТОЛСТАЯ: *Кысь*, s. 108.

⁵⁸ Т. ТОЛСТОЈ: *Куś*, s. 96.

⁵⁹ Dana modyfikacja może dotyczyć także połączenia spółgłoski *m* z wargowo-zębowymi typu *в*, *ф* – por. А.Ф. ЖУРАВЛЕВ: *Иноязычные заимствования*..., s. 111.

na inną spółgłoskę nosową, czyli *н*. W ten sposób połączenia typu *мн* (*мб*) otrzymują wygodniejszą do wymówienia postać *нн* (*нб*):

*Сначала предлоги выискивал: помочь поднести, дверь открыть, канплимент теще, Оленьке канплимент [...]*⁶⁰.

Najsampierw szukał pretekstu: podpomóc, drzwi otworzyć, **kompliment** teściowej powiedzieć, Oleńce **kompliment** [...] ⁶¹.

*Холопы в пропуске дырку провертят, али, как тесть выразил, проконнастируют [...]*⁶².

Raby w przepustce dziurkę wydlubią, abo, jak się teść wyraził, **skassują** [...] ⁶³.

Tłumacz przekłada pierwszy wyraz jako *kompliment*, stosując tym samym dysymilację samogłosek (*i* zamiast *e*), drugi natomiast zniekształca w wyniku podwojenia spółgłoski. Powstały czasownik *skassować* oprócz widocznej nie-normatywności zyskuje też wydźwięk pewnej egzaltacji, a nawet „uczoności”, co niekoniecznie było zamierzeniem autorki *Kysia*. Natykając się w tekście na tego typu anomalie, czytelnik może odebrać ją jako pretensjonalną i uznać, że znacznie odbiega ona swoją formą od innych elementów niewyszukanego języka narratora⁶⁴.

Większość wymienionych rozwiązań tłumaczeniowych wypada ocenić jako cenny wkład w urozmaicenie warstwy leksykalnej polskiego tekstu. Gwarantują one, że powieść zostanie odebrana jako niezwykła językowo. Niekiedy jednak tłumacz nie decyduje się na modyfikację występującej w oryginale anomalii. Na przykład nienormatywny przymiotnik *агромадный* zostaje w polskiej wersji opuszczony:

*А ещё будто там доложон быть мужик каменный, агромадный и сам ДАВИД*⁶⁵.

Ponoć jeszcze tam jest chłop z kamienia, jakiś DŁAWID⁶⁶.

⁶⁰ Т. Толстая: *Кысь*, s. 254.

⁶¹ Т. Толстой: *Кысь*, s. 224.

⁶² Т. Толстая: *Кысь*, s. 299.

⁶³ Т. Толстой: *Кысь*, s. 264.

⁶⁴ Zabieg ten jest stosowany przez tłumacza wielokrotnie. Por. np. *Effekt* (s. 15 i nast.; w oryginale: *Последствие*, s. 16 i nast.), *kassa* (s. 78 – *казна*, s. 88), *kollega* (*z pracy*) (s. 130, 131, 241 – odpowiednio: *сослуживец*, *товарищ*, s. 148, 274), *delikatessy* (s. 150 – *деликатесы*, s. 170), *frykassy* (s. 150 – *разносолы*, s. 170), *fasson* (s. 157 – *фасон*, s. 178), *cyffry* (s. 171 – *цифры*, s. 195), *systemma* (s. 181 – *система*, s. 206), w *jedną massę* (s. 278 – *в одну лепеху*, s. 315).

⁶⁵ Т. Толстая: *Кысь*, s. 37.

⁶⁶ Т. Толстой: *Кысь*, s. 34.

Wyraz *огромный* można rozpatrywać nie tylko jako rodzaj zakłócenia morfologicznego w wyniku dodania samogłoski w nagłosie, lecz również jako efekt kontaminacji synonimów *огромный*, *громадный*, z jednoczesnym uwzględnieniem na piśmie redukcji nieakcentowanej samogłoski *o*. Podobne anomalie wprowadzał m.in. Michaił Zoszczenko, tworząc takie połączenia wyrazowe, jak *огромнейший праздник* zamiast *громаднейший праздник*⁶⁷.

W ostatnim, tytułowym przykładzie dochodzi do interesującego zjawiska: element etymologii ludowej (zamierzenie lub niezamierzenie) pojawia się tylko w przekładzie:

*Это вnutрях чего-то уклоняется, а может, как Никита Иванович говорит, это ФЕЛОСОФИЯ*⁶⁸.

To w wąpiach coś się wywraca, a może to, jak mawia Nikita Iwanycz, **CHWILOZOFIA**⁶⁹.

W wyrazie *ФЕЛОСОФИЯ* anomalia polega na obecności błędu ortograficznego: nieakcentowana samogłoska *u* zostaje zastąpiona samogłoską *e*. Tłumacz natomiast zdecydował się na efektowną, „leskowowską” kontaminację powstałą z połączenia rzeczowników *chwila* i *filozofia* (bądź imienia *Zofia*). Otrzymany zrost może wydawać się atrakcyjny z uwagi na swoją subtelną aluzyjność, jednak w sposób niekoniecznie pożądany zmienia wydźwięk oryginału. Tatianie Tołstoj chodziło o podkreślenie ignorancji narratora, tłumacz zaś uczynił z niego niemal poetę. Co ciekawe, do wyrazu **CHWILOZOFIA** Jerzy Czech odwołał się ponownie – tym razem w postaci czasownika, podczas gdy w analogicznym fragmencie oryginału żadne nawiązanie do wyrazu *ФЕЛОСОФИЯ* nie występuje:

– *Давай, Терентий, не рассуждай*⁷⁰.

– Dalej, Terentiju, nie **chwilozofuj**⁷¹.

Można przypuszczać, że Czechowi zależało na utrwaleniu w tekście pomysłowego skądinąd rozwiązania. Jest to jednak zabieg dyskusyjny. Pierwotne użycie wyrazu **CHWILOZOFIA** następuje w kontekście sugerującym, że wyraz ten jest narratorowi nieznany i że z tego względu nie będzie on potrafił użyć go we właściwej sytuacji. Dalsze zastosowanie przez niego czasownika (*nie*) *chwilozofuj* implikuje nieoczekiwaną zdolność do poprawnego, zgodnego z okolicznościami posługiwania się danym wyrazem, a ponadto do przekształcania go

⁶⁷ J. WIERZBIŃSKI: *Stylistyczny fenomen...*, s. 69–70.

⁶⁸ Т. ТОЛСТАЯ: *Кысь*, s. 52.

⁶⁹ Т. ТОЛСТОЈ: *Кусь*, s. 48.

⁷⁰ Т. ТОЛСТАЯ: *Кысь*, s. 168.

⁷¹ Т. ТОЛСТОЈ: *Кусь*, s. 148.

zgodnie z normami polskiego słowotwórstwa. Kompetencja językowa narratora zostaje w ten sposób ukazana w znacznie lepszym świetle, niż przedstawiła ją autorka w oryginale.

Z dokonanej analizy można wywnioskować, że wprowadzanie anomalii nie zawsze odbywa się równolegle w oryginale i w przekładzie. Niekiedy – mimo ich nieobecności w rosyjskiej wersji powieści – wprowadza je sam tłumacz. Czyni tak zapewne w celu spotęgowania niezwykłości języka, a także zrekompensowania jej braku w innych fragmentach tekstu. Nie zawsze jednak taka kompensacja odnosi najlepszy skutek. Do podobnego wniosku dochodzi m.in. Edward Balcerzan, komentując polską wersję zbioru opowiadań Asara Eppela *Trawiasta ulica*, której autorem jest również Czech: „Nierzadko nie ma konieczności przeinaczeń, a mimo to tłumacz wtrąca się, przejmuje inicjatywę stylistyczną, łąduje się na miejsce twórcy, zaczyna pisać w imieniu autora”⁷². Niektóre z opisanych strategii autora przekładu *Kysia* każą przynajmniej w pewnym stopniu zgodzić się przytoczonym cytatem, potwierdzającym zresztą duży temperament translatorski Czecha⁷³. Nie powinno się oczywiście wymagać od autora przekładu, by jego postępowanie było „w pełni systematyczne”: jego decyzje mogą być różnie motywowane w zależności od charakteru problemu, a nawet różnie realizowane w ramach tego samego problemu⁷⁴. Niemniej jednak specyfika skazu wymaga od tłumacza szczególnego wyczulenia na konsekwencję i systematyczność w zapewnianiu czytelnikowi sygnałów wskazujących, że ma on do czynienia z tą właśnie konwencją narracyjną.

Z drugiej zaś strony nie da się zaprzeczyć, że Czech stara się sprostacь wymogowi nienormatywności języka skazowego narratora i że niektóre przejawy wspomnianej inicjatywy z jego strony mają służyć kompensacji wtedy, gdy treść wyjściowa wydaje się trudna lub praktycznie niemożliwa do przełożenia. Biorąc zaś pod uwagę wyzwanie, jakie stanowi powieść *Kyś*, o której można powiedzieć, że „dokładnie odzwierciedla i świetnie wykorzystuje idiomatyczne możliwości i swoisty geniusz języka, w którym powstaje”⁷⁵, należy uznać, że starania tłumacza zasługują na uznanie.

⁷² E. BALCERZAN: *Tłumaczenie jako „wojna światów”*. W: *kręgu translatoryki i komparatystyki*. Poznań 2010, s. 122.

⁷³ Por. np. C.M. CASSAS: *Tłumacz siedzi we mnie głęboko*. W: Z. ZALESKA: *Przejęzyczenie. Rozmowy o przekładzie*. Wołowiec 2015, s. 9–31.

⁷⁴ G. TOURY: *The Nature and Role of Norms in Translation*. In: *The Translation Studies Reader*. Ed. L. VENUTI. London 2004, s. 198–211.

⁷⁵ E.A. NIDA: *Zasady odpowiedniości*. Przeł. A. SKUCIŃSKA. W: *Współczesne teorie przekładu*. *Antologia*. Red. P. BUKOWSKI, M. HEYDEL. Kraków 2009, s. 61.

Анна Глоговска

**От русской *фелософии* до польской *хвилозофии*
Народная этимология в переводе**

Резюме

В статье затрагиваются вопросы народной этимологии в контексте сказовой стилистики. Обсуждаются специфика ненормативности и цели использования народного словообразования в художественной литературе. Исследовательским материалом послужил роман *Кысь* Т. Толстой и его польский перевод, осуществлённый Е. Чехом. В ходе анализа данных текстов был сделан вывод, что переводчик, с одной стороны, стремится сохранить аномальность языка, но с другой, результаты его усилий иногда приводят к нежелательным результатам (например, к чрезмерной изысканности текста).

Ключевые слова: перевод, народная этимология, Татьяна Толстая, *Кысь*

Anna Głowska

**Russian *fyelosophiya* vs. Polish *chwilozofia*
Folk etymology in translation**

Summary

The author of the article discusses the question of folk etymology in the context of *skaz* stylistics, including the specificity of abnormality and the aim of using folk etymology in literature. *The Slynx* novel by T. Tolstaya and its Polish translation by J. Czech were selected as the research material. The analysis of both texts allowed to draw a conclusion that the translator, on the one hand, tries to maintain a certain level of abnormality of the text, but on the other hand, the results of his attempts are sometimes undesirable (e.g. unjustified sophistication of the text).

Key words: translation, folk etymology, Tatyana Tolstaya, *The Slynx*

Przekład artystyczny

Joanna Warmuzińska-Rogóż

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Przyczynek do refleksji nad procesem wydawniczym na przykładzie quebeckich *Dzieci stamtąd* Arlette Cousture w polskim przekładzie

Pretekstem do refleksji nad specyfiką procesu decyzyjnego oraz, szerzej, procesu wydawniczego dzieła literackiego w przekładzie jest premiera i zakrojona na szeroką skalę (m.in. w czasie Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie) promocja polskiego przekładu quebeckiej powieści Arlette Cousture pt. *Dzieci stamtąd* (WAM, 2017). Nim jednak przyjrzymy się bliżej temu przykładowi, prześledźmy pokrótce, jakie czynniki wpływały na dobór powieści rodem z Quebecu, które doczekały się polskiego przekładu. W ten sposób ukażemy kilka prawidłowości, właściwych dla procesu wydawniczego oraz obecności literatury tłumaczonej w kręgu kultury przyjmującej.

1. Od nagród i międzynarodowej sławy do zaistnienia przekładu¹

Jak przekonywał Pierre Bourdieu, „wydawca jest tą osobą, która ma niewzruszoną moc zapewnienia publikacji, to znaczy wprowadzenia tekstu i autora do

¹ O specyfice procesu decyzyjnego w przypadku literatury quebeckiej publikowanej w Polsce szerzej piszę w: J. WARMUZIŃSKA-ROGÓŻ: *Szkice o przekładzie literackim. Literatura rodem z Quebecu w Polsce*. Katowice 2016.

publicznego obiegu”². To do niego należy zatem najważniejsza decyzja, dzięki której dzieło literackie znajdzie się w nowym polu kulturowym i przyczyni do zbudowania mostu między obiema kulturami oraz zaistnienia między nimi dialogu³. Niewątpliwie na pozytywną decyzję wydawcy wpływa znacząco silna pozycja danego dzieła w obrębie kultury rodzimej, w tym fakt docenienia go poprzez przyznanie nagrody literackiej, o czym przekonuje m.in. Francine Bordeleau, pisząc, iż nagrody literackie, „czasem kontestowane, zawsze jednak pożądane, mają za cel zapewnić o publicznym uznaniu tych, którzy parają się literaturą”⁴. Z kolei James F. English uważa, że nagroda literacka pozwala na kontakt między poszczególnymi uczestnikami pola literackiego: „nagroda spełnia funkcję, którą ekonomiści nazywają »komunikacją«: pozwala różnym graczom na kontakt, dzięki któremu dwustronnie korzystne transakcje mogą (teoretycznie) między nimi zaistnieć”⁵.

Drugim ważnym czynnikiem wydaje się być zjawisko „konsekracji” danego dzieła na arenie międzynarodowej, czyli jego publikacja na różnych rynkach. Nie ulega wątpliwości, że jednym z bardziej znaczących miejsc na mapie wydawniczej przez wiele lat pozostawał Paryż. Elsa Pépin uważa, że „Francja jest atrakcyjnym krajem, nie tylko ze względu na liczebność jej populacji, lecz także dzięki swojej długiej tradycji literackiej i aktywności środowiska wydawniczego”⁶. Badaczka dodaje, że bycie widocznym we Francji przekłada się na możliwość zaistnienia na arenie międzynarodowej. Prawidłowość ta widoczna jest także w przypadku naszego rynku wydawniczego: wiele dzieł literackich, zwłaszcza powieści, doczekało się polskich przekładów właśnie dzięki zainteresowaniu nimi krytyków i wydawców w Paryżu.

Tak było w przypadku pierwszej przetłumaczonej na język polski powieści osadzonej w Kanadzie, *Marii Chapdelaine* Louisa Hémona, która przeszła wspomnianą wcześniej „konsekrację” poprzez premierę jednocześnie w Kanadzie i w Paryżu, w Stanach Zjednoczonych i w Europie (Wielka

² P. BOURDIEU: *Une révolution conservatrice dans l'édition*. „Actes de la recherche en sciences sociales” 1999, 126/127, s. 3. Jeśli nie zaznaczono inaczej, wszystkie tłumaczenia są mojego autorstwa – J.W.-R.

³ Zob.: E. SKIBIŃSKA: *Seria Pavillons. Domaine de l'Est (Robert Laffont, 1981–2003) jako przykład kreowania przez wydawcę wizerunku literatury przekładanej*. W: *Dystynkcje kulturowe w przekładzie z języka francuskiego na język polski*. Red. A. LEDWINA, K. MODRZEJEWSKA. Opole 2013, s. 25.

⁴ F. BORDELEAU: *Les prix littéraires : l'ère du soupçon*. „Lettres québécoises : la revue de l'actualité littéraire” 1994, n° 75, s. 18.

⁵ Cyt. za: M. IRVINE: *Une occasion de bonheur : le prix Femina de 1947*. W: *L'écho de nos classiques. „Bonheur d'occasion” et „Two Solitudes”*. Red. A. WHITFIELD. Ottawa 2009, s. 62–63.

⁶ E. PÉPIN: *De l'Hexagone au monde entier, une conquête du livre québécois*. „Le libraire. Le bimestriel des librairies indépendantes” 2009. <http://www.lelibraire.org/articles/sur-le-livre/de-l-hexagone-au-monde-entier-une-conquete-du-livre-quebecois> [dostęp: 25.07.2013].

Brytania, Szwajcaria, Niemcy, Holandia, Szwecja, Hiszpania), a następnie ukazała się w Polsce w przekładzie Stefana Godlewskiego pt. *Marja Chapdelaine – opowiadanie osnute na tle stosunków w Kanadzie francuskiej* (EOS, 1923). Podobnie rzecz się miała z drugą chronologicznie opublikowaną powieścią, *Pierwszą zimą w życiu Emanuela* Marie-Claire Blais (oryg.: *Une saison dans la vie d'Emmanuel*, 1965), która w przekładzie Janusza Rogozińskiego ukazała się nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” (1970). Nie bez znaczenia był fakt, że Marie-Claire Blais została laureatką prestiżowej nagrody Médicis, przyznanej po raz pierwszy pisarzowi z Quebecu, a opublikowanie jej powieści w Paryżu było sporym wydarzeniem artystycznym. Z kolei Instytut Wydawniczy Pax, wydawca kolejnej quebeckiej powieści opublikowanej w Polsce: *Życie za śmierć* Yves’a Theriault (oryg.: *Agaguk*), sam wyjaśnia na czwartej stronie okładki, że polski przekład ukazał się na fali międzynarodowej sławy dzieła i przekładów, m.in. na języki japoński, niemiecki, włoski, portugalski.

Do grona pisarskich sław uhonorowanych nagrodami należy także Anne Hébert, pisarka i poetka, której doskonała, doceniona przez krytyków i wielokrotnie nagradzana (m.in. przez Akademię Królewską w Belgii [1971]) powieść *Kamouraska* ukazała się także w Polsce w 1992 roku w wydawnictwie Książka i Wiedza w przekładzie Małgorzaty Reginy Grędy pt. *Kamouraska. Miłość i zbrodnia*. Z kolei powieść Dany’ego Laferrière’a *Comment faire l’amour avec un Nègre sans se fatiguer* zawdzięcza swoje zaistnienie w Polsce i druk w 2004 roku w Państwowym Instytucie Wydawniczym (przeł. Jacek Giszczak) zarówno kontrowersyjnemu tytułowi – *Jak bez wysiłku kochać się z Murzynem* – jak i sławie pisarza w samej Kanadzie, ukoronowanej licznymi nagrodami za twórczość, w tym najbardziej prestiżową Nagrodą Gubernatora Generalnego Kanady (2006), oraz w świecie, o czym przypomina wydawnictwo Editions de Boréal, pisząc na swojej stronie internetowej, że „wydawane we Francji w wydawnictwie Grasset książki Dany’ego Laferrière’a przetłumaczone zostały na kilkanaście języków, między innymi na koreański i polski”⁷.

Podobnym kluczem, opartym na międzynarodowej sławie i konsekracji przez środowisko literackie, z pewnością kierowało się wydawnictwo Noir sur Blanc, wydawca powieści *Dziewczynka, która za bardzo lubiła zapalki* Gaëtana Soucy (przeł. Małgorzata Kamińska-Maurugeon). W Quebecu ukazała się ona w roku 1999 (oryg.: *La fille qui aimait trop les allumettes*) i, podobnie jak inne dzieła Soucy, zwróciła uwagę krytyki: znalazła się m.in. w finale Prix Renaudot, otrzymała Prix Ringuet i Grand Public La Presse.

⁷ Strona internetowa wydawnictwa: www.editionsboreal.qc.ca [dostęp: 05.10.2017]. Drugi spolszczony tytuł Laferrière’a to *Smak młodych dziewcząt* (Świat Książki, 2009, przeł. Jacek Giszczak). Oba polskie przekłady łączy nazwisko tłumacza, a jednocześnie dzieli miejsce wydania, co może wskazywać na zaangażowanie samego Giszczaka w proces wydawniczy i osobistą fascynację pisarstwem Laferrière’a. Oryginał powieści *Smak młodych dziewcząt* ukazał się w roku 1992.

Ponadto dzięki zakrojonej na szeroką skalę akcji promocyjnej we Francji w czasie Printemps du Québec w ramach paryskiego Salonu Książki z 1999 roku zainteresowała tamtejsze szerokie grono czytelników, a na arenie międzynarodowej zaistniała dzięki dwunastu przekładom. Na podstawie powyższych przykładów widać wyraźnie, że „konsekracji” dzieła literackiego na ważnym rynku wydawniczym za granicą, na przykład we Francji, po zmianie ustrojowej towarzyszy dodatkowo imperatyw merkantylny: publikacja książki musi być przede wszystkim opłacalna, wydawca to dzisiaj przede wszystkim przedsiębiorca, choć ucieka się on często do owego argumentu związanego z prestiżem, licząc na wzrost sprzedaży⁸.

Co ciekawe, zwłaszcza w przypadku powieści opublikowanych przed zmianą ustroju w Polsce, na decyzję o wyborze lub nie danej powieści bardzo duży wpływ miała także prawdopodobnie tematyka, zgodnie z zasadą zwerbalizowaną przez Paula Bensimona:

wybór do przekładu tego czy innego dzieła, a także decyzja o nietłumaczeniu innych tekstów o podobnej czy wyższej wartości, nie dzieje się – w obrębie przekładu na język rodzimy – koniecznie w oparciu o miejsce, jakie ów tekst zajmuje we własnej kulturze, lecz raczej zgodnie z systemem wartości bądź aspiracji kultury docelowej⁹.

W przypadku interesującej nas literatury quebeckiej takie prawidłowości zauważa Eugenia Sojka. I tak *Maria Chapdelaine* zaistniała w Polsce zapewne po części także dlatego, że głosi ważną rolę wartości katolickich i gloryfikuje rolę rodziny, zgodnie z nurtami dominującymi w międzywojennej Polsce. Zgoła przeciwne motywacje kierowały zapewne wydawcą, zdaniem kanadyjski, w przypadku *Pierwszej zimy w życiu Emanuela*, niezwykle krytycznie przedstawiającej rolę Kościoła katolickiego w społeczeństwie quebeckim, co z pewnością nie było dalekie komunistycznej władzy¹⁰. Pomimo nieuniknionych uproszczeń rozważania Sojki mogą choć częściowo uzasadniać wybory wydawnicze.

⁸ A. SIMONIN: *Le catalogue de l'éditeur, un outil pour l'histoire. L'exemple des Editions de Minuit*. „Vingtième Siècle. Revue d'histoire” 2004, n° 8, s. 121.

⁹ Cyt. za: E. SKIBIŃSKA: *Gabrielle Roy et la Pologne : raisons d'une absence*. W: *L'écho de nos classiques. Bonheur d'occasion et Two solitudes en traduction*. Red. A. WHITFIELD. Ottawa 2009, s. 230.

¹⁰ E. SOJKA: *Czy Kanada nadal „pachnie żywicą”? Literacki obraz Kanady w Polsce (1911–2003)*. W: *Obraz Kanady w Polsce*. Red. M. BUCHHOLTZ. Toruń 2003, s. 214.

2. Przekładowi ambasadorzy

Była już mowa o kluczowej roli wydawcy, który pod wpływem różnych czynników podejmuje decyzję o druku danego dzieła literackiego. Trzeba powiedzieć, że zwłaszcza w przypadku „małych literatur”, a taką niewątpliwie – w rozumieniu tego pojęcia zaproponowanym przez Franza Kafkę¹¹ – jest literatura quebecka, ważną rolę w zapoznaniu ostatecznej instancji, czyli wydawcy, z interesującą pozycją literacką, jest tłumacz, którego Cachin nazywa „dostarczycielem” tekstu, odgrywającym niezwykle rolę w propagowaniu języków „rzadkich”¹².

Wśród tłumaczy, którzy decydują się na zapoznanie czytelników z kręgu kultury przyjmującej z nieznanymi, a wartościowymi dziełami literatury obcej, znajdują się przede wszystkim *consacrants consacrés*, czyli – jak chce Pascale Casanova – osoby związane ze środowiskiem akademickim, które jednocześnie pracują naukowo i zajmują się przekładem¹³. Do nich należy między innymi prof. Krzysztof Jarosz z Instytutu Języków Romańskich i Translatoryki Uniwersytetu Śląskiego, quebecysta i tłumacz, któremu zawdzięczamy polską wersję powieści należącego do nurtu literatury migracyjnej Sergia Kokisa. Jego *Le maître de jeu* (Montreal 1999) ukazał się drukiem w roku 2007 pod tytułem *Mistrz gry* (wydawnictwo Książnica). Powieść „Brazylijczyka pochodzącego z Kanady, autora wielu bestsellerów i laureata licznych nagród literackich” (tekst pochodzi z czwartej strony okładki) należy zatem do nurtu dzieł znanych, nagradzanych i uznanych w środowisku krytyków i wydawców, co zapewne ułatwiło tłumaczowi znalezienie chętnego wydawcy.

O tłumaczach zaangażowanych w propagowanie literatury obcej w kręgu kultury przyjmującej Jerzy Jarniewicz mówi, że są ambasadorami danej kultury, reprezentują bowiem interesy kultury wyjściowej i stawiają sobie za cel zapoznanie z nią swych rodaków¹⁴. Tłumaczką-ambasadorką stała się bez wątpienia magistrantka prof. Jarosza, Agnieszka Klimek, dzięki staraniom której na polskim rynku wydawniczym pojawiło się tłumaczenie powieści Louisa Lefebvre’a, *Le collier d’Huracan* (Montreal 1990), finalistki prestiżowego konkursu o nagrodę Gubernatora Generalnego Kanady. *Wyspy Huracana* to efekt fascynacji dawnej studentki Instytutu Filologii Romańskiej Uniwersytetu

¹¹ Por. J. KWATERKO: *Dialogi z Ameryką. O frankofońskiej literaturze w Québecu i na Karaibach*. Kraków 2003, s. 67–68.

¹² M.-F. CACHIN: *La traduction*. Paris 2007, s. 85.

¹³ P. CASANOVA: *Consécration et accumulation de capital littéraire*. „Actes de la recherche en sciences sociales” 2002, n° 144, s. 18.

¹⁴ J. JARNIEWICZ: *Niech nas zobaczą, czyli translatorski coming out*. W: *Tłumacz: służa, pośrednik, twórca*. Red. M. GULAWSKA-GAWKOWSKA, K. HEJWOWSKI, A. SZCZĘŚNY. Warszawa 2012, s. 23.

Śląskiego¹⁵, która najpierw pod kierunkiem prof. Krzysztofa Jarosza przygotowała pracę magisterską poświęconą pisarstwu Lefebvre'a, a następnie, zafascynowana twórczością Kanadyjczyka, postanowiła przetłumaczyć jego powieść na język polski. Następnie sama znalazła wydawcę – Wydawnictwo Marek Derewiecki, które opublikowało przekład w 2008 roku.

Ambasadorem kultury obcej jest także Artur Juchniewicz z Wydawnictwa Diecezjalnego i Drukarni w Sandomierzu, którego bardzo zainteresowała tematyka poruszona we wspomnianej już wcześniej powieści Louisa Hémona *Marii Chapdelaine* z początku dwudziestego wieku, a szczególnie przywiązanie do tradycji i silnie zakorzeniony katolicyzm. Ta osobista fascynacja doprowadziła do opublikowania powieści w nowej wersji w 2012 roku. Książka ukazała się w przekładzie Kingi Rydzewskiej pod tytułem *Dom na polanie. Opowieść o Marii Chapdelaine*. Jest to przykład o tyle wyjątkowy, że w tym wypadku ambasador danej kultury był jednocześnie reprezentantem wydawnictwa, a zatem decydem w procesie wyboru dzieła do przekładu.

3. Arlette Cousture na scenie literackiej Quebecu

Na tym tle niezwykle ciekawie rysuje się przypadek popularnej w Quebecu pisarki Arlette Cousture i jej powieści *Ces enfants d'ailleurs*, która właśnie doczekała się nad Wisłą przekładu. Arlette Cousture znana jest w Quebecu głównie dzięki pisanym z wielką dbałością o szczegóły monumentalnym powieściom – freskom społecznym. Na dobre zadamowiła się na scenie literackiej prowincji dzięki sadze *Les filles de Caleb*, która przyniosła jej zainteresowanie szerokiej publiczności i ogromny sukces finansowy z 287 tysiącami sprzedanych egzemplarzy oraz gronem czytelników liczącym ponad milion osób!¹⁶ *Les filles de Caleb* (t. I : *Le Chant du coq*, 1985, t. II : *Le Cri de l'oie blanche*, 1986, Éditions Québec-Amérique) to dwutomowa opowieść o quebeckich kobietach, daleka od wizji, jaka spodobałaby się kanadyjskim feministkom, o czym żartobliwie mówi sama pisarka: „Pisząc *Les filles de Caleb*, powtarzałam sobie, że feministki tego nie polubią. Myślę jednak, że w końcu polubiły”¹⁷. Saga doczekała się niezwykle popularnej i mającej rzesze fanów wersji serialowej według scenariusza

¹⁵ Obecna nazwa: Instytut Języków Romańskich i Translatoryki.

¹⁶ Por. J.-F. CARON: *Adaptation des oeuvres littéraires : vers une nouvelle forme*. „Lettres québécoises” 2012, n° 145: 12–15, s. 13. id.erudit.org/iderudit/66039ac [dostęp: 15.10.2017].

¹⁷ Cyt. za: C. SAVOIE: *Arlette Cousture : Le succès d'une oeuvre qui ne doit rien à l'improvisation*. „Nuit blanche”, n° 68 (1997), s. 37. id.erudit.org/iderudit/21110ac [dostęp: 11.10.2017].

Fernanda Densereau i w reżyserii Jeana Beaudina¹⁸. Véronique Nguyen-Duy i Annie Côté uważają, że już sama powieść jest bardzo filmowa czy wręcz serialowa, co zresztą przyczyniło się zarówno do jej sukcesu wydawniczego, jak i popularności na małym ekranie¹⁹. Po wyemitowaniu serialu telewizyjnego pojawiło się wiele produktów kojarzonych z serią, powstało nawet centrum turystyczne o nazwie inspirowanej powieścią (*Le Village d'Emilie*), a wydawca sprzedał ponad 600 tysięcy egzemplarzy książki.

Cousture to jednak nie tylko autorka monumentalnych sag historycznych²⁰, ale także m.in. nowel, które publikowała na łamach magazynu „*Le Québec littéraire*”, a także sztuk teatralnych dla dzieci oraz bajki *Le rouge et le vert*. Jej przygoda z pisaniem rozpoczęła się od biografii Claude’a Saint-Jeana, *Aussi vrai qu’il y a du soleil derrière les nuages*. Jest także laureatką konkursu na dzieło dramatyczne organizowanego przez Radio Canada (edycja 1979). Największą sławę przyniosło jej jednak opublikowanie monumentalnych *Les filles de Caleb*. W 1987 roku otrzymała tytuł osobowości literackiej, była także dwukrotnie laureatką nagrody publiczności na Targach Książki w Montrealu. W 1998 roku otrzymała tytuł oficera Orderu Kanady, a w 2012 roku została damą Narodowego Orderu Quebecu.

Sukces pisarstwa Cousture może po części wynikać z celu, jaki autorka przypisuje temu, co robi: „Nie mam do przekazania żadnego komunikatu, chcę tylko opowiadać. To, co się dzieje po przeczytaniu powieści, to inna sprawa. Nie chodzi jednak o funkcję społeczną. Jestem przeciwniczką mesjanizmu pod każdą postacią”²¹. Nie chodzi zatem o nachalne moralizowanie ani o nauczanie

¹⁸ O popularności serialu niech świadczy następująca anegdota: w czasie wojny w Zatoce Perskiej w styczniu 1991 roku przerwano emisję serialu ze względu na konieczność nadania specjalnego wydania programu informacyjnego. Bernard Derome przeproszał następnie widzów na falach Radio-Canada, zapewniając, że serial zostanie wyemitowany w innym dogodnym terminie (por. C. SAOUTER: *Le téléroman, art de nouveaux conteurs: formes et influences de récit téléromanesque*. „Recherches sociographiques” 1992, n° 332, s. 259–276. id.erudit.org/iderudit/056693ar [dostęp: 19.09.2017]). Takie „wyróżnienie” oburzyło zresztą samą pisarkę, która uważała za niestosowną podobną troskę o widzów serialu w obliczu wydarzeń w Iraku.

¹⁹ Por. J.-F. CARON: *Adaptation des oeuvres littéraires : vers une nouvelle forme*. „Lettres québécoises” 2012, n° 145, s. 12. id.erudit.org/iderudit/66039ac [dostęp: 15.10.2017].

²⁰ Jeśli mowa o sagach, z którymi autorka *Les filles de Caleb* kojarzona jest jednoznacznie, to sama Cousture mówi z naciskiem, że nie pisze powieści historycznych, lecz teksty osadzone w danej epoce i w danym miejscu, co nie zmienia faktu, że drobiazgowo przygotowuje się do pisanja (Cousture w wywiadzie udzielonym H. Marcotte: *Entrevue avec Arlette Cousture*. „Québec français” 1987, n° 68, s. 77. id.erudit.org/iderudit/45081ac [dostęp: 15.10.2017]). Jak podkreśla pisarka, dokumentacja przed rozpoczęciem redagowania *Ces enfants d'ailleurs* zajęła jej niemal dwa lata (por. C. SAVOIE: *Arlette Cousture : Le succès d'une oeuvre qui ne doit rien à l'improvisation*. „Nuit blanche” 1997, n° 68, s. 35. id.erudit.org/iderudit/21110ac [dostęp: 11.10.2017]).

²¹ Cyt. za: C. SAVOIE: *Arlette Cousture : Le succès d'une oeuvre qui ne doit rien à l'improvisation*. „Nuit blanche” 1997, n° 68, s. 36. id.erudit.org/iderudit/21110ac [dostęp: 11.10.2017].

historii, lecz opisywanie tego, co wokół nas może uchodzić za interesujące czy niezwykle. To, co zdaje się być gwarantem powodzenia wśród czytelników, nie znajduje uznania wśród krytyków: twórczość Cousture spotyka się z rezerwą, by nie powiedzieć: niechęcią krytyki, która sytuuje jej powieści w kręgu literatury popularnej, konotując je jednoznacznie negatywnie²². Krytycy zarzucają jej prostotę stylu, który wydaje się właściwy dla tejże literatury popularnej. Pisarka broni się, mówiąc: „To są bardzo trudne do napisania książki, o dużej precyzji, które wymagają ogromnej dyscypliny. W tym względzie podzielam opinię osoby, która powiedziała: »O stylu mówimy, gdy nie widać wysiłku«”²³. Powiedzieć trzeba, że z czasem ostre reakcje krytyki uległy złagodzeniu, na przykład Jean-Éthier Blais, jeden z wpływowych recenzentów literackich, uznał, że skoro powieści Cousture cieszą się tak wielkim powodzeniem wśród czytelników, których trudno uznać za niemądrych, to muszą przedstawiać pewną wartość. Z kolei André Vanasse zauważa, że *Les filles de Caleb* to „w gruncie rzeczy powieść »przewidywalna«, której nie brakuje jednak czaru i która z pewnością zafascynuje niejednego czytelnika”²⁴. Z czasem pisarstwem autorki *Les filles de Caleb* zainteresowali się także badacze, a jej wybrane dzieła znalazły się na liście lektur szkolnych. Zdaniem Roberta Diona, który dostrzega ważny nurt w najnowszej literaturze quebeckiej zbudowany wokół historii, powieść historyczna skierowana do szerszej publiczności, w tym także twórczość Cousture, przy wielu swoich ułomnościach i ograniczeniach, spełnia niezwykle ważną rolę, ukazując losy zbiorowości z punktu widzenia doświadczeń kobiet, czym powinna zająć się także bardziej ambitna powieść historyczna²⁵.

4. *Dzieci stamtąd* tutaj, czyli nowa konfiguracja przekładowych decydujących

Ces Enfants d'ailleurs (t. 1: 1993; t. 2: 1995) to druga saga rodzinna Arlette Cousture. Tym razem czytelnik przenosi się do Krakowa tuż przed wybuchem II wojny światowej, gdzie poznaje rodzinę Pawulskich: ojca Tomasza, profe-

²² Por. C. SAVOIE: *Arlette Cousture : Le succès d'une oeuvre qui ne doit rien à l'improvisation*. „Nuit blanche” 1997, n° 68, s. 37. id.erudit.org/iderudit/21110ac [dostęp: 11.10.2017].

²³ Cyt. za: C. SAVOIE: *Arlette Cousture : Le succès d'une oeuvre qui ne doit rien à l'improvisation*. „Nuit blanche” 1997, n° 68, s. 37. id.erudit.org/iderudit/21110ac [dostęp: 11.10.2017].

²⁴ A. VANASSE: *L'éternel retour à la terre : Les Filles de Caleb d'Arlette Cousture / Arlette Cousture, Les Filles de Caleb*. „Lettres québécoises” 1985, n° 39, s. 25. id.erudit.org/iderudit/40076ac [dostęp: 10.10.2017].

²⁵ R. DION: *Le roman québécois contemporain et l'histoire*. „Québec français” 2015, n° 175, s. 78. id.erudit.org/iderudit/81397ac [dostęp: 05.10.2017].

sora historii na UJ, matkę Zofię, nauczycielkę muzyki, oraz dzieci: Jerzego, Elżbietę i Jana. Wkrótce ich szczęście zostanie zniszczone: Pawulscy będą musieli zmierzyć się z okropnościami wojny. Najstarszy syn, Jerzy, pójdzie na front. Działający w ruchu oporu rodzice zostaną zamordowani, podobnie jak najmłodszy syn, Adam, urodzony już po wybuchu wojny. Elżbieta i Jan znajdują schronienie w Kanadzie, po wojnie dołączy do nich Jerzy. To tam, w Montrealu, a także na równinach Manitoby, rodzeństwo będzie próbowało na nowo ułożyć sobie życie, przeżywając chwile radości, ale także momenty zwątpienia. Powieść została nagrodzona Grand Prix des lectrices et lecteurs du *Journal de Montréal* (1995), doczekała się także dwukrotnie przeniesienia na mały ekran, w 1997 i 2000 roku.

Tłumaczenie dokonane przez Iwonę Badowską, Katarzynę Majcher i Katarzynę Chojnowską mogło ukazać się w Polsce nakładem krakowskiego Wydawnictwa WAM przede wszystkim dzięki zaangażowaniu The Bridge Foundation, organizacji non-profit propagującej ideę „Stop kulturze marnotrawienia”. Fundacja zainicjowała w Polsce zbiórkę makulatury, dochód z tej akcji przeznaczony zaś został na zakup dwóch tysięcy egzemplarzy powieści Arlette Cousture do trzystu czterestu powiatowych bibliotek w Polsce. Akcja propagująca zachowania ekologiczne jest z pewnością ważna dla samej pisarki, która nie po raz pierwszy uczestniczy w tego typu inicjatywie. Niejednokrotnie wykorzystywała swoją popularność po to, by wesprzeć akcję charytatywną, m.in. poświęconą edukacji na temat stwardnienia rozsianego czy problemów dzieci niepełnosprawnych. Jest także członkinią zarządu fundacji Fonds Émilie Bordeleau na Université de Montréal. Za swoją działalność została nagrodzona le Prix d'honneur de l'Alliance des professeures et professeurs de Montréal.

Premierze książki w Polsce towarzyszy intensywna akcja promocyjna: autorka bierze udział w serii spotkań z czytelnikami, m.in. w Instytucie Francuskim w Warszawie, w Muzeum Emigracji w Gdyni, a także w panelu dyskusyjnym w ramach Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie pod hasłem „Arlette Cousture w mozaice literatury quebeckiej”. Premiera książki powiązana jest z 75-leciem polsko-kanadyjskich relacji dyplomatycznych i 150-lecia Kanady. W promocję włączyły się ważne dla propagowania kultury quebeckiej w świecie instytucje: Centre de la Francophonie des Amériques, Association internationale des études québécoises i Conseil des arts et des lettres du Québec. Ambasadorką akcji została Małgorzata Kożuchowska, znana m.in. z serialu *Rodzinka.pl*, czyli polskiej wersji kanadyjskiego formatu *Les Parent*.

Wybór pisarki oraz dzieła, które firmuje akcję fundacji, nie są przypadkowe. Jeśli wrócimy do podstawowych komponentów procesu wydawniczego: „konsekracji” na scenie międzynarodowej, sławy oraz nagród literackich, to Arlette Cousture z pewnością spełnia te kryteria. Oprócz sukcesu wydawniczego w samym Quebecu, który zawdzięcza przede wszystkim sadze *Les filles de Caleb* oraz serialowi telewizyjnemu, ale także sukcesowi powieści i serii telewizyjnej

Ces enfants d'ailleurs, pisarka jest znana także we Francji, gdzie po emisji serialu *Emilie* w latach 1992–1993 sprzedano ponad sto tysięcy egzemplarzy jej książki²⁶.

Skoro przyjrzyć się tradycyjnemu schematowi przedstawiającemu wpływ osób trzecich na zaistnienie przekładu w kręgu kultury przyjmującej, to opisany przypadek będzie ze wszech miar oryginalny. Rzecz jasna, w przypadku *Dzieci stamtąd* to wydawca – jak pisał cytowany na początku Bourdieu – „jest tą osobą, która ma niezwykłą moc zapewnienia publikacji, to znaczy wprowadzenia tekstu i autora do publicznego obiegu”²⁷, niemniej jednak ważną rolę odgrywają tutaj *tiers organisateurs*²⁸, organizatorzy z zewnątrz, w tym przypadku Adam i Margo Koniuszewscy z organizacji non-profit, którzy wybrali powieść Cousture do swojej akcji. Jest to pierwszy tego typu przypadek, jeśli chodzi o obecność literatury quebeckiej w Polsce, i pierwsza tak szeroko zakrojona akcja promocyjna, wpisana także w kontekst powstania Kanady i relacji polsko-kanadyjskich.

²⁶ Véronique Nguyen-Duy i Annie Côté pokazują w swoich badaniach, że powieść Cousture znajdowała się na liście bestsellerów *L'Express* przez siedemnaście tygodni, zrównując się z takimi ważnymi dziełami literatury quebeckiej jak *Pélagie-la-Charrette* Antonine Maillet czy *Les fous de Bassan* Anne Hébert, które swoją pozycję zawdzięczały prestiżowym nagrodom (odpowiednio: przyznaniu Nagrody Goncourtów w 1979 roku i Nagrody Femina w 1982 roku).

²⁷ P. BOURDIEU: *Une révolution...*, s. 3.

²⁸ Korzystam z pojęcia, którego Fraisse używa, by nazwać osoby mające wpływ na kształt antologii złożonej z tłumaczonych tekstów. W moim rozumieniu organizatorzy z zewnątrz to osoby spoza tradycyjnego tandemu: autor – tłumacz, które mają wpływ na wybór i kształt przełożonego dzieła. Por. E. FRAISSE: *Les anthologies en France*. Paris 1997.

Иоанна Вармузиньска-Рогуж

Размышления над издательским процессом на примере квебекского романа *Ces enfants d'ailleurs* Арлетт Кустюр в польском переводе

Резюме

Автор статьи размышляет о специфике процесса принятия решений, а также, в более широком плане, об особенностях издательского процесса переводного художественного произведения на примере квебекского романа Арлетт Кустюр *Ces enfants d'ailleurs* (в польском переводе – *Dzieci stamtąd*). Перевод мог появиться в Польше главным образом благодаря ангажированности The Bridge Foundation, организации non-profit, продвигающей идею „Stop the culture of waste”. Фонд начал в Польше акцию по сбору макулатуры, доход от которой был предназначен на покупку романа Арлетт Кустюр для двух тысяч библиотек в польских повятах. Выбор произведения был продиктован его тематикой, поскольку писательница описывает судьбы краковской семьи, которая во время Второй мировой войны находит убежище в Канаде. Этот пример довольно типичен для спосо-

ба выбора и издательского процесса художественных текстов из круга «малых литератур», а именно к такой по причине географических размеров принадлежит литература из Квебека. На примере *Ces enfants d'ailleurs* и других произведений квебекской литературы, изданных в Польше, в статье представлены некоторые правила, которыми руководствуются издатели, а также указаны характерные признаки функционирования переводной литературы в принимающей культуре.

Ключевые слова: переводное произведение, Арлетт Кустюр, издательский процесс

Joanna Warmuzińska-Rogóż

**Reflections on the Publishing Proces
on the Basis of Polish Translation of the Novel *Ces enfants d'ailleurs*
Arlette Cousture**

Summary

The article is a reflection on the specificity of the decision-making process and, more broadly, the publishing process of the literary work on the basis of the novel *Ces enfants d'ailleurs* Arlette Cousture. Publishing its Polish translation in Poland primarily due to the involvement of The Bridge Foundation, a non-profit organization promoting the idea of "Stop the culture of waste". The Foundation initiated collection of waste paper in Poland, money raised in the campaign was used for the purchasing the two thousand Arlette Cousture's novel for district libraries in Poland. The choice of Cousture's work was influenced by the theme of the novel because the author describes fate of a Cracow family, which during the World War II finds refuge in Canada. This example is very characteristic of selection method and publishing process of literary works belonging to "small literatures". On the basis of *Ces enfants d'ailleurs* and other works of Quebec literature published in Poland, the author shows several characteristics relevant to the publishing process and the presence of literature in translation in the receiving culture.

Key words: literary translation, Arlette Cousture, publishing proces

Сергей Сидоренко

Национальный авиационный университет, г. Киев

Поликультурный мир романа Марии Матиос *Солодка Даруся* в оригинале и русском переводе

Роман Марии Матиос *Солодка Даруся*¹, который пресса назвала книгой-метафорой украинской новейшей истории², принадлежит к одному из самых резонансных произведений украинской литературы начала XXI века. По словам украинского писателя Павла Загребельного, «эта книга является сегодня уникальным свидетельством того, как можно побороть прошлое не только в жизни, но и в литературе (иначе нация не может существовать, идти дальше, развиваться)»³. Силу воздействия прозы М. Матиос на читателя польская переводчица романа Анна Коженёвска-Бигун объясняет, кроме прочего, тем, что автор «обращается к наиболее человеческому – потребности в свободе и чувстве безопасности, праве на счастье и свободный выбор»⁴. Елена Мариничева, одна из авторов русского перевода, писала, что он «помогает людям из разных стран, с разными взглядами на историческое прошлое, понимать друг друга. Так бывает тогда, когда речь идёт о хорошей литературе»⁵.

Богатство языковой палитры романа, расцвеченной красочным народным языком юго-западных украинских Карпат, стало предметом це-

¹ В русском переводе, выполненном Е. Мариничевой и С. Соложенкиной, – *Даруся сладкая*.

² В. Клименко: *Трагедія, адекватна історії*. «Україна молода» 26.05.2004. [Электронный ресурс]. <http://www.umoloda.kiev.ua/number/186/164/6525/> [доступ: 16.06.2018].

³ І. Насмінчук: *Солодка Даруся*. Львів 2010, с. 16. Здесь и далее перевод цитат с украинского (кроме текста романа) автора статьи – С.С.

⁴ Ibidem, с. 18.

⁵ Ibidem, с. 17.

лого ряда лингвистических исследований, посвящённых индивидуальному стилю писательницы⁶, топонимике романа⁷, его диалектной лексике⁸, языковым повторам как репрезентантам национально-маркированных концептов⁹ и т.д. Переводческие решения при воспроизведении языка романа стали предметом анализа в статьях Русланы С. Уманец о немецком переводе¹⁰ и Майкла М. Найдана об английском переводе романа¹¹.

Вместе с тем исследования проблематики и языка романа *Солодка Даруся* находятся только в начале пути. В частности, в лингвокультурологической перспективе требует глубокого изучения феномен пограничности в совокупности его аспектов (географического, историко-политического, культурного, духовно-философского, ментального, языкового), являющийся центральным для сюжета романа, так как пограничье территории, на которой живут герои книги, определяет переломность их судеб.

Особый интерес, по нашему мнению, представляет переводоведческий анализ русскоязычного варианта романа – в контексте близкородственности украинского и русского языков.

Данную статью можно рассматривать как один из шагов по направлению к решению вышеозначенного круга вопросов. Нашей целью было рассмотреть культурную пограничность мира романа, отражённую автором в его языке – главным образом, в его лексическом составе, а также её воспроизведение в русском переводе. Для достижения поставленной цели была проанализирована этимология регионально специфической лексики романа, выделены иноязычные заимствования, соответствующие

⁶ І. НАСМІНЧУК: *Проза Марії Матіос: особливості індивідуального стилю*. Івано-Франківськ 2009; Ю.В. Грицай, С.А. Цікавий: *Стилетворчі чинники роману Марії Матіос «Солодка Даруся»*. «Вісник студентського наукового товариства ДонНУ імені Василя Стуса» 2016, № 8, с. 93–99; Н. Пирога: *Фразеологічне новаторство Марії Матіос (на матеріалі роману «Солодка Даруся»)*. «Актуальні проблеми слов'янської філології» 2010, Вип. XXIII, ч. 3, с. 388–394.

⁷ Н.М. БЕРБЕР: *Топонімія як засіб образності у художньому дискурсі Марії Матіос*. «Ономастичні науки» 2012, № 4, с. 50–54.

⁸ О. ЗЕЛІНСЬКА, Т. ТИЩЕНКО: *Виразальний потенціал діалектної лексики в романах Марії Матіос*. «Вісник Прикарпатського університету. Філологія» 2012, Вип. 32/33, с. 263–268; Ж. Колоїз: *Діалектизм в романі Марії Матіос «Солодка Даруся»*. «Філологічні студії. Науковий вісник Криворізького державного педагогічного університету» 2010, Вип. 4, с. 98–117 и др.

⁹ З. ПАХОЛОК: *Повтори як засіб створення репрезентації національно-мовної картини світу (на матеріалі повісті М. Матіос «Солодка Даруся»)*. «Науковий вісник Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки. Філологічні науки. Літературознавство» 2015, № 9, с. 138–143.

¹⁰ Р.С. УМАНЕЦЬ: *Перекладацькі рішення при відтворенні українських реалій у художньому перекладі німецькою мовою (на матеріалі перекладу роману Марії Матіос «Солодка Даруся»)*. «Мовні і концептуальні картини світу» 2015, Вип. 51, с. 576–583.

¹¹ М. NAYDAN: *Approaches to translating the style of Maria Matios' novel „Sweet Darusya”*. «Стиль і переклад» 2014, Вип. 1 (1), с. 277–287.

инокультурным влияниям, которым исторически подверглось население региона, и прослежены переводческие решения при передаче данной лексики средствами русского языка.

Сила художественного воздействия романа *Солодка Даруся* во многом объясняется новаторским сочетанием литературного украинского слова с буковинским народным говором, сочетанием, которое делает повествование аутентичным и заставляет читателя верить автору безоговорочно и воспринимать его рассказ как личную исповедь. Важно, что такое своеобразие языка романа является абсолютно органичным отражением поликультурного мира, в котором живут его герои. В данном случае убедительно иллюстрируется постулат о «непосредственной связи лексики с культурно-историческим опытом носителей языка»¹². Писатель искусно гармонизирует своё художественное слово с речью жителей небольшого буковинского села, которые, как и их предки, географически, исторически, социально, психологически, ментально живут в мире пограничья, формирующем особые характеры, образ жизни, мышление и речь. Поликультурность мира героев романа сформировалась исторически – «путём взаимовлияния разных культур, сосредоточенных в одном регионе»¹³.

Как пишет Мария Матиос, её герои живут «на той земле, где лишь в первой половине XX столетия едва ли не двадцать раз менялась власть»¹⁴. Для понимания компонентов поликультурности данного региона необходимо кратко взглянуть на его историю. Энциклопедия *Британника* даёт следующую информацию:

Буковина – регион на востоке Европы, включающий в себя северо-восточную часть Карпатских гор и прилегающую равнину, в современной истории (после 1947) разделённый между Румынией и Украиной. Заселённый украинцами (русинами) и румынами (молдаванами), в XIV веке регион стал составной частью Молдавского княжества. Буковина получила самоопределение только в 1774 году, когда она была уступлена турками Австро-Венгрии. Австро-Венгрия, которая рассматривала Буковину как стратегическое звено, связующее Трансильванию и Галицию, управляла ею сначала как частью Галиции (1786–1849), а потом как независимым герцогством. Австрийцы поддерживали баланс между различными этническими группами населения Буковины; население было преобладающе украинским на севере и румынским на юге, в городах проживали также немцы, поляки и евреи. Получив независимость в 1878 году, Румыния стремилась к объединению с Буковиной и оккупировала её по-

¹² *Общее языкознание (Внутренняя структура языка)*. Отв. ред. Б.А. СЕРЕБРЕННИКОВ. Москва 1972, с. 445.

¹³ О. ГРИВА: *Філософсько-освітній зміст поняття «полікультурність»*. «Гілея. Науковий вісник» 2007, Вып. 10, с. 326.

¹⁴ М. МАТИОС: *Солодка Даруся*. Львів 2010, с. 4.

сле распада Австро-Венгрии в 1918 году. Несмотря на попытки местных украинцев включить регионы их проживания на севере Буковины в состав Западно-Украинской Народной Республики, по Сен-Жерменскому договору 1919 года Румыния получила контроль над всей Буковиной и начала политику румынизации региона. В июне 1940 года северная часть Буковины была оккупирована Советским Союзом, однако после вторжения Германии в СССР в 1941 году Румыния временно вернулась на эту территорию как союзник Германии. В 1944 году советские войска снова захватили северные земли, и согласно мирному договору 1947 года северная Буковина (как Черновицкая область) стала частью Украинской Советской Социалистической Республики¹⁵.

Сухая энциклопедическая история в реальности была гораздо сложнее – тут были войска и царской России, и Польши, и Венгрии, и отряды УПА, и массовые депортации. «А люди при этом, – как пишет Мария Матиос, – рожали, любили, ненавидели, убивали, прощали, умирали, гибли – Жили!»¹⁶.

Ожидаемым результатом исторической поликультурности мира героев Марии Матиос должна быть полигенетичность словаря их местного говора, подтверждение и анализ которой входило в задачи настоящего исследования. Решение данной задачи не требовало выделения из текста романа прямой речи его персонажей – как уже отмечалось, писатель рассказывает сюжетную историю языком своих героев. Проведённый анализ этимологии специфичной диалектной лексики романа полностью подтвердил гипотезу о влиянии множественности культурных вмешательств на речь жителей региона и позволил выделить три основных иноязычных компонента лексической полигенетичности: романский (румынско-молдавский), немецкий и польский, каждый из которых будет проиллюстрирован ниже.

Следует отметить, что лексическая специфика романа является незаурядным вызовом для переводчика. Как пишет Майкл Найдан, переводчик романа на английский язык, *Солодка Даруся* – «произведение, создающее бесчисленное множество проблем для переводчика [...], который хочет передать его нюансы и оттенки»¹⁷. И далее:

Важно заметить, что культура, описанная Марией Матиос в её романе – сельская, сельскохозяйственная, географически затерянная в Карпатских горах, в разное время подвергавшаяся оккупации поляками, румынами, советской властью. Поэтому язык романа отражает как многоязычие

¹⁵ *Encyclopaedia Britannica* [Electronic resource]. <https://www.britannica.com/place/Bukovina> [доступ: 16.06.2018] (Перевод с английского наш – С.С.).

¹⁶ М. МАТИОС: *Солодка Даруся*. Львів 2010, с. 6.

¹⁷ М. NAYDAN: *Approaches to translating...*, с. 278 (Перевод с английского наш – С.С.).

данной местности, так и исторически сложившийся архаичный сельский образ жизни её обитателей¹⁸.

Румынские заимствования в языке жителей Черемошного, где происходит действие романа, являются естественным следствием многолетнего пребывания села под румынской властью. В селе находится румынская школа и румынская жандармерия. Сельский староста зовется румынским словом *примар*, румынские пограничники – *гранічери*, принудительная трудовая мобилизация в период правления диктатора Йоио Антонеску – *концентрари*. В общении с представителями румынской власти употребляются румынские формы обращения *домнуле* (к мужчине) и *домно* (к женщине). Как напоминание о политике насильственной румынизации местного населения автор, параллельно с указанными выше украинскими транскодированными соответствиями, употребляет в тексте эти же слова в их румынском правописании.

Переводчик на русский язык передаёт вышеуказанные слова несколькими способами:

1) сочетанием румынской графической формы с русским эквивалентом, заменяющим переводную сноску в украинском оригинале:

[...] служиві вояки місцевої жандармерії й **grăniceri** на чолі з лейтенантом Лупулом [...] (с. 126) – [...] служивые вояки местной жандармерии **grăniceri** – **пограничники** во главе с лейтенантом Лупулом [...] (с. 321)¹⁹;

2) при последующих употреблении этого слова уже в украинской транслитерированной форме в русском тексте оно также передаётся кириллической транслитерацией:

А на цьому боці було тихо – ніби мертво: ні вітру, ні румунських **гранічерів** (с. 197). – А на этой стороне было тихо – словно все повымерло: ни ветра, ни румынских **граничеров** (с. 395);

3) словарным соответствием или функциональным аналогом в зависимости от административно-политического контекста:

Примар послав своїх людей [...] (с. 123) – **Староста** послал своих людей [...] (с. 318) (при румынской власти);

Куриків Петро посильним у **совітького примаря** (с. 155). – Куриков Петро посыльным в **сельсовете** (с. 350) (при советской власти);

¹⁸ Ibidem, с. 280.

¹⁹ В цитируемых примерах из текста романа страницы даются по изданию: М. МАТИОС: *Солодка Даруся*. Львів 2010.

4) приблизительным переводом:

В недовгому часі румуни забрали з села чоловіків відповідного віку на **концентрари** (с. 164). – В скором времени румыны призывали из села молодых мужчин на **обязательную военную службу**²⁰ (с. 359–360).

Мы встречаем в тексте идеологемы *Romania mare* ‘великая Румыния’ и *vorbiți românește* ‘говорите по-румынски’ (также в ассимилированном просторечном варианте *ворбеити романешти*), перевод которых даётся автором в сносках. В русском варианте переводчик вместо сносок сопровождает румынские формы русским переводом:

[...] королівські стражі так добре пильнували сільських людей буковими «сороківниками» за порушення указу **vorbiți românește** (с. 135). – [...] королевские стражи так хорошо потчевали сельских людей буковыми «сороковниками», отвешивая сорок ударов палкой каждому, кто нарушал указ **vorbiti romaneste** – **говорить по-румынски!** (с. 330).

Ряд слов, заимствованных от румын, является частью быта и повседневного общения местных жителей, среди них:

афинка ‘черника’ (рум. *áfină*)²¹;

гата ‘готово’ (рум. *gata*);

поман ‘поминание; подарок после смерти’ (молд. *поманэ* ‘поминальные дары’, рум. *română* ‘поминки’ < церковнослав. *помѣнь*)²²;

тирлуватися ‘сходиться вместе’, в романе ‘заниматься любовью’, от сущ. *тирло* ‘место для отдыха скота, логово; место, где птицы токуют или собираются для ночлега’ (рум. *tîrlă* ‘загон для овец’ < южнослав. языки)²³;

трембіта ‘гуцульский музыкальный инструмент в виде длинной деревянной трубы’ (заим. из восточнороманских и венгерского языков; рум., молд. *trîmbiță* ‘труба, горн’ < южнослав. *trǫbica* ‘трубка’)²⁴;

²⁰ *Концентраны* при режиме румынского диктатора Й. Антонеску (1940–1944) были больше принудительной трудовой повинностью, нежели военной службой. Гражданских лиц, считавшихся пронацистским режимом политически неблагонадёжными, превентивно мобилизовали, содержали изолированно на казарменном положении и привлекали к тяжёлым работам на шахтах, промышленных предприятиях и на строительстве. См. Проект Закона Украины Про внесення змін до Закону України *Про жертви нацистських переслідувань* 17.07.2002. <http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/zweb2/webproc34?id=&pf3511=12818&pf35401=22772> [доступ: 16.06.2018].

²¹ *Етимологічний словник української мови. В семи томах.* Т. 1. Київ 1982, с. 99.

²² Ibidem. Т. 4. Київ 2003, с. 508.

²³ Ibidem. Т. 5. Київ 2006, с. 572.

²⁴ Ibidem, с. 628.

фальча ‘мера земли около десятины’ (молд. *фалче*, рум. *falce* ‘старая мера поверхности’ < лат. *falx* ‘серп, коса; садовый нож’)²⁵.

В слове *мишулик* ‘мешочек’, производном от *міх* общеиндоевропейской этимологии, проявилось словообразовательное влияние молдавского языка – форма *мишул* считается сближенной с молдавскими формами существительных на *-ул*²⁶.

Джерга ‘одеяло’ является турецким заимствованием, однако в буковинский говор могло попасть также через восточнороманские языки (рум. *cérgă*, молд. *чергэ* ‘одеяло, покрывало из грубого сукна’)²⁷.

Для передачи вышеперечисленных слов на русском переводчик пользуется в основном переводными соответствиями:

[...] маючи намір купити у млинаря Заремби пару **фальчів** лісу у Дідьковій Ямі (с. 120). – [...] намереваясь купити у мельника Зарембы пару **делянок** леса в Чертовой Яме (с. 315);

В отдельных случаях перевод происходит с некоторой степенью мелиорации:

[...] і **тирлюються**, певно, у воді [...] мало їм хати [...] (с. 87) – [...] и **любятся**, видать, прямо в воде [...] мало им хаты [...] (с. 281).

Используется также перевод с помощью контекстуального аналога:

А ви, пане директоре, як заступитеся за невинну душу, **поману** будете мати [...] (с. 78) – А вы, пан директор, если заступитесь за невинную душу, **вам зачтется** [...] (с. 271);

[...] ніби те «ви» смакує, і пережовує, і розгладжує, і перекочує між зубами, як солодку **афинку** чи ожину (с. 115). – А то ведь так это «вы» смакует, и пережевывает, и перекачивает во рту, вроде сладкую **малинку** или ежевику (с. 310).

В последнем примере, очевидно, замена черники малиной объясняется влиянием прилагательного *сладкая*, которое в русском больше ассоциируется с малиной, чем с черникой.

Немецкий лексический компонент представлен в романе *Солодка Даруся* ассимилированными украинской речью заимствованиями разных исторических периодов. Местные жители помнят истории времён «австрийской войны», в селе стоит построенная при австрийцах дамба, в до-

²⁵ Ibidem. Т. 6. Київ 2012, с. 69.

²⁶ Ibidem. Т. 3. Київ 1989, с. 488.

²⁷ Ibidem. Т. 2. Київ 1985, с. 49.

мах сохранились трофеи Первой мировой войны, а когда село заняли фашисты,

Танасий Максимьюк переводил на понятный для людей язык: он знал по-немецки еще с австрийской войны (с. 356–357).

К немецким заимствованиям относятся:

гвер ‘ружьё’ (нововерхненем. *Gewehr*)²⁸;

гешефт (нем. *Geschäft* ‘дело, торговая сделка (операция)’)²⁹;

дримба ‘железный музыкальный инструмент, по которому ударяют пальцами, держа его в зубах’ (нем. *Drommel (Trommel)* ‘барабан; труба’)³⁰;

кавальчик, уменш. от *кавал* ‘кусок, часть’ (средневерхненем. *kavel, kavele* ‘круглая деревянная палочка для жеребьевки; часть, вытянутый при бросании жребия пай’)³¹;

крам ‘предмет торговли (обычно фабричного производства), товар’ (средневерхненем. *krām(e)* ‘магазин, ларёк; расстеленное сукно, товар’)³²;

маглівниця ‘рубль’ (нем. (австр.) *Mange(l)* ‘качалка для глажки белья’ < лат. *manipulum* ‘баллиста’)³³;

рупец ‘рюкзак, наплечный мешок’ (нем. *Rucksack*)³⁴;

фалда ‘складка’ (нововерхненем. *Falte* ‘складка’)³⁵;

фіранок ‘оконная занавеска’ (нем. *Vorhang* ‘оконная завеса’)³⁶;

фірман ‘извозчик’ (фонетический вариант заим. из немецкого *фурман*, нем. *Fuhrmann*, обусловленный, возможно, еврейским посредничеством)³⁷;

фіра ‘воз’ (фонетический вариант заим. из немецкого *фура, хура*, нем. *Fuhre* ‘воз, подвода’, обусловленный, возможно, еврейским посредничеством)³⁸;

цвики ‘гвозди’ (нем. *Zwecke* ‘кнопка, булавка’)³⁹.

Глаголы представлены, в частности, такими заимствованиями:

²⁸ Ibidem. Т. 1. Київ 1982, с. 486.

²⁹ Ibidem, с. 503.

³⁰ Ibidem. Т. 2. Київ 1985, с. 127.

³¹ Ibidem, с. 334.

³² Ibidem. Т. 3. Київ 1989, с. 74.

³³ Ibidem, с. 352.

³⁴ Д. Савчук: *Словник українських говірок Карпатського регіону*. <http://evrika.if.ua/88/> [доступ: 16.06.2018].

³⁵ *Етимологічний словник української мови...* Т. 6. Київ 2012, с. 68.

³⁶ Ibidem, с. 102–103.

³⁷ Ibidem, с. 103.

³⁸ Ibidem, с. 102.

³⁹ Ibidem, с. 233.

замельдувати ‘заявить, сообщить (официальным органам)’ (нем. *melden* ‘сообщать, отчитываться’)⁴⁰;

зафайкувати ‘задымить (трубкой)’ (от нововерхненем. *Pfeife* ‘трубка’ < нар. лат. *pīra* ‘дудка’)⁴¹;

спацірувати ‘прогуливаться’ (нем. *spazieren*, возможно, заим. через польский)⁴².

Следует отметить, что в русском варианте помимо стандартного приёма перевода вышеперечисленных лексем переводным эквивалентом (*звер* – *оружие*, *крам* – *товар*, *фалда* – *складка*, *фіранок* – *занавеска*, *фіра* – *телега* или *подвода*, *замельдувати* – *заявить*, *зафайкувати* – *задымить*), переводчики пытаются хотя бы отчасти сохранить колорит местной речи, используя для этого такие техники:

транскрипцию в сочетании со сноской-толкованием:

Хіба нармальна людина буде отако сидіти посеред білого дня і слухати, як дурний у **дримбу** грає? (с. 58) – Разве нормальный человек будет вот так сидеть среди бела дня и слушать, как дурной на **дрымбе** играет? (сноска: «Дрымба – гуцульский музыкальный губной инструмент») (с. 250);
[...] бо дуже любив Іван збирати по довколишніх селах залізачця, а найбільше – цвяхи, по-тутешньому «**цвики**» [...] (с. 60) – [...] потому что очень любил Иван собирать по окрестным селам всякие железки, а больше всего – гвозди, по-здешнему «**цвыки**» [...] (сноска: «Слово „гвоздь” на украинский язык переводится как „цвях”») (с. 253);

сохранение слова оригинального текста в сочетании с его переводом:

На добре, газдиньки, бо скільки того життя? **Кавальчик!** (с. 110) – На добро, милые, потому как сколько той жизни? **Кавальчик – маленький кусочек!** (с. 305)

Такой приём позволяет переводчикам уже в следующем предложении использовать оригинальное слово *кавальчик* без перевода.

Слово *гешефт*, знакомое русскому читателю, переводчики оставляют, а его производное *гешефтар* подвергают лишь морфологической адаптации:

Коли по той бік ріки панували поляки, бували часи, що на шварцівників-**гешефтарів** вони дивилися дещо крізь пальці (с. 129). – Когда на той стороне реки хозяйничали поляки, бывало, что на шварцовщиков-**гешефтников** они смотрели сквозь пальцы (с. 324).

⁴⁰ Ibidem. Т. 3. Київ 1989, с. 434.

⁴¹ Ibidem. Т. 6. Київ 2012, с. 64.

⁴² Ibidem. Т. 5. Київ 2006, с. 367.

Вместе с тем слова *маглівниця*, *рупцак*, *спацірує* переводчиками опускаются:

Але Іван струсив порохи, розгладив **маглівницею** складки та й почав збирати Дарусю [...] (с. 83) – Но Иван стряхнул пыль, разгладил **как по волшебству** складки и начал собирать Дарусю [...] (с. 277);
То коли мені ладувати в дорогу **рупцак**? (с. 165) – Когда мне собираться в дорогу? (с. 361);
[...] нова влада селом **спацірує** та лиш кров холодить у жилах (с. 145) – А тут еще новая власть – от ее «пасьянсов» кровь стыла в жилах у сельчан (с. 340).

Популярное у жителей Черемошного словосочетание *иляк трафить* ‘удар хватит’, часто используемое как бранное (*най тебе/її/його иляк трафить*), является калькой из немецкого (нем. *Schlag* ‘удар; паралич’⁴³ + *treffen* ‘попадать; встречать’⁴⁴). В тех случаях, когда это выражение употребляется по отношению к другим людям, в русском варианте оно переводится идиоматическим соответствием *чёрт (кого) побери* (*чёрт бы (кого) побрал*). В случае, когда герой романа Иван Цвычок произносит его по отношению к себе, имея в виду неожиданную смерть, переводчики применили выражение *меня какой-нибудь карачун хватит* (с. 284).

Свежее для времени Второй мировой войны заимствование *fіrer* (нем. *Führer*) появляется в тексте как искажённое воспроизведение слышимого людьми из уст немецких солдат титула главы государства, в котором они оказались:

Німець сказав, що велика Німеччина і великий **фірер** Адольф Гітлер почали війну з більшовиками заради визволення окупованих людей з-під страху і безчинств [...] (с. 161).

В русском переводе простонародное произношение, своим незамысловатым искажением так живо передающее испытанное временем скептическое отношение людей к преходящей и уходящей власти, нивелируется, и употребляется стандартная форма *фюрер*.

Значительный сегмент лексики **польской** этимологии является характерным для западно-украинских говоров в целом – в силу исторических и демографических причин. Не является исключением и речь персонажей Марии Матиос, которые многими поколениями жили бок о бок с поляками. Их румынское (до Второй мировой войны) село Черемошное отделено от польского (также до Второй мировой) села с таким же назва-

⁴³ Ibidem, с. 442.

⁴⁴ Ibidem. Т. 5. Київ 2006, с. 622.

нием только рекой, по которой проходила государственная граница между Румынией и Польшей. Вот как автор с юмором описывает общение между жителями обоих сел:

[...] переговариваются через реку два подвыпивших хозяина – на две деревни, да что там на две деревни – на две державы слышно. Чешут репу жандармы да жолнеры [...] А пока опомнятся, что мужичкам следует беседовать одному – по-польски, а другому – по-румынски, те, гляди, уже рассеялись меж хатами, как дым (с. 328–329).

В местном говоре можно выделить следующие семантические группы польских заимствований:

армия и администрация: *жовнір* ‘жолнер (ист.)’ (польск. *żołnierz* < средневерхненем. *soldenære* ‘наёмный солдат’)⁴⁵, *постерунок* ‘жандармский или пограничный пост’ (польск. *posterunek*)⁴⁶, *шандар* ‘жандарм’ (польск. диал. *szandar* < нем. *Gendarm*)⁴⁷;

бытовые номинации и действия: *бесаги* ‘сумы, мешки’ (польск. *biesagi* через чеш. посредничество < лат. *bisaccium* ‘перемётная сума’)⁴⁸, *брама* ‘ворота’ (давнее заим. из польск.; польск. *brama*)⁴⁹, *вільгість* ‘влага’ (польск. *wilgoć*)⁵⁰, *карк* ‘затылок, шея’ (польск. *kark*)⁵¹, *корба* ‘ручка, которую крутят; грузоподъёмное устройство в виде вала с ручкой, на который наматывается цепь или канат’ (польск. *korba* < средневерхненем. *kurbe* ‘ручка колодца’ < лат. *curvus* ‘кривой, изогнутый’)⁵², *кпини* ‘насмешки’ (польск. *kiep* ‘дурень’)⁵³, *пантрувати* ‘внимательно смотреть; ухаживать, заботиться’ (польск. *patrzyć, opatrywać*)⁵⁴, *поцек* ‘минимальный остаток, след’ (возможно, связано с польск. диал. *szczuka* ‘щепка, крошка’, *szczuk* ‘весенняя молодая трава, которую щипает скот’, букв. ‘то, что щипают’)⁵⁵, *реманент* ‘инвентарь’ (польск. *remanent* < лат. *remanens*)⁵⁶;

⁴⁵ Ibidem. Т. 2. Київ 1985, с. 202.

⁴⁶ *Словник української мови в 11 томах. Академічний тлумачний словник (1970–1980)*. <http://sum.in.ua> [доступ: 16.06.2018].

⁴⁷ *Етимологічний словник української мови...* Т. 6. Київ 2012, с. 376.

⁴⁸ Ibidem. Т. 1. Київ 1982, с. 176.

⁴⁹ Ibidem, с. 244.

⁵⁰ Ibidem, с. 399.

⁵¹ Ibidem. Т. 2. Київ 1985, с. 392.

⁵² Ibidem. Т. 3. Київ 1989, с. 12.

⁵³ Ibidem. Т. 2. Київ 1985, с. 423.

⁵⁴ Ibidem. Т. 4. Київ 2003, с. 279.

⁵⁵ Ibidem, с. 549.

⁵⁶ Ibidem. Т. 5. Київ 2006, с. 56.

названия людей: *кобіта* ‘женщина’ (польск. *kobieta*)⁵⁷, *москаль* ‘россиянин’ (польск. *Moskal* от *Moskwa*)⁵⁸, *ненза* ‘мелочный, надоедливый, непорядочный человек’ (польск. *nędza* ‘нужда, бедность’)⁵⁹;

характеристики людей: *гоноровий* ‘гордый, важный, тщеславный, чванливый, (уст.) честной’ (польск. *honor* ‘честь, уважение’ < лат. *honor*)⁶⁰, *гречний* ‘воспитанный, вежливый’ (польск. *grzeczny*)⁶¹, *неклеядоватий* ‘нескладный, бестолковый’ (польск. диал. *niekluda* ‘дурень, болван’)⁶², *файно* ‘хорошо, славно’ (польск. *fajny* < новонем. *fein* ‘тонкий, мелкий, точный, нежный’ < лат. *fīnis* ‘край, конец, граница’)⁶³.

В русском варианте переводчики сохраняют оригинальные слова *кобіта* (в русской транслитерации с переводной сноской), *бесаги*, *москаль*. Историзмы *жовнір* и *шандар* переводятся русскими историзмами *жолнер* и *жандарм*. Остальные регионализмы польского происхождения переводятся, в основном, с помощью русских эквивалентов или контекстуальных соответствий:

[...] люди добровільно побажали йти до колгоспу і здавати туди свою худобу, **реманент**, і все, що зайве в господарстві [...] (с. 179) – [...] люди добровольно пожелали идти в колхоз и сдавать туда свой скот, **инструменты** и все, что найдется в хозяйстве [...] (с. 375);

[...] та й собі пристали до Михайла, що крутив криничну **корбу** на подвір'ї вчорашньої школи (с. 139). – Они подошли к Михайлу, который крутил колодезную **ручку** на подворье бывшей школы (с. 334);

[...] а вас най совість замучить, як остатну **нензу** [...] (с. 87) – [...] а вас пусть совесть замучает, как последнюю **шваль** [...] (с. 280);

Людина, коли щаслива, – вона **гонорова** (с. 148). – Человек, когда счастлив, – он **горд, заносчив** (с. 343).

Полонизм *гречний*, обладающий довольно широким функциональным спектром (вежливый как характеристика человека, уважительное обращение и социальный статус хорошего хозяина) переводится соответственно по-разному: как часть обращения: *газдику гречний* (с. 42) – *хозяин досточтимый* (с. 232); как характеристика воспитанности: [...] *Михайло був дуже гречним і порядним парубком* [...] (с. 109) – [...] *Михайло был очень уважительным и скромным парнем* [...] (с. 303); как характеристика социального статуса: [...] *побріхували між собою гречні газдині про*

⁵⁷ Ibidem. Т. 2. Київ 1985, с. 477.

⁵⁸ Ibidem, с. 519.

⁵⁹ Ibidem. Т. 4. Київ 2003, с. 70.

⁶⁰ Ibidem. Т. 1. Київ 1982, с. 560.

⁶¹ Ibidem, с. 592.

⁶² Ibidem. Т. 4. Київ 2003, с. 67.

⁶³ Ibidem. Т. 6. Київ 2012, с. 64–65.

Михайла з Матронкою після недільної служби Божої [...] (с. 116) – [...] судачили промеж себе **досточтимые** хазяюшки о Михайле с Матронкою после воскресной службы Божьей [...] (с. 311).

Полигенетичність мови роману Марії Матиос *Солодка Даруся* не обмежується вищеописаними романським, німецьким і польським компонентами. Етимологічний аналіз місцевого мовлення демонструє наявність слів, запозичених з російського (включаючи словотворчість), угорського і інших мов, які, можливо, стануть предметом дослідження в інших статтях. Роман Марії Матиос *Солодка Даруся*, ставляючи перед читачем актуальні в сучасному світі питання історичної справедливості, національної ідентичності, полікультуралізму, безсумнівно, потребує в глибоких філологічних дослідженнях синергетичного характеру, поєднуючих літературний і лінгвістичний аналіз з історико-філософським і соціокультурною перспективою.

Проведений в даній статті аналіз російського перекладу *Солодкою Дарусі* свідчить про обережне ставлення перекладачів до світу роману, втіленому в його мові. Незважаючи на об'єктивну неможливість збереження в російській літературній мові всіх рис буковинського слова, перекладачі дозволяють і російськомовному читачеві відчути атмосферу своєрідної, сотканої з багатьох культур життя героїв Марії Матиос – через іноземні запозичення, кальки, ідиоматику, імітацію розмовного стилю і інші художні засоби.

Sergej Sidorenko

Wielokulturowy świat powieści Marii Matios *Słodka Darusia* w oryginale i w przekładzie rosyjskim

Streszczenie

W artykule została omówiona różnorodność kulturowa jednego z najbardziej znaczących dzieł ukraińskiej literatury początku XXI wieku – powieści Marii Matios *Słodka Darusia* – odzwierciedlona w jej języku, przede wszystkim w zasobie leksykalnym, a także oddanie tej poligenetycznej leksyki w przekładzie rosyjskim. Przeprowadzona analiza etymologii specyficznej leksyki dialektycznej powieści w pełni potwierdziła hipotezę o wpływie wielu kultur na zasób leksykalny mieszkańców regionu przygranicznego Karpat Bukowińskich, gdzie ma miejsce akcja powieści. Umożliwiła ona również wyróżnienie trzech dominujących komponentów obcojęzycznych poligenetyczności leksykalnej w powieści: komponentu romańskiego (rumuńsko-mołdawskiego), niemieckiego i polskiego. Analiza porównawcza tekstu ukraińskiego i rosyjskiego pozwoliła na prześledzenie decyzji podejmowanych przez tłumacza podczas przekładu leksyki regionalnej pochodzenia obcego za pomocą środków języka rosyjskiego.

Słowa kluczowe: wielokulturowość, leksyka poligenetyczna, gwara bukowinańska, leksyka pochodzenia rumuńskiego, niemieckiego i polskiego, decyzje tłumaczeniowe

Sergiy Sydorenko

**Multicultural world of Maria Matios' novel *Sweet Darusya*
in the original and its Russian translation**

Summary

The paper explores how the cultural diversity of the Carpathian Bukovina region featured in Maria Matios' novel *Sweet Darusya*, one of the most conspicuous works of the 21st century Ukrainian literature, is reflected in the speech of its characters and how the authors of the Russian translation of the novel dealt with the challenges posed by the specific nature of the local vocabulary. The etymological analysis has proved that the multi-layer culture of the region shaped by various national influences during its complex history determined the polygenetic nature of the local lexicon. Etymologically, three dominant language sources can be singled out: Romanian, German and Polish. The author carried out the comparative analysis of the original Ukrainian text and its Russian translation to determine the inventory of means employed by the translators to convey to the Russian reader the multicultural colouring of the novel's language.

Key words: multi-layer culture, polygenetic lexicon, Bukovina regional dialect, Romanian, German and Polish etymological constituents, translator's decisions

Aurelia Kotkiewicz, Renata Niziołek

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Biesy w Moskwie

O polskim i francuskim tłumaczeniu powieści ***Mistrz i Małgorzata* Michaiła Bułhakowa**

Mistrz i Małgorzata, najwybitniejsze dzieło Michaiła Bułhakowa, cieszy się od lat niegasnącym zainteresowaniem zarówno wśród badaczy, jak i czytelników. Na temat „powieści o diable” powstała imponująca ilość materiałów krytycznych, utwór został przetłumaczony na wiele języków, doczekał się też ekranizacji filmowych i adaptacji teatralnych. *Opus vitae* Bułhakowa jest testamentem moralnym pisarza, dziełem o wolności, literacką rekompensatą i pożegnaniem z pełną udręki rzeczywistością radziecką¹. Pisarz, człowiek głęboko osamotniony i nadwrażliwy, był świadkiem makabrycznych spektakli sądowych w Rosji lat 30. ubiegłego wieku, nagłych i bezpowrotnych zniknięć ludzi, wszechobecnego strachu, którego sam doświadczał, moralnej degradacji człowieka. Triumf dobra i sprawiedliwości zapewnić mu miała tylko fantastyka z jej najważniejszym elementem konstrukcyjnym, jakim jest siła diabelska, która ustanawia porządek w świecie powieściowym.

Historia rosyjskich publikacji powieści, ukończonych przez Bułhakowa w 1940 r., sama w sobie jest przejawem wpływu złożonych uwarunkowań historycznych i politycznych, a także ingerencji cenzorskich i dotyczy najważniejszego dla twórcy konfliktu pomiędzy jednostką a władzą.

Pierwsza, bardzo mocno ocenzonej wersja *Mistrza i Małgorzaty* ukazuje się w miesięczniku „Moskwa” w roku 1966 (nr 11) oraz w 1967 (nr 1)².

¹ Zob. I. SAWKIN: *Rękopisy nie płoną*. „Gazeta Wyborcza”, 25–26 marca 2006, s. 25–26.

² Przypomnieć wypada, że cztery lata wcześniej, w 1962 r., na fali chruszczowskiej „odwilży” władza zezwala na publikację opowiadania Aleksandra Solżenicyna *Jeden dzień Iwana Denisowicza*.

W 1967 r. wychodzi pierwszy na świecie przekład – włoski; tego samego roku w paryskim wydawnictwie emigracyjnym ukazuje się pierwsze wydanie rosyjskie w wersji pociętej przez cenzurę. W 1968 r. wydawnictwo Posiew we Frankfurcie nad Menem drukuje powieść Bułhakowa z zaznaczonymi kursywą usuniętymi wcześniej przez cenzurę moskiewską fragmentami.

Pierwsze francuskie tłumaczenie powieści autorstwa Claude’a Ligny ukazało się w roku 1968 w wydawnictwie Robert Laffont, w kolekcji „Pavillons”³, następnie, w tym samym wydawnictwie i w tym samym tłumaczeniu, powieść wznowiono w roku 1993 oraz 2002 w kolekcji „Bouquins”. W roku 2004 twórczość Bułhakowa uhonorowano dwutomową edycją krytyczną w serii „Bibliothèque de la Pléiade” wydawnictwa Gallimard. Powieść *Mistrz i Małgorzata*, w nowym tłumaczeniu Françoise Flamant, znalazła się w tomie drugim wraz z dziełami dramatycznymi pisarza. Edycja ta doczekała się w 2017 r. swego drugiego wydania.

Na podstawie ocenzonej wersji moskiewskiej z 1973 r. (opartej na – również poddanej cięciom – redakcji z 1966 r.) powstaje pierwsze polskie tłumaczenie powieści autorstwa Ireny Lewandowskiej i Witolda Dąbrowskiego. I choć to tłumaczenie do niedawna uznawano za wzorcowe, w kolejnych latach dzieło Bułhakowa przetłumaczyli także Andrzej Drawicz, Krzysztof Tur oraz rodzina Przebindów (Grzegorz, Igor i Leokadia).

W artykule poświęconym polskim tłumaczeniom powieści Grzegorz Przebinda obala stereotyp o kanoniczności pierwszego polskiego przekładu arcydzieła Bułhakowa, biorąc pod uwagę zmiany, jakie dokonywały się w ciągu ostatniego półwiecza w źródłowym tekście powieści⁴. Zdaniem tłumacza żadna z dwóch edycji z lat 1969–1973, ani frankfurcka, ani moskiewska, nie mogą być uznane za najbliższe oryginałowi Bułhakowa.

Wielopłaszczyznowość układów fabularnych *Mistrza i Małgorzaty*, przeplatanie się wątków moskiewskich z wątkami ewangelicznymi i fantastycznymi, barokowość formy, polegająca na połączeniu makabry, groteski i absurdu, różnorodność stylistyczna, wreszcie bogactwo języka i muzyczność frazy, stwarza wielorakie możliwości interpretacyjne, wpływa również na wybór rozwiązań translato logicznych.

Artykuł jest poświęcony analizie porównawczej dwóch przekładów dzieła Michaiła Bułhakowa: polskiemu, autorstwa Przebindów, i francuskiemu, pióra Claude’a Ligny, ze szczególnym uwzględnieniem sposobów odzwierciedlenia w języku polskim i francuskim sfery moskiewskiego bytu lat 30. ubiegłego wieku, przejawiających się w aluzjach, komizmie sytuacyjnym i słownym oraz w ujęciach groteskowych. Ważna wydaje się tu odpowiedź na pytanie,

³ W wydaniu tym w nawiasach kwadratowych zaznaczono fragmenty usunięte przez cenzurę moskiewską.

⁴ G. PRZEBINDA: „Sto dwadzieścia jedna Małgorzata”. *O tekście pierwszego polskiego przekładu „Mistrza i Małgorzaty”*. „Przegląd Rusycystyczny” 2017, nr 2, s. 54–79.

na ile analizowane tłumaczenia są adaptacją dokonaną na doraźne potrzeby współczesnych tłumaczom czytelników, w jakim zaś stopniu starają się oni przekazać obraz rzeczywistości stalinowskiej. Istotnym w analizie jest uwzględnienie doświadczenia czytelnika polskiego i francuskiego, dotyczącego odniesień pozatekstowych: ideologicznych, politycznych, historycznych oraz bytowych.

Twórczość literacka z racji swojej językowej natury jest jedyną dziedziną twórczości artystycznej człowieka, którą ogranicza bariera języka, tłumacz staje się więc niezbędnym pośrednikiem, udostępniającym obcojęzyczne dzieła rodzimemu czytelnikowi. Tłumacz, rozpoczynając swą pracę przekładową, wybiera jedną z dwóch podstawowych strategii działania: staje albo przy autorze – „prowadząc” go do czytelnika, albo przy czytelniku, którego „prowadzi” do autora. Rosyjska badaczka, Julia Obolenska, określa umownie te strategie mianem nowatorskiej (lub innowacyjnej), której celem jest oddanie nowości oryginału, oraz adaptacyjnej, mającej dopasować oryginał do gustów i przyzwyczajęń czytelników. Stwierdza przy tym, że tłumacze często wybierają to drugie rozwiązanie, przede wszystkim z obawy przed zarzutami o przekraczanie norm ojczystego języka⁵. W podobnych kategoriach problem definiuje Lawrence Venuti, nazywając opisane strategie odpowiednio: egzotyzacją i udomowieniem, czy Antoine Berman, który kwestionuje panującą w zachodniej tradycji figurę przekładu „etnocentrycznego”, przeciwstawiając jej postawę etyczną.

Według Venutiego udomowienie, jako strategia charakterystyczna zwłaszcza dla kultur dominujących, ukierunkowana na specyfikę kultury docelowej, jest etnocentryczną przemocą, ideologiczną dominacją dokonywaną na obcym tekście. Egzotyzacja to strategia przekładowa, która ma na celu zachowanie specyficznych dla kultury źródłowej terminów oraz zbliżonej lub identycznej do oryginału formy. Strategia ta kładzie nacisk na uwydatnienie różnic zarówno językowych, jak i kulturowych oryginału, czasami kosztem reguł języka docelowego. Lawrence Venuti, zwolennik tej drugiej koncepcji, uważa, że w przekładzie obecność tłumacza powinna być unaoczniona poprzez dążenie do zachowania w języku docelowym egzotycznej tożsamości tekstu oryginalnego⁶. W tym samym duchu wypowiada się Antoine Berman, twierdząc, że „tłumaczenie etnocentryczne sprowadza wszystko do własnej kultury, do własnych norm i wartości oraz uważa to, co znajduje się poza nią – Obcego – za coś negatywnego lub nadającego się jedynie do zaanektowania, zaadoptowania w celu pomnożenia bogactwa danej kultury”⁷. Tłumaczeniu „etnocentrycznemu” przeciwstawia on tłumaczenie „etyczne”, w którym odmienność, uważana za istotną wartość, jest respektowana, zaś specyfika tekstu wyjściowego powinna być obecna w przekładzie, nawet za cenę tego, że tłumaczony tekst okaże się trudny czy nienaturalny. Zabieg taki – twierdzi Berman – wzbogaca bowiem

⁵ T. SZCZERBOWSKI: *Rosyjskie teorie przekładu literackiego*. Kraków 2011, s. 165.

⁶ Zob.: L. VENUTI: *Translator's Invisibility. A History of Translation*. London 1995.

⁷ A. BERMAN: *La traduction et la lettre ou l'auberge du lointain*. Paris 1999, s. 29.

język przekładu o elementy mające istotne znaczenie w języku oryginału, poszerzając zarazem ogląd świata poprzez zjawiska, które nie były dotąd znane w języku docelowym.

Powieść Bułhakowa jest swoistą symfonią, utworem polifonicznym, rozpiętym na wiele głosów. Pisarz, znakomity stylista, łączy różne style językowe: podniosły, literacki, wyszukany i potoczny, wulgarny, nasycony skrótami, błędami językowymi i uproszczeniami. Szczególnym bogactwem językowym charakteryzują się zwłaszcza „sceny moskiewskie”, pełne szczegółów obyczajowych, oddające pstrokatość i barwność życia. W posłowniu do powieści Grzegorz Przebinda pisze o podjętej przez siebie próbie oddania muzyczności frazy Bułhakowa, bogactwa językowego i melodii mowy rosyjskiej oryginału, o roli rymu i rytmu w przekazie sensu wypowiedzi⁸.

Muzyczność frazy oryginału została w różny sposób odzwierciedlona w tłumaczeniu polskim i francuskim⁹:

Он снимал с жирной плачущей розовой лососины ее похожую на змеиную с серебристым отливом шкуру (338)

Zręcznie oddzielał od tłustego, różowego mięsa załzawionego łososia jego srebrną węzową skórę (395).

Francuski tłumacz także starał się uzyskać podobny efekt melodyjności, zamieniając na przykład epitet *pleurant* („płaczący”) na znacznie bardziej melodyjne *suintant* („wilgotny”), choć na skutek użycia formy opisowej jako ekwiwalentu epitetu *serpentyne* („węzowy”) rytm zdania uległ zaburzeniu: *il ôtait de la chair grasse et suintante d'un saumon rose sa peau à reflets argentés, pareille à celle d'un serpent* (570).

До блеска вымытые салатные листья уже торчали из вазы со свежей икрой (345)

Świeżo zroszone liście sałaty już się wychylają zachęcająco z miski z czarnym kawiozem (404)

Déjà, des feuilles de salade lavées à briller émergeaient d'un ravier de caviar frais (582).

прекрасной, холодной московской двойной очистки водки (346)

wybornej, podwójnie destylowanej, zmrożonej moskiewskiej wódki (405).

⁸ G. PRZEBINDA: *Bułhakow udomowiony*. W: M. BUŁHAKOW: *Mistrz i Małgorzata*. Przeł. L.A. PRZEBINDA, G. PRZEBINDA, I. PRZEBINDA. Kraków 2016, s. 531. Należy zaznaczyć, że na muzyczność frazy Bułhakowa jako pierwszy zwrócił uwagę Andrzej Drawicz.

⁹ Wszystkie cytaty pochodzą z wydań: M. БУЛГАКОВ: *Мастер и Маргарита*. W: M. БУЛГАКОВ: *Избранное*. Москва 1988; M. BUŁHAKOW: *Mistrz i Małgorzata*. Przeł. L.A. PRZEBINDA, G. PRZEBINDA, I. PRZEBINDA. Kraków 2016; M. BOULGAKOV: *Le Maître et Marguerite*. Traduction C. LIGNY. Paris 2012; w nawiasie podano numer strony.

Owo nagromadzenie epitetów, będące odzwierciedleniem oryginału i dające tak znakomity efekt w przekładzie Przebindów, znika niestety we francuskim tłumaczeniu, głównie ze względu na odmienną budowę zdania (brak nagromadzenia epitetów): *excellente vodka Moskovskaïa deux fois purifiée et bien glacée* (583).

We francuskiej wersji jej polifoniczność także jest widoczna, tłumacz różnicuje idiolekty, doskonale też wyczuwa ironię, odzwierciedla humor, oddaje w tekście docelowym absurdalność opisywanej przez Bułhakowa radzieckiej rzeczywistości, pozwalając sobie przy tym czasami na bardziej twórcze niż odtwórcze zabiegi. Jako przykład może posłużyć pierwsza scena rozmowy Wolanda z Berliozem i Bezdomnym, kiedy ten ostatni, rozdrażniony natarczymi pytaniami cudzoziemca w kwestii ateizmu, obdarza go w myślach obraźliwym epitetem: *Вон приценулся, заграничный гусь!* (11), które w polskim tłumaczeniu brzmi: *Ale się przyczepił ten zagraniczny osioł* (15) [osioł zastąpił gęś ze względu na rodzaj męski rzeczownika], zaś we francuskiej wersji czytamy: *Il s'incrute, ce pou d'importation!* (63), gdzie zagraniczny osioł zastąpiony zostaje przez „wcinającą się” importowaną wesz.

W przekładzie francuskim egzotycznie brzmiące nazwy własne pozostały takie jak w oryginale, przybierając formę fonetycznego zapisu w alfabecie łacińskim: *Mikhail Alexandrovitch Berlioz, Ivan Nikolaïevitch Ponyriev (Biezdomny), Annouchka, Grigori Danilovitch Rimski, Stépan Bogdanovitch Likhodiéïev, Stravinsky, Nicanor Ivanovitch Bossoi*, dzięki czemu francuski czytelnik może odkryć rosyjską specyfikę nazwisk patronimicznych.

W polskim przekładzie *Muxaul* staje się *Michałem*, *Бездомный* – *Bezdomnym*, *Босоï* – *Bosym*, mamy tu więc do czynienia z klasyczną adaptacją, natomiast w przynajmniej dwóch przypadkach przekłady oferują całą gamę różnorodnych rozwiązań. I tak *Тимофей Кондратьевич Квасцов* w przekładzie francuskim nazywa się *Timothée Kondratiévitch Kvastsov* (tłumacz dokonuje tu zmiany rosyjskiego imienia na jego francuski odpowiednik), u Przebindów natomiast przedstawiony jest jako *Tymoteusz Kondratowicz Kwascow*. Zaś *Тамара Полумесяц* (której imię w wersji francuskiej brzmi prawie tak samo jak w oryginale – *Tamara Poloumiéciatz*), u Przebindów staje się *Tamarą Półksiężyc*. Te przykłady ilustrują trudny do wyjaśnienia brak konsekwencji w omawianych przekładach, nawet w wersji francuskiej, która pod tym względem wydaje się najbardziej jednolita, zdarza się odejście od obranej strategii pozostawiania nazwisk w ich rosyjsko brzmiącej formie.

Warto także zwrócić uwagę na pewne elementy tekstu, które wprowadzają czytelnika w rzeczywistość Moskwy lat 30. Wydaje się, że niektóre z nich łatwiej było przełożyć polskim tłumaczom ze względu na podobieństwo języków oraz doświadczeń historycznych. I tak rosyjskie *червоны* w polskiej wersji pozostały podobnie brzmiącymi „czerwońcami”, gdy tymczasem w wersji fran-

cuskiej znalazł się ekwiwalent w postaci „dziesięciorublowego banknotu” (*bilet de dix roubles*).

Rosyjska *комсомолка* po polsku zostaje „komsomołką”, a francuski tłumacz musi posilkować się formą opisową „członkini młodzieżówki komunistycznej” (*membre de la Jeunesse communiste*).

Prosperujący w latach 30. XX w. i przeznaczony dla cudzoziemców sklep z luksusowymi towarami *торгсин*, którego nazwa jest skrótem wyrażenia *торговля с иностранцами* („handel z cudzoziemcami”), w polskim przekładzie funkcjonuje jako „torgsin” (tłumacze zachowują egzotykę wyrażenia, ale dodają do niego przypis wyjaśniający znaczenie słowa), natomiast w wersji francuskiej tłumacz wprowadza neutralny, niewiele znaczący ekwiwalent w postaci „sklepu zagranicznego” (*Magasin Etranger*).

Жилплощадь, termin oddający najważniejszy dla rosyjskich realiów lat 30. tak zwany „problem mieszkaniowy”, tylko w tłumaczeniu Przebindów zachowuje swój oficjalny, administracyjny, ale też i groteskowy charakter w postaci wyrażenia „powierzchnia mieszkaniowa”, gdy tymczasem w wersji francuskiej użyto wyrażen znacznie bardziej neutralnych, pozbawionych owego nacechowania, jakimi są kolejno „część mieszkania” i „mieszkanie” (*logement*). Podobne jak *жилищное товарищество*, przełożone w tej samej poetyce na „komitet blokowy”, we francuskim tłumaczeniu staje się pozbawionym kolorytu czasów komunistycznych „zrzeszeniem lokatorów” (*l’association des locataires*).

I kolejny „mieszkaniowy” przykład – w rozdziale siódmym czytelnik dowiaduje się, że Stiopa Lichodiejew mieszkał *в большом шестэтажном доме*. Wyrażenie to zostało przetłumaczone na język francuski dosłownie (*dans une grande maison de six étages*), podczas gdy w przekładzie polskim dom ów opisany jest jako „wielki pięciopiętrowy dom w kształcie podkowy”. Polscy tłumacze uwzględniają więc inny sposób określania pięter w obu językach (polski parter to rosyjskie pierwsze piętro), ale dodają także informację o kształcie budynku, jakiej próżno szukać w rosyjskim oryginale. Wspomniany kształt podkowy plastycznie ilustruje opisywany gmach, budzi skojarzenie z kształtem czarnej łapy, jest też nawiązaniem do pierwotnego tytułu powieści (*Podkowa cudzoziemca*), istnieje jednak tylko w jej polskiej wersji.

We wspomnianym artykule Grzegorz Przebinda zarzuca poprzednikom (Irena Lewandowska, Witold Dąbrowski) brak logiki w opisie łazienki, do której trafia Iwan Biezdomny podczas pościgu za cudzoziemcem i jego kompanią (na marginesie: rosyjska *компания*, francuska *compagnie* zmienia się w ostatnim polskim przekładzie na znacznie bardziej nacechowaną stylistycznie, oddającą koloryt moskiewski „szajkę”). Przebinda dowodzi, że wbrew tłumaczeniu rosyjskiej frazy *большие корыта висящие на стене* Lewandowskiej i Dąbrowskiego („wiszące na ścianie wielkie koryta”), w łazience tej na ścianach nie mogły wisieć koryta, więc w wersji Przebindów Iwan spostrzega „duże, obskurne balie wiszące na ścianie”. Obraz jest całkiem inny. Koryto to

podłużne, najczęściej drewniane lub metalowe naczynie gospodarskie, balia zaś to naczynie przeznaczone do prania bielizny. Co w takim razie wisi na ścianie łazienki w wersji francuskiej? Otóż wiszą tam kotły do gotowania bielizny (*grandes lessiveuses pendues au mur*) – metalowe, w przeciwnym razie gotowanie w nich nie byłoby możliwe. Tym sposobem tłumacz dokonuje adaptacji obrazu dla potrzeb francuskiego czytelnika, Przebindowie zaś racjonalizują go, przekonani, że wiszące w łazience koryta to nieporozumienie. Ale właściwie dlaczego nieporozumienie? Przecież wiszące koryta doskonale wpisują się we wszechobecny w powieści absurd i fantazję.

Dwie różne strategie wybierają polscy tłumacze wobec obecnych w tekście galicyzmów, które pojawiają się w scenie seansu czarnej magii: Przebindowie odtwarzają autorski zamysł Bułhakowa, którego celem jest oddanie groteskowo-komicznego charakteru francuszczyzny Fagota, zapisując słowa francuskie w sposób fonetyczny (sam Bułhakow określa Fagota mianem „kraciastego klauna”): „mersi”, „pardą”, „łi”, „madam”, „mesje”, „awek plezir”. Nieco rozczarowująca jest pod tym względem decyzja francuskiego tłumacza, który galicyzmy pozostawia w ich oryginalnej formie, zapisując je jedynie kursywą. Tym samym nie różnią się one niczym od pozostałego tekstu, z wielką stratą dla charakteru sceny. A rozczarowanie jest o tyle uzasadnione, że w jednym z pierwszych rozdziałów powieści, podczas rozmowy pisarzy w Gribojedowie, jeden z rozmówców żegna drugiego frazą *au revoir*, która zapisana zostaje w dziwny sposób: „Au revouâr”, dzięki czemu czytelnik francuski może odebrać ją jako nienaturalną, „kaleczoną” przez cudzoziemca. Niestety, na tym inwencja tłumacza w sprawie galicyzmów się kończy.

Konkludując, należy stwierdzić, że żaden tłumacz, przystępując do pracy nad przekładem, nie obiera jednej zdefiniowanej strategii. Obrana ścieżka zwykle łączy w sobie cechy autonomiczne i heteronomiczne, a stopień autonomiczności i heteronomii zależy wyłącznie od projektu tłumacza (Berman), zdeterminowanego zawsze pozycją tłumaczeniową, własnym spojrzeniem na sens przekładu, cel, formę i styl. Ów projekt odczytać można wyłącznie poprzez ukończony już przekład dzieła. I – co ważne – nie jest on teoretyczny, bowiem tak zdefiniowany mógłby stać się tworem dogmatycznym, gdy tymczasem istotną rolę gra w nim intuicja i niespodziewane skojarzenia.

O omówionych przekładach można powiedzieć, że zostały „skrojone” na miarę swoich czasów. Dlatego najlepiej czyta się teraz przekład najbardziej współczesny – w malowniczych obrazach, znakomitych dialogach, różnorodności stylistycznej, dosadności języka trafia on niewątpliwie w oczekiwania współczesnego czytelnika.

Аурелия Коткевич, Рената Низёлек

**Бесы в Москве. О польском и французском переводе
романа *Мастер и Маргарита* Михаила Булгакова**

Резюме

Статья посвящена сравнительному анализу двух переводов романа Михаила Булгакова *Мастер и Маргарита* – польскому, авторами которого являются Гжегож, Леокадия и Игорь Пшебинда, а также французскому, осуществлённому Клодом Линьи. В статье рассматриваются способы передачи в польском и во французском языке названий реалий московского быта 30-х гг. XX века, проявляющиеся в намёках, комизме ситуаций, гротеске. В основе анализа лежат современные теории перевода таких исследователей, как Антуан Берман и Лоуренс Вентути, а также русские теории перевода.

Ключевые слова: Михаил Булгаков, *Мастер и Маргарита*, польский перевод, французский перевод, названия реалий

Aurelia Kotkiewicz, Renata Niziołek

**Devils in Moscow. On Polish and French Translations
of Mikhail Bulgakov's *The Master and Margarita***

Summary

The article is a comparative analysis of two translations of Mikhail Bulgakov's *The Master and Margarita*. The first of these is a translation into Polish by the trio of translators: Grzegorz, Leokadia, and Igor Przebinda, while the latter is a French translation by Claude Ligny. The authors pay special attention to the ways in which the translators try to recreate in their native languages the unique aura of the Moscow of 1930s, which is made tangible through allusions, situational comedy, verbal humour and elements of the grotesque. The analysis also makes use of current translation theories by Antoine Berman and Lawrence Venuti as well as Russian theories of translation.

Key words: Mikhail Bulgakov, *The Master and Margarita*, Polish translation, French translation, names of realia

Zofia Małysa

Uniwersytet Jagielloński

**Kulinarny trójkąt na trawie –
o tłumaczeniu tytułu obrazu
Édouarda Maneta *Le Déjeuner sur l'herbe***



Édouard Manet, *Le Déjeuner sur l'herbe*, 1863.

„Rozmaitość transformacji, jakim ulega dzieło w akcie tłumaczenia, prowadzi do mniej lub bardziej widocznych zmian pierwotnego sensu”¹. Ta refleksja Edwarda Balcerzana odnosi się do kwestii przekładu dzieła literackiego, jednak można ją też odnieść do dziedziny sztuk wizualnych. Jeśli bowiem przyjrzymy się tytułom, tj. werbalnym elementom dzieł sztuki, a następnie – ich tłumaczeniom, uwaga Balcerzana, dotycząca potencjalnych „zmian pierwotnego sensu” w przekładzie, okazuje się niezwykle trafna.

Tytuł nadany dziełu przez jego autora – pisarza czy też artystę – stanowi zawsze „wypowiedź jednorazową, czy też, jak kto woli, jednokrotną”². W takiej właśnie formie zostaje ona uznana przez odbiorców za wersję kanoniczną. Jednakże podczas gdy wersję kanoniczną cechuje wspomniana jednokrotność, to „z tłumaczeniami dzieje się akurat odwrotnie”³. Przekład danego tytułu obcojęzycznego „zawsze ma charakter wypowiedzi jednej z wielu możliwych”⁴, w następstwie czego jego istotną cechą jest wielokrotność i powtarzalność.

Problematykę przekładu tytułów omawia szczegółowo m.in. Marzena Chrobak. W monografii *Optymizm Kandyda oraz inne problemy oświeconych tłumaczy* proponuje ona klasyfikację postępowania z tytułem, która jest zgodna z ustaleniami również wielu innych badaczy. Możliwe więc są tutaj co najmniej trzy rozwiązania:

- a) pozostawienie tytułu w wersji oryginalnej;
- b) odszukanie kanonicznego tłumaczenia, jeśli utwór był już tłumaczony;
- c) nowe tłumaczenie lub propozycja innego tytułu – jeśli tłumacz nie zgadza się z kanonicznym tłumaczeniem albo tytuł nie był dotychczas przetłumaczony⁵.

Przystępując więc do analizy tłumaczenia tytułu, należy przede wszystkim ustalić, jaką strategię zastosował tłumacz. Kolejnym krokiem – jeśli tytuł został przetłumaczony – będzie weryfikacja jego adekwatności, tj. ustalenie, czy zachowane zostały jego znaczenie, funkcja i styl. Jeśli zaś tytuł został zmieniony, to czy jest on dobry i czy zmiana jest uzasadniona⁶.

Szczegółowa procedura badania strategii translatorskich i konkretnych technik w odniesieniu do tytułów poszczególnych dzieł (nie tylko literackich) wydaje się całkowicie uzasadniona. Fakt, że rola tytułu nadanego dziełu przez autora jest trudna do przecenienia, jeśli chodzi o jego recepcję, jest dziś w zasadzie bezsporny. Powołajmy się w tym miejscu ponownie na Balcerzana, który szczegółowo analizuje różne warianty językowe tytułu powieści Jerome’a Davida

¹ E. BALCERZAN: *Poetyka przekładu artystycznego*. W: IDEM: *Literatura z literatury (strategie tłumaczy)*. Katowice 1998, s. 19.

² Ibidem, s. 17.

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

⁵ M. CHROBAK: *O dosłownictwie i rozpuszcie w tłumaczeniu tytułów*. W: EADEM: *Optymizm Kandyda oraz inne problemy oświeconych tłumaczy*. Kraków 2009, s. 31.

⁶ Ibidem.

Salinger *The catcher in the rye* (pol. *Buszujący w zbożu*). Badacz podkreśla, że w tytule oryginalnym odnajdujemy „wszystko, co ważne dla całości”⁷, począwszy od głównego sensu, poprzez koncepcję poetyki, aż po klucz do szyfru stylistycznego. Balcerzan przywołuje zaproponowane przez tłumaczy obcojęzyczne wersje tytułów powieści, by poddać je następnie wnikliwej analizie. Analiza ta ma charakter dwutorowy – rozgrywa się zarówno na płaszczyźnie związków obcojęzycznych propozycji tytułu z treścią książki, jak i na płaszczyźnie potencjalnego wpływu brzmienia tytułu na horyzont oczekiwań odbiorcy. W obliczu mnogości translatorskich propozycji tytułu owej powieści (przykładowo: w przekładzie francuskim tytuł przybiera formę *Łowca serc*, w norweskim: *Samotna podróż*, natomiast w koreańskim – *Przepaść*), Balcerzan prognozuje: „Jeżeli jeden tytuł dzieła obcojęzycznego rozszczenia się w przekładach na tyle wariantów, apeluje do tylu różnych pól znaczeniowych i do tylu konwencji, łatwo można sobie wyobrazić, jakim transformacjom ulegać może całość semantyczna oryginału w akcie tłumaczenia”⁸.

Analogicznie jak dzieje się to na polu literatury, również rola tytułu dzieła sztuki okazuje się często kluczowa dla jego recepcji. Tytuł dzieła może w znaczący sposób wpływać na jego odczytanie przez patrzącego, może narzucać jego określoną interpretację, podobnie jak to się dzieje w przypadku utworu literackiego. Nie są to zresztą jedyne paralele – podobnie jak w literaturze najczęstszą praktyką stosowaną przez artystów jest nadawanie dziełu takiego tytułu, który nakierowuje na odczytanie zgodne z założeniem autora. Niemniej jednak w historii sztuki wielokrotnie zdarzało się, że tytuł pełnił funkcję nie tyle słownego doprecyzowania kodu wizualnego, co swego rodzaju alibi dla przedstawionej sceny. Zabieg taki stosowano między innymi w odniesieniu do nowożytnych europejskich aktów kobiecych. John Berger, traktując o strategiach ukazywania nieodzianych kobiet na obrazach dawnych mistrzów, konstatuje: „Malowano nagą kobietę, ponieważ czerpano zadowolenie z jej oglądania. Wkładano lustro w jej ręce i nazywano obraz *Vanitas*, potępiając w ten sposób kobietę, której nagość namalowano przecież dla własnej przyjemności”⁹. Pozornie biorąc za motyw przewodni temat zaczerpnięty z Biblii, starożytnej historii lub mitologii, artyści swobodnie przedstawiali kobiece ciała, „przyodziewając” je w legitymizujące nagość tytuły. I choć normą było, że uwieczniane na obrazach oblicza należały do kobiet współczesnych (najczęściej były to żony lub kochanki zamawiających płótna mężczyzn bądź samych artystów), powszechnym zabiegiem było tytułowanie ich mianem Zuzanny podglądanej przez starców, Afrodyty prezentującej swoje wdzięki na sądzie Parysa czy też Wenus adorowanej przez Amora bądź Marsa. W ten

⁷ E. BALCERZAN: *Poetyka...*, s. 20.

⁸ Ibidem.

⁹ J. BERGER: *Sposoby widzenia*. Przeł. M. BRYL. Warszawa 2008, s. 51.

oto sposób tytuł, odsyłający do tematu wysokiego¹⁰, przesądzać miał o niewinności danego przedstawienia.

Przechodząc do dzieła, które jest tu przedmiotem naszego zainteresowania, czyli *Le Déjeuner sur l'herbe* autorstwa Édouarda Maneta, warto odnotować, że gdyby francuski malarz zastosował wspomniany wyżej zabieg, być może stworzony przez niego obraz nie zapisałby się w historii jako najbardziej skandalizujące przedstawienie malarskie XIX wieku. Albowiem to między innymi właśnie tytuł, pozbawiony wszelkich konotacji mitologicznych czy historycznych (mogących usprawiedliwić choćby w umowny sposób nagą kobietą postać na pierwszym planie), stanowił dla ówczesnej publiczności jeden z głównych motorów krytyki.

Tym, co wydaje się godne uwagi z przekładowczego punktu widzenia (a mówimy o płótnie, które utorowało drogę ku *l'art moderne*), to fakt, że tłumaczenia jego tytułu w różnych językach można podzielić na kilka grup, z których każda sygnalizuje nieco odmienne oczekiwania odbiorcy względem dzieła.

Wersje ze śniadaniem:

Śniadanie na trawie (polski), *Colazione sull'erba* (włoski), *Завтрак на траве* (rosyjski), *Frokost i det grønne* (duński), *Das Frühstück im Grünen* (niemiecki), *Reggeli a szabadban* (węgierski), *Doručak na travi* (czeski), *چهارزار در ناهار* (perski), *Pusryčiai ant žolės* (litewski)

Wersje z obiadem:

El dinar campestre (kataloński), *풀밭 위의 점심 식사* (koreański), *上の昼食* (japoński), *Almuerzo campestre* (hiszpański)

Wersje z piknikiem:

Kırda Piknik (turecki), *英文* (chiński), *Çəmənlikdə piknik* (azerbejdżański), *O piquenique no bosque* (portugalski), *La merienda campestre* (hiszpański)

Inne wersje:

The Luncheon on the Grass (angielski; *Luncheon* oznacza w języku angielskim lunch bądź obiad, najczęściej o charakterze uroczystym)

Pozostawienie tytułu w oryginalnej formie (egzotyzacja):

W języku hiszpańskim oraz angielskim powszechne jest stosowanie oryginalnego, francuskiego tytułu (co nie wyklucza przekładów, które również istnieją – patrz wyżej).

¹⁰ Mowa tu o akademickiej hierarchii tematów. Motywy mitologiczne oraz historyczne uznawane były do XIX wieku za najbardziej poważane tematy malarstwa.

Analizę rozbieżności w tłumaczeniach tytułu omawianego dzieła (notabene zaprezentowanego na paryskim Salonie Odrzuconych w 1863 roku pod inną nazwą – *Le Bain* [Kąpiel], która kilka lat później zastąpiona została nowym tytułem – *Le Déjeuner sur l'herbe*¹¹) warto rozpocząć od odwołania się do etymologii francuskiego słowa *le déjeuner*:

Dénomination issue du verbe disjejunare, « rompre le jeûne », attestée depuis le XIIIe siècle et officialisée par le Dictionnaire de l'Académie sous la forme de déjeuner, « premier repas de la journée, après le jeûne de la nuit », depuis 1740.

*Ce n'est que depuis la Révolution française, en raison de la durée des séances de l'Assemblée qui commençaient vers midi pour se terminer vers 6 heures, que le déjeuner indique le repas pris vers midi, repoussant ainsi le dîner à la fin de la journée*¹².

[Nazwa wywodząca się z czasownika *disjejunare*, „przerwać post”, znana od XII wieku, oficjalnie odnotowana w 1740 roku w *Słowniku Akademii* jako *déjeuner*, „pierwszy posiłek dnia, po nocnym poście”.

Od czasów Rewolucji francuskiej, z powodu długości trwania sesji Zgromadzenia, które rozpoczynały się w południe, by zakończyć około godziny 18, *le déjeuner* oznacza posiłek spożywany około południa, przesuwając tym samym *le dîner* na koniec dnia – tłum. własne].

Powyższa eksplikacja zwraca uwagę na fakt, że w momencie powstania obrazu, czyli w drugiej połowie XIX wieku, znaczenie rzeczownika *le déjeuner* – już jako nie śniadania, lecz obiadu, było mocno zakorzenione wśród użytkowników języka francuskiego. Śniadanie zaś zaczęło funkcjonować pod rozszerzoną, bardziej skonkretyzowaną nazwą *le petit déjeuner* bądź *le déjeuner du matin*. To przesunięcie semantyczne znalazło odzwierciedlenie w językach katalońskim, koreańskim i japońskim, w których posiłek z płótna Maneta określany jest w tytule jako obiad. W wielu językach jednak obserwujemy inne rozwiązania. W przypadku tłumaczenia tego samego tytułu na języki takie jak polski, włoski, rosyjski czy niemiecki, obraz francuskiego mistrza przedstawiany jest widzowi – w myśl wcześniejszego znaczenia rzeczownika *le déjeuner* – jako scena śniadania. Inne propozycje translatorskie odwołują się do leksemu *piknik*. Taka propozycja występuje w przekładach na języki – turecki, chiński, azerskojęzyński czy portugalski. Warto nadmienić, iż właśnie ten rzeczownik –

¹¹ Tytuł *Le Déjeuner sur l'herbe* pojawia się już w wydanym w 1867 roku katalogu wystawy „Tableaux de M. Édouard Manet”, która odbyła się w Paryżu; <http://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k8500919/f11.image> [dostęp: 09.10.2017].

¹² C. BRÉCOURT-VILLARS: *Déjeuner* [hasło]. W: *Mots de table, Mots de bouche. Dictionnaire étymologique et historique du vocabulaire classique de la cuisine et de la gastronomie*. Paryż 1997, s. 133.

piquenique – figuruje we francusko-francuskim słowniku *Le Petit Robert* jako synonim wyrażenia *déjeuner sur l'herbe*¹³.

Semantyczna rozbieżność propozycji na określenie Manetowskiego posiłku, która ujawniła się przy okazji przekładu tytułu *Le déjeuner sur l'herbe* na inne języki, wydaje się zatem wynikać przede wszystkim ze zmiany znaczenia danego leksemu w czasie, a co się z tym wiąże – ze zmian w zakresie pola semantycznego, którego centrum stanowi przywołana nazwa posiłku.

Niemniej jednak poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, dlaczego w wyniku transferu omawianego tytułu na inne języki pojawia się tak wiele ekwiwalentów, obliguje nas do przeprowadzenia analizy nie tylko płaszczyzny językowej samego tytułu, lecz także warstwy wizualnej dzieła, do którego się on odnosi. Obie te płaszczyzny są bowiem ze sobą nierozzerwalnie związane – tytuł dzieła malarskiego stanowi jego integralną część, będąc zarazem „wypowiedzią o nim, metatekstem”¹⁴.

W pierwszej kolejności warto podkreślić, iż fakt, że okazją do spotkania trójki postaci jest konkretny posiłek, zasygnalizowany został przez malarza przede wszystkim w nadanym płótnu tytule. Oprócz nominatywno-identyfikacyjno-indywidualizującej funkcji tytułu można więc tu mówić również o jego funkcji deskryptywnej – tytuł nie tylko nazywa, ale też opisuje, przekazuje informacje o dziele¹⁵. Warstwa ikonograficzna obrazu – rudymenarna, jeśli chodzi o kulinaria – nie pozwala bowiem na dokładne określenie rodzaju posiłku, który bohaterowie „Manetowskiej symfonii odpoczynku na trzy głosy”¹⁶ mieliby spożywać przy okazji spotkania na łonie natury. Wiktuały ukazane na pierwszym planie kompozycji (przewrócony kosz pełen owoców oraz pieczywo), stanowią mogłyby w zasadzie składową każdego rodzaju posiłku – zarówno obiadu, jak i śniadania czy pikniku.

Ponadto namalowane przez Maneta postaci nie zostały ukazane w trakcie spożywania wspomnianych produktów; w swojej wymownej grze spojrzeń wydają się wręcz ich nie zauważać. Martwa natura przedstawiona na pierwszym planie jawi się niczym stworzona nie tyle w celu zaspokojenia głodu biesiadników, lecz aby przyciągnąć wzrok widza. Nieodłącznym elementem kontemplacji tej części obrazu okazuje się bowiem kluczowe dla jego interpretacji odkrycie, iż naga kobieta, towarzysząca dwóm dandysom, nie jest bynajmniej antyczną

¹³ *Déjeuner* [hasło]. W: *Le Petit Robert. Dictionnaire alphabétique et analogique de la langue française*. Red. J. REY-DEBOVE, A. REY. Paryż 2013, s. 659.

¹⁴ Wypowiedź ta stanowi trawestację słów Henryka Markiewicza w kwestii tytułu dzieła literackiego. Cyt za: K. HEJWOWSKI: *Iluzja przekładu: przekładoznawstwo w ujęciu konstruktywnym*. Katowice 2015, s. 181.

¹⁵ S. GAJDA: *Spoleczne determinacje nazw własnych tekstów (tytułów)*. „Socjolingwistyka” 1987, T. 6, s. 84.

¹⁶ A. WARBURG: „Śniadanie na trawie” Maneta. *Wzórówotwórcza funkcja pogańskich bóstw elementarnych dla nowoczesnego odczucia natury*. Przeł. K. PIJARSKI. „Konteksty” 2011, nr 2/3, s. 118.

boginką czy alegorią, lecz współczesną Francuzką. Wskazuje na to jej odłożony na trawę kapelusze oraz zmięta współczesna suknia, na której spoczywa kosz z owocami.

Okazuje się zatem, że Manet, nadając obrazowi tytuł *Le Déjeuner sur l'herbe*, w warstwie ikonograficznej daleki jest od dookreślenia charakteru zasygnalizowanego posiłku. Można więc wysnuć przypuszczenie, że surowość sceny pod względem atrybutów kulinarnych ma na celu podkreślenie faktu, że to jednak nie posiłek jest głównym tematem dzieła. Émile Zola pisał przecież o obrazie Maneta: „Ce qu'il faut voir dans le tableau, ce n'est pas un déjeuner sur l'herbe, c'est le paysage entier”¹⁷ [„Tym, co należy widzieć na obrazie Maneta, jest nie śniadanie na trawie, lecz pejzaż w całej jego odsłonie” – tłum. własne].

Zastanawiając się nad rozbieżnościami w tłumaczeniach omawianego tytułu, warto więc zważyć, że w przypadku obrazu, który wywołał niemały skandal wśród XIX-wiecznej publiczności, nie tak istotne jest sprecyzowanie tego, co spożywają bohaterowie, lecz ustalenie okoliczności towarzyszących danej scenie. Zamyśłem malarza było bowiem nie tyle przedstawienie grupy osób przy konkretnym posiłku, lecz wystąpienie „w obronie obcowania odzianych mężczyzn z nagimi kobietami na wolnym powietrzu jako rzeczy powszedniej, nierewolucyjnej”¹⁸. W myśl tej „zwyczajności” znaczna część składowych kompozycji związana jest właśnie z tym, co „naturalne”: *primo*, spotkanie odbywa się na łonie natury, *secundo*, w przedstawionej scenie obecne są owoce i brioszka („martwa natura”), *terzo*, kobiece ciało ukazane zostało przez Maneta *au naturel*. W obliczu takiej profuzji naturalności cała scena nie wydaje się niczym anormalnym. A jeśli jakikolwiek z elementów kompozycji miałby zostać uznany za nieprzystający bądź „sztuczny”, musiałyby być to zapięte pod szyję koszule obu mężczyzn.

Kontynuując rozważania nad przekładem omawianego tytułu, można zaryzykować stwierdzenie, że dokładne sprecyzowanie nazwy posiłku nie ma kluczowego znaczenia dla wymowy obrazu Maneta. Jednakże z uwagi na fakt, że tytuł to swego rodzaju odautorski komentarz do dzieła¹⁹, który rzuca światło na obraz i może mieć niebagatelny wpływ na jego interpretację (analogicznie jak dzieje się to w przypadku tytułu utworu literackiego), warto zasygnalizować pewne niuanse związane z kulinarnymi konotacjami omawianego dzieła. Jak zauważa Elżbieta Skibińska:

¹⁷ É. ZOLA: *Édouard Manet*, 1867. http://lettres.tice.ac-orleans-tours.fr/php5/coin_prof/realisme/dejeuner.htm [dostęp: 12.09.2017].

¹⁸ A. WARBURG: „Śniadanie na trawie” Maneta..., s. 119.

¹⁹ J. JARNIEWICZ: *Przekład tytułu: między egzotyką a adaptacją*. W: *Przekładając nieprzekładalne*. Red. W. KUBIŃSKI, O. KUBIŃSKA i T.Z. WOLAŃSKI. Gdańsk 2000, s. 477.

Każdy akt odżywiania się każe widzieć człowieka jako wielowymiarową całość: cielesną, kulturową, psychologiczną i społeczną. Spożywane pokarmy bowiem, sposób ich przyrządzania, sposób zachowania przy stole – zdeterminowane kulturowo – wpisują jedzącego w pewien porządek społeczny i kulturowy, wyznaczający społeczno-kulturową tożsamość. Jednocześnie zaś nie można zapominać, że wyobrażenia i działania związane z jedzeniem opisywane są i przekazywane w języku i poprzez niego, a on sam stanowi również jeden z podstawowych wyznaczników tożsamości kulturowej²⁰.

Kulinarne kwestie związane z Manetowskim dziełem dotyczą dwóch jego aspektów – dookreślenia rodzaju posiłku, przy którym gromadzą się biesiadnicy oraz, co równie ważne, pory dnia, na którą ów posiłek przypada. W końcu – choć zabrzmi to niczym zdanie wyjęte z pyszczka Kubusia Puchatka – śniadanie to zupełnie inna sprawa niż obiad czy piknik. Mówiąc dokładniej, wspólne spożywanie śniadania może świadczyć o pewnej zażyłości uczestniczących w nim osób. Śniadanie spędzamy zwykle w towarzystwie najbliższych, podczas gdy piknik czy obiad mogą mieć charakter bardziej oficjalny. Tę delikatną materię znakomicie opisuje Octave Mirbeau w książce pt. *Le Journal d'une femme de chambre* (Dziennik panny służącej) z 1900 roku:

*Il y avait ceux chez qui l'on ne peut dîner; et qu'on ne doit pas recevoir chez soi, et ceux que l'on peut recevoir chez soi et chez qui l'on ne peut dîner... Ceux que l'on peut recevoir à déjeuner et jamais à dîner; et ceux chez qui l'on peut dîner à la campagne et jamais à Paris, etc.*²¹

[Są tacy, u których nie należy jadać i nie należy ich przyjmować u siebie, i inni, których można u siebie przyjmować, lecz nie powinno się ich podejmować kolacją... tacy, których można zaprosić na obiad, ale nigdy na kolację, i tacy, u których można zjeść obiad na wsi, ale nigdy w Paryżu itd.]²²

Niewykluczone zatem, że nazwa posiłku w tytule obrazu Maneta wskazuje na określone relacje pomiędzy bohaterami.

Podsumowując rozważania na temat przekładów omawianego tytułu, można stwierdzić, że swoboda, z jaką tłumacze odnosili się do oryginału, wynika przede wszystkim z nieostrego znaczenia francuskiego terminu *le déjeuner* oraz ikonograficznego niedookreślenia przedstawionej przez Maneta sceny. W obliczu mnogości translatorskich propozycji tytułu *Le déjeuner sur l'herbe* warto podkreślić jednak, iż konieczność dokonywania wyborów wyposaża tłumacza w pewną władzę: to on decyduje, jaki obraz oryginału dotrze do odbiorcy przekładu (widać to dobrze, kiedy porównujemy przekłady tego samego utworu);

²⁰ E. SKIBIŃSKA: *Kuchnia tłumacza: studia o polsko-francuskich relacjach przekładowych*. Kraków 2008, s. 6.

²¹ Cytat za: C. BRÉCOURT-VILLARS, hasło „déjeuner”..., s. 133.

²² Tłumaczenie Marii Zenowicz, O. MIRABEAU: *Dziennik panny służącej*. Warszawa 2015.

a także – jako pośrednik międzykulturowy – to on może wywierać wpływ na kształtowanie w oczach odbiorcy obrazu kultury, do której należy oryginał. Z „kuchennego” zaś punktu widzenia – może tworzyć obraz kulinarnych obyczajów członków tejże²³.

Podjęcie próby znalezienia kompromisu między śniadaniem, lunchem, piknikiem a obiadem (z jednoczesnym uwspółcześnieniem tytułu tego kultowego już obrazu) może przynieść propozycję nowego tłumaczenia – *Brunch na trawie*. A ponieważ brunch jada się zwykle po miło spędzonej nocy połączonej z *la grasse matinée* (francuskie określenie na długi, przyjemny poranek w łóżku), takie rozwiązanie znakomicie współgrałoby z erotycznym podtekstem sceny, w której męska garderoba została subtelnie zrównoważona negligem postaci kobiecej.

²³ E. SKIBIŃSKA: *Kuchnia tłumacza...*, s. 11.

Софья Малыса

Кулинарный треугольник на траве – о переводе заглавия картины Эдуарда Мане *Le Déjeuner sur l'herbe*

Резюме

В статье рассматривается влияние переводческих трансформаций на восприятие картины *Le Déjeuner sur l'herbe* (русск. *Завтрак на траве*) Эдуарда Мане. Целью анализа заглавия в оригинальной версии и в переводе на другие языки является показать его соотношение с иконографической стороной произведения искусства. Кроме того, внимание обращается на то, каким образом разные переводческие решения могут формировать горизонт ожидания реципиента.

Ключевые слова: Эдуард Мане, *Завтрак на траве*, заглавие, перевод

Zofia Małysa

Culinary triangle on the grass – on translation of the title of a painting *Le Déjeuner sur l'herbe* by Édouard Manet

Summary

The article discusses influence of translation transformations on the reception of the French artist's painting. The analysis of the title in an original version and its translation into other languages aims at investigating its relationship with iconographic layer of the painting as well as analysing how specific translator's suggestions can shape the perspective of recipient's expectations.

Key words: Édouard Manet, *Le Déjeuner sur l'herbe*, title, translation

Piotr Mamet

Politechnika Śląska

Gabriela Wilk

Uniwersytet Śląski w Katowicach

„Miłosne” gry słowne Agent 007 w tłumaczeniu na język polski i rosyjski

1. Słowo wstępne

Filmy o przygodach Agent 007, Jamesa Bonda, dzieła wytwórni filmowej EON Productions Limited¹, do których scenariusz został oparty na powieściach szpiegowskich brytyjskiego pisarza Iana Fleminga, stanowią niezwykle interesujący materiał do badań translatorskich. Bogactwo języka tychże produkcji szczególnie widoczne jest w wypowiedziach głównego bohatera, niejednokrotnie operującego grammi językowymi². Oddanie efektu komicznego oryginału w języku docelowym jest wyzwaniem dla tłumacza, a efekt tej pracy niewątpliwie zasługuje na uwagę³. Niniejsze opracowanie poświęcone jest analizie przekładu z języka angielskiego na język polski i rosyjski „miłosnych” gier słownych Agent 007. Określenie „miłosne” jest użyte tutaj w sposób eufemistyczny, pozwalający zebrać pod wspólnym mianownikiem wypowiedzi

¹ Do tej pory nakręcono 24 filmy w serii o Jamesie Bondzie.

² O języku Agent 007 zob. P. MAMET: *Licence to Speak. The Language of James Bond*. Częstochowa 2014.

³ Idiomy Bonda, wypowiedziane w sytuacji zagrażającej jego życiu, zostały już omówione w artykule: P. MAMET, G. GWÓZDŹ, G. WILK: *(Nie)śmiertelny humor Agent 007*. W: *Przestrzenie przekładu 2*. Red. J. LUBOCHA-KRUGLIK, O. MAŁYSA. Katowice 2017, s. 169–188. Dany tekst stanowi kontynuację podjętych badań nad tłumaczeniem angielskiego komizmu w filmach bondowskich na dwa języki słowiańskie, dlatego też zastosowano w nim podobną metodologię oraz narzędzia badawcze.

Bonda dotyczące kobiet, ich urody, stroju oraz relacji, w tym także erotycznych, w jakie z nim wchodzi.

2. Przekład humoru jako wyzwanie dla tłumacza

Lingwistyczne teorie humoru zakładają, iż jednym z jego źródeł jest bisocjacja, czyli wyparcie zrutynizowanych schematów myślenia przez zestawienie ich z dotychczas niezwiązanym innymi matrycami doświadczeniem⁴. Koresponduje z tym teoria skryptów semantycznych, przyjmująca istnienie w ludzkim umyśle specjalnych zapisów opartych na doświadczeniu czy też rutynach zachowania. W tekście dowcipu muszą być obecne co najmniej dwa przeciwstawne skrypty⁵.

Jednym z podstawowych językowych nośników humoru są kalambury, czyli, najkrócej mówiąc, gry słów oparte na podwójnym znaczeniu⁶. Odgrywają one ważną rolę jako cecha języka Agenta 007, który tworzy kalambury, opierając się nie tylko na pojedynczych jednostkach leksykalnych, ale również na wykorzystywanych w tym celu idiomach.

Jak pisze Krzysztof Hejwowski, „takie zjawiska jak polisemia czy homonimia, a zwłaszcza ich celowe wykorzystanie w tekście wyjściowym mogą być źródłem poważnych problemów tłumaczeniowych, gdy język docelowy nie dysponuje odpowiednimi jednostkami homonimicznymi czy polisemicznymi”⁷. Alicja Pisarska i Teresa Tomasziewicz dodają, że „trudność tłumaczenia na tym poziomie polega na tym, że jeden leksem może odsyłać do wielu konceptów (znień), ale niekoniecznie w ten sam sposób”⁸.

Tłumacz gier słownych Jamesa Bonda stoi przed zadaniem trudniejszym niż samo znalezienie ekwiwalentnego leksemu lub idiomu w języku docelowym. Ważniejsze jest bowiem uzyskanie efektu komicznego, zachowanie dwuznaczności czy też stworzenie podobnego kalamburu w tekście przekładu.

Pomocnym w omówieniu tego zagadnienia może być pojęcie ekwiwalencji. Należy pamiętać, że jest to termin kontrowersyjny i, jak wskazuje Dorothy

⁴ A. PARTINGTON: *The Linguistics of Laughter. A Corpus-Assisted Study of Laughter Talk*. London–New York 2006, s. 25. Szerzej lingwistyczne teorie humoru zostały scharakteryzowane w: P. MAMET, G. GWÓŹDŹ, G. WILK: *(Nie)śmiertelny humor...*, s. 170–172.

⁵ V. RASKIN: *Semantic Mechanisms of Humour*. Dordrecht [etc.] 1985, s. 99; cyt. za: A. PARTINGTON: *The Linguistics...*, s. 28.

⁶ A. ROSS: *The Language of Humour*. London–New York 2005, s. 113 [tłum. P.M.]; por. P. MAMET, G. GWÓŹDŹ, G. WILK: *(Nie)śmiertelny humor...*, s. 173–174.

⁷ K. HEJWOWSKI: *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa 2006, s. 106.

⁸ A. PISARSKA, T. TOMASZKIEWICZ: *Współczesne tendencje przekładoznawcze*. Poznań 1996, s. 93.

Kenny⁹, postawy badaczy tworzą spektrum od całkowitego uznania i tworzenia typologii ekwiwalencji aż po jej odrzucenie. Autorzy, idąc w ślad za Moną Baker, używają pojęcia ekwiwalencji „ze względu na dogodność – ponieważ większość tłumaczy jest do niej przyzwyczajona bardziej niż z tego powodu, że ma ona jakiś teoretyczny status”¹⁰.

W artykule przyjęto definicję i klasyfikację tejże zgodnie z propozycją przedstawioną przez wspomnianą Dorothy Kenny, autorkę hasła *Equivalence* w encyklopedii poświęconej studiom tłumaczeniowym pod redakcją Mony Baker – *Routledge Encyclopedia of Translation Studies*¹¹.

Ujmując pracę tłumacza w kategoriach proponowanych przez Dorothy Kenny, tłumacz analizowanych leksemów i idiomów może zdecydować się na zastosowanie ekwiwalencji referencyjnej czy też denotatywnej (*referential, adenopatie equivalence*), czyli doboru słów w języku docelowym odnoszących się do tego samego obiektu w świecie rzeczywistym. Oznaczałoby to zastosowanie np. w miejsce idiomu w języku angielskim idiomu w języku docelowym opisującego to samo zjawisko. Przykładowo angielski idiom *it's raining cats and dogs* byłby zastąpiony przez polski *leje jak z cebra*, bardziej kolokwialny: *rzuca żabami* czy też rosyjski *льёт как из ведра*. Zastosowanie tego typu ekwiwalencji daje możliwość zachowania idiomatycznego charakteru wypowiedzi, aczkolwiek bez możliwości tłumaczenia dosłownego. Można rozważać, czy tego typu zabieg nie stanowiłby ekwiwalencji konotatywnej (*connotative equivalence*), czyli użycia „w języku oryginału i języku docelowym słów uruchamiających te same skojarzenia w umysłach użytkowników obydwu języków”¹².

Bez względu na klasyfikację taki zabieg może, ale nie musi gwarantować przekazania podwójnego znaczenia użytego w konkretnym kontekście leksemu i idiomu, pozwalającego na poruszanie się między dwoma skryptami i osiągnięcie efektu komicznego. Biorąc pod uwagę ten wymóg, nie można z całą pewnością stwierdzić, czy opisany powyżej zabieg realizuje wskazane typy ekwiwalencji w stu procentach.

Najbardziej stosownym typem ekwiwalencji pomocnym w realizacji translatorskich zadań przedstawionych w niniejszym opracowaniu byłaby ekwiwalencja pragmatyczna (*pragmatic equivalence*) wg typologii Wernera Kollera czy też dynamiczna (*dynamic equivalence*) wg typologii Eugene’a Nidy¹³. Zakłada ona użycie w języku oryginału i w języku docelowym słów wywierających ten

⁹ D. KENNY: *Equivalence* [hasło]. W: *Routledge Encyclopedia of Translation Studies*. Red. M. BAKER. London–New York 2001, s. 77.

¹⁰ M. BAKER: *In Other Words. A Coursebook on Translation*. London–New York 2006, s. 5–6.

¹¹ D. KENNY: *Equivalence...*, s. 77–80.

¹² Ibidem [tłum. P.M.].

¹³ Ibidem.

sam efekt u odbiorców¹⁴. Przekładając to na zadania tłumacza analizowanego korpusu tekstów, oznaczałoby to:

- osiągnięcie efektu dwuznaczności wynikającej ze znaczenia idiomatycznej wypowiedzi oraz kontekstu, do którego w sposób bezpośredni (zleksykalizowany) taka wypowiedź się odnosi;
- w wyniku owej dwuznaczności osiągnięcie efektu humorystycznego.

Podczas realizacji takiego zadania może się okazać, że język docelowy dysponuje leksemem lub idiomem pozwalającym na osiągnięcie efektu ekwiwalencji referencyjnej. Jednakże nawet w tym przypadku zapewnienie ekwiwalencji pragmatycznej jest celem nadrzędnym.

3. Cele i metody badawcze, analizowany korpus

Celem analizy jest ustalenie:

- czy tłumacze dysponują w języku docelowym ekwiwalentnymi leksemami i idiomami, pozwalającymi oddać grę językową oraz osiągnąć dwuznaczny efekt humorystyczny obecny w języku oryginału;
- czy i w jaki sposób tłumacze rozwiązują problem braku takich środków językowych oraz – czy w związku z tym zakładany efekt dwuznaczności jest osiągnięty.

Materiał badawczy obejmował 17 anglojęzycznych filmów o Jamesie Bondzie, które na język polski zostały przetłumaczone za pomocą metody *voice over* oraz podpisów (*subtitling*), a na język rosyjski za pomocą dubbingu¹⁵. Z filmów zostały wyekscerpowane „miłosne” gry słowne, które pojawiają się w partiach Jamesa Bondy dotyczących kobiet, ich stroju, urody i relacji, w jakie z nim wchodzi (30 angielskich kalamburów, 60 tłumaczeń na język polski [wersja lektorska i „napisowa”] oraz 30 tłumaczeń na język rosyjski [wersja dubbingowa]).

W niniejszym artykule zostanie omówionych dziesięć najciekawszych angielskich gier językowych wraz z ich tłumaczeniem. Analizowane przykłady pochodzą z ośmiu filmów i zostaną zaprezentowane w kolejności chronologicznej, czyli zaczynając od kalamburu, który pojawił się w najstarszym filmie. Tłumaczem list dialogowych czytanych przez polskiego lektora jest Magdalena Balcerek, z wyjątkiem filmu *Casino Royale*, do którego autorem tekstu jest Maciej Ejman. Brak natomiast danych dotyczących autora polskich napisów i rosyjskiego dubbingu.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ W Rosji najczęściej stosowaną metodą tłumaczenia filmów obcojęzycznych jest dubbing. W Polsce dubbingowane są przede wszystkim filmy anonimowane.

4. Analiza przekładu gier językowych

W pierwszym filmie serii, zatytułowanym *Dr. No* (1962)¹⁶, Agent Jej Królewskiej Mości prowadzi z Sylwią Trench następujący dialog:

Przykład 1P¹⁷

Tekst _{zr}	L	N
Sylvia: <i>There. How you made me miss it.</i> 007: <i>You don't miss a thing.</i>	Sylvia: <i>Przez Ciebie spudłowałam.</i> 007: <i>Nie, Ty jesteś bez pudła.</i>	Sylvia: <i>Przez Pana spudłowałam.</i> 007: <i>To nie wygląda na pudło.</i>

W przytoczonym fragmencie rozmówcy używają czasownika *miss*, który w języku angielskim ma wiele znaczeń, np. ‘zabłądzić, spóźnić się, odczuwać brak kogoś lub czegoś, nie skorzystać z szansy, nie trafić’¹⁸. Sylvia mówi o złym trafieniu w grze w minigolfa spowodowanym niespodziewanym wejściem Bonda. On z kolei wykorzystuje wieloznaczność leksemu i odpowiada dwuznacznie, tzn. ‘zawsze trafiasz w sedno, zawsze trafiasz do celu’, ale także – ‘niczego ci nie brakuje’, odnosząc się do urody kobiety.

Polska wersja lektorska dość umiejętnie nawiązuje do tej gry słownej dzięki zastosowaniu leksemu *pudło* i jego derywatu *spudłować*. *Pudło* oznacza zarówno ‘chybiony strzał’, jak i – w zwrocie *bez pudła*, ‘kogoś lub coś idealnego’. W ten sposób wersja lektorska zachowuje spójność wymiany zdań poprzez użycie przez interlokutorów leksemów z tym samym rdzeniem oraz wykorzystanie wieloznaczności przez 007.

W wersji z napisami również zastosowano leksemy *spudłować* i *pudło*, ale ograniczono się do znaczenia ‘trafić/nie trafić’, tracąc istotę wypowiedzi Bonda.

Na język rosyjski dialog został przełożony w następujący sposób:

¹⁶ *Dr. No*. Reż. T. YOUNG. Scen. R. MAIBAUM, J. HARWOOD, B. MATHER. Wielka Brytania 1962. Polski tytuł filmu: *Doktor No*, rosyjski – *Доктор Hoy*.

¹⁷ Przy prezentacji zgromadzonego materiału stosuje się następujące skróty: **Przykład 1P** (itd.) – przykład nr 1 – tłumaczenie na język polski, **Przykład 1R** (itd.) – przykład nr 1 – tłumaczenie na język rosyjski, **Tekst_{zr}** – tekst źródłowy, **L** – polska wersja lektorska, **N** – polska wersja „z napisami”, **D** – dubbing.

¹⁸ Por. *Longman Dictionary of Contemporary English*. Harlow 2014, s. 1167–1168.

Przykład 1R

Tekst_{zr}	D
Sylvia: <i>There. How you made me miss it.</i> 007: <i>You don't miss a thing.</i>	Sylvia: <i>Ho vom. Из-за вас я промахнулась.</i> 007: <i>Вы не промахнулись.</i>

Tłumacz rosyjski, podobnie jak tłumacz polskiej wersji z napisami, nie oddał wieloznaczności angielskiego leksemu *miss*. Użyty zarówno przez kobietę, jak i przez Agenta 007 czasownik *промахнуться* oznacza ‘chybić, nie trafić do celu’¹⁹.

Przykład drugi został zaczerpnięty z filmu *Diamonds Are Forever* (1971)²⁰.

Przykład 2P

Tekst_{zr}	L	N
007: <i>That's quite a nice little nothing you're almost wearing. I approve.</i>	007: <i>Niby nic, a ładnie ubrana. Ładne.</i>	007: <i>Podoba mi się to małe nic, które masz na sobie.</i>

Wypowiedź Bonda w języku oryginału (dosł. *małe nic, które prawie nosisz*) dobrze podsumowuje skąpy strój Tiffany. Bardziej dokładne, choć mniej dowcipne byłoby stwierdzenie *prawie nic, które nosisz*.

Oba polskie tłumaczenia nie są dosłowne, ale oddają istotę dowcipu. Został w nich zachowany kluczowy leksem *nic* oraz sprzeczność pomiędzy byciem ubranym, nie nosząc (prawie) niczego na sobie. Polskie wersje są także krótsze, co odpowiada wymogom przekładu audiowizualnego.

Rosyjski tłumacz miał do dyspozycji podobne środki leksykalne, co obrazuje poniższa tabela.

Przykład 2R

Tekst_{zr}	D
007: <i>That's quite a nice little nothing you're almost wearing. I approve.</i>	007: <i>На вас очень милое почти ничего. Мне нравится.</i>

¹⁹ Пор. Большой толковый словарь русского языка. Ред. С.А. Кузнецов. Санкт-Петербург 2008, s. 1016.

²⁰ *Diamonds Are Forever*. Reż. G. HAMILTON. Scen. T. MANKIEWICZ, R. MAIBAUM. Wielka Brytania – Stany Zjednoczone 1971. Polski tytuł filmu: *Diamenty są wieczne*, rosyjski – *Бриллианты навсегда*.

W przekładzie rosyjskim użyto leksemu *ничего*, będącego ekwiwalentem angielskiego *nothing*. Pojawia się także modulant *ничему*. Trafnie opisano tutaj ledwo zakrywający ciało ubiór bohaterki.

Ciekawy przykład gry językowej pojawia się w filmie *The Man with the Golden Gun* (1974)²¹.

Przykład 3P

Tekst _{zr}	L	N
Dancer: <i>I've lost my charm!</i> 007: <i>Not from where I'm standing.</i>	Tancerka: <i>Straciłam swój czar.</i> 007: <i>Nie sądzę.</i>	Tancerka: <i>Diabli wzięli mój urok.</i> 007: <i>Nie z mojego punktu widzenia.</i>

Tancerka mówi o utracie amuletu, niemniej leksem *charm* funkcjonuje także w znaczeniu ‘urok, wdzięk’²². Agent 007 wykorzystuje z kolei idiom *from where I stand*, oznaczający wydanie opinii opartej na wiedzy lub uczuciach mówiącego. Stosuje więc swój ulubiony chwyt – używa idiomu w znaczeniu przenośnym, ale też i dosłownie odnoszącego się do danej sytuacji. Bond mówi o uroku tancerki, który jest widoczny z miejsca, w którym stoi. Jednocześnie zaprzecza w ten sposób jej stwierdzeniu o utracie amuletu, który jest już w jego posiadaniu.

Przełożenie danego dialogu jest dość trudne. W języku polskim brak polisemii *amulet – urok* i tłumacze obu wersji decydują się mówić o uroku, co koresponduje z odpowiedzią Bonda. Wersja „napisowa” niepotrzebnie obniża styl nadawcy, gdyż tancerka w języku angielskim nie wypowiada się w stylu kolokwialnym.

Tłumaczenia w języku docelowym odnoszą się do idiomatycznego znaczenia wypowiedzi Bonda, czyli komunikowania jego własnej opinii. Jednakże wersja z napisami, poprzez zastosowanie frazy *punkt widzenia*, zachowuje fizyczną dosłowność i przenośne znaczenie idiomu w języku oryginału.

Oto tłumaczenie na język rosyjski:

²¹ *The Man with the Golden Gun*. Reż. G. HAMILTON. Scen. T. MANKIEWICZ, R. MAIBAUM. Wielka Brytania 1974. Polski tytuł filmu: *Człowiek ze złotym pistoletem*, rosyjski – *Человек с золотым пистолетом*.

²² *Wielki słownik angielsko-polski PWN-Oxford*. Red. P. BERĘSEWICZ. Warszawa 2002, s. 192–193.

Przykład 3R

Tekst _{zr}	D
Dancer: <i>I've lost my charm!</i> 007: <i>Not from where I'm standing.</i>	Танцовщица: <i>Я потеряла талисман.</i> 007: <i>Но вы великолепны.</i>

Rosyjskimi odpowiednikami leksemu *charm* są: 1. *обаяние*, *шарм* ‘cecha, która sprawia, że lubisz kogoś lub coś’ oraz 2. *талисман*, *амулет* ‘przedmiot, który trzymasz lub nosisz przy sobie, ponieważ wierzysz, że przynosi szczęście’²³. W rosyjskiej wersji wypowiedź tancerki odsyła do drugiego znaczenia angielskiego leksemu, natomiast Jamesa Bonda – do pierwszego. Tłumaczowi udało się więc częściowo oddać sytuację z języka wyjściowego poprzez inne sformułowanie. Zrezygnował natomiast z przekazania dwuznaczności użycia angielskiego idiomu *from where I stand*.

W filmie *The Spy Who Loved Me* (1977)²⁴ pojawia się idiom *keep sb's end up*. Jest on odpowiedzią Agenta 007 na pytanie ministra obrony, Sir Fredricka Gray’a, o to, co wyprawia z towarzyszącą mu kobietą.

Przykład 4P

Tekst _{zr}	L	N
007: <i>Keeping the British end up, sir.</i>	007: <i>Dbam o brytyjski interes.</i>	007: <i>Dbam o brytyjski interes.</i>

Czasownik frazowy *keep up*²⁵ oznacza utrzymywanie czegoś na aktualnym poziomie, zapobieganie obniżeniu tego poziomu lub też kontynuację konkretnego działania. Leksem *end* posiada wiele znaczeń, w tym ‘koniec’, ‘cel działania’ lub ‘część czynności’²⁶. Odpowiedź Bonda na pytanie, co robi, można traktować jako zapewnienie, że troszczy się o sprawy Brytanii. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę, że *up* oznacza ruch w górę, a *end* można też interpretować jako ‘penis’, to Bond mówi o dwóch rzeczach naraz: trosce o sprawy Brytanii i czynności, której akurat się oddaje.

Jednobrzmiące polskie wersje należy uznać za udane. Zachowują znaczenie wypowiedzi dotyczące troski o sprawy Wielkiej Brytanii, a poprzez konotacje leksemu *interes*²⁷ umiejętnie nawiązują do dwuznaczności oryginału.

²³ https://dictionary.cambridge.org/ru/словарь/англо-русский/charm_1 [dostęp: 1.12.2017] [tłum. G.W.].

²⁴ *The Spy Who Loved Me*. Reż. L. GILBERT. Scen. Ch. WOOD, R. MAIBAUM. Wielka Brytania 1977. Polski tytuł filmu: *Spieg, który mnie kochał*, rosyjski – *Шпион, который меня любил*.

²⁵ *Wielki słownik...*, s. 644–645.

²⁶ *Ibidem*, s. 384–385.

²⁷ Por. *interes*: 1. ‘potrzeba, sprawa, coś do załatwienia’; 2. ‘męski narząd płciowy; penis’. M. CZESZEWSKI: *Słownik polszczyzny potocznej*. Warszawa 2006, s. 116.

Tłumacz rosyjski następująco przełożył odpowiedź brytyjskiego szpiega:

Przykład 4R

Tekst _{zr}	D
007: <i>Keeping the British end up, sir.</i>	007: <i>Отстаиваю честь Британии, сэр.</i>

W rosyjskiej wersji James Bond mówi, że broni honoru Brytanii. W tłumaczeniu nie zachowano dwuznaczności oryginału.

Przykład piąty pochodzi z filmu *GoldenEye* (1995)²⁸.

Przykład 5P

Tekst _{zr}	L	N
007: <i>She always did enjoy a good squeeze.</i>	007: <i>Zawsze lubiła solidny wycisk.</i>	007: <i>Zawsze lubiła mocny ścisk.</i>

Xenia Onatop czerpie przyjemność seksualną z zabijania, czasami morduje swoje ofiary przez miażdżący śmiertelny ścisk swoich ud²⁹. Ten sposób, mający duży ładunek (masochistycznej) erotyki, dobrze oddaje leksem *squeeze*, czyli ‘uścisk’, ‘ścisk’ itp. Bond często wykorzystuje wieloznaczność. Xenia ginie zmiażdżona między konarami drzewa, czyli w śmiertelnym uścisku, który zawsze lubiła.

Polskie tłumaczenie „napisowe” korzysta z podobnej wieloznaczności ekwiwalentu, zachowując w pełni intencje oryginału. Wersja lektorska niepotrzebnie traci te walory, używając leksemu *wycisk*, co raczej sugeruje pobicie lub duży wysiłek (por. *dawać – dać komuś wycisk*: 1. ‘bić kogoś’; 2. ‘zmuszać do olbrzymiego wysiłku, męczyć kogoś, narobić przykrości, dopiec komuś’³⁰).

Na język rosyjska dana replika dialogu została przetłumaczona w następujący sposób:

Przykład 5R

Tekst _{zr}	D
007: <i>She always did enjoy a good squeeze.</i>	007: <i>Она любила высокие отношения.</i>

²⁸ *GoldenEye*. Reż. M. CAMPBELL. Scen. J. CAINE, B. FEIRSTEIN. Wielka Brytania – Stany Zjednoczone 1995. Polski tytuł filmu: *GoldenEye*, rosyjski – *Золотой глаз*.

²⁹ J. CORK, C. STUTZ: *James Bond Encyclopedia*. London 2008, s. 79.

³⁰ M. CZESZEWSKI: *Słownik polszczyzny potocznej...*, s. 69.

W rosyjskim przekładzie został zachowany kontekst sytuacyjny (przeciwniczka Agenta 007 ginie nad ziemią). Zostały zachowane również konotacje erotyczne (leksem *отношения* może oznaczać stosunek seksualny, por. *половые отношения, интимные отношения*).

Z filmu *Tomorrow Never Dies* (1997)³¹ został zaczerpnięty poniższy przykład:

Przykład 6P

Tekst _{zr}	L	N
007: <i>I've always enjoyed studying a new tongue, Professor.</i>	007: <i>Poznawanie nowych języków zawsze mnie bawiło, pani profesor.</i>	007: <i>Studiowanie nowych języków sprawia mi przyjemność, pani profesor.</i>

James Bond używa leksemu *tonque*³² oznaczającego język w sensie anatomicznym, jak i używanego w odniesieniu do języka w znaczeniu lingwistycznym. Studiowanie nowego języka to, w konkretnym przypadku, zarówno nauka duńskiego, jak i intymne relacje z nauczycielką. Podobna dwuznaczność polskiego ekwiwalentu *język* ułatwia pracę tłumaczowi. Różnice typu *poznanie* – *studiowanie*, *bawiło* – *sprawia przyjemność* są nieistotne, gdyż nie zmieniają pointy, a także zachowują wierność oryginałowi.

Przekład rosyjski brzmi tak:

Przykład 6R

Tekst _{zr}	D
007: <i>I've always enjoyed studying a new tongue, Professor.</i>	007: <i>Мне всегда легко давалось изучение нового иностранного языка, профессор.</i>

W rosyjskim tłumaczeniu została zachowana polisemiczność leksemu *tonque* (ros. *язык*). Pojawia się czasownik *даваться*, funkcjonujący w znaczeniu ‘coś przychodzi komuś z łatwością, idzie mu łatwo, nie sprawia trudności’³³. Być może tłumaczenie byłoby lepsze, jeśli zrezygnowano by z użycia przymiotnika *иностраннный*, który od razu wywołuje skojarzenia, że chodzi o język jako system znaków służący ludziom do porozumiewania się. Ale gdy weźmie

³¹ *Tomorrow Never Dies*. Reż. R. SPOTTISWOODE. Scen. M.G. WILSON, B. FEIRSTEIN. Wielka Brytania – Stany Zjednoczone 1997. Polski tytuł filmu: *Jutro nie umiera nigdy*, rosyjski – *Завтра не умрёт никогда*.

³² Por. A.S. HORNBY: *Oxford Advanced Learner's Dictionary of Current English*. Oxford 2000, s. 1424.

³³ Por. *Большой толковый словарь...*, s. 240.

się pod uwagę, że wypowiedź Bonda była skierowana do nauczycielki języka duńskiego, czyli do osoby innej narodowości niż Agent 007, gra językowa jest dla odbiorcy przekładu zrozumiała.

Podobnie jak powyższy przykład, kolejna „miłosna” gra słowna pochodzi z filmu *Tomorrow Never Dies* (1997).

Przykład 7P

Tekst _{zr}	L	N
007: <i>You made your bed.</i>	007: <i>Już sobie pościeliłaś.</i>	007: <i>Dokonałaś wyboru.</i>

Użyty przez Bonda idiom *make someone's bed* oznacza ‘zastać łóżko’³⁴. Gdyby przetłumaczyć to dosłownie, mogłoby oznaczać ‘zrobić’ sobie łóżko. To dosłowne znaczenie jest zapewne elementem gry słów Agenta 007, który wypomina dawnej kochance wybór innego niż on partnera życiowego. *Make someone's bed* to skrócona wersja przysłowia *You've made your bed and you must lie on it*³⁵.

Wersja lektorska umiejętnie wykorzystuje konotacje z polskim przysłowiem *Jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz*, w którym łóżko i pościel stanowią domenę do opisu dokonania wyboru życiowego. Wersja ta jest zatem zbieżna z grami słownymi oryginału. Wersja z napisami jest o wiele uboższa, niepotrzebnie traci „łózkowe” konotacje i zachowuje jedynie znaczenie dokonania wyboru.

W rosyjskiej wersji dubbingowej słowa brytyjskiego szpiega zostały przetłumaczone w następujący sposób:

Przykład 7R

Tekst _{zr}	D
007: <i>You made your bed.</i>	007: <i>Ты его выбрала.</i>

Rosyjskie tłumaczenie jest bliższe polskiej wersji z napisami. Strategia tłumacza nie uwzględnia idiomatycznego charakteru angielskiego *make someone's bed*. Należy zauważyć, że w języku rosyjskim funkcjonuje przysłowie *Как постелешь, так и поспишь*³⁶.

³⁴ *Wielki słownik...*, s. 93.

³⁵ Por. A.S. HORNBY: *Advanced Learner's...*, s. 103.

³⁶ В.И. ДАЛЬ: *Пословицы русского народа*. Москва 1989. https://dic.academic.ru/dic.nsf/dahl_proverbs/18540/Как_постелешь%2C_так_и_поспишь [dostęp: 01.12.2017].

Przykład ósmy pojawił się w filmie *The World Is Not Enough*³⁷ (1999).

Przykład 8P

Tekst _{zr}	L	N
Girl: <i>Would you like to check my figures?</i> 007: <i>Oh. I'm sure they're perfectly rounded.</i>	Dziewczyna: <i>Sprawdzi mnie Pan?</i> 007: <i>Na pewno zaokrąglenia są bezbłędne.</i>	Dziewczyna: <i>Czy chce Pan sprawdzić u mnie?</i> 007: <i>Jestem pewien, że wszystko jest na właściwym miejscu.</i>

Dziewczyna pyta, czy Bond chciałby sprawdzić jej obliczenia, dosłownie: liczby (*figures*). Leksem *figure* oznacza także figurę, budowę ciała³⁸. W swojej odpowiedzi Bond nie przejmując się problemem liczby pojedynczej i mnogiej i wykorzystuje dwuznaczność użytego leksemu. Sam też stosuje dwuznaczny leksem *round*, który może odnosić się do zaokrąglenia danych liczbowych, jak i zaokrąglenia ciała. W ten sposób odpowiada na „księgowy” aspekt pytania, umiejętnie czyniąc aluzje erotyczne.

Przykład 8R

Tekst _{zr}	D
Girl: <i>Would you like to check my figures?</i> 007: <i>Oh. I'm sure they're perfectly rounded.</i>	Девушка: <i>Проверьте данные.</i> 007: <i>Уверен, вы всё сделали как надо.</i>

Rosyjski przekład jest zupełnie pozbawiony podtekstu erotycznego. Wypowiedź Agenta 007 to stwierdzenie faktu, że wszystkie obliczenia są poprawne bez odniesienia do urody kobiety. Warto byłoby się zastanowić, czy nie można byłoby wykorzystać w tłumaczeniu repliki Bonda leksemu *данные*, który może być użyty w znaczeniu ‘wymiary’ (por. *иметь блестящие внешние данные* – ‘o pięknej twarzy, figurze, poruszaniu się itp.’³⁹), np. *Ваши данные мне imponируют / нравятся*.

Kolejna gra językowa również pochodzi z filmu *The World Is Not Enough* (1999).

³⁷ *The World Is Not Enough*. Reż. M. APTED. Scen. D. STEVENS, B. FEIRSTEIN, N. PURVIS, R. WADE. Wielka Brytania – Stany Zjednoczone 1999. Polski tytuł filmu: *Świat to za mało*, rosyjski – *И целого мира мало*.

³⁸ *Wielki słownik...*, s. 439.

³⁹ *Большой толковый словарь...*, s. 1016.

Przykład 9P

Tekst _{zr}	L	N
007: <i>One... last... screw?</i>	007: <i>Wcale mnie nie kręcisz.</i>	007: <i>Już... mnie nie... kręcisz.</i>

Zarówno wersja lektorska, jak i z napisami to ciekawa próba oddania oryginału. Bond jest uwięziony w maszynie do tortur, w której przykręcanie śruby może zmiażdżyć jego kręgi szyjne. Torturuje go Elektra, dawna kochanka, siedząca na Bondzie okrakiem, co daje konotację zbliżenia erotycznego, dość wulgarnie określanego także jako *screw*⁴⁰. Bond odnosi się jednocześnie do dwóch różnych sytuacji: bycia zmiażdżonym w torturach, jak i ewentualności aktu seksualnego. Tłumacze na język polski zdecydowali się na leksem *kręcić*, który bliski jest znaczeniowo oryginałowi i także nawiązuje do widocznych tortur. Erotyczna dosłowność zostaje jednak osłabiona, gdyż *kręcić kogoś* oznacza wywoływać jego zainteresowanie, pożądanie⁴¹. Mamy więc znacznie osłabioną erotyczną wymowę wypowiedzi w języku docelowym, a ponadto zamianę znaczenia – w przeciwieństwie do oryginału Bond wyklucza zainteresowanie partnerką.

Przykład 9R

Tekst _{zr}	D
007: <i>One... last... screw?</i>	007: <i>Ещё... один... раз.</i>

Rosyjska wersja jest zdecydowanie uboższa w porównaniu z angielskim oryginałem, gdyż w ogóle nie została oddana gra językowa oparta na polisemiczności wyrazu *screw*.

Przykład dziesiąty przytoczono z filmu *Casino Royale* (2006)⁴².

Przykład 10P

Tekst _{zr}	L	N
Vesper: <i>I'm the money.</i> 007: <i>Every penny of it.</i>	Vesper: <i>Pieniądze to ja.</i> 007: <i>Do ostatniego pensa.</i>	Vesper: <i>Pieniądze to ja.</i> 007: <i>Do ostatniego pensa.</i>

⁴⁰ *Wielki słownik...*, s. 104.

⁴¹ *Słownik polskich leksemów potocznych*. T. 4: K–L. Red. W. LUBAŚ. Kraków 2006, s. 344.

⁴² *Casino Royale*. Reż M. CAMPBELL. Scen. N. PURVIS, R. WADE, P. HAGGIS. Wielka Brytania 2006. Polski tytuł filmu: *Casino Royale*, rosyjski – *Казино «Рояль»*.

Język polski stwarza podobne możliwości wypowiedzenia się, zatem w jednobrzmiących wersjach lektorskiej i „napisowej” zastosowano najbardziej ekwiwalentny polski idiom funkcjonujący w podwójnym znaczeniu jak w oryginale.

Oto rosyjski przekład:

Przykład 10R

Tekst _{zr}	D
Vesper: <i>I'm the money.</i> 007: <i>Every penny of it.</i>	Vesper: <i>Я ваш кошелёк.</i> 007: <i>Похоже, я не проделшевил.</i>

Vesper dosłownie mówi o sobie, że jest portmonetką. Mamy tutaj do czynienia z przesunięciem metonimicznym: POJEMNIK za ZAWARTOŚĆ.

5. Wnioski

Analiza tłumaczeń „miłosnych” gier słownych Agenta 007, u których podstaw leżała wieloznaczność leksemów lub skojarzenie z dosłownym znaczeniem idiomu, wykazała, że w polskiej wersji lektorskiej ekwiwalencja pragmatyczna została osiągnięta w większości przypadków (przykład 1, 2, 4, 6, 7, 8, 9, 10). W wersji z napisami równie często udało się uzyskać ten typ ekwiwalencji (przykład 2, 3, 4, 5, 6, 9, 10).

Jak zauważa Teresa Tomasziewicz, tłumacz audiowizualny ma duży wpływ na komizm postaci wynikający z jego idiolektu⁴³. W wersji polskiej analizowane dialogi Jamesa Bonda brzmią zabawniej niż w wersji rosyjskiej. Tłumacz rosyjski wielokrotnie zrezygnował z odtworzenia gry językowej, co obniżyło wartość przekładu (przykład 1, 4, 7, 8, 9). Język rosyjski często bowiem nie oferuje leksemów czy idiomów, które pozwoliłyby na zachowanie wieloznaczności oryginału. Ekwiwalencję pragmatyczną tłumacz zastosował w przykładzie 2 i 6. W pozostałych przypadkach jego strategię tłumaczeniową można uznać za uzasadnioną, jednak efekt komiczny został tutaj osłabiony. Brak oryginalnej ścieżki dźwiękowej nie daje widzowi możliwości skonfrontowania przekładu z zamierzeniem scenarzysty filmu – być może również i to wpłynęło na decyzje translatorskie tłumacza rosyjskiego.

⁴³ T. TOMASZIEWICZ: *Przekład audiowizualny*. Warszawa 2005, s. 191.

Пётр Мамет, Габриела Вильк

**«Любовная» языковая игра Агента 007 в переводе
на польский и русский языки**

Резюме

Настоящая статья посвящена рассмотрению способов перевода языковой игры, встретившейся в высказываниях Агента 007 о женщинах, их красоте, одежде и отношениях, в том числе интимных, с героем. Анализу подвергалось 10 английских каламбуров, а также 20 их переводов на польский язык (закадровый перевод и субтитры) и 10 переводов на русский язык (дубляж). Исследование показало, что в большинстве случаев польским переводчикам удалось достичь прагматической эквивалентности. В свою очередь, в русском переводе языковая игра часто не сохраняется, из-за чего комический эффект оригинала не был достигнут.

Ключевые слова: аудиовизуальный перевод, Джеймс Бонд, языковая игра, прагматическая эквивалентность

Piotr Mamet, Gabriela Wilk

**Agent 007's "Love" Word Plays and Their Translation
into Polish and Russian**

Summary

The article analyses the methods of translations of word plays which appeared in James Bond's speech concerning women, their beauty, clothes as well as their relationships, including the erotic ones, with the Agent. The analysis covers 10 puns in the source language and their 20 translations into Polish (voice over and subtitles) as well as 10 translations into Russian (dubbing). One may conclude that the Polish translators managed to obtain the effect of pragmatic equivalence. The translation into Russian, on the other hand, very often does not render word play thus losing the comic effect of the original.

Key words: audiovisual translation, James Bond, word play, pragmatic equivalence

Лукаш Гемборек

Силезский университет в Катовице

Синкретизм слов как способ выражения юмора Переводческий аспект

Юмористическая сторона нашей действительности часто находит своё отражение в художественной литературе, в том числе в текстах криминальных жанров. В одном из его подвидов это проявляется особенно ярко. Речь идёт об ироническом детективе – жанре, начало которому положила известная польская писательница Иоанна Хмелевская. Её творчество стало вдохновением и для других авторов, в том числе в России. Так, Дарья Донцова в одном из интервью подчёркивает, что она ужасно любит Хмелевскую, на произведениях которой выучилась основам жанра¹.

Отличительной чертой текстов Иоанны Хмелевской является иронический подход к описанию героев, особенностей их быта и происходящих с ними событий.

Евгения Иванцова приводит разные способы создания и выражения юмора и иронии, к которым относятся:

- Намеренное завышение стилового тона, отражаемое, к примеру, в употреблении архаизмов;
- «Создание собирательного иронического образа с использованием комплекса лексических и синтаксических средств»²;

¹ J. LUBOSHA-KRUGLIK: *Особенности жанра иронического детектива (Хмелевская, Донцова и другие)*. W: *Odmiany i style współczesnego języka polskiego i rosyjskiego*. Red. A. ZYCH, A. CHARCIAREK. Katowice 2013, с. 187–206.

² Е.А. ИВАНЦОВА: *Ирония как стилистический приём*. «Apriori. Серия: гуманитарные науки» 2016, № 3, с. 3–4.

- Введение необычных словосочетаний, приёма олицетворения, иронических фраз и др.;
- Намеренное занижение стилового тона путём включения сниженной лексики или жаргонизмов;
- Использование иронических тропов (в частности, метафоры и клише);
- Употребление фразеологических словосочетаний (напр. иронических фразеологизмов)³.

В этой статье обратим внимание на одну из черт, которая характерна для всего творчества Иоанны Хмелевской – на синкретизм слов. Понятие синкретизма в науке рассматривается многими учёными. Применительно к лингвистике отмечается, что с «помощью этой категории интегрируются основные идеи, вычлененные в процессе последовательного осмысления вопроса о языковом соединении, объединении»⁴. В польском словаре иностранных слов находим следующее толкование: «połączenie różnych elementów w jedną całość, zwłaszcza odmiennych kierunków [...] w dziele»⁵. Вера Бабайцева подчёркивает, что синкретизм характерен для всех уровней языка и речи, но вместе с тем каждый из них имеет свои особенности⁶. В нашей статье под понятием синкретизма будем понимать столкновение в тексте элементов, принадлежащих разным стилям речи. Это явление рассмотрим на примере романа И. Хмелевской *Гарпии*⁷ и его перевода на русский язык, осуществлённого Верой Селивановой⁸.

Слова, выбранные нами для анализа, можно разделить на следующие группы:

- разговорные и просторечные;
- слова высокого стиля и архаизмы;
- диалектизмы.

Проследим их специфику в переводческом аспекте.

³ Ibidem.

⁴ В.А. БЕРЕСНЕВА: *Лингвистический синкретизм как актуальная категория современного языкознания*. «Вестник Ленинградского государственного университета им. А.С. Пушкина» 2012, с. 68. <https://cyberleninka.ru/article/v/lingvisticheskiy-sinkretizm-kak-aktualnaya-kategoriya-sovremennogo-yazykoznanija> [доступ: 26.04.2018].

⁵ M. TYTUŁA, J. OKRAMUS: *Słownik wyrazów obcych*. Bielsko-Biała 2010.

⁶ В.В. БАБАЙЦЕВА: *Синкретизм*. В: *Языкознание. Большой энциклопедический словарь*. Гл. ред. В.Н. ЯРЦЕВА. Москва 1998, с. 446.

⁷ J. CHMIELEWSKA: *Harpie*. Warszawa 2015. Далее все цитаты из романа приводятся по этому изданию.

⁸ И. ХМЕЛЕВСКАЯ: *Гарпии*. Пер. В.С. Селиванова. Москва 2003. Далее все цитаты из романа на русском языке приводятся по этому изданию. Нумерация страниц отсутствует, так как мы пользовались электронной версией книги.

А) Разговорные и просторечные слова

Наиболее многочисленной группой являются слова, принадлежащие к разговорному стилю и просторечной лексике. Здесь встречаются разные части речи, прежде всего – оценочные имена существительные или их сочетания с прилагательными. Проиллюстрируем это на примерах, в которых с помощью таких наименований даётся характеристика лиц.

Przyszło jej na myśl, że normalna, dorosła, pracująca kobieta, niezadowolona ze swego domu i ogólnie z życia, poszłaby może do fryzjera albo do kosmetyczki, albo do jakiegoś **gacha**... (с. 5).

И ещё подумалось: каждая нормальная взрослая женщина, которой не хочется возвращаться домой, отправилась бы или к косметичке, или к приятельнице, или, на худой конец, к **хахалю**.

Согласно словарю польского языка, слово *gach* является синонимом слова *kochanek* (в русском языке – *любовник*)⁹ с пренебрежительным оттенком. Чаще всего оно употребляется по отношению к любовнику замужней женщины. В переводе подобран эквивалент польского слова *gach* – *хахаль*, которое имеет аналогичное значение, т.е. ‘любовник, ухажёр’¹⁰, ‘человек, который за кем-то ухаживает, является поклонником’¹¹. В русском языке это слово определяется как просторечное, грубое, фамильярное¹². Отметим, что оба слова – и польское, и русское – обладают подобной стилистической окраской и одинаковой экспрессией.

В следующем фрагменте говорится о трёх тётках главной героини детектива – Доротки:

Dajże spokój, te **ekshumy** u Ciebie za gardło duszą (с. 50).

Да пойми же, эти твои **ископаемые** просто за горло хватают!

Как узнаёт читатель *Гарний*, у тёток Доротки – не очень положительные черты характера. Они злоупотребляют добротой своей племянницы, а даже её унижают. Слово *ekshumy*, используемое любимым другом Доротки по отношению к тёткам, образовано от слова *ekshumacja* (в русском языке

⁹ *Słownik języka polskiego PWN*. <http://sjp.pwn.pl/szukaj/gach.html> [доступ: 22.05.2017].

¹⁰ Д.Н. Ушаков: *Толковый словарь Ушакова*. <http://dic.academic.ru/dic.nsf/ushakov/1080358> [доступ: 22.05.2017].

¹¹ С.И. Ожегов, Н.Ю. Шведова: *Толковый словарь русского языка: 4-е издание, дополненное, 80000 слов и фразеологических выражений*. Москва 2010; *Словарь русского языка: В 4-х томах*. Ред. А.П. Евгеньева. Москва 1999.

¹² *Словарь русского языка...*; Д.Н. Ушаков: *Толковый...*

– *эксгумация*), обозначающего извлечение трупа с места, где его захоронили. Новообразование *ekshumy* можно трактовать как окказионализм с шутивым, но в то же время несколько пренебрежительным звучанием. В.С. Селиванова употребила в качестве эквивалента слово *ископаемые*, которое находится в активном запасе русского языка, но в данном случае приобретает новое значение, так как используется по отношению к людям, а не к материальным объектам. Интересно, что *Nowy słownik rosyjsko-polski polsko-rosyjski* под ред. Яна Вавжиньчика переводит лексему *ископаемый* следующим образом:

- *kopalniany*;
- *przedpotopowy* (в русском языке – *допотопный*, т.е. очень древний, даже вымерший)¹³.

Учитывая второе словарное значение этой лексемы, можно принять, что переводческий выбор является удачным.

Следует также обратить внимание на пример, в котором слово, употреблённое И. Хмелевской, также не приводится в словарях литературного польского языка:

To może być **stara gropa**, pełna wigoru (с. 27).

Эта **старушенция** может нам всем сто очков вперёд дать.

Вместе с тем слово *gropa* можно найти в словаре *Miejski słownik slangu i mowy potocznej* как название полной женщины¹⁴. В *Kорпусе польского языка PWN* находятся лишь два примера употребления этого существительного: *Stara gropa, a głupia – rzekłam wzgardliwie*¹⁵, а также *Czekaj, drogą dedukcji... Tu stała i zaczęła czytać. Ta gropa zapukała*¹⁶. Однако, следует подчеркнуть, что автором каждого из этих выражений является сама И. Хмелевская. Даже в интервью писательница говорит о себе: „*Nawet gdyby chodziło o piętnaście lat, to wciąż będę stara gropa*”¹⁷. На основании этих фактов можно предположить, что лексема *gropa* является неологизмом, созданным писательницей. Благодаря большой популярности её книг это слово вошло в разговорный язык.

¹³ J. WAWRZYŃCZYK: *Nowy słownik rosyjsko-polski, polsko-rosyjski*. Warszawa 2012, с. 143.

¹⁴ *Miejski słownik slangu i mowy potocznej*. <http://www.miejski.pl/slowo-Gropa> [доступ: 23.05.2017].

¹⁵ *Korpus Języka Polskiego PWN*. <http://sjp.pwn.pl/korpus/zrodlo/gropa;1046,1;19296.html> [доступ: 23.05.2017].

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ R. GRZELA: *Chmielewska: piję wino i czekam na katastrofy [niepublikowany wywiad]*. „Gazeta Wyborcza”, 12.10.2013. http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,34889,14758512,Chmielewska_Pije_wino_i_czekam_na_katastrofy_NIEPUBLIKOWANY.html?disableRedirects=true [доступ: 23.05.2017].

При переводе сочетания *stara gropa* В.С. Селиванова применяет существительное *старушенция*. Согласно толковому словарю Татьяны Ефремовой, это оценочное слово описывает старую женщину, старуху и обычно употребляется с оттенком фамильярности¹⁸. На этом основании выбранное переводчицей соответствие можно считать обоснованным.

В категорию оценочных номинаций лиц вписывается и следующий пример:

Stare próchno, blisko stuletnie, jak ona sobie da radę? (с. 29).

Почти столетняя **развалина** примется искать такси, получать багаж, а в аэропорту, всем известно, мафия.

Слово *próchno* в прямом значении обозначает результат распада деревьев, обработанных микроорганизмами, а в переносном – старого и немощного человека¹⁹.

Следует также обратить внимание на имя прилагательное *stary*, которое интенсифицирует значение имени существительного *próchno*. Сочетание этих слов можно считать плеоназмом, поскольку в значении существительного *próchno* заключается уже значение *stare*.

Двумя значениями обладает также применённый В.С. Селивановой его русский эквивалент, *развалина*:

- разрушающееся здание, строение (или его остатки);
- разговорное определение старого, одряхлевшего из-за возраста человека²⁰.

Учитывая эти дефиниции, выбор переводчицы кажется удачным.

Разговорные слова в книге И. Хмелевской касаются также других областей, ср.:

Sylwia zaś, zmartwiona i pełna zakłopotania, usiłowała coś zrobić, omal nie łamiać dziecku rączek i nie wyrywając nóżek z **tyłka** (с. 10).

Фелиция закрывалась в дальней комнате и старалась не слышать воплей, Меланья убегала из дому, Сильвия, правда, пыталась что-то сделать, чудом не поломав ребёнку ручек и не повырывав ножек.

Для разговорной лексики *tyłek* литературным и медицинским аналогом в польском языке является лексема *pośladki*²¹. Это слово имеет также

¹⁸ Т.Ф. ЕФРЕМОВА: *Старушенция*. В: *Новый словарь русского языка. Толково-словообразовательный*. Москва 2000. <https://classes.ru/all-russian/russian-dictionary-Efremova-term-104605.htm> [доступ: 20.05.2017].

¹⁹ *Słownik języka polskiego*. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/pr%C3%B3chno.html> [доступ: 22.05.2017].

²⁰ Д.Н. УШАКОВ: *Толковый...*

²¹ *Słownik języka polskiego PWN*. <http://sjp.pwn.pl/szukaj/tylek.html> [доступ: 22.05.2017].

другое значение – ‘część ubrania, zakrywająca pośladki’ (слово в этом значении также является разговорным)²². В переводе данное выражение опускается, хотя в русском языке наряду со стандартными определениями существуют другие:

- разговорное и шутовское определение – *полуноpie*²³;
- устаревшее определение *ягодицы*, используемое также в ироническом контексте – *седалище*²⁴.

Однако, в данном случае переводчица не использовала ни одной из этих возможностей и не перевела подстандартного выражения *z tyłka*, так как в русском языке ни одно из них не употребляется с выражением *nie powyrywając nożek*.

Отсутствие этого выражения в тексте перевода не нарушает механизмов комизма, так как указанная ситуация остаётся смешной и в переводе на русский язык (*чудом не поломав ребѣнку ручек и не powyrywając nożek*).

В следующем примере указывается причина смерти одного из персонажей:

Umarł na jakąś głupotę, **ślepa kiszka** chyba, za późno rozpoznana, pękła, rora się rozlała, a nie było wtedy penicyliny (с. 25).

Умер по какой-то глупой случайности, вроде бы **аппендицит**, гнойный, вовремя не заметили, а пенициллина тогда ещё не изобрели.

В этом отрывке обратим внимание на разговорное выражение *ślepa kiszka*. Оно употребляется как для определения части кишки у человека, так и для определения болезни (аналогичную ситуацию замечаем в случае общепринятого в польском языке эквивалента данного выражения – *wyrostek robaczkowy*). В свою очередь, термин *аппендицит*²⁵, используемый в переводе, не относится к специфическим средствам разговорного стиля.

В состав группы разговорных слов входят также глаголы, один из которых рассмотрим подробнее:

Racjonalnie na ogół myśląca Felicja uwierzyła święcie, ponieważ chciała uwierzyć, że nieludzka rodzina **tyra** młodym chłopcem bez ograniczeń i wymaga od niego wysiłków zgoła monstrualnych, skapiąc zarazem pożywienia (с. 31).

В принципе разумная и рассудительная Фелиция тут ни с того ни с сего поверила (наверное, очень уж хотелось поверить) в то, что у парня

²² Ibidem.

²³ *Словарь современной лексики, жаргона и сленга*. 2014. <http://argo.academic.ru/полуноpie> [доступ: 22.05.2017].

²⁴ С.И. Ожегов, Н.Ю. Шведова: *Толковый...*

²⁵ J. WAWRZYŃCZYK: *Nowy słownik...*, с. 6.

просто жуткая семейка, совсем его **заездили**, работает без усталости, света божьего не видит, к тому же не кормят совсем, каждым куском хлеба попрекают.

Tyra – это форма третьего лица единственного числа настоящего времени глагола *tyrać*, имеющего значение ‘работать тяжело, кропотливо, чаще всего физически’²⁶. Отметим, что в приведённом примере наблюдается изменение семантики этого слова: И. Хмелевская употребила его в значении ‘использовать кого-то для тяжёлой работы’. В случае русского эквивалента в *Толковом словаре Ушакова* находим следующее объяснение:

- *заездить* (кого-то) – ‘замучить (лошадь) продолжительной, а также частой работой’²⁷.
- *заездить* – в переносном значении – ‘истерзать (чем-нибудь) и замучить (кого-то) тяжелой работой’²⁸.

При оценке перевода этого выражения обратим внимание на два фактора: одним из них является передача смысла этой лексемы, с которой, как кажется, переводчица справилась. Другим фактором, решающим о ценности этого выражения, является его новаторство, которое в целевом тексте не удалось сохранить.

Б) Слова высокого стиля и архаизмы

Первым интересным примером является предложение со словом *ablucje*, которое в прямом значении обозначает очищение тела водой в ритуальных целях²⁹. Это слово обнаруживаем в данном фрагменте:

Skończył **ablucje** akurat w chwili, kiedy na stół wjechała zupa cebulowa w największym garnku, jaki istniał w domu, poniżej kotła od bielizny (с. 37).

Кончил **мыть** (руки) как раз в тот момент, когда на стол в столовой въехал суп. Не в котле, конечно, но всё-таки в самой большой кастрюле, какая была в доме.

Слово *ablucje* включается в состав группы слов высокого стиля, выводящихся из религиозной и ритуальной лексики. В шуточном значе-

²⁶ *Słownik języka polskiego PWN*. <http://sjp.pwn.pl/slowniki/tyrac.html> [доступ: 24.05.2017].

²⁷ Д.Н. УШАКОВ: *Толковый...*

²⁸ Ibidem.

²⁹ *Słownik języka polskiego PWN*. <http://sjp.pwn.pl/szukaj/ablucje.html> [доступ: 24.05.2017].

нии его можно употребить как синоним *купания*³⁰. Эквивалентом лексемы *ablucje* в русском языке является *омовение*³¹. Как вытекает из приведённого выше примера, черта стиля И. Хмелевской, т.е. синкретизм, утрачивается, поскольку для перевода имени существительного *ablucje* на русский язык используется нейтральный по своему значению глагол *мыть*. Вместе с тем выбор В.С. Селивановой можно объяснить тем, что *омовение* в русском языке, согласно *Толковому словарю Ожегова*, вызывает лишь одну ассоциацию – с религиозным ритуалом³².

К группе слов высокого стиля относим также архаизмы. Они встречаются и на страницах *Гарний*, что проиллюстрируем отдельными примерами:

Ojciec nie interesował się **progeniturą**, dziecko zabrała babcia wbrew gwałtownym protestom pozostałych córek, bezdzietnych i dzieciom niechętnych (с. 10).

Отец **ребёнком** не интересовался, его забрала бабушка, не посчитавшись с отчаянным нежеланием трёх бездетных дочерей заполучить в дом ребёнка.

Progenitura – это устаревшая форма современного слова *potomstwo* или *dzieci*³³ (в русском языке: *потомство*, *дети*).

В переводе на русский язык В.С. Селиванова применяет современный эквивалент этого слова – *ребёнок*. В результате такого решения теряется колорит оригинальной версии романа. Однако, можем полагать, что русский язык не даёт возможности перевода лексемы *progenitura* словом с похожим оттенком. В вышеуказанном фрагменте более удачным эквивалентом могло бы оказаться существительное *чадо*, которое принадлежит к устаревшим, а в настоящее время используется в ироническом, шутиливом плане.

Очередным заслуживающим внимания примером является выражение *wikt i opierunek*:

Matki kumpli jakoś niechętnie odnosiły się do goszczenia go na stałe, błąkał się zatem gdzie popadło, po sklepach, barach i klubach prasy, w zimny, deszczowy wieczór pomógł starszej osobie pozbierać rozsypane książki, które wyleciały jej z rąk, dopilotował osobę do domu i w ten sposób na całe dwa tygodnie znalazł u Felicji **wikt i opierunek** (с. 31).

Матери его дружков почему-то неодобрительно относились к пребыванию в их доме дармоеда более двух дней, вот и пришлось бе-

³⁰ Ibidem.

³¹ С.И. ОЖЕГОВ, Н.Ю. ШВЕДОВА: *Толковый...*

³² Ibidem.

³³ *Słownik języka polskiego PWN*. <http://sjp.pwn.pl/sjp/;2508581> [доступ: 24.05.2017].

долаге целые дни напролёт ошиваться где попало – в магазинах, читальнях, парках. Однажды холодным дождливым вечером он помог пожилой женщине собрать с земли вылетевшие из её рук книги и благодаря этому благородному поступку нашёл в доме Фелиции **приют и пропитание**.

Входящие в состав сочетания *wikt i opierunek* существительные в польском языке являются архаизмами. *Wikt* – это устаревшее определение иждивения³⁴, а *opierunek* – это стирка, удержание в чистоте белья³⁵. Вместе с тем само словосочетание *wikt i opierunek*, относящееся к фразеологическим, не помечается как устаревшее, подобно словосочетанию *приют и пропитание* в русском языке, хотя в его состав также входит устаревшее слово *пропитание*³⁶.

Рассмотрим последний пример этой группы:

Nie deptała też wcale przez pierwszy tydzień, dopiero w drugim **jęła się** w niej łęgnąć chęć potknięcia się z garnkiem pełnym wrzółku akurat nad wezglowiem Marcinka lub też upuszczenia patelni ze skwierczącym tłuszczem w okolicy jego nóg (с. 32).

Впрочем, не наступала только первую неделю. В начале второй она ощутила в себе непреодолимое желание вылить невзначай на спящего кипятка или уронить на него сковородку со скворчащими шкварками.

Jęła się – это форма третьего лица, женского рода, прошедшего времени. Согласно одному из словарей, значение глагола *jąć się* – это ‘начать что-то делать’³⁷. В переводе значение этого архаизма передано в описательной форме.

В) Диалектизмы

Для представления функции диалектизмов в ироническом детективе *Гарпии*, а также для описания специфики их перевода на русский язык нами были выбраны три наиболее, на наш взгляд, интересных примера:

³⁴ *Słownik języka polskiego PWN*. <http://sjp.pwn.pl/sjp/wikt;2579833.html> [доступ: 24.05.2017].

³⁵ *Słownik języka polskiego PWN*. <http://sjp.pwn.pl/sjp/opierunek;2495574.html> [доступ: 24.05.2017].

³⁶ С.И. Ожегов, Н.Ю. Шведова: *Толковый...*

³⁷ *Słownik języka polskiego PWN*. <http://sjp.pwn.pl/sjp/jac-sie;2467606.html> [доступ: 24.05.2017].

Przywykła już od lat do urągania sióstr, że gotuje za dużo, marnotrawiąc produkty, i do bezskutecznego nakłaniania Dorotki, żeby pożarła całą pozostałą resztę, niczym zachłanny **wołoduch** (с. 35).

Она привыкла к тому, что сёстры вечно пилили её за нерациональное расходование продуктов. Сильвия не могла приготовить еды в самый раз, вечно у неё получалась прорва, которую никто не хотел доедать, и масса добра пропадала. Тщетными оказались попытки склонить Доротку к пожиранию завалявшихся Сильвиных кулинарных поделок – девушка наконец в отчаянии заявила: нет у неё возможности покупать новую одежду, а на старой уже трещат петли и «молнии».

Как вытекает из словарной статьи Халины Карась³⁸, лексема *wołoduch* происходит из котевского и мальборского говора (польск. *gwara kociewska i malborska*). Юзеф Ленговский в своей монографии под заглавием *Urządzenia społeczne, zwyczaje i gwara na Malborskiem (1889 r.)* приводит 184 слова и 22 фразеологизма, среди которых находим также лексему *wołoduch*. Однако, следует подчеркнуть, что она появляется исключительно в пределах фразеологизма *jeść jak wołoduch*³⁹. Это соответствует ситуации, представленной в исследуемом нами романе.

В переводе книги Хмелевской на русский язык В.С. Селиванова в некоторой степени меняет представленную ситуацию. Из-за этого, как нам кажется, несколько утрачивается конденсация юмористического начала в исходном фрагменте.

В следующем примере диалектизм используется для названия блюда:

– Kto teraz gotuje **parzybrodę**?! A i kiedyś, w tamtych czasach, wcale nie wierzę, że to jadała (с. 82).

– Кто в наше время готовит **тюрю**? Да и в военные времена тоже.

Parzybroda – это диалектизм, характерный для познаньского говора. Он служит для обозначения супа, изготовленного из капусты⁴⁰, для которого общепринятым названием в польском языке является *kapuśniak*.

Слово *parzybroda* образовано от двух слов: глагола *parzyć* (в русском языке – *жечь*), а также существительного *broda* (в русском языке – *борода*). Это связано с тем, что во время еды этого супа легко можно обжечь рот.

³⁸ H. KARAŚ: *Słowniki gwary kociewskiej*. W: *Dialekty i gwary polskie*. <http://www.dialektologia.uw.edu.pl/index.php?l1=mapa-serwisu&l2=&l3=&l4=kociewie-slowniki> [доступ: 26.05.2017].

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ *Parzybroda: Słownik gwary miejskiej Poznania*. <http://www.poznan.pl/mim/slownik/words.html?co=word&word=parzybroda> [доступ: 02.05.2017].

Эквивалентом, использованным переводчицей в данном случае, является *тюря*. В русском языке отмечаются другие формы этого существительного – *тюра* или *тюрка*⁴¹.

Известный знаток русской кухни Вильям Похлёбкин пишет, что *тюря* – «это жидкое холодное блюдо, приготавливаемое без помощи огня, наскоро»⁴². Это очень простое блюдо, в котором нет мяса или других источников жира. Прежде всего *тюря* является пищей для бедных людей, так как её основными компонентами являются хлеб и квас⁴³.

В сопоставлении *parzybroda* – *тюря* можно заметить, что в польском языке *parzybroda*, как мы уже сказали, ассоциируется со словом *kapuśniak*, эквивалентом которого в русском языке может быть название *щи*. Вместе с тем *щи* вызывают ассоциации с популярным вкусным супом, который может быть как постным, так и мясным, наваристым. Неслучайно в русском языке бытует пословица *Щи да каша – пища наша*. В то же время *тюря* в настоящее время относится к практически мало известному блюду. В связи с этим, несмотря на то, что подобранный переводчицей эквивалент не вполне передаёт значение польского супа *parzybroda* с точки зрения входящих в его состав компонентов, он выполняет идентичную символическую функцию.

Приведём последний пример:

Doktór Malik już od dziesięciu lat był lekarzem rodzinnym, głównie z tej racji, że mieszkał bardzo blisko i nie był drogi (с. 138).

Доктор Малик уже долгие годы был семейным врачом сестёр, главным образом потому, что проживал по соседству и брал недорого.

Согласно словарю польского языка, *doktór* – это региональное определение врача, доктора (польск. *doktor, lekarz*⁴⁴). Использование переводчицей в качестве соответствия общепринятого в русском языке слова *доктор* не воспроизводит самобытности, характерной для исходной единицы.

Подытоживая, следует отметить, что для передачи слов разговорного стиля и просторечной лексики переводчица чаще всего применяла их аналог из данной речевой сферы (если русский язык давал такую возможность, напр., *gach* – *хахаль*). Кроме того, применялся приём опущения (напр. в случае перевода *nie wuguwając nóżek z tyłka* – *не повырывав ножек*) или перевод с помощью стандартного выражения (*ślepa kiszka* – *аппен-*

⁴¹ В.И. Даль: *Толковый словарь живого великорусского языка 4 т.* Санкт-Петербург 1880–1882.

⁴² В.В. Похлёбкин: *Кухни наших народов. Русская и советская кухни*. [Электронная версия книги].

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ *Słownik języka polskiego PWN*. <http://sjp.pwn.pl/slowniki/Doktor.html> [доступ: 26.05.2017].

дицит). Внимания заслуживает удачный перевод окказионализмов и неологизмов, напр., *ekshumy* – *ископаемые*, *stara gropa* – *старушенция*.

В случае перевода слов высокого стиля, архаизмов и диалектизмов, замечаем, что В.С. Селиванова использует следующие приёмы:

- заменяет высокое слово, архаизм или диалектизм современным эквивалентом (напр. *ablucje* – *мыть*, *progenitura* – *ребёнок*, *doktór* – *доктор*);
- пропускает некоторые лексемы, компенсируя их значение в контекстном окружении (*jać się, wołoduch*);
- приводит общепринятый фразеологический эквивалент, в состав которого также входит архаизм (*wikt i opierunek* – *приют и пропитание*).

Следует подчеркнуть, что несмотря на неизбежные семантические сдвиги, происходящие в процессе переводческой деятельности, самым важным оказывается сохранить одинаковый коммуникативный эффект. На основании анализа проявления синкретического начала в романе Иоанны Хмелевской *Гарпии*, можно сказать, что создаваемая благодаря столкновению разностилевых элементов ироническая тональность и вызываемый ею комический эффект актуализируются также в тексте перевода на русский язык.

Lukasz Gęborek

Synkretyzm słowny jako sposób wyrażenia humoru Aspekt przekładowy

Streszczenie

Artykuł stanowi próbę ukazania synkretyzmu słownego jako sposobu na przedstawienie humoru w oryginale i przekładzie. Jako materiał egzemplifikacyjny wykorzystano kryminał iro-
niczny Joanny Chmielewskiej pt. *Harpie* i jego rosyjski przekład autorstwa W.S. Sieliwanowej. Zebrane przykłady zostały podzielone na trzy grupy: leksyka potoczna, leksyka należąca do stylu wysokiego (włączając archaizmy), a także dialektyzmy. Analiza materiału wykazała, że w procesie przekładu zachodzą określone straty semantyczne. Możliwe jest jednak zachowanie analogicznego efektu komunikacyjnego.

Słowa kluczowe: Joanna Chmielewska, *Harpie*, przekład, humor, synkretyzm

Łukasz Gęborek

**Verbal syncretism as a way of expressing humour
Translation aspect**

Summary

The article makes an attempt to describe verbal syncretism as a way of presenting humour in the source text and its translation. The author exemplifies this on the basis of the ironic crime story *Harpie* by Joanna Chmielewska and its Russian translation made by V.S. Selivanova. The collected material was divided into three groups: common lexis, highly formal lexis (including archaisms) and dialectal expressions. The analysis revealed that certain semantic losses occur in the process of translation. Despite this, it is still possible to retain an analogous communication effect.

Key words: Joanna Chmielewska, *Harpie*, translation, humour, syncretism

Анастасия Уржа

Московский государственный университет им. М.В. Ломоносова

«...Сказал он» или «...вздохнул он»? Интерпретация глаголов, вводящих речь, в русском художественном переводе

Интерпретация глаголов, вводящих речь, в русском художественном переводе сопряжена с рядом семантических и стилистических затруднений, а предлагаемые способы их преодоления продолжают вызывать в критических и даже научных кругах острую полемику. В переводах произведений как для взрослых русских читателей, так и для детей, обнаруживается удивительное разнообразие лексических средств, замещающих английский глагол *say*. В оригинальных текстах он обычно выступает в качестве базового элемента диалогической рамки. Сравним варианты перевода.

Агата Кристи *Тайна голубого поезда*¹:

“My dear girl,” **said** Kettering, “it’s no use talking of black pearls to me. At the present minute, as far as I am concerned, the fat is in the fire”.

– Девочка моя, – **сказал** Кеттеринг, – сейчас со мной лучше не говорить о черном жемчуге, ах, радость моя, я на мели (пер. С. Папикиана, 1993 г.).

– Девочка моя, – **вздохнул** Кеттеринг, – сейчас со мной бесполезно говорить о черных жемчужинах. Что касается меня, то, как говорится, дело сделано, быть беде (пер. В. Тирдатов, 2000 г.).

¹ А. CHRISTIE: *The Mystery of the Blue Train*. New York 2007; А. Кристи: *Тайна «Голубого поезда»*. Перевод с англ. С.Н. ШПАКА. Ленинград 1991; А. Кристи: *Тайна Голубого поезда*. Перевод с англ. В. ГЕНИСАРЕТСКОЙ. Москва 1991; А. Кристи: *Тайна «Голубого поезда»*. Перевод с англ. В. ТИРДАТОВА. Москва 2000; А. Кристи: *Сердце огня*. Перевод с англ. С. ПАПИКИАНА. Москва 1993.

– Дорогая моя крошка, – **отреагировал** Кеттеринг, – сейчас бесполезно говорить со мною о черном жемчуге. В настоящий момент, я полагаю, мне нужно думать совсем о другом (пер. С. Шпака, 1991 г.).

– Моя дорогая девочка! Бессмысленно говорить мне о черном жемчуге: я, если я правильно все понимаю, разорен (пер. В. Генисаретской, 1991 г.).

Памела Трэверс *Мэри Поппинс*²:

“Ha!” **said** Mr. Banks, drawing in his head very quickly. “Admiral’s telescope says East Wind. I thought as much. There is frost in my bones. I shall wear two overcoats.”

– Ага! – **сказал** мистер Бэнкс, поспешно убрав голову. – Адмиральский телескоп говорит, что ветер восточный. Я так и думал. То-то у меня кости ноют. Надо бы надеть два пальто. (Пер. Б. Заходера, 1967 г.)

– Так и есть! – **воскликнул** мистер Банкс, поспешно закрывая окно. – Флюгер Адмирала показывает восточный ветер. Не зря у меня с утра ломит кости. Надену, пожалуй, второе пальто. (Пер. М. Литвиновой, 1996 г.)

Вводные примеры из русских переводов произведений разных жанров демонстрируют типичные ситуации: при интерпретации диалогической рамки *he / she said* речевые глаголы без эмоционального компонента («Как красиво!» – сказала она) конкурируют с речевыми глаголами с эмоционально-экспрессивной семантикой («Как красиво!» – воскликнула она), а также с глаголами и словосочетаниями, обозначающими эмоции («Как красиво!» – обрадовалась она), с оборотами, называющими кинемы = эмоциональные жесты и мимические движения («Как красиво!» – всплеснула руками она), и наконец, с глаголами, характеризующими речевой акт («Красиво!» – высказала она наконец свою оценку).

В некоторых случаях выбор переводчика демонстрирует определённую последовательную стратегию в рамках фрагмента текста или целого произведения. Рассмотрим два варианта интерпретации фрагмента повести Клайва Стейпза Льюиса *Племянник чародея* из цикла *Хроники Нарнии*. Повесть написана по-английски, её русские переводы с разницей в десятилетие выполнили Наталья Трауберг и Дмитрий Афиногенов.

Клайв Стейпз Льюис *Племянник чародея*³:

² P. TRAVERS: *Mary Poppins*. New York 2014; П.Л. ТРЭВЕРС: *Дом № 17*. В: *Мэри Поппинс*. Перевод с англ. Б. Заходера. Москва 1968; П.Л. ТРЭВЕРС: *Мэри Поппинс с Вишнёвой улицы*. Перевод М. Литвиновой. Москва 1996.

³ C.S. LEWIS: *The Magician’s Nephew*. In: *Chronicles of Narnia*. New York 1988; К.С. Льюис: *Племянник чародея*. В: *Хроники Нарнии*. Перевод с англ. Н. ТРАУБЕРГ. Москва

„Hullo,” **said** Polly. – “Hullo,” **said** the boy. “What’s your name?” – “Polly,” **said** Polly. “What’s yours?” – “Digory,” **said** the boy. – “I say, what a funny name!” **said** Polly. – “It isn’t half so funny as Polly,” **said** Digory. – “Yes it is,” **said** Polly. – “No, it isn’t,” **said** Digory. – “At any rate I do wash my face,” **said** Polly, “Which is what you need to do; especially after – “and then she stopped. She had been going to say “After you’ve been blubbing,” but she thought that wouldn’t be polite. – “Alright, I have then,” **said** Digory **in a much louder voice**, like a boy who was so miserable that he didn’t care who knew he had been crying.

– Привет, мальчик, – **сказала** Полли. – Привет, – **ответил** мальчик. – Тебя как зовут? – Полли. А тебя? – Дигори. – Смешное имя, – **сказала** Полли. – Ничего смешного не вижу, – **сказал** мальчик. – А я вижу, – **сказала** Полли. – А я нет, – **сказал** мальчик. – Я по крайней мере умываюсь, – **сказала** Полли. – Умываться вообще полезно, особенно... ? Она хотела сказать «...после того, как поревешь», но решила, что это было бы невежливо. – Подумаешь, плакал! – **громко сказал** мальчик. Был он так расстроен, что уже не мог обижаться на какую-то девчонку. (Пер. Н. Трауберг, 1991 г.)

– Здравствуйте! – **поздоровалась** Полли. – Привет, – **ответил** мальчик. – Тебя как звать? – Полли, – **представилась** она. – А вас? – Дигори, – **буркнул** он. – Какое смешное имя! – **воскликнула** Полли. – Поли еще смешнее, – **проворчал** Дигори. – А вот и нет! – **обиделась** Полли. – А вот и да! – По крайней мере, я-то по утрам умываюсь, – **сказала** Полли. – И вам тоже не мешало бы умыться, вон какой вы... – она хотела сказать «зареванный», но вовремя сообразила, что это будет невежливо. – Ну и ладно! – **крикнул** Дигори. Похоже, ему было все равно, догадается ли кто-нибудь о том, что он плакал, – так сильно он горевал. (Пер. Д. Афиногенова, 2000 г.)

Сопоставление русских переводов на фоне оригинального фрагмента выявляет любопытные тенденции: во фразах, вводящих диалог, К.С. Льюис использует форму *said* девять раз, сопровождая ей каждую реплику персонажа. Наталья Трауберг воспроизводит данную форму в русском переводе шесть раз, единожды заменив её на форму *ответил* и дважды опустив комментарий. У Дмитрия Афиногенова мы наблюдаем использование целой палитры глаголов речевого действия, различающихся по эмоциональной окраске. В некоторых случаях указание на речевое действие заменяется на обозначение собственно эмоции героя, при этом дополнительные семы, характеризующие каждый из выбранных переводчиком глаголов, взяты из контекста и обусловлены содержанием произнесённых и / или услышанных персонажем реплик.

Оба перевода представляют образцы профессионально выполненных художественных интерпретаций оригинала, и каждый из них заслужил внимание и симпатию читателей. И в том, и в другом случае налицо кропотливая переводческая работа и осознанная стратегия переложения авторских приёмов. В чём же причина столь значительного расхождения текстов и каков прагматический эффект, созданный в каждом из русских переводов?

Для того чтобы ответить на эти вопросы, необходимо рассмотреть и систематизировать сведения о грамматических, семантических и стилистических основаниях подобных регулярных расхождений, представить предлагаемые в современной переводческой критике подходы к оценке переводческих стратегий, а также изучить вышеописанное явление в функциональном плане, обратив внимание не только на сами глаголы, но и на окружающий их контекст.

Обращаясь к трудам лингвистов, типологов, переводоведов и этнопсихологов, мы обнаруживаем целый ряд причин, обуславливающих рассмотренные выше переводческие расхождения. Как отмечает Николай К. Гарбовский, «для сопровождения реплик персонажей в диалогах английская дискурсивная норма отдаёт явное предпочтение глаголу *to say*... Известно, что русский художественно-литературный дискурс предполагает значительную вариативность в употреблении глаголов речи»⁴.

Русская литература действительно изобилует примерами вариативности в употреблении глаголов речи. В качестве иллюстрации приведём один из фрагментов романа Достоевского *Преступление и наказание*⁵:

– Гот дер бармгерциге! Я так и зналь, что она вороваль! – **всплеснула руками** Амалия Ивановна.

– Вы так и знали? – **подхватил** Лужин, – стало быть, уже и прежде имели хотя бы некоторые основания так заключать. [...]

– Ка-а-к! – **вскрикнула** вдруг, опомнившись, Катерина Ивановна и – точно сорвалась – бросилась к Лужину, – как! Вы ее в покраже обвиняете? [...]

И, выхватив у Сони бумажку, Катерина Ивановна скомкала ее в руках и бросила наотмашь прямо в лицо Лужина. [...] Петр Петрович рассердился.

– Удержите эту сумасшедшую! – **закричал** он. [...]

– Как! Сумасшедшую? Это я-то сумасшедшая? Дуррак! – **взвизгнула** Катерина Ивановна.

⁴ Н.К. ГАРБОВСКИЙ: *Перевод и «переводной дискурс»*. «Вестник Московского университета». Сер. 22, Теория перевода 2011, № 4, с. 16.

⁵ Ф.М. ДОСТОЕВСКИЙ: *Преступление и наказание*. В: *Собрание сочинений в 12 томах*. Ред. Г.М. Фридлендер, М.Б. Храпченко. Т. 5. Москва 1982, с. 382–383.

Однородность же средств, вводящих речь персонажей, нередко используется в русской прозе со специфической целью, например, для имитации детского нарратива (как в рассказе Виктора Драгунского *Зеленчатые леопарды*⁶, где ребёнок пересказывает диалог друзей):

Мишка **сказал**:

– Надо вырыть боковой ход – под ракету, чтоб, когда она будет взлетать, газ бы вышел по этому ходу.

И мы стали опять рыть и копать и довольно быстро устали, потому что там было много камней.

Аленка **сказала**:

– Я устала! Перекур!

А Мишка **сказал**:

– Правильно.

И мы стали отдыхать.

Рассматривая интересующее нас явление в **стилистическом ракурсе**, необходимо отметить, что явления тавтологии и плеоназма в русском языке, так же как и в английском, находятся в достаточно сложных отношениях с литературной нормой: большинство подобных сочетаний объявляются стилистически некорректными. Однако немалое их количество входит в языковой узус, реализуя специфические прагматические цели говорящего (*гляжу не наляжусь, истинная правда, пережиток прошлого, полный аншлаг, absolutely essential, basic fundamentals, unexpected emergency*) или представляя собой общепринятые клише (*идти пешком, в мае месяце, towns and cities, sick and tired*). Нередко допустимые в одном языке плеоназмы оказываются неприемлемыми в другом и потому не воспроизводятся при переводе. Многократное повторение одного и того же глагола при введении реплик персонажей не вызывает неприятия у англоязычных читателей. Вместе с тем русскоязычная аудитория склонна трактовать это явление либо как тавтологию, либо как специальную стилистически окрашенную нарративную стратегию.

Отмеченное различие связано также с особенностями **семантического и грамматического** устройства русского и английского языков. Об этих особенностях пишет Анна Вежицкая в книге *Русский язык*: «В английском языке эмоции чаще передаются прилагательными или псевдопричастиями, чем глаголами: *Mary was sad, pleased, afraid, angry, happy, disgusted, glad, etc.* Напротив, глаголы эмоций подразумевают более активную роль субъекта. Любопытно, что в английском языке подобного рода непереходных глаголов мало: *worry, grieve, rejoice, pine* и еще несколько. Англичанам не свойственно „отдаваться” чувствам. Сама культура побуждает их *be*

⁶ В.Ю. Драгунский: *Зеленчатые леопарды*. В: ИДЕМ: *Все Денискины рассказы в одной книге: Повести и рассказы*. Москва 2011, с. 157.

glad, а не *rejoice*, *be sad*, но не *pine* и *be angry* скорее, чем *fume* или *rage* и т.д.»⁷. Исследовательница отмечает, что в отличие от английского, русский язык «исключительно богат „активными” эмоциональными глаголами». Активность таких глаголов она, в частности, видит в том, что многие из них способны вводить в текст прямую речь: «В английском языке тоже есть глаголы, которые могут использоваться для интерпретации речи человека в виде одной из форм проявления чувств. К ним относятся, например, *enthuse* ‘прийти в восторг’, *exult* ‘ликовать, торжествовать’, *moan* ‘стонать’ или *fume* ‘кипеть; волноваться, раздражаться’. „*No prince has ever known the power that I have!*” *Nero exulted*. Как правило, однако, такие глаголы имеют чуть негативные или иронические коннотации и в равной мере подчеркивают эмоцию и манеру речи. Русские же глаголы чувств типа *удивляться* или *обрадоваться* используются как „чисто” речевые, а не как глаголы способа ведения речи. В этом я вижу еще одно проявление упомянутого выше культурного различия: англо-саксонской культуре свойственно неодобрительное отношение к ничем не сдерживаемому словесному потоку чувств, между тем как русская культура относит вербальное выражение эмоций к одной из основных функций человеческой речи»⁸.

Перечисленные выше семантические, грамматические и стилистические факторы объясняют появление в русских переводах англоязычных художественных текстов разнообразных глаголов с эмотивными и оценочными семами вместо глагола *say*.

Известный русский переводовед Яков Иосифович Рецкер отмечал: «Сопоставление переводов с любого из западноевропейских языков на русский показывает, что сплошь да рядом вместо стилистически нейтральных слов подлинника в переводе появляются экспрессивно окрашенные русские слова. [...] Наряду с более ярко выраженной экспрессивностью русская лексика отличается большей конкретностью...»⁹. Семантические основания этого явления были отмечены ещё Владимиром Григорьевичем Гакм в *Бесedah о французском слове*: «Выбор выразительного слова объясняется нередко выразительностью соседнего слова или более широкого контекста. В русском языке экспрессивно-стилистическое согласование – один из законов словоупотребления»¹⁰.

Наиболее активно дискуссия о правомерности конкретизирующих замен глаголов речи при переводе на русский язык не одно десятилетие раз-

⁷ А. Вежицкая: *Русский язык*. В: *Язык. Культура. Познание*. Отв. ред. М.А. Кронгауз. Пер. с англ. Г.Е. Крейдлина. Москва 1996, с. 41.

⁸ Ibidem, с. 43.

⁹ Я.И. РЕЦКЕР: *Теория перевода и переводческая практика. Очерки лингвистической теории перевода*. Дополнения и комментарии Д.И. Ермоловича. Москва 2007, с. 133.

¹⁰ В.Г. Гак: *Беседы о французском слове. Из сравнительной лексикологии французского и русского языков*. Москва 1966, с. 129.

ворачивалась (и продолжает разворачиваться) в сфере критики перевода. Один из «полюсов» оценки вышеописанного явления можно обнаружить в заявлениях Максима Горького (фактического руководителя проекта по созданию библиотеки всемирной литературы в СССР в 20-е годы XX века), о которых говорит Иржи Левый в монографии *Искусство перевода*: «Переводчики недостаточно используют синонимические богатства языка для того, чтобы разнообразить речь. Уже Максим Горький указывал, что русский переводчик охотнее всего сопровождает прямую речь персонажей словом *говорит*, и добавлял, что это небрежность или безграмотность. Ведь у этого словечка на русском языке существует целый ряд синонимов: *сказал, заметил, отозвался, откликнулся, повторил, молвил, добавил, воскликнул, заявил, дополнил* и т.д. [...] Большинству профессиональных переводчиков сегодня уже ясно, что стереотипная английская конструкция с помощью глагола *said* представляет собой всего лишь примету диалога, свойственную английской литературе, и они варьируют большинство ремарок»¹¹.

Отметим, однако, что, отчасти соглашаясь с позицией Горького, И. Левый делает существенную оговорку: «Подобные решения иногда приводят к избытку лексических вариаций в случаях, где повторение носит функциональный характер. Наряду со стилистами типа Флобера, которые были более всего озабочены разнообразием выражений, существуют стилисты, для которых характерна *лейтмотивность* литературной ткани (вот несколько взятых наудачу имен, – такие различные писатели, как Бен Джонсон, Н. Готорн, Т.С. Элиот и Франц Кафка), и переводчики в этом случае иногда разрушают повтор, не осознав его функции»¹².

Другой «полюс» в оценке конкретизирующих замен при переводе на русский язык мы обнаруживаем в работах западноевропейских исследователей последней трети XX века. Так, Стефан Скотт в статье 1977 года *Karlsson på taket i rysk översättning* («Карлсон на крыше в русском переводе»), отмечает, что советские переводчики, вольно обращаясь с текстом оригинала, систематически заменяют слово *сказал*, доминирующее в оригинале Астрид Линдгрэн, словами *спросил, ответил, воскликнул, вдохнул* и даже оборотами типа «*воскликнул Карлсон, тыча себя в грудь*» – там, где в оригинале было лишь «*сказал Карлсон*»¹³. По мнению автора статьи, такие замены представляют собой недопустимые изменения, свидетельствующие о некорректном подходе переводчика к своей задаче. Подчеркнём, что объектом критики в данном случае стал известнейший перевод Лилианны Лунгиной, которая принадлежала к плеяде переводчи-

¹¹ И. Левый: *Искусство перевода*. Перевод с чеш. Вл. Россельса. Москва 1974, с. 161–162.

¹² Ibidem, с. 162.

¹³ S. SKOTT: *Karlsson på taket i rysk översättning*. In: *En bok om Astrid Lindgren*. Ed. by M. ÖRVIG. Stockholm 1977, с. 121.

ков так называемой «советской школы». Те самые приёмы, которые отечественные критики и переводоведы считали удачной творческой находкой, корректным преобразованием оригинала в соответствии с требованиями русской стилистики, в зарубежной критике объявлялись грубым нарушением, произвольным искажением оригинала.

По сути позиция по отношению к контекстуальным заменам глаголов, вводящих речь в русских переводах, стала своеобразной лакмусовой бумажкой в ситуации борьбы двух переводческих концепций, охарактеризованных ещё Иоганном Вольфгангом Гёте и Фридрихом Шлейермахером и названных Лоуренсом Венути доместикацией и форенизацией¹⁴. Принято считать, что доместикация (как подход, при котором переводчик «переносит» автора к читателю, интерпретируя его текст в соответствии с нормами принимающего языка) допускает и даже поощряет варьирование глаголов речи при переводе (см. выше позицию М. Горького). Использование метода форенизации предполагает сохранение структуры оригинала, даже если она не совсем обычна для принимающего языка. В этом случае интерпретатор «переносит» читателя к автору, текст выглядит как переводной, принадлежащий иной культуре. Именно с форенизирующим переводом чаще связывается установка на повторение глаголов, вводящих речь, в соответствии с устройством оригинального текста.

Попытку подвести промежуточный итог дискуссии критиков предпринял израильский учёный Итамар Эвен-Зохар в работе *Depletion and Shift*, посвящённой крайне важным в функциональном плане элементам текста, степень семантической наполненности которых обусловлена национально-культурной спецификой – незаметной для читателей оригинала, но актуализируемой при переводе. Речь идёт о частицах, междометиях, обозначениях конвенциональных жестов, а также о глаголах, вводящих речь. И. Эвен-Зохар отмечает, что если иностранный читатель будет делать выводы об эмоциональном поведении представителей другого народа, опираясь на семантику глаголов, вводящих речь в произведениях на соответствующем языке, он предположит, что, например, «французы чаще восклицают, русские – вздыхают и смеются», однако выводы эти будут поверхностными. На самом деле обнаруженные различия будут обусловлены ролью глаголов, вводящих речь в конкретных текстах, на фоне их нормативного функционирования в языке исходной и принимающей культуры. «Когда русские переводчики заставляют персонажей так часто вздыхать, это вовсе не значит, что вздохи в русском обществе более распространены. Если бы это было так, что бы мы делали с французским *s'écrit-il*, постоянно вводящим прямую речь, или со столь частыми упоминаниями звуков сме-

¹⁴ F.D. SCHLEIERMACHER: *Über die verschiedenen Methoden des Übersetzens* (1813). In: *Das Problem des Übersetzens*. Stuttgart 1963, с. 38–70; L. VENUTI: *The Translator's Invisibility: A History of Translation*. London–New York 1995.

ха в русской художественной литературе? Можно ли сказать, что русские чаще вздыхают во время разговора, поскольку их судьба тяжелее других, и в то же время что они чаще готовы засмеяться (тем более что этот смех по большей части опускается в переводах на западноевропейские языки)? Очевидно, мы как семиологи не можем удовлетвориться такой аргументацией, хотя я не исключаю того, что она может встретиться в анализе художественных текстов»¹⁵. Принимающая литература, по словам Итамара Эвен-Зохара, всегда стремится дать глаголам подобного типа конвенциональное окружение – указания на те жесты и другие сопровождающие речь явления, которые типичны для данной культуры, и цель такого языкового окружения в русских переводах – сделать изображаемую ситуацию менее монотонной для нового читателя. Не склоняясь, таким образом, ни к одной из противоборствующих позиций, И. Эвен-Зохар переводит решение вопроса в функциональный план, обращая внимание на степень нормативности употребления глаголов, вводящих речь, в том или ином оригинальном тексте – именно эта степень нормативности в рамках исходной культуры и должна быть учтена при переводе.

Развивая идею функционального подхода к рассматриваемой проблеме, включим в анализ **представление о факторе адресата** – то есть о типе целевой аудитории, на которую ориентирован перевод. Если перевод для взрослых предполагает в первую очередь знакомство с новым текстом из другой культуры (и форенизирующий подход здесь оказывается обоснованным), то перевод для детей, в особенности для детей младшего возраста, осваивается в контексте общего процесса знакомства юных читателей с нормами родного языка. Как поступать в этом случае? Радикальное предложение всегда «переводить, как в оригинале» и постепенно приучить читателей к тому, что многократное повторение слова *сказал* не так уж и плохо (то есть изменить восприятие стилистики текста на русском языке в этой зоне), уже звучит в переводческой среде, однако сопоставительный анализ новых переводов англоязычных произведений для детей демонстрирует более сложные решения.

Сопоставляя три русских перевода сказки Роальда Даля (в другой транслитерации – Дала) *Fantastic Mr. Fox*, выполненных в новом тысячелетии, можно заметить, что каждый из переводчиков¹⁶ придерживается продуманной стратегии интерпретации сказочного текста, ориентируясь на восприятие детской аудитории. При этом в вариантах Ирины Кастальской

¹⁵ I. EVEN-ZOHAR: 'Reality' and Realemes in Narrative. "Polysystem Studies. Poetics Today" 1990, vol. 11 (1), с. 214, перевод мой – А.У.

¹⁶ Р. Дал: *Потрясающий мистер Лис. Очень английская сказка*. Перевод с англ. А. Нестерова. Москва 2002; Р. Даль: *Фантастический мистер Фокс*. Перевод с англ. И. Кастальской. Москва 2004; Р. Даль: *Изумительный мистер Лис*. Перевод с англ. Е. Суриц. Москва 2012.

(*Фантастический мистер Фокс*) и Антона Нестерова (*Потрясающий мистер Лис*) обнаруживаются приёмы, которые могут побудить современного исследователя охарактеризовать их как форенизирующие: И. Кастальская сохраняет «иностранное звучание» имён главных героев (*Фокс, Боггис, Банс, Бин*), избегает вкраплений и изъятий в тексте, по возможности следуя за строением оригинала. А. Нестеров, единственный из всех переводчиков, сохраняет в переводе английские единицы измерения (галлоны, ярды, мили, дюймы, футы), тогда как в других вариантах вместо них мы встречаем литры, метры, сантиметры, шаги, километры, а у Елены Суриц – даже вёрсты. Перевод Е. Суриц, напротив, явно наделен domesticiрующими чертами: герои имеют русские имена и прозвища (*Лис, он же Лисуш, Шар, Шок, Шип*), в повествовании используются типичные сказочные обороты (*жили – не тужили*), идиомы (*бережёного бог бережёт, комар носу не подточит*) и даже знакомые русским детям интертекстуальные отсылки (*пиф-паф-ой-ой-ой!*)¹⁷. Можно предположить, что и в интерпретации глаголов, вводящих речь, три перевода представят нам соответствующие тенденции, однако это не так. Ни один из русских текстов не дублирует в этом отношении оригинал: если у Р. Даля глагол *said* используется в сказке 149 раз, то у Е. Суриц он встречается 88 раз, у И. Кастальской 42 раза, у А. Нестерова – всего 13 раз. В остальных случаях переводчики используют конкретизирующие замены или опускают глагол, нагружая контекст:

R. Dahl <i>Fantastic Mr. Fox</i>	А. Нестеров <i>Потрясающий мистер Лис</i>	И. Кастальская <i>Фантастический мистер Фокс</i>	Е. Суриц <i>Изумительный мистер Лис</i>
„Shut up and listen,” said Bean.	«Заткнись и слушай», – процедил Бин.	Заткнись и слушай, – рывкнул Бин.	А вы помолчите и выслушайте, – прошипел Шип.
„We’re sending you down the hole to fetch him up,” said Bean. „Down you go, you miserable midget!”	«Теперь? – взорвался Бин. – Теперь мы спустим тебя в нору, и ты схватишь лиса [...]»	– Мы пошлем тебя за ним в нору, – ответил Бин. – Спускайся, ты, жалкий лилипут!	– А вот мы вас и отправим за ним в нору! – прошипел Шип. – А ну, живо вниз, карлик несчастный!
„Now who in the world would build a wall under the ground?” asked Badger.	«Ради всего святого, скажи мне: кто и зачем строит стены под землей?» – удивился Барсук.	– Кому могло придти в голову построить стену под землей? – недоумевал Барсук.	– Господи, и кому взбрело в голову строить стену под землей? – возмутился Барсук.

¹⁷ С. МИХАЙЛОВА: *Переводческая стратегия доместикизации как способ реализации фактора адресата в переводе сказки Р. Даля «Изумительный мистер Лис»*. В: *Материалы Международного молодежного научного форума «ЛОМОНОСОВ-2017»*. Отв. ред. И.А. Алешковский, А.В. Андриянов, Е.А. Антипов. [Электронный ресурс], Т. 1. Москва 2017.

Все три переводчика привлекают для введения речи в нарратив глаголы, обозначающие эмоции говорящего, его жесты и мимические движения, общие характеристики речевого акта. У Е. Суриц мы встречаем наиболее нетривиальную интерпретацию глагола *said* – *пошипел*, формирующую аллитерацию с именем собственным Шип, предложенным переводчицей. Варьирование глаголов, вводящих речь персонажей, ориентировано на фактор адресата – оно оказывается значительным при создании переводов для детей: половина (или большая часть) повторов глагола *said* нивелируется, подчиняясь «закону экспрессивно-стилистического согласования» глаголов, вводящих речь, с эмоциональной и оценочной окраской контекста.

Итак, в русском переводе на варьирование глаголов, вводящих прямую речь, наряду с рассмотренными выше грамматическими, семантическими и стилистическими параметрами, которые при интерпретации текста тесно связываются в лингвокультурологических исследованиях с тенденциями к доместикации, в значительной степени влияет фактор адресата. Многие переводчики, интерпретирующие произведения для детей, по-прежнему прибегают к конкретизации глагола *say* в рамках эмотивно и оценочно насыщенных контекстов. Прагматическим эффектом таких замен становится экспликация эмоционального фона диалога, привлечение к нему читательского внимания. Воздерживаясь от оценок данного явления (наша работа относится не к критическому, а к исследовательскому жанру), мы считаем важным отметить его функциональный характер: в отличие от приёмов перевода реалий, которые обычно выбираются переводчиком с учётом форенизирующей или доместицирующей стратегии, способы передачи глаголов, вводящих речь, подчиняются более общим установкам, среди которых воздействие на целевую аудиторию оказывается одним из основных.

Anastazja Urża

**„...Powiedział on” lub „...westchnął on”?
Интерпретация czasowników wprowadzających mowę zależną
w rosyjskim przekładzie artystycznym**

Streszczenie

Artykuł jest poświęcony omówieniu zjawiska różnorodności czasowników wprowadzających mowę zależną w rosyjskim przekładzie artystycznym, przy „monotonności” oryginalnych (anglojęzycznych) replik dialogu zawierających czasownik *say*. Obok tłumaczeń preferujących wariant repliki typu *сказал он*, istnieją liczne interpretacje z uwzględnieniem czasowników oznaczających emocje, gesty emocjonalne i ruchy mimiczne, a także wskazujących na charakter wprowadzanego aktu mowy. W artykule usystematyzowano informacje o gramatycznych, semantycznych i stylistycznych podstawach podobnych regularnych rozbieżności, porównano

proponowane we współczesnej krytyce przekładu podejścia do oceny odpowiednich strategii, a samo zjawisko zostało omówione nie tylko w aspekcie lingwokulturowym, ale także funkcjonalnym – na materiale przekładów dla dzieci.

Słowa kluczowe: przekład artystyczny, język angielski, język rosyjski, czasowniki wprowadzające mowę zależną

Anastazja Urża

“...He said” or “...he sighed”?

Translation of reporting verbs into Russian in a literary narrative

Summary

The article is focused on the phenomenon of interpreting reporting verbs that introduce direct speech (e.g. “say”) in Russian translations of fiction. English reporting verbs are regularly substituted by words with emotive and evaluation meanings, descriptions of gestures and mimics in Russian translations of different literary genres, especially of books for children. The article accumulates and systematizes grammar, semantic and stylistic aspects of this phenomenon and compares two opposing views on the issue in contemporary translation studies. The strategies chosen by different translators are studied in the article not only in cultural, but also in functional linguistic perspective.

Key words: literary translation, English language, Russian language, reporting verbs

Людмила Галий

Национальный авиационный университет, г. Киев

Перевод многокомпонентных местоименных конструкций с подчинённым предложением с английского на русский и украинский языки

Современные научные теории в лингвистике не ограничиваются заданными ещё Марией Степановой¹, Люсьеном Теньером² и другими исследователями вопросами о валентности глагола как ключевой единицы словосочетания и предложения, а также вариантах его сочетания с другими частями речи. Это находит своё подтверждение в работах, посвящённых данной теме, в частности Ольги Соколовой³, Марии Хохловой⁴, Александра Яковлюка⁵, Дэвида Дж. Аллертона⁶, Катрин Гётц-Фоттелер⁷, Томаса

¹ М.Д. СТЕПАНОВА: *Теория валентности и валентный анализ*. Москва 1973.

² Л. ТЕНЬЕР: *Основы структурного синтаксиса*. Москва 1988.

³ О.И. СОКОЛОВА: *Атрибутивная валентность личных имен собственных*. Владимир 2003.

⁴ М.В. ХОХЛОВА: *Исследования сочетаемости и устойчивости лексических единиц автоматическими методами*. В: *Структурная и прикладная лингвистика*. Ред. А.С. Герда. Санкт-Петербург 2010, с. 206–218.

⁵ А.Н. ЯКОВЛЮК: *Семантические аспекты взаимодействия простых многозначных и сложных однозначных слов современного немецкого языка*. Уфа 2010.

⁶ D.J. ALLERTON: *Stretched verb constructions in English*. London 2002.

⁷ T. HERBST, K. GÖTZ-VOTTELER: *Valency: Theoretical, Descriptive and Cognitive Issues*. Berlin–New York 2007.

Хербста⁸. В настоящее время речь идёт скорее о способностях этих самых других частей речи присоединять, изменять и изменяться, функционировать в коммуникативном акте. В связи с тем, что к языковым единицам, которые участвуют в построении текста, принадлежат также местоимения⁹, нам кажется вполне закономерным уделить этому вопросу дополнительное внимание. Для носителей языков синтетического типа структура, особенности употребления и прагматическая составляющая прономинальных конструкций в языках аналитического типа (к которым принадлежит и английский) может привести к дополнительным трудностям.

Цель нашей работы заключается в том, чтобы раскрыть богатство форм, которыми может воспользоваться переводчик при работе с языками разного строения для передачи сложных местоименных конструкций. Особое внимание уделим способам перевода на русский язык конструкций, в которых в качестве одного компонента выступает местоимение, а другого – подчинённое предложение.

Материалом для исследования послужили два романа. Первый из них – написанный Джулианом Барнсом в 2011 году *The Sense of an Ending*, получивший премию Man Booker Prize и номинированный на награду Costa Book Awards в том же году, а также его перевод на украинский язык *Відчуття закінчення* Веры Кузнецовой. Второй – *A Study in Scarlet* Артура Конан Дойля, написанный в 1887 году, и его перевод *Этюд в багровых тонах* Натальи Трениной. Оба произведения относятся к современному этапу развития английского языка и представляют собой небольшие произведения, в которых сочетаются диалоги и монологи, описания и лирические отступления. Язык повествования максимально приближен к повседневной речи читателя.

Отметим, что данное исследование является частью более широкой и многопрофильной работы, посвящённой компаративному срезу языков в аспекте эволюции особенностей местоимений и их синтаксической роли и валентной сочетаемости, в которой представлено по одному произведению из каждых ста лет развития языков. Здесь мы ограничимся лишь двумя текстами, хронологически представляющими XIX и XXI столетия, чтобы ярче показать эволюционные тенденции в строе английского языка, а также выявить особенности перевода местоименных конструкций на русский и украинский языки.

Нами были поставлены следующие задачи:

⁸ T. HERBST, S. SCHÜLLER: *Introduction to Syntactic Analysis. A Valency Approach*. Tübingen 2008.

⁹ Г.В. Волчанська: *Функціонування займенникових слів у структурі тексту*. Кіровоград 2004.

- выделить внутри каждого разряда местоимений виды конструкций в сочетании с подлежащим предложением, где эти два компонента будут иметь прямую связь;
- провести статистический анализ употребляемости этих видов конструкций;
- проанализировать способы перевода этих конструкций на русский язык;
- выделить структуры русского и украинского языков, наиболее часто используемые в переводах.

В ходе анализа мы применили формулу для выведения показателей частотности употребления определённых лексических единиц в массиве текста. Статистическое отклонение, заложенное в подсчёты, равно 0,3%. Методом сплошной выборки нами было выделено в тексте XIX столетия 66 конструкций с прономинативным и субординативным компонентами (что составляет 4,87% от общего количества местоимений в тексте XIX века), а в тексте XXI столетия – 132 конструкции (2,9%) соответственно, что свидетельствует о снижении их использования в тексте. Характерно, что подобные конструкции встречаются лишь среди местоимений личного, указательного и неопределённого разрядов. Среди притяжательных, рефлексивных и возвратных местоимений таких конструкций выявлено не было. К анализу не были приобщены вопросительные и относительные местоимения, так как, по мнению Дэвида Кристалла¹⁰, они не относятся к центральной группе, а следовательно не являются показательными для всего класса местоимений.

Вопрос характерных особенностей соединительного потенциала местоимений рассматривается как неотъемлемая часть универсальных характеристик части речи, с привлечением законов синтаксиса и морфологии, поскольку их функциональная нагрузка определяется окружением данных единиц¹¹, раскрывая всё богатство местоимений как единого класса. Принимая в качестве основы теорию о «валентной сочетаемости» слов (Соломон Кацнельсон¹², Люсьен Теньер¹³, Мария Степанова¹⁴), все выделенные единицы исследования разбиваются на группы согласно количеству компонентов, т.е. слов полнозначной части речи, с которыми связано местоимение.

Для экономии места предлагаются такие обозначения: Pr – местоимение, Aux – вспомогательный глагол, V – основной смысловой глагол,

¹⁰ D. CRYSTAL: *Making sense of grammar*. London 2004.

¹¹ D. BURING: *Pronouns*. In: *Semantics: An International Handbook of Natural Language Meaning*. Ed. C. MAIENBORN. Berlin 2011, с. 971–996.

¹² С.Д. КАЦНЬЕЛЬСОН: *К понятию типов валентности*. «Вопросы языкознания» 1987, № 3, с. 20–32.

¹³ Л. ТЕНЬЕР: *Основы структурного синтаксиса*. Москва 1988.

¹⁴ М.Д. СТЕПАНОВА: *Теория валентности и валентный анализ*. Москва 1973.

N – имя существительное, Adv – наречие, () – подчинённое предложение, которое находится в прямой зависимости от местоименного компонента, Part – причастие, Num – числительное, conj – союз, prep – предлог, два компонента в круглых скобках – единое синтаксическое целое, которое по отношению к местоимению в валентном отношении представляет собой единый компонент.

Общей для разряда личных местоимений конструкцией в обоих текстах стала Pr + Aux + (). Это 2 единицы (0,05%) в тексте XIX века и 9 единиц (0,2%) в тексте XXI века. К сожалению, заложенное в формулу вычисления статистическое отклонение не даёт возможности достоверно трактовать полученные данные.

Общими для разряда указательных местоимений конструкциями в обоих текстах являются Pr + Aux + () и V + prep + Pr + (). Первую представляют 11 единиц (5,67% в пределах этого разряда) в тексте XIX века и 51 единица (15,13%) в тексте XXI века. При этом троекратное превосходство числа таких конструкций в тексте XXI века говорит о развитии этой структуры, её широком использовании и глубоком проникновении в живую, повседневную речь людей. Вторая конструкция отражается 1 единицей (0,52%) в тексте XIX века и 2 единицами (0,59%) в тексте XXI века, со статистически подтверждённой неизменной тенденцией в употреблении.

Общими для разряда неопределённых местоимений являются 8 конструкций:

	XIX век	XXI век
Pr + ()	2 единицы (0,25%)	7 единиц (1,51%)
Pr + () + Aux + V	2 единицы (0,25%)	3 единицы (0,65%)
Pr + () + Aux + N	1 единица (0,13%)	3 единицы (0,65%)
V + Pr + ()	12 единиц (1,52%)	11 единиц (2,37%)
V + prep + Pr + ()	6 единиц (0,76%)	5 единиц (1,08%)
N + Aux + Pr + ()	2 единицы (0,25%)	3 единицы (0,65%)
Pr + Aux + Pr + ()	3 единицы (0,38%)	10 единиц (2,15%)
Adv + Aux + Pr + ()	7 единиц (0,89%)	2 единицы (0,43%)

На этом этапе анализа можно сказать, что конструкции с подчинёнными предложениями в целом не являются показательными или часто употребляемыми в английском языке. Так, конструкций с личными местоимениями насчитывается по 6 типов в XIX и XXI веках; с указательными местоимениями – 8 типов в XIX веке и 7 типов в XXI веке; с неопределённым местоимением – 16 типов в XIX веке и 19 типов в XXI веке соответственно. Общей тенденцией, которую можно проследить в эволюционном разви-

тии местоименных конструкций на примере этих двух текстов и временных промежутков, является склонность к более высокой частотности употребления многокомпонентных конструкций с неопределённым местоимением, введённых ещё в XIX веке, но получивших более широкое распространение в нашем веке. Среднее увеличение частотности в ряде конструкций начинается от коэффициента 1,42 до 6,04. Единственной конструкцией, по всей видимости уже устаревшей в английском языке XXI века по сравнению с веком XIX, является конструкция с наречием, вспомогательным глаголом и подчинённым предложением, которое находится в прямой зависимости от местоименного компонента. Из-за чрезвычайного разнообразия и единичных случаев употребления этих конструкций мы не смогли определить характерные способы перевода и переводческие стратегии для каждой из них. В связи с этим дальнейший анализ проводился так же, как и в английском языке – в пределах разряда местоимения.

Итак, рассмотрим способы перевода и лексико-грамматические трансформации, использованные переводчиками при передаче местоименных конструкций на русском и украинском языках.

Приведём первую конструкцию, выделенную для личных местоимений в обоих текстах:

Англ.	Рус.	Укр.
Pr + Aux + ()	()	Pr + ()

I might have rebelled against these exasperating solos **had it not been that he usually terminated** them by playing in quick succession a whole series of my favourite airs as a slight compensation for the trial upon my patience¹⁵.

И, наверное, я взбунтовался бы против этих скребущих по нервам «концертов», **если бы после них**, как бы вознаграждая меня за долготерпение, **он не проигрывал** одну за другой несколько моих любимых вещей¹⁶.

But I think **it's because I've known** comparatively few that I know what I think about them¹⁷.

Та, гадаю, **це тому, що я знав** порівняно мало таких, про яких я знаю, і що думаю¹⁸.

Характерная для английского языка эмфатическая конструкция, выраженная формальным подлежащим и сказуемым, в русском языке теряет стилистическое и эмоциональное выделение, вместе с тем утрачивая

¹⁵ A. CONAN DOYLE: *A Study in Scarlet*. Hertfordshire 2001, с. 30.

¹⁶ А.К. Дойль: *Этюд в багровых тонах*. Пер. Н. ТРЕНЕВА. Москва 2015, с. 29.

¹⁷ J. BARNES: *The Sense of an Ending*. London 2011.

¹⁸ Дж. БАРНЗ: *Відчуття закінчення*. Пер. В. КУЗНЕЦОВА. Київ 2013, с. 85.

и формальный грамматический центр выделительного предложения. Более того, переводчик не использует никаких дополнительных средств стилистического или эмоционального выделения, присущих русскому языку. В украинском же языке благодаря выбору переводчиком несколько другой конструкции сохраняются как смысловое наполнение, так и стилистические особенности текста-оригинала. Использование усилительной частицы не противоречит внутренним законам украинского языка и удачно вписывается в смысловую структуру предложения.

Следующая анализируемая конструкция выявлена в рамках указательного разряда местоимений и демонстрирует такую же тенденцию к опущению в переводе на русский язык. Объединяя глаголы двух предложений в качестве однородных сказуемых, переводчик упускает как грамматический центр формального вводного предложения, так и функциональную нагрузку, которую он несёт:

Англ.	Рус.	Укр.
Pr + Aux + ()	V	V + Part + Pr

He got himself into a fog recently over a forgery case, and **that was what brought** him here¹⁹.

Но недавно он не сумел разобраться в одном деле о подлоге и **пришел** ко мне²⁰.

Схожую ситуацию можем наблюдать и в тексте XXI века, где в украинском переводе подчинённое предложение полностью удалено, а выбор сделан в пользу простых и лаконичных структур. Создавая эффект беглого повествования, единства мысли и разговорной речи, они не загромождают читательского восприятия:

That wasn't what he was supposed to say²¹.

Та я очікував **почути** від нього **не це**²².

В рамках этого же разряда была выделена и следующая конструкция:

Англ.	Рус.	Укр.
V + prep + Pr + ()	V	V + Pr + ()

¹⁹ A. CONAN DOYLE: *A Study in Scarlet...*, с. 36.

²⁰ А.К. Дойль: *Этюд в багровых тонах...*, с. 32.

²¹ J. BARNES: *The Sense...*

²² Дж. БАРНЗ: *Відчуття закінчення...*, с. 5.

“Do not **jest at that which is sacred**,” said the other sternly²³.

Не смей кощунствовать! – строго прикрикнул его собеседник²⁴.

Margaret – you won’t need me to tell you – was clear-edged, but at times she could be **envious of those who carried**, or manufactured, an air of mystery²⁵.

Маргарет – навряд чи мені потрібно говорити це вам – була відвертою, та часом вона могла **зздирити тим, які могли бути таємничими**²⁶.

В переводе на русский язык снова прослеживается тенденция к упрощению за счёт определённой лексико-грамматической трансформации предложения. Переводчик заменил сложносочинённое предложение словарным эквивалентом, отразившим суть двух глаголов сразу. При этом он поставил в конце предложения восклицательный знак для эмоционального выделения, которое в языке оригинала достигается комбинацией усиливающих значение друг друга глаголов и эмфатической усилительной конструкцией.

Перевод на украинский язык в большей мере сохраняет структурные особенности местоименной конструкции языка-оригинала, отражая как смысловое наполнение, так и эмфатическую нагрузку. Переводчик жертвует лёгкостью и беглостью конструкции, выбирая структуру, более подходящую по форме и стилистическому наполнению.

Неопределённые местоимения в английском языке продемонстрировали наибольшее разнообразие и вариативность в соединительном потенциале английского языка:

Англ.	Рус.	Укр.
Pr + ()	()	Pr + ()

I have just made a discovery of the highest importance, and **one which would have been overlooked** had I not made a careful examination of the walls²⁷.

Не догадайся я тщательно осмотреть стены, **мы ничего бы и не узнали!**²⁸

Someone whose handwriting, in its confidence rather than shape, **suggested** a woman perhaps ‘odd enough’ to do things I hadn’t²⁹.

²³ A. CONAN DOYLE: *A Study in Scarlet*..., с. 155.

²⁴ А.К. Дойль: *Этюд в багровых тонах*..., с. 148.

²⁵ J. BARNES: *The Sense*...

²⁶ Дж. Барнс: *Відчуття закінчення*..., с. 84.

²⁷ A. CONAN DOYLE: *A Study in Scarlet*..., с. 59.

²⁸ А.К. Дойль: *Этюд в багровых тонах*..., с. 47.

²⁹ J. BARNES: *The Sense*...

До когось, чие письмо, радше своєю певністю, ніж формою, **вказувало** на жінку, певно, «досить дивакувату», щоб чинити те, чого не вчинив я³⁰.

Упрощение конструкции в русском языке происходит за счёт того, что опускается местоимение и союз, что помогает избежать нагромождения придаточных и подчинённых предложений. В свою очередь, перевод на украинский язык демонстрирует большую схожесть с конструкцией оригинала как по форме, так и по содержанию.

Такая же тенденция прослеживается и в ряде следующих конструкций оригинала и переводов:

Англ.	Рус.	Укр.
Pr + () + Aux + V	()	Pr + () + Aux + V

All I had to do then was to do as much for Stangerson, and so pay off John Ferrier's debt³¹.

Теперь **мне оставалось** проделать то же самое со Стэнджерсоном и расквитаться с ним за Джона Феррье³².

All I could do was not use it myself³³.

Усе, що я міг зробити, – це не застосовувати його самому³⁴.

В данном случае переводчик на русский язык также руководствуется принципом минимализма и речевой экономии, преобразовывая конструкцию с местоимением и подчинённым предложением в одно линейное предложение, упрощённое по своему лексическому и синтаксическому составу.

Перевод на украинский язык максимально близок по форме и по стилистическим особенностям к конструкции оригинала.

Англ.	Рус.	Укр.
V + prep + Pr + ()	V + (Adj + N)	V + prep + Pr + ()

My mind had been too much **excited by all that had occurred**, and the strangest fancies and surmises crowded into it³⁵.

³⁰ Дж. БАРНЗ: *Відчуття закінчення...*, с. 82–83.

³¹ А. CONAN DOYLE: *A Study in Scarlet...*, с. 246.

³² А.К. Дойль: *Этюд в багровых тонах...*, с. 222.

³³ J. BARNES: *The Sense...*

³⁴ Дж. БАРНЗ: *Відчуття закінчення...*

³⁵ А. CONAN DOYLE: *A Study in Scarlet...*, с. 81.

Мозг мой был перевозбужден сегодняшними событиями, в голове теснились самые странные образы и догадки³⁶.

Anthony Webster Esq. – the way the ascenders and descenders finished with a little curlicue **took** me back **to someone I had known** for a mere weekend³⁷.

Добродієві Ентоні Вебстеру... Те, як літери з верхніми й нижніми виносними елементами завершувалися чудернацькими закрутасами, **повернуло мене до когось, із ким я знався** заледве тиждень³⁸.

В русском переводе отмечается лексико-грамматическая трансформация, которая привела к замене местоимения и подчинённого предложения обычным словосочетанием, состоящим из прилагательного и имени существительного. Это, безусловно, самый распространённый вид словосочетания как в английском, так и в славянских языках.

Англ.	Рус.	Укр.
Pr + () + Aux + N	()	(Num + prep + Pr) + N

They are as sharp as needles, too; **all they want is organisation**³⁹.

Смышсленый народ, **им не хватает только организованности**⁴⁰.

But few other memories come back to me. **One that does** – one single, distinct event – **was the night** I witnessed the Severn Bore⁴¹.

У моїй пам'яті зринають і кілька інших спогадів. **Один з них** – одним-одна прикметна подія – **ніч**, коли я був свідком Севернського бору⁴².

Очередное упрощение структуры предложения, а именно той его части, которая содержит местоименную конструкцию, в русском языке представлено лексико-грамматической трансформацией, тогда как в украинском языке преобразование происходит за счёт синтаксического перестроения конструкции и трансмодуляции. Исследуемая единица в украинском языке – уже не местоимение, а числительное, которое соединяется с другим местоимением. Таким образом, конструкция упрощается в синтаксическом плане.

³⁶ А.К. Дойль: *Этюд в багровых тонах...*, с. 68.

³⁷ J. BARNES: *The Sense...*

³⁸ Дж. БАРНЗ: *Відчуття закінчення...*, с. 96.

³⁹ A. CONAN DOYLE: *A Study in Scarlet...*, с. 101.

⁴⁰ А.К. Дойль: *Этюд в багровых тонах...*

⁴¹ J. BARNES: *The Sense...*

⁴² Дж. БАРНЗ: *Відчуття закінчення...*, с. 45.

Англ.	Рус.	Укр.
V + Pr + ()	V + prep + Pr + ()	V + Pr + ()

„I have said **all I have to** say,⁴³”

Я **спросил обо всём, что считал** нужным⁴⁴.

But we weren't; Veronica didn't even kiss me goodnight that first evening, or make some excuse about towels, and seeing I **had everything I needed**⁴⁵.

Але ми не були; Вероніка навіть не поцілувала мене на добраніч того першого вечора й не перепросила щодо рушників, як і не перевірила, чи **мав я все, чого потребував**⁴⁶.

Редкий случай сохранения структуры местоименной конструкции как в украинском, так и в русском языках можно объяснить относительной простотой исходного и полученного при переводе предложений. Также фактором, способствующим сохранению типа местоименной конструкции, можно считать лексические особенности русского местоимения *всё*, которое часто сопровождается придаточным или подчинённым предложением.

Англ.	Рус.	Укр.
N + Aux + Pr + ()	V + Pr + ()	()

Its somewhat ambitious title was “The Book of Life,” and it attempted to show how much an observant man might learn by an accurate and systematic **examination of all that came** in his way⁴⁷.

Статья называлась несколько претенциозно: «Книга жизни»; автор пытался доказать, как много может узнать человек, систематически и подробно **наблюдая всё, что проходит** перед его глазами⁴⁸.

This last isn't something I actually saw, but what you end up remembering isn't always the same as what you have witnessed⁴⁹.

Останнього я насправді не бачив, але ж у нашій пам'яті закарбовується не конче те, що ми бачили навч⁵⁰.

Сохранение местоимения *всё*, которое, как было указано выше, имеет в русском языке тенденцию сочетаться с подчинённым предложением, дополняющим и расшифровывающим его смысл, происходит за счёт транс-

⁴³ A. CONAN DOYLE: *A Study in Scarlet...*, с. 58.

⁴⁴ А.К. Дойль: *Этюд в багровых тонах...*, с. 47.

⁴⁵ J. BARNES: *The Sense...*

⁴⁶ Дж. БАРНЗ: *Відчуття закінчення...*, с. 35.

⁴⁷ A. CONAN DOYLE: *A Study in Scarlet...*, с. 32.

⁴⁸ А.К. Дойль: *Этюд в багровых тонах...*, с. 31.

⁴⁹ J. BARNES: *The Sense...*

⁵⁰ Дж. БАРНЗ: *Відчуття закінчення...*, с. 1.

модуляции – замены при переводе одной части речи на другую. Таким образом, текст перевода сохраняет смысловую наполненность и одновременно подчиняется внутренним законам языка перевода.

Следует отметить, что в украинском языке переводчик предпочёл упростить структуру, ведь в целом предложение сложносочинённое, насыщенное грамматическими конструкциями, с разнообразием внутренних связей разного порядка между его компонентами. При таком построении предложения сохранение синтаксической структуры местоименной конструкции оригинала может утяжелить речь, нарушить внутреннюю связность повествования и внутренние законы языка.

Англ.	Рус.	Укр.
Pr + Aux + Pr + ()	()	()

I glanced at my companion, and his face had assumed such a disconsolate expression that **it was all I could do** to keep my countenance⁵¹.

Я взглянул на Холмса – на лице его было такое несчастное выражение, **что я с трудом удержался** от смеха⁵².

Adrian allowed himself to be absorbed into our group, without acknowledging that **it was something he sought**⁵³.

Едрієн дозволив нашому гуртові поглинути його, не визнаючи, що **саме цього він шукав**⁵⁴.

В данном случае упрощение происходит и в русском, и в украинском языках. При этом одним из ключевых факторов влияния опять выступает синтаксическая сложность предложения, его «громоздкость», избежать которой можно лишь с помощью лексико-грамматической трансформации, которой воспользовались оба переводчика. Однако, следует отметить, что в отличие от русского, в украинском языке сохраняется эмфатическая и стилистическая нагрузка местоименной конструкции, переданная с помощью усилительной частицы *same*, которая является единицей, этимологически близкой для местоимений данного разряда⁵⁵.

Англ.	Рус.	Укр.
Adv + Aux + Pr + ()	Pr + (conj + Num) + V	Part + Pr + ()

⁵¹ A. CONAN DOYLE: *A Study in Scarlet*..., с. 89.

⁵² А.К. Дойль: *Этюд в багровых тонах*..., с. 75.

⁵³ J. BARNES: *The Sense*...

⁵⁴ Дж. БАРНЗ: *Відчуття закінчення*..., с. 7.

⁵⁵ Л. Галій: *Сполучувальний потенціал займенників в англійській та українській мовах: гетеничний та функціональний аспекти*. Київ 2015, с. 83–86.

There was not one who did not sink upon his knees in heartfelt prayer when they saw the broad valley of Utah bathed in the sunlight beneath them, and learned from the lips of their leader that this was the promised land, and that these virgin acres were to be theirs for evermore⁵⁶.

Когда внизу перед ними открылась залитая солнцем широкая долина Юты, когда они услышали от своего вождя, что это и есть земля обещанная и что эта девственная земля отныне будет принадлежать им навеки, **все, как один, упали** на колени, в жарких молитвах благодаря Бога⁵⁷.

But if you're very clever, I think **there's something that can unhinge you** if you're not careful⁵⁸.

Та якщо ти дуже розумний, гадаю, **є щось, що може позбавити** тебе душевної рівноваги, якщо будеш необережним⁵⁹.

Заключительная для анализа местоименная конструкция продемонстрировала унификацию всех выявленных в нашем исследовании тенденций: трансмодуляцию как одну из ключевых стратегий перевода, упрощение как более характерное для русского языка, а также частичное сохранение формы и функционального потенциала в украинском языке.

Итак, рассмотрев местоименные конструкции, компонентом которых выступает подлежащее предложение, мы пришли к следующим выводам:

1. Говорить об употребляемости таких видов конструкций очень тяжело, так как статистически их частотность в текстах не очень высока. Самым употребляемым видом конструкции является $Pr + Aux + ()$, в которой вспомогательный глагол является связующим звеном между местоимением и подчинённым предложением, выполняя синтаксическую функцию формального сказуемого.

2. Помимо перевода с сохранением структуры, формы и наполнения (лексического, стилистического, функционального), наиболее частыми стратегиями перевода местоименных конструкций с субординативным компонентом являются трансмодуляция (смена части речи при переводе) и опущение (упрощение структуры за счёт изъятия субординативного компонента).

3. В тексте украиноязычного перевода структура конструкций сохраняется в большем количестве случаев. Решение в пользу сохранения структуры либо соблюдения законов речевой экономии и внутренней гармонии языка зависит от переводчика и его авторского стиля. Принадлежность

⁵⁶ A. CONAN DOYLE: *A Study in Scarlet...*, с. 159.

⁵⁷ А.К. Дойль: *Этюд в багровых тонах...*, с. 141.

⁵⁸ J. BARNES: *The Sense...*

⁵⁹ Дж. БАРНЗ: *Відчуття закінчення...*, с. 61.

украинского и русского языка к одной языковой семье и группе, таким образом, не является решающим фактором при выборе стратегии перевода.

4. Соединительный потенциал местоимений находится в прямой зависимости от их этимологических и генетических особенностей.

5. Вольный порядок слов, синтаксическая свобода построения предложений в языках флективного типа могут негативно отразиться на соединительном потенциале их частей речи. При наличии выделенных для анализа 11 конструкций в английском языке в текстах переводов им соответствуют 6 конструкций в русском языке и 8 конструкций в украинском языке. Это свидетельствует о более низкой вариативности самих местоименных конструкций данного типа.

Ludmila Halij

Przekład konstrukcji z wyrażeniami pronominalnymi i zdaniami podrzędnymi z języka angielskiego na język rosyjski i ukraiński

Streszczenie

W artykule przedstawiono konstrukcje zbudowane z wyrażen pronominalnych i zdań podrzędnych w języku angielskim oraz problem ich przekładu na dwa języki o odmiennej strukturze – rosyjski i ukraiński. Materiał został wyekscerpowany z dwóch powieści, z których jedna była napisana w 1887 roku (*Studium w szkarłacie* Artura Conana Doyle’a), a druga w 2011 (*Poczucie kresu* Juliana Barnes’a). Analizowany materiał jest różnorodny, gdyż w powieściach występują monologi, dialogi, opisy, dygresje. Ich przekład i komentarz dotyczący strategii przekładowej może stanowić bazę dla tłumaczy innych utworów.

Słowa kluczowe: wyrażenia pronominalne, zdania podrzędne, przekład

Ludmila Halij

Translation of constructions with pronominal expressions and subordinate clauses from English into Russian and Ukrainian

Summary

The article presents constructions including pronominal expressions and subordinate clauses in English and their translation into two languages of different structure – Russian and Ukrainian. The material has been excerpted from two novels, one of which was written in 1887 (*A Study in Scarlet* by A. Conan Doyle) and the other one in 2011 (*The Sense of an Ending* by J. Barnes). Material subjected to the analysis is varied since both novels include monologues, dialogues, descriptions and digressions. Their translation and commentary concerning applied translation strategies can provide a useful source for translations of other works.

Key words: pronominal expressions, subordinate clauses, translation

Сирье Купп-Сазонов

Тартуский университет, Эстония

Переводят ли мужчины и женщины действительно по-разному? (на материале четырёх эстонских переводов повести А.Н. Толстого *Золотой ключик, или Приключения Буратино*)

Целью нашей статьи является попытка ответить на вопрос: переводят ли мужчины и женщины действительно по-разному? Сегодня роль гендерного фактора является актуальной темой не только в лингвистике¹, но также в переводоведении². Вместе с тем необходимо отметить, что в эстонской теории и практике перевода этой теме до сих пор не уделяли особого внимания.

¹ См. например, А.В. Кирилина: *Гендер: лингвистические аспекты*. Москва 1999; А.В. Кирилина: *Гендер и язык*. Москва 2005; А.И. Томилова: *К вопросу о гендерном факторе в лингвистике и переводоведении*. Философия и филология. Языковедение и иностранные языки в современном мире 2013. <http://www.sworld.com.ua/konfer30/75.pdf> [доступ: 16.06.2018]; Р. ЕСКЕРТ: *Language and gender*. Cambridge 2003; L. LITOSSEITI: *Gender and language: theory and practice*. London 2006 и др.

² См. например, J. SANTAEMILIA: *Gender, sex and translation: the manipulation of identities*. Manchester 2005; L. VON FLOTOW: *Translation and gender: translating in the "era of feminism"*. Manchester 1997; S. SHERRY: *Gender in translation: cultural identity and the politics of transmission*. London 1996; О.В. ЗАНКОВЕЦ: *Гендерные различия при переводе художественных текстов*. Минск 2012; К.И. ЛЕОНТЬЕВА: *Гендерные характеристики переводчика и их интерпретирующая роль в теории и практике художественного перевода*. «Вопросы когнитивной лингвистики» 2015, № 1 (042) и др.

Материалом для нашего анализа послужили четыре эстонских перевода повести Алексея Николаевича Толстого *Золотой ключик, или Приключения Буратино*³, из которых два осуществлены переводчицами (переводы 1946-го⁴ и 1964-го⁵ гг.) и два переводчиками (переводы 1996-го⁶ и 2016-го⁷ гг.). Примеры для анализа почерпнуты из первых пяти глав, а корпус содержит почти 200 единиц. При сравнении этих разных переводов отметим то обстоятельство, что текст последнего перевода во многих местах почти полностью совпадает с переводом 1996-го года. В связи с этим создаётся впечатление, что переводчик, переведивший текст в 2016 году, в существенной мере опирался на предыдущий перевод произведения.

В рамках гендерных исследований принято разграничивать понятия *пол* и *гендер*. Это связано с тем, что многие учёные пришли к мнению, что пол – это биологическое явление, в то время как гендер является социальным явлением, который создаётся и определяется обществом, в том числе и посредством языка. Иными словами, маскулинность и фемининность рассматриваются не как исконно природные факторы, а как концепты культуры.

Большинство исследователей считает, что нельзя однозначно утверждать существования «женских» и «мужских» переводов, так как для достижения адекватного перевода переводчики пользуются всё-таки одними и теми же средствами и приёмами перевода. Думается, что кроме гендерного фактора, различия в переводах могут быть обусловлены также возрастом, социальным статусом, уровнем образованности, профессиональными или личностными качествами переводчика. Именно поэтому многими учёными гендер признаётся «плавающим» параметром, т.е. фактором, который проявляется с неодинаковой интенсивностью, вплоть до полного его исчезновения⁸.

Перед тем как непосредственно перейти к анализу конкретных примеров, необходимо сделать ещё одну оговорку. Так, кроме гендерного фактора, который может служить причиной для появления различий в переводах произведения А.Н. Толстого, нельзя также забывать о том, что существует большой временной промежуток между первым и последним переводами – целых 70 лет. С точки зрения развития языка или возможных изменений в нормах перевода это существенный период времени. На данном основании можно утверждать, что временной фактор, несомненно, играет немалую роль в появлении различий в переводах (прежде всего это касается лексики). См. примеры (1a), (1б) и (1в):

³ А.Н. Толстой: *Золотой ключик, или Приключения Буратино*. Москва 1946.

⁴ A. Tolstoi: *Kuldvõtmeke, ehk, Buratino seiklusi*. Tõlkija M. SILLAOTS. Tallinn 1946.

⁵ A. Tolstoi: *Kuldvõtmeke, ehk, Buratino seiklused*. Tõlkija H. MÄND. Tallinn 1964.

⁶ A. Tolstoi: *Kuldvõtmeke, ehk, Buratino seiklused*. Tõlkija P. KIVINE. Tallinn 1996.

⁷ A. Tolstoi: *Kuldvõtmeke, ehk, Buratino seiklused*. Tõlkija A. ERIKSON. Tallinn 2016.

⁸ С.А. ВАСЮРА: *Гендерная психология*. Ижевск 2011.

(1a) вино

(1б) *marjaviin* (устаревшее слово, дословно: ягодная водка) (1946)

(1в) *vein* (1964), (1996) и (2016).

Кроме того, необходимо иметь в виду, что подлинниками для эстонских переводов служили издания разных лет. К сожалению, данные оригинала указаны лишь при двух переводах (издание 1954-го года послужило для перевода 1964-го года, а книга 1981-го года – для перевода 1996-го года). Насколько мы можем судить, в изданиях 1954-го и 1981-го гг. существенных различий не наблюдается, однако они, несомненно, могут иметь место в более ранних или поздних изданиях.

В предыдущих исследованиях гендерной проблематики в переводе на материале иных языков (например, английского и русского) выделяются некоторые характерные черты, которые различают «мужские» и «женские» переводы⁹. Мы попытаемся выяснить, насколько они применимы по отношению к русско-эстонскому переводу.

Первое утверждение: в переводах, сделанных переводчицами, **наблюдается больше эмоциональности и экспрессивности**. На морфологическом уровне это означает более частотное употребление словообразовательных формантов, в частности, уменьшительно-ласкательных суффиксов. В нашем анализе это утверждение подтверждается частично. Действительно, в переводе 1946-го года наблюдается более частотное употребление диминутивов, что современному читателю может показаться даже немного неестественным с точки зрения эстонского языка. Однако перевод 1964-го года, также выполненный переводчицей, почти не содержит диминутивов, поэтому вряд ли можно признать, что употребление уменьшительно-ласкательных суффиксов в данном случае является характерной чертой именно текстов переводчиц. Причину столь частотного употребления диминутивных форм в первом переводе произведения можно объяснить тем, что в то время (т.е. в первой половине XX в.) признаком хорошего перевода считалась его максимальная «верность» тексту подлинника, в том числе и на грамматическом уровне. Тем более и анализ перевода 1996-го показывает, что в нём больше диминутивов, чем в переводе 1964-го г., хотя его автором является мужчина, ср.:

⁹ В. Горбань, О. Побережная: *Гендерная асимметрия при переводе*. 2004. <http://www.philosophy.ua/lib/6gorbandoxa-6-2004.pdf> [доступ: 16.06.2018]; М.Е. Медетова: *Гендерный фактор в переводе*. «Вестник КазНУ. Серия филологическая» 2010, № 6, с. 253–257; И.В. Денисова: *Отражение гендерной принадлежности переводчика при переводе художественного произведения*. «Вестник Челябинского государственного университета» 2013, № 29, с. 48–50; О.В. Занковец: *Гендерные различия при переводе художественных текстов*. Минск 2012.

- (2a) повертел в руке полено и начал его тесать **топориком**.
 (2б) keerutas puu-halgu käes ja hakkas seda **kirvekesega** tahuma. (1946)
 (2в) asus siis seda **väikese kirvega** (= **маленьким топором**) tahuma. (1964)
 (2г) uuris puuhalgu siit küljest ja sealt küljest ning koksas siis **kirvega**. (1996)
 (2д) uuris puuhalgu siit küljest ja sealt küljest ning koksas siis **kirvega**. (2016)
- (3a) Но едва окончил выстругивать последний **палец**, Буратино начал колотить **кулачками** Карло по лысине.
 (3б) Aga vaevalt oli ta viimase **sõrmekese** valmis voolinud, kui Buratino hakkas **rusikakestega** Carlo kiilaspead taguma. (1946)
 (3в) Aga niipea kui viimane **sõrm** oli valmis, hakkas Buratino oma väikeste **rusikatega** Carlole vastu kiilaspead taguma. (1964)
 (3г) Vaevalt oli ta viimase **sõrmekesega** lõpetanud, kui Buratino hakkas **rusikatega** Carlo kiilaspead võmmeldama. (1996)
 (3д) Vaevalt oli ta viimase **sõrmekesega** lõpetanud, kui puust poiss hakkas Carlo kiilaspead **rusikatega** taguma. (2016)

На лексическом уровне при переводе женщины используют более эмоционально-окрашенные и экспрессивные слова, в то время как мужской речи в большей степени присуща стилистически нейтральная лексика. Говорится даже, что в так наз. женских вариантах перевода часто используются слова с ярко выраженной коннотацией, несмотря на то, что подобные слова отсутствуют в оригинале. В случае нашего материала эти положения не подтверждаются, однако можно выделить некоторые интересные моменты. Во-первых, создаётся впечатление, что в переводе этого произведения наблюдается большая ориентированность на потенциального читателя, например, согласно пометке в издании 1946-го года, на ученика начальной школы. В «мужских» переводах *Буратино* встречается больше устаревших (7д), диалектных (6г), разговорных (7г), реже общеупотребляемых слов (4в), (5г) и (5д). В одном случае можно говорить об окказионализме (8г), хотя существуют слова с подобным значением (к примеру, *vemmeldama*, т.е. 'колотить'). Возможно, употребление таких лексем обусловлено стремлением переводчика дополнительно развить языковую компетенцию детей. Приведём фрагменты переводов:

- (4a) Он **посмотрел** в корзине со стружками.
 (4б) Ta **vaatas** hõövlilaastude korvi. (1946) и (1964)
 (4в) **Kiikas** laastukorvi. (1996) и (2016)
- (5a) – Ну, **спасибо**, Джузеппе, что посоветовал.
 (5б) Noh, **aitäh**, Giuseppe, et nõu andsid. (1946)
 (5в) **Aitäh**, Giuseppe, hüva nõu eest. (1964)
 (5г) **Aituma**, Giuseppe, hüva nõu eest. (1996)
 (5д) Olgu, **aitüma** sulle, Giuseppe, hüva nõu eest. (2016)

- (6a) Карло жил в **каморке** под лестницей.
 (6б) Carlo elas trepi all **kambrikeses**. (1946) и (1996)
 (6в) Carlo elas trepi all väikeses **kambris**. (1964)
 (6г) Carlo elas trepi all **kuntrikus**. (2016)
- (7a) через порог и – на **улицу**
 (7б) üle läve ja – **tänavale** (1946)
 (7в) üle läve ja oligi **tänaval** (1964)
 (7г) ja **padavai tänavale** (1996)
 (7д) üle **lävepaku** otseteed **uulitsale** (2016)
- (8a) Буратино начал **колотить** кулачками Карло по лысине.
 (8б) Buratino hakkas rusikakestega Carlo kiilaspead **taguma**. (1946), (1964), (2016)
 (8в) Buratino hakkas rusikatega Carlo kiilaspead **võmmeldama**. (1996)

Если говорить о дополнениях в тексте перевода, то в нашем материале они наблюдаются именно в «мужских» переводах, а не в «женских»:

- (9a) Джузеппе уронил рубанок, попятился, попятился и сел прямо на пол: он догадался, что тоненький голосок шел изнутри полена.
 (9б) Giuseppe pillas hõövli maha, taganes, taganes ja prantsatas istuli põrandale: ta taipas, et peenike hääleke tuli puuhalu seest. (1946)
 (9в) Giuseppe pillas hõövli maha, taganes ja kukkus istuli: ta sai aru, et peenike hääл tuli puuhalu seest. (1964)
 (9г) Giuseppe pillas hõövli peost, komistas ja kukkus istukile. **Alles põrandal olles** (= **только находясь на полу**) sai ta lõpuks aru: peenike hääл tuli puuhalu seest. (1996)
 (9д) Giuseppe pillas hõövli peost, taganes, komistas ja kukkus põrandale istukile. **Alles siis** (= **только тогда**) taipas ta, et see peenike hääл tuleb ju puuhalu seest. (2016)
- (10a) в треугольной шляпе
 (10б) kolmnurkse mütsiga (1946), (1964) и (1996)
 (10в) kolmnurkne **vormimüts** (= **форменная фуражка**) (2016)
- (11a) Крыса – за ним.
 (11б) Rott hüppas järele. (1946) и (1996)
 (11в) Rott talle järele. (1964)
 (11г) Rott **küünite kribinal** (= **со скрипом когтей**) kannul. (2016)
- (12a) скрипнула зубами
 (12б) kriiksatas hammastega (1946)
 (12в) krigistas hambaid (1964) и (1996)
 (12г) krigistas **vihaga** (= **со злости**) hambaid (2016)

Похожее явление отмечают Ирина В. Томашевская и Татьяна И. Лидяева. Анализируя два русских перевода романа *Гарри Поттер и философский камень*, Игоря Оранского и Марии Спивак, они пришли к выводу, что И. Оранский «неоднократно усложняет структуру предложений путём добавления новой смысловой части, отсутствующей в оригинале. Он добавляет не только словосочетания, а даже иногда целые абзацы. Можно предположить, что переводчик прибегает к данному методу для сохранения логической связи и во избежание двойственной интерпретации смысла предложения, с точки зрения самого переводчика. Переводчик как бы „дописывает” за автором-женщиной, так как, согласно постулатам традиционной гендерной лингвистики, стремится доминировать в беседе и ставить себя выше своего собеседника (особенно, если им является женщина). Перевод М. Спивак характеризуется полным соответствием со структурой оригинала, т.е. наблюдается солидарность с автором»¹⁰. В нашем случае теория солидарности переводчика или переводчицы с автором не подтверждается, так как именно переводчики-мужчины внесли в текст перевода свои дополнения, хотя автор оригинала – мужчина, так что о гендерной солидарности тут и речи быть не может.

На синтаксическом уровне можно говорить о более частом употреблении женщинами восклицательных предложений, частиц, междометий и вводных слов (последние, как утверждают некоторые исследователи, выражают различную степень неуверенности, предположительности или неопределённости¹¹). В «женских» переводах реже употребляется повелительное наклонение. На основе эстонских переводов, осуществлённых переводчицами, данные наблюдения не подтверждаются.

С этими наблюдениями перекликается второе утверждение: **женщины чаще следуют синтаксической структуре оригинального текста**, в то время как мужчины-переводчики склонны к опущениям и сокращениям при переводе. Переводчики чаще по сравнению с переводчицами прибегают как к приёму деления предложений, абзацев, так и к приёму объединения предложений и абзацев. Как правило, мужской перевод более компактен. Это доказывается также русско-эстонскими переводами. Переводчицы, как правило, сохраняют структуру предложения оригинала и даже пунктуацию, в то время как переводчики неоднократно превращают одно длин-

¹⁰ И.В. ТОМАШЕВСКАЯ, Т.И. ЛИДЯЕВА: *Гендерный аспект перевода художественного произведения. (На материале переводов Марии Спивак и Игоря Оранского книги Дж. К. Роулинг «Гарри Поттер и философский камень»)*. «Гуманитарные научные исследования» 2016, № 9. <http://human.snauka.ru/2016/09/16291> [доступ: 16.06.2018].

¹¹ А. Кирилина, М. Томская: *Лингвистические гендерные исследования*. «Отечественные записки» 2005, № 2. <http://www.strana-oz.ru/2005/2/lingvisticheskie-gendernye-issledovaniya> [доступ: 16.06.2018].

ное русское предложение в два или три предложения на эстонском языке (примеры (13в), (14в) и (15в)).

(13а) Джузеппе надел очки, обмотанные бечевкой, – так как очки были тоже старые, – повертел в руке полено и начал его тесать топориком.

(13б) Giuseppe pani prillid ette – prillisangade ümber oli nõõr mässitud, sest ka prillid olid vanad –, keerutas puuhalgu käes ja hakkas seda kirvekesega tahuma. (1946)

(13в) Giuseppe sättis prillid ninale. Nende sangad olid nõõriga parandatud, sest prillidki olid väga vanad. Ta uuris puuhalgu siit küljest ja sealt küljest ning koksas siis kirvega. (2016)

(14а) Джузеппе сдвинул очки на кончик носа, стал оглядывать мастерскую, – никого...

(14б) Giuseppe nihutas prillid ninaotsakesele, hakkas töötoas ringi vaatama – ei olnud kedagi... (1946)

(14в) Giuseppe lükkas prillid ninaotsale ja vahtis töötoas ringi. Ei olnud seal kedagi. (2016)

(15а) Он опять закрыл глаза, – увидел тарелку с манной кашей пополам с малиновым вареньем.

(15б) Ta sulges jälle silmad ja nägi taldrikut mannapudruga, vabarnakeedisega pooleks. (1946)

(15в) Buratino pani uuesti silmad kinni. Nüüd nägi ta taldrikut mannapudruga, millel oli paksult vaarikamoosi peal. (2016)

Третье утверждение звучит так: женщины **склонны к усилению, прежде всего, положительной оценки**. Мужчины же часто используют отрицательную оценку, включая стилистически сниженную или бранную лексику. Они гораздо чаще употребляют сленговые слова и выражения, а также нелитературную и ненормативную лексику, в то время как женщины придерживаются слов с нейтральной стилистической окраской. Анализ примеров показал, что, действительно, в «мужских» переводах наблюдается более частотное употребление разговорных слов и выражений (19в), а также фразеологизмов (16в):

(16а) Все **думаю** – чем бы мне заработать на хлеб.

(16б) Aina **mõtlen**, millega ma saaksin leiba teenida. (1946) и (1964)

(16в) Muudkui **murran pead** (= **ломаю голову**), millega kõhtu täita. (1996) и (2016)

(17а) Все они жили **весело и беспечно**.

(17б) Kõik nad elasid **lõbusalt ja muretult**. (1946)

(17в) Nende elu oli üks **lust ja lillepidu**. (фразеологизм) (1996) и (2016)

- (18a) сѣл ее, хрустя и причмокивая
 (18б) **sõi** selle **ära**, krõmpsutades ja suud matsutades (1946)
 (18в) **pistis** selle krõmpsutades ja matsutades **nahka** (фразеологизм) (1996) и (2016)
 (19a) ничего **не** **разобрать**
 (19б) võimata oli **selgusele jõuda** (1946)
 (19в) **õiget sotti ei saanud** (1996) и (2016).

Подводя итоги, можно сказать, что выводы относительно гендерных аспектов перевода сказки А. Толстого *Золотой ключик, или Приключения Буратино* на эстонский язык не являются однозначными. С одной стороны, можно выделить отдельные черты, по которым отличаются два ранних перевода от двух поздних. С другой стороны, мы затрудняемся утверждать, что эти различия вызваны лишь половой принадлежностью переводчика. Столь же важным, а, может быть, и более существенным является временной фактор – последний перевод вышел 70 лет после издания первого перевода, что повлекло за собой модификации, связанные с изменениями самого языка и нормы перевода. Кроме того, не следует забывать о том, что предметом нашего анализа был текст детской литературы, и, скорее всего, мы получили бы немного иные результаты, если исследовали бы переводы, предназначенные для взрослого читателя.

В заключение отметим, что мы не можем полностью согласиться с мнением Оксаны В. Занковец на тему гендерных различий в переводческой деятельности. Она пишет: «Исследуя тексты переводов, мы пришли к выводу, что идеальным можно было бы считать перевод, в котором нет никаких признаков, указывающих на то, кто является его автором – мужчина или женщина, т.е. гендерно нейтральный перевод»¹². Нам кажется, что в таком случае идеальным оригинальным текстом можно было бы считать только тот текст, при котором мы не можем определить гендерную принадлежность его автора. Однако вряд ли это является для кого-то критерием хорошего и интересного произведения. Можно, конечно, размышлять над тем, если автора-мужчину переводит переводчик, а автора-женщину соответственно переводчица, меняет ли это что-либо и можем ли мы сказать, что при таком распределении ролей переводы будут более адекватными и точными? Возможные различия в переводческой деятельности переводчиков и переводчиц выявляются лишь при сравнении разных переводов. Такое сопоставление проводят переводоведы, в то время как для простого читателя важным является получить наслаждение от чтения конкретной книги.

¹² О.В. Занковец: *Гендерные различия при переводе художественных текстов*. Минск 2009, с. 87.

Sirje Kupp-Sazonov

**Czy rzeczywiście mężczyźni i kobiety tłumaczą inaczej?
(na materiale czterech estońskich przekładów baśni A.N. Tołstoja
Złoty kluczycz, czyli niezwykle przygody pajacyka Buratino)**

Streszczenie

Dzisiaj rola czynnika gendrowego jest tematem aktualnym w lingwistyce i szczególnie w przekładoznawstwie. Należy jednak zaznaczyć, że w estońskiej teorii i praktyce przekładu temu tematowi poświęcano niewiele uwagi. W naszym artykule są porównywane i analizowane cztery estońskie tłumaczenia baśni A.N. Tołstoja *Złoty kluczycz, czyli niezwykle przygody pajacyka Buratino*. Dwa z nich zostały wykonane przez tłumaczki (przekłady z 1946 i 1964 r.) i dwa przez tłumaczy (przekłady z 1996 i 2016 r.).

We wcześniejszych badaniach wskazano niektóre cechy, które odróżniają tłumaczenia „męskie” od „żeńskich”:

- 1) więcej emocjonalności i ekspresywności;
- 2) dodatkowe wyrazy;
- 3) zachowanie struktury syntaktycznej tekstu oryginału;
- 4) leksyka neutralna.

Na podatawie analizy czterech tłumaczeń estońskich można stwierdzić, że trzecią i czwartą cechę można bez problemu zauważyć, tymczasem pierwszy i drugi argument okazał się nieprawdziwy, ponieważ właśnie w „męskich” przekładach pojawiają się dodatkowe wyrazy, które nie występują w oryginale. Zdrobnienia również częściej są stosowane w przekładach „męskich” niż „żeńskich”.

Podsumowując, można wskazać pewne cechy, które odróżniają tłumaczenia „żeńskie” od „męskich”. Jednak niektóre wcześniejsze obserwacje nie zostały potwierdzone, przynajmniej w tłumaczeniu rosyjsko-estońskim.

Słowa klucze: przekład, płéć tłumacza, język rosyjski, język estoński

Sirje Kupp-Sazonov

**Do women and men really translate differently?
(four Estonian translations of the story by A. Tolstoy
The Golden Key, or The Adventures of Buratino)**

Summary

Today the role of the translator's gender is quite actively researched in linguistics, and in translation studies, however, it should be noted that in Estonian theory and practice of translation this topic has not received enough attention yet. In the current article four Estonian translations of the story by A. Tolstoy *The Golden Key, or the Adventures of Buratino* are compared and analysed. Two of the translations (from 1946 and 1964) belong to female translators and two (from 1996 and 2016) to male translators.

Different researchers have suggested some characteristics that distinguish “female” translations from “male” ones:

- 1) more emotionality and expressiveness;

- 2) additional words;
- 3) following the structure of the original text;
- 4) neutral vocabulary.

Based on the analyse of these four Estonian translations it can be said that the third and the fourth characteristics can be easily found, while the first and the second arguments prove to be not true, since in “male” translations there can be found some additions that are not present in original text. Diminutives are also used more often in “male” translations than in the “female” ones.

In conclusion it can be said that one can distinguish some features that make female translations differ from male ones. However, some earlier observations do not prove to be true, at least in Russian-Estonian translations.

Key words: translation, translator’s gender, Russian, Estonian

Małgorzata Borek

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Poezja Afanasija Feta w przekładzie na język polski

Anna Bednarczyk stwierdza, że „[...] przekład jest rodzajem gry logicznej, w której wygrana zależy od podjętego przez tłumacza wyboru. Wybór ten jest [...] koniecznością, bez niego nie ma przekładu, a na pewno nie ma przekładu produktywnego”¹. W przypadku tłumaczenia tekstu poetyckiego taki wybór jest szczególnie trudny. Zwróćmy uwagę, że pojęcia „wiersz” i „poezja” nie są tożsame. Według Anny Legeżyńskiej „istotą poezji jest konstituowanie nowych i swoistych układów znaczeniowych, czyli obrazów, natomiast istotą wiersza – powtarzalność ekwiwalentnych jednostek rytmicznych”². Zastosowanie określonych reguł rytmu i rymu zgodnie z konwencją wersyfikacyjną niekoniecznie musi oznaczać, że mamy do czynienia z tekstem poetyckim, gdyż „wierszowość jest tylko jednym z wyznaczników poetyckości i może porządkować teksty również nie poetyckie”³.

Tematem naszych rozważań będą utwory jednego z najwybitniejszych poetów rosyjskich XIX wieku, Afanasija Feta. Jego twórczość, trwająca ponad pięćdziesiąt lat, przypadła na okres burzliwych przemian społecznych i politycznych w Rosji i wraz z twórczością Tiutczewa oraz Niekrasowa stanowi jedno z najciekawszych zjawisk literackich okresu popuszkiniowskiego⁴. Będąc zwolennikiem „czystej sztuki”, Fet zasłynął przede wszystkim jako mistrz poetyckich opisów miłości i przyrody. W swych utworach nie porusza problemów społecznych i politycznych, za co krytykowany był przez swych przeciwników

¹ A. BEDNARCZYK: *Wybory translatorskie. Modyfikacje tekstu literackiego w przekładzie i kontekst asocjacyjny*. Łask 2005, s. 41.

² A. LEGEŻYŃSKA: *Tłumacz i jego kompetencje autorskie*. Warszawa 1986, s. 50.

³ Ibidem, s. 52.

⁴ J. CZYKWIN: *Afanasij Fet. Studium historycznoliterackie*. Białystok 1984, s. 135.

tworzących literaturę rosyjską, która „в то время билась над решением сложнейших общественных проблем”⁵.

Celem twórczości poety stało się głównie przekazywanie gamy zmiennych, trudnych do uchwycenia i logicznego zdefiniowania nastrojów duszy ludzkiej⁶. To, co wyróżnia dodatkowo utwory Feta, to niezwykła muzykalność, którą Piotr Czajkowski podsumował następująco: „Это не просто поэт, а скорее поэт-музыкант, как бы избегающий даже таких тем, которые легко поддаются выражению словом”⁷. Dlatego do jego słów pisali muzykę tacy wielcy kompozytorzy jak Aleksander Wałarow, Antoni Arienski, Piotr Czajkowski, Mikołaj Rymśki-Korsakow, Sergiusz Rachmaninow.

Celem artykułu jest przedstawienie specyfiki warsztatu twórczego Feta i wynikające z niej trudności w przekładzie na język polski. Do analizy wybrałam wiersze, które mają typową dla tego twórcy kompozycję, polegającą na oryginalnym połączeniu środków językowych z muzykalnym brzmieniem. Tam, gdzie jest to możliwe, starałam się dokonać zestawienia kilku tłumaczeń tego samego tekstu, czyli bazowałam na serii przekładowej.

Jednym z ciekawszych i bardziej znanych utworów poety, który został przetłumaczony na język polski, jest wiersz *Я пришёл к тебе с приветом*, w którym opis budzącej się wczesną wiosną przyrody tworzy jedną całość z opisem stanu wewnętrznego podmiotu lirycznego. Autorami przekładów są Krzysztof Sieniawski i Kazimierz Jaworski.

	(1)	(2)
Я пришёл к тебе с приветом, Рассказать, что солнце встало, Что оно горячим светом По листам затрепетало;	Ja przyszedłem na dzień dobry Szepnąć ci, że słońce wstało, Że swym blaskiem cie- płym, modrym Na liściach zatrzepotało.	Ja przyszedłem zbudzić ciebie, przynieść wieść, że słońce wstało, że rozlało się po niebie i po liściach w krąg za- drżało.
Рассказать, что лес проснулся, Весь проснулся, веткой каждой, Каждой птицей встрепенулся И весенней полон жаждой;	Szepnąć ci, że las się ocknął Każdym drzewem, każdym liściem – W każdym ptaku śpiewa wiosną, Aż dygocze przed jej przyjściem.	Wieść, że las się ocknął ze snu każdym listkiem na kona- rach, każdą ptaka piosnką wczesną, i w wiosennych tonie czarach.

⁵ Б.Я. Бухштаб: А.А. Фет. *Очерк жизни и творчества*. Ленинград 1974, s. 37.

⁶ *Dźwięczy cisza, płacze trawa*. „Przegląd Prawosławny”, 12.05.2003. http://www.przegląd-prawosławny.pl/news.php?id_n=239&id=4 [dostęp: 11.10.2017].

⁷ Б.Я. Бухштаб: А.А. Фет. *Очерк...*, s. 67.

Рассказать, что с той же страстью, Как вчера, пришёл я снова, Что душа всё так же счастью И тебе служить готова;	Szepnąć ci, że z tym sza- leństwem Tak jak wczoraj – dziś przyszedłem, Że jak duszy nowe szczęś- cie Tak ja tobie służyć będę.	Wieść, żem przyszedł tu jak wczoraj, że znów żar w mym sercu gości i że dusza wciąż jest skora służyć tobie i miłości.
Рассказать, что отовсюду На меня весельем веет, Что не знаю сам, что буду Петь, – но только песня зреет.	Szepnąć ci, że chociaż nie wiem O czym tobie będę śpie- wać To już jutro – bał na niebie. To już dzisiaj – pieśń dojrzewa.	Wieść, że radość mieszka wszędzie, że się cały kąpię w wioś- nie, że choć nie wiem, co to będzie, ale pieśń już rośnie, rośnie.

(przeł. Krzysztof Maria Sieniawski) (przeł. Kazimierz Andrzej Jaworski)

Utwór ten składa się z czterech czterowersowych strof, a napisany jest ośmiozłóskowcem. W oryginale wiersz zyskuje intonację pieśni dzięki powtórzeniu bezokolicznika *рассказать*. Forma ta występuje na początku każdej zwrotki i łączy się ze zdaniem podrzędnym spójnikiem *что*. Taka sama kompozycja jest widoczna w przekładzie Krzysztofa Sieniawskiego. Ponieważ polski odpowiednik czasownika *рассказать* – *opowiedzieć* ma więcej sylab, został zastąpiony wyrazem *szepnąć*. Semantyka tego czasownika jest inna, ale pasuje on do atmosfery wiersza, gdyż podkreśla bliskość i zażyłość bohaterów. Podobnie jak bezokolicznik *рассказать*, wyraz *szepnąć* łączy się w każdej strofie ze zdaniem podrzędnym dopełnieniowym za pomocą spójnika *że*.

Kazimierz Jaworski w swym przekładzie jako ekwiwalent czasownika *рассказать* wybrał połączenie *przynieść wieść*, które brzmi bardziej oficjalnie. W każdej strofie powtarza się rzeczownik *wieść*, który za pomocą spójnika *że* łączy się ze zdaniem podrzędnym przydawkowym, przez co zmniejsza się dynamika opisu.

W oryginale obserwujemy zastosowanie charakterystycznej dla języka rosyjskiego formy narzędnika w funkcji okolicznika sposobu: *солнце затрепетало горячим светом; лес проснулся веткой каждой, каждой птицей встрепелся, весенней полон жаждой*. Okoliczniki sposobu w formie narzędnika zostały zachowane w przekładzie Sieniawskiego: *śłońce [...] / blaskiem [...] ciepłym zatrzepotało / [...] las się ocknął każdym drzewem, każdym liściem – / w każdym ptaku śpiewa wiosną*. Jaworski zastosował tylko dwa okoliczniki w takiej formie: *las się ocknął [...] każdym listkiem [...], / każdą ptaka piosnką*. Natomiast charakteryzująca las fraza *весенней полон жаждой* w przekładzie (1) brzmi *aż dygocze przed jej przyjściem* i wydaje się bardziej

trafna od frazy z przekładu (2) w *wiosennych tonie czarach*, gdyż *dygotanie* jest tutaj symptomem odczucia pragnienia i niecierpliwego oczekiwania.

W strofie trzeciej kluczowymi słowami w wersji rosyjskiej są rzeczowniki *страсть, душа, счастье*. Stan wewnętrzny podmiotu lirycznego opisuje zdanie *с той же страстью пришёл я снова*. Jego polskie ekwiwalenty zawierają rzeczowniki *szaleństwo* (z *tym szaleństwem dziś przyszedłem*) oraz *żar* zastosowany w zgrabnej metaforze (*znów żar w mym sercu gości*). W drugiej części omawianej strofy w oryginale podmiotem jest *душа*, która jest gotowa służyć szczęściu dzielonemu z ukochaną. W przekładzie (1) następuje zamiana ról – *szczęście* ma służyć duszy, natomiast w przekładzie (2) *dusza jest skora służyć miłości*, czyli pojawia się nazwa uczucia, która w oryginale celowo zostaje przemilczana.

W strofie czwartej Afanasij Fet używa metafory w postaci typowego dla języka rosyjskiego zdania inwoluntarynego *отовсюду на меня весельем веет*, które, jak widać, wymaga od tłumacza większej inwencji twórczej. Sieniawski rozpoczyna tę strofę od informacji, zawartej w oryginale na końcu utworu – *nie wiem, o czym tobie będę śpiewać*, po czym wprowadza ekwiwalent wspomnianego wcześniej zdania inwoluntarynego w postaci metafory *to już jutro – bal na niebie*. Dużo bardziej zbliżoną do oryginału strategię przyjął Jaworski, który na początku strofy informuje o stanie podmiotu lirycznego poprzez użycie podwójnej metafory: *radość mieszka wszędzie, / [...] cały kąpie się w wiośnie*. Ostatni wers, będący odpowiednikiem zdania *но только песня зреет*, zawiera powtórzenie czasownika *rośnie* (*ale pieśń już rośnie, rośnie*), przez co zyskuje na melodyjności.

Ostatecznie mamy przed sobą dwa odmienne przekłady, z których pierwszy, pomimo większych różnic wersyfikacyjnych, bardziej oddaje nastrój i intencje autora.

Warto również zwrócić uwagę na interpunkcję w tekście oryginału i przekładów. W obu przekładach na końcu każdej strofy występuje kropka, natomiast w oryginale – średnik. Średnik jest znakiem rozdzielającym słabszym od kropki i służy do oddzielania w miarę samodzielnych części wypowiedzenia. Dlatego Fet nieprzypadkowo wybrał ten znak interpunkcyjny w swoim wierszu, gdyż pozwala on na płynne przejście jednej strofy w następną.

Najbardziej charakterystyczny utwór Feta to wiersz *Шёном, робкое дыханье*, którym poeta wszystkich zadziwił.

Noc

Шёпот, робкое дыханье.
Трели соловья,
Серебро и колыханье
Сонного ручья.

Szept, tchu lekkie kołysanie,
słowikowy trel...
Na ruczaju srebrnej pianie
księżycowa biel.

Свет ночной, ночные тени,
Тени без конца,
Ряд волшебных изменений
Милого лица,

Światło nocne, nocnych cieni
mijający błysk...
Czarodziejskie przemienienia
ukochanych lic...

В дымных тучках пурпур розы,
Отблеск янтаря,
И лобзания, и слёзы,
И заря, заря!..

Na zasłonkach – róż ognisty,
bursztynowy blask...
Pocałunki, łzy rześiste...
I brzask... brzask...

(przeł. Kazimiera Hłakowiczówna)

Сzept. Неśmiałych westchnień szmery
I słowicy trel.
Potok srebra z atmosfery
Na ruczaju biel.

Szept, słowicy trel, kłaskanie,
Nieśmiałe westchnienia,
Srebra blask i pulsowanie
Sennego strumienia,

Światło nocne. Mroczne cienie.
Cieni niema straż.
Czarnoksiężskie przemienienie:
Ukochanej twarz.

Nocne światło, nocne cienie,
Cienie i obrazy,
Czarodziejskie w każdym mgnieniu
Zmiany w miłej twarzy.

W lotnych mgiełkach róż zakrzepły
I bursztynu blask,
I pieszczoty, i łzy ciepłe,
I już brzask, już brzask.

Róż purpura w chmurce zwiewnej,
Bursztyn w głębi morza,
Pocałunki i łzy rzewne,
I już zorza, zorza...!

(przeł. Kazimierz Andrzej Jaworski)

(przeł. Seweryn Pollak)

Wiersz powstał w 1850 r. i wywołał burzliwą reakcję czytelników oraz krytyków literackich. Na tle nocnej przyrody poeta opisuje spotkanie i rozstanie zakochanej pary. Utwór składa się z samych zdań nominatywnych, połączonych najczęściej przecinkiem, nie ma w nim ani jednego czasownika. Dlatego zarzucano Fetowi płytkość tematyki i zbytnią statykę obrazu. Niektórzy twierdzili, że wiersz niewiele straci, jeśli spróbować napisać go od końca. Oczywiście zarzuty te były niesłuszne, gdyż Fet celowo wykorzystuje w funkcji podmiotów rzeczowniki odczasownikowe, które nazywają różne czynności i procesy odbywające się w czasie teraźniejszym. Impresjonizm utworu polega na tym, że w tak dobranej strukturze ukryta jest umiejętność „дорисовывать и домысливать недосказанное, ориентировать читателя на индивидуальное пополнение недостающих образных звеньев и невысказанных непосредственно эмоций”⁸. Lew Tołstoj zachwycił się tym wierszem: „Это мастерское стихотворение; в нём нет ни одного глагола (сказуемого). Каждое выражение – картина...”⁹.

⁸ А.Д. ГРИГОРЬЕВА, Н.Н. ИВАНОВА: *Язык поэзии XIX–XX вв.*..., s. 128.

⁹ <http://www.literatura5.narod.ru> [dostęp: 9.02.2017].

Również Michał Sałtykow-Szczedrin, chociaż był przeciwnikiem Feta, przyznał: „бесспорно, в любой литературе редко можно найти стихотворение, которое своей благоуханной свежестью обольщало бы читателя в такой степени, как стихотворение г. Фета «Шёпот, робкое дыханье...»”¹⁰.

Wiersz składa się z trzech strof napisanych naprzemiennie ośmio- i pięciogłoskowcem. Utrudnieniem dla polskiego tłumacza jest zachowanie zastosowanych w oryginale rymów żeńskich i męskich. Przekładu na język polski podjęły się trzy osoby: Kazimiera Iłakowiczówna, Kazimierz Jaworski i Seweryn Pollak. Tylko dwaj pierwsi tłumacze zastosowali rymy żeńskie i męskie oraz ośmio- i pięciogłoskowe wersy. Seweryn Pollak zrezygnował z rymów męskich, w wyniku czego wersy pięciogłoskowe zostały zastąpione wersami sześciogłoskowymi. Powoduje to zmniejszenie dynamiki i tempa w odsłonie kolejnych obrazów.

Najbardziej zbliżony do oryginału wydaje się przekład Iłakowiczówny – zarówno w warstwie formalnej, jak i semantycznej. Uzasadnione staje się zastosowanie przez poetkę kataleksy polegającej na skróceniu ostatniego wersu o dwie sylaby w celu złagodzenia sztuczności rymu. Taka sztuczność dosyć często pojawia się w polskim sylabotoniku za sprawą stałego akcentu paroksytonicznego. Iłakowiczówna zatytułowała wiersz *Noc*, chociaż wiersz poświęcony jest opisowi miłosnych doznań na tle wstającej zorzy. Jednak rzeczownik *zorza* występuje tylko u Pollaka, natomiast w dwóch pozostałych tekstach został użyty leksem *brzask*. Pojęcia te nie są tożsame, gdyż brzask to ‘światło widoczne na niebie przed wschodem słońca’¹¹, natomiast przez zorzę rozumiane jest „zjawisko świetlne polegające na zmianie barw nieba bezpośrednio przed zachodem i po wschodzie słońca”¹². Wybór rzeczownika *brzask* można wytłumaczyć tym, że pasuje on do rymu męskiego.

Zarówno u Jaworskiego, jak i Pollaka następuje niezbyt uzasadnione rozszerzenie obrazu. Jaworski w strofie drugiej opisuje mroczną krainę cieni i czarnoksiężskiej siły, co na pewno nie było intencją Feta. Z kolei Pollak w ostatniej zwrotce opisuje *bursztyn w głębi morza*, podczas gdy w oryginale jest *отблеск янтара*.

Afanasij Fet interesował się kulturą i literaturą polską. Do jego ulubionych poetów polskich należał Adam Mickiewicz. Był pod wrażeniem romantycznej muzyki Chopina, czego dowodem jest wiersz *Шопену*. Przekładu tego utworu na język polski podjęła się Dorota Chrościelewska.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ *Brzask* [hasło]. W: *Słownik języka polskiego PWN*. <https://sjp.pwn.pl/sjp/brzask;2446389.html> [dostęp: 20.10.2017].

¹² *Zorza* [hasło]. W: *Słownik języka polskiego PWN*. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/zorza.html> [dostęp: 20.10.2017].

Шопену

Ты мелькнула, ты предстала,
Снова сердце задрожало,
Под чарующие звуки
То же счастье, те же муки,
Слышу трепетные руки –
Ты ещё со мной!

Час блаженный, час печальный,
Час последний, час прощальный,
Те же лёгкие одежды,
Ты стоишь, склоняя вежды, –
И не нужно мне надежды:
Этот час – он мой!

Ты руки моей коснулась,
Разом сердце встрепенулось;
Не туда, в то горе злое,
Я несусь в моё былое, –
Я на всё, на всё иное
Отпылал, потух!

Этой песне чудотворной
Так покорен мир упорный;
Пусть же сердце, полно муки,
Торжествует час разлуки,
И когда загаснут звуки –
Разорвётся вдруг!

Chopinowi

Przebłysnęłaś jak zjawienie,
Serce przeniknęło drżenie,
Pod te czarodziejskie dźwięki
Tyle szczęścia, tyle męki,
Słyszę drżenie twojej ręki...
Jeszcze dwoje nas.

Czas posępny, czas błagania,
Czas ostatni, czas rozstania,
Znowu zwiewne na nas stroje,
Opuszczone serce twoje,
Już nadzieją się nie koję,
Lecz już czas, już czas!

Twoja ręka na mej ręce,
Razem, znów nam bije serce;
Stąd, gdzie taki żal bolesny,
Powróciłem w czas mój przeszły –
Na te chwile, co nadeszły –
Zgasłem już do cna!

Dzięki pieśni tej wspaniałej
Wypokorniał świat zuchwały;
Niechże serce pełne męki
Błogosławi czas udręki,
Bowiem gdy zagasną dźwięki
Już bez ciebiem ja!

(przeł. Dorota Chrościelewska)

Wiersz ten został poświęcony ukochanej poety, Marii Lazich, która zginęła podczas pożaru. To tragiczne wydarzenie zostawiło głęboki ślad w psychice Feta i znalazło odzwierciedlenie w jego poezji. Wspomnienia związane z Marią nigdy nie straciły swej wyrazistości i prześladowały poetę do końca życia¹³.

Utwór *Шопену* składa się z czterech strof, napisanych pięcioma wersami ósmiozgłoskowymi i jednym pięciozgłoskowym, kończącym każdą strofę. Taki sam układ zachowała w swym przekładzie Dorota Chrościelewska. W oryginale następuje powtórzenie podmiotu gramatycznego wyrażonego zaimkami osobowymi *ты* i *я*, którym towarzyszą przeważnie osobowe formy czasownika: *ты мелькнула, ты предстала; ты стоишь; ты коснулась; я несусь; я отпылал, потух*. Opis efemerycznych doznań miłosnych podmiotu lirycznego przeplata się z opisem doznań związanych z rozbrzmiewającą muzyką Chopina, stano-

¹³ Б.Я. БУХШТАБ: *А.А. Фет. Очерк...*, s. 30.

wiać jedną całość. W odróżnieniu od oryginału w tekście przekładu zauważalne jest przesunięcie akcentu na opis wspólnych przeżyć zakochanych, co wyraża się w preferowaniu liczby mnogiej np. *Jeszcze dwoje nas* (zamiast *Ты ещё со мною!*); *Razem, znów nam bije serce* (*Разом сердце встrepенулось*) oraz pominięciu zaimka dzierżawczego *мой*, np. *Lecz już czas, już czas!* (zamiast *Этот час – он мой!*).

Istotne zmiany przy tłumaczeniu na język polski są widoczne w strofie drugiej. Chrościelewska stosuje metonimię: *czas* zamiast *godziny* (*час*), co jest zrozumiałe ze względu na różną ilość sylab w tych rzeczownikach. Jednak w pierwszym wersie omawianej strofy odpowiednikami połączeń *час блаженный*, *час печальный* są połączenia *czas posepny*, *czas błagania*, których semantyka odbiega od oryginału. Dla Feta ważne jest przeplatanie się uczucia smutku z chwilowym uczuciem szczęścia i rozkoszy. W wersie czwartym opis wyglądu zewnętrznego bohaterki *Ты стоишь, склоняя вежды* zastąpiony został opisem stanu wewnętrznego w postaci metafory *Opuszczone serce twoje*. Ostatni wers w oryginale jest prostym wyznaniem poety *Этот час – он мой!*, podczas gdy w przekładzie zastosowano zdanie *Lecz już czas, już czas!*, które ma znaczenie imperatywne.

W ostatniej strofie tłumaczka dwa razy stosuje zdania z okolicznikami przyczyny, które nie występują w oryginale. Zdanie pierwsze: *Dzięki pieśni tej wspaniałej / wypokorniał świat zuchwały* odpowiada zdaniu z okolicznikiem stopnia *Этой песне чудотворной так покорен мир упрямый*. W polskim przekładzie intensyfikacja uczucia pokory zostaje oddana za pomocą neologizmu *wypokorniał*. Fet zakończył utwór zdaniem imperatywnym *Пусть же сердце, полно муки, / Торжествует час разлуки, И когда загаснут звуки – / Разорвётся вдрыв!*, które zostało przetłumaczone *Niechże serce pełne tęki / Błogosławi czas udręki, / Bowiem gdy zagasną dźwięki / Już bez ciebie ja!*. Jak widać, tłumaczka rezygnuje w końcowej części z metafory pękającego serca i opisuje uczucie osamotnienia podmiotu lirycznego – w ostatnim wersie pojawia się forma archaiczna *bez ciebie*, polegająca na ściągnięciu zaimka nieenklitycznego *тебя* z czasownikiem *jestem*.

Wszystkie wymienione zabiegi translatorskie są zamierzone, gdyż tłumaczka stara się dopasować warstwę semantyczną do trudnej do oddania w języku polskim wersyfikacji z zachowaniem rymów męskich w ostatnim wersie każdej strofy.

Jednym z utworów poświęconych Marii Lazich jest wiersz *Я жду*, który został przetłumaczony na język polski przez Juliana Tuwima.

Я жду... Соловьиное эхо
Несётся с блестящей реки,
Трава при луне в бриллиантах,
На тмине горят светляки.

Czekam. Od rzeki błyszczącej
Echem w prześwistach słowiki.
Trawa w brylantach księżycy.
Na ziołach płoną świetliki.

Я жду... Тёмно-синее небо
И в мелких и в крупных звёздах,
Я слышу биение сердца
И трепет в руках и в ногах.

Czekam. Na nieba granacie
Gwiazd wielkich i drobnych migot.
Słyszę, jak serce mi bije.
W rękach i nogach dygot.

Я жду... Вот повеяло с юга;
Тепло мне стоять и идти;
Звезда покатилась на запад...
Прости, золотая, прости!

Czekam. Zawiało z południa.
Ciepło – czy stoję, czy biegnę,
Gwiazda się w zachód stoczyła.
Żegnaj, złocista, żegnaj.

(przeł. Julian Tuwim)

W oryginale każda strofa napisana jest naprzemiennie dziewięcio- i ośmiozłogłoscowcem. U Tuwima pojawiają się cztery ośmiozłogłoscowe wersy w pierwszej zwrotce, natomiast w drugiej i trzeciej poeta zastosował kataleksę, skracając ostatni wers do siedmiu zgłosek. Afanasij Fet w typowy dla siebie sposób stosuje na początku każdej strofy powtórzenie frazy *Я жду*, po której pojawia się wielokropka. W przekładzie polskim po czasowniku *Czekam* zastosowana jest kropka, przez co zmniejsza się ekspresywność oraz znika wyeksponowanie stanu wyczekiwania.

Julian Tuwim w pierwszej strofie wprowadza zdanie nominatywne *Od rzeki błyszczącej / Echem w prześwitach słowiki*, które jest odpowiednikiem zdania dwuczłonowego *Соловьиное эхо / Нечётся с блестящей реку*. W ten sposób podmiot gramatyczny *эхо*, łączący się z przydawką przymiotną *соловьиное*, zostaje zastąpiony w przekładzie podmiotem *сłowики*, który jest określony przez przydawkę przyimkową *echem w prześwitach*.

W strofie drugiej natomiast podmiotowi *небо*, łączącemu się z przydawkami *тёмно-синее*; *и в мелких и в крупных звездах*, odpowiada w przekładzie podmiot *migot gwiazd (wielkich i drobnych)*, określony przez przydawkę *na nieba granacie*. Poza tym zdanie proste *Я слышу биение сердца* zostaje przetłumaczone na język polski za pomocą zdania podrzędnego *Słyszę, jak serce mi bije*.

Wymienione wyżej zmiany w warstwie strukturalnej utworu są całkowicie uzasadnione, gdyż nie pociągają za sobą istotnych zmian w warstwie semantycznej utworu.

W odróżnieniu od dwóch pierwszych strof można mieć wątpliwości co do słusznego wyboru ekwiwalentów zastosowanych w strofie trzeciej. Jak można zauważyć, opisując spadającą gwiazdę, tłumacz zastosował nienormatywne połączenie leksemu *zachód* z przyimkiem *w* zamiast tradycyjnego wyrażenia przyimkowego *na zachód*, co wynika z dosłownego tłumaczenia rosyjskiego czasownika *покатилась* za pomocą polskiego czasownika z taką samą liczbą głosek *stoczyła się*. Z kolei ostatni wers *Прости, золотая, прости!* Tuwim przetłumaczył jako *Żegnaj, złocista, żegnaj!*, co wiąże się z istotną zmianą

semantyczną, gdyż spadająca gwiazda symbolizuje tutaj zmarłą Marię Lazich, którą poeta prosi o przebaczenie, dwukrotnie używając czasownika *npocmu*.

Wiersze poświęcone Marii Lazich należą do tych utworów Feta, które są przykładem jego niezwyklej umiejętności przekształcania tragicznie przeżytych chwil i cierpienia w piękno, radość i pragnienie życia¹⁴.

Uważa się, że Fet umiał wychwytywać i swym mistrzowskim piórem przekazywać najdelikatniejsze odcienie piękna, jakie może dać człowiekowi przyroda, miłość i sztuka. W jego poezji *pachną słowa, dźwięczy cisza, płacze trawa, szeleści mróz, ściska się serce rozkwitającej róży*. Jednak to, co jest najtrudniejsze do oddania w przekładach jego utworów, to niepowtarzalna kompozycja, pełna wewnętrznej muzycznej perspektywy. Piotr Czajkowski podsumował talent Feta następująco: „[...] Фет в лучшие свои минуты выходит из пределов, указанных поэзии, и смело делает шаг в нашу область. Поэтому часто он напоминает мне Бетховена [...]. Подобно Бетховену ему дана власть затрагивать такие струны нашей души, которые недоступны художникам, хотя бы и сильным, но ограниченными пределами слова”¹⁵. Sam poeta zgadza się z tą oceną, przyznaje, że zawsze ciągnęło go z ograniczonego świata słów do nieograniczonego świata muzyki¹⁶. To niezadowolenie i niedosyt, wynikające z niedoskonałości ludzkich słów, są sygnalizowane w wielu wierszach Feta, np. w znanym utworze *Как беден наш язык*:

Как беден наш язык! – Хочу и не могу.–
Не передать того ни другу, ни врагу,
Что буйствует в груди прозрачною волною.

Zdaniem Anny Legeżyńskiej wspólnym parametrem twórczości poetyckiej i twórczości translatorskiej jest wyobraźnia językowa. „Tym co je różni, jest stosunek modelu świata kreowanego w dziele do rzeczywistości pozaliterackiej. Autor tworzy rzeczywistość wsobną, homologiczną tylko do rzeczywistości pozaliterackiej oryginału. Tłumacz powołuje do językowego istnienia taki świat, który jest homologiczny podwójnie, relatywizuje się bowiem i wobec modelu świata skonstruowanego w oryginale, i do rzeczywistości niefikcyjnej”¹⁷. W przypadku tłumaczenia utworów Afanasija Feta dodatkowo wymagane jest wycucie rytmu i dopasowanie kroków tłumacza do dźwięków muzyki, wypełniającą wiersze tego poety.

¹⁴ Е.В. ЕРМИЛОВА: *Некрасов и русская литература*. Москва 1971, s. 293.

¹⁵ Б.Я. БУХШТАБ: *А.А. Фет. Очерк...*, s. 67.

¹⁶ Ibidem, s. 68.

¹⁷ А. ЛЕГЕЖЫНСКА: *Тлумач і яго компетенце...*, s. 30.

Маггожата Борек

Поэзия Афанасия Фета в переводе на польский язык

Резюме

Афанасий Фет считается поэтом, который умел улавливать и передавать в своих стихотворениях самые тонкие оттенки красоты, какие могут дать человеку природа, любовь и искусство. Самым трудным при переводе его произведений является сохранение оригинальной композиции, полной внутренней музыкальной перспективы. Настоящая статья посвящена анализу переводческих приёмов в переводах избранных стихотворений Афанасия Фета на польский язык.

Ключевые слова: Афанасий Фет, поэзия, композиция, перевод, эквивалент

Małgorzata Borek

Poetry of Afanasy Fet in Polish translation

Summary

Afanasy Fet is considered a poet who was able to gather and communicate in his poems the most delicate shades of beauty given to man by nature, love and art. What is the most difficult to present in translations of his works is a unique composition, full of internal musical perspective. The article is devoted to the analysis of translational procedures used in translations of selected poems into Polish.

Key words: Afanasy Fet, poetry, composition, translation, equivalent

Aleksandra Jackiewicz

Uniwersytet Warszawski

„Moja poezja niczego nie tłumaczy” Różewicza portret w przekładach na język hiszpański

Tadeusz Różewicz to, jak wskazuje Janusz Kowalczyk, niezwykle wnikliwy obserwator rzeczywistości, czyniący codzienne zdarzenia metaforami współczesnego ludzkiego losu, w jego postaciach zaś każdy może odnaleźć odbicie własnego życiorysu, zakotwiczonego w specyfice naszej historii¹. Artysta wy-ciszony, odrzucający liryczne inkrustacje, z pozoru mniej aktywny i tkwiący w milczeniu, ale wciąż skupiony na tworzeniu poetyckiej autobiografii, jak gdyby komentarza dotyczącego całej egzystencji. Cechy te odnalazły swoje odzwierciedlenie również w sposobie organizacji utworów przez Różewicza. Idąc za spostrzeżeniami Lucylli Pszczołowskiej, stworzony przez poetę jednoczy drobno syntagmowy wiersz, zwany Różewiczowskim, w którym „wydzielanie wersów stanowiących prawdziwe czy pozorne syntagmy dyktuje głównie взгляд na znaczenie i ekspresję”². Wiersz pozbawiony rymu, instrumentacji – a więc składników nakładających ograniczenia na dobór wyrazów – odarty z metaforycznych obrazów zawartych w poszczególnych wersach, a także z wieloznaczności, z niejasnych relacji znaczeniowych między wersami-syntagmami³. Wiersz wolny od interpunkcji, dużych liter, a jeśli gdzieś się pojawi kropka – zawsze ma indywidualny charakter. Można by stwierdzić, że Różewiczowska twórczość wydaje się tworzywem właściwym do pracy translatorskiej, uznać ją wręcz, by posłużyć się słowami Tadeusza Sławka, za poezję „antyprzekładową”

¹ Por. J.R. KOWALCZYK: *Mędrzec w błazeńskiej masce*. „Rzeczpospolita” 2007, nr 109; <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/39209,druk.html> [dostęp: 25.10.2017].

² L. PSZCZOŁOWSKA: *Wiersz polski. Zarys historyczny*. Wrocław 1997, s. 362.

³ Ibidem, s. 363.

w dwojakim znaczeniu, jako że prostota Różewiczowskiej poetyki nie stawia przed tłumaczem zbyt wielkich wymagań, a jednocześnie jej „otwartość” pozabawia go najpotężniejszego sprzymierzeńca w procesie przekładu, tj. potrzeby hermeneutyki i interpretacji tekstu wyjściowego⁴.

Biorąc pod uwagę powyższe, w niniejszym szkicu chcielibyśmy skupić się na wyzwaniach translatorskich w przekładzie owej ascetycznej prostoty będącej dominantą ekspresji poetyckiej Różewicza. Podejmujemy próbę refleksji nad stopniem, w jakim tłumacze twórczości polskiego poety zdołali najpierw uchwycić, a następnie przenieść do świata hispanojęzycznego odbiorcy rzeczywistość zrelatywizowanych wartości obecną w omawianej poezji. Przedstawione badanie kontrastywne między wybranymi fragmentami tekstu wyjściowego a ich wersjami w języku hiszpańskim obejmuje trzy przekłady utworu *Moja poezja* (*Mi poesía*) dokonane bezpośrednio z języka polskiego, których autorami są: Andrzej Nowak i Alex Fleites, Jan Zych oraz Fernando Presa González. Tłumaczenia te ukazały się w trzech zbiorach: *Poesía polaca. Antología* (1984), *Inquietud* (1993), *Poesía polaca contemporánea. De Czesław Miłosz a Marcin Hałas* (1994) i zostały wydane odpowiednio: na Kubie, w Meksyku i Hiszpanii. Warto dodać, że przywołane przekłady nie stanowią jedyne świadectwa obecności twórczości Różewicza w krajach hiszpańskiego obszaru językowego. Poezja ta jest nadal chętnie tłumaczona na język hiszpański i publikowana już to w formie antologii poetów polskich, już to w formie pojedynczych tomów poezji, stąd też obecnie Różewicz należy do grona najbardziej znanych polskich poetów powojennych.

Kwestie uzgodnienia sposobu obrazowania, struktury składniowej oraz wzorca rytmicznego między wersami wyjściowymi a ich hiszpańskimi interpretacjami zostaną poddane refleksji na podstawie powracającego w teorii i w praktyce przekładu poetyckiego pytania o to, czy poezja jest nieprzetłumaczalna, czy może uznaje translację za proces jej nieustannego „rekreowania”⁵. W proponowanym przez hiszpańskiego badacza ujęciu autentyczny przekład poezji to taki, który czyni tekst wyjściowy niezależnym utworem przynależnym do języka i kultury czytelnika docelowego; odzwierciedla środki stylistyczne w sposób analogiczny (nie: identyczny) do oryginału; jego lektura wywołuje u odbiorcy wrażenia estetyczne i rytmiczne zbliżone do tych, jakie towarzyszyły lekturze oryginału. Z kolei najmniej „poetyckim” sposobem tłumaczenia poezji jest ten, w którym tłumacz dąży do bycia wiernym wobec

⁴ T. SŁAWEK: *Tadeusz Różewicz: „Drzwi” do tłumaczenia*. W: *Przekład artystyczny*. T. 4: *Różewicz tłumaczony na języki obce*. Red. P. FAST. Katowice 1992, s. 13.

⁵ J. HERRERO CECILIA: *La traducción poética como reelaboración y recreación: análisis de versiones al español de poemas de Baudelaire y Verlaine*. W: *La traducción: metodología, historia, literatura: ámbito hispanofrancés* [Actas del III Coloquio de la Asociación de Profesores de Francés de la Universidad Española (APFFUE)]. Red. F. LAFARGA, A. RIBAS, M. TRICÁS PRECKLER. Barcelona 1995, s. 273–280.

znaczenia logiczno-semantycznego wersów oryginalnych, przy jednoczesnym pominięciu przeniesienia do tekstu docelowego warstwy formalnej, tj. elementów takich jak rytm, rym czy ekspresja. W takim właśnie kontekście rozpatrzone zostaną wybrane decyzje powzięte przez hiszpańskich tłumaczy twórczości polskiego poety.

Mając na względzie nowatorskość i „wstrząsający skrót” realizowanej przez Różewicza formy poetyckiej, należy przyjąć, że tłumacze, wbrew pozorom tylko jej nieskomplikowania, niejednokrotnie staną w obliczu trudności przeniesienia do świata czytelnika docelowego form i obrazów ukazanych przez artystę, wykazując tym samym tendencję przekładów do wydłużania, zubażania jakościowego, niszczenia rytmu oraz „niszczenia systematyczności językowych”, będących deformacjami ograniczającymi odtworzenie obcego dzieła w jego czystej obcości⁶.

*Moja poezja*⁷

niczego nie tłumaczy
niczego nie wyjaśnia
niczego się nie wyrzeka
nie ogarnia sobą całości
nie spełnia nadziei

nie stwarza nowych reguł gry
nie bierze udziału w zabawie
ma miejsce zakreślone
które musi wypełnić

jeśli nie jest mową ezoteryczną
jeśli nie mówi oryginalnie
jeśli nie zadziwia
widocznie tak trzeba

jest posłuszna własnej konieczności
własnym możliwościom
i ograniczeniom
przegrywa sama ze sobą

nie wchodzi na miejsce inne
i nie może być przez inną zastąpiona

*Mi poesía*⁸

nada explica
nada aclara
nada rechaza
no abarca el total de sí misma
no llena de esperanza

no crea nuevas reglas de juego
no participa en la diversión
tiene un sitio determinado
el que debe ocupar

si no es una lengua esotérica
si no dice originalidades
si no sorprende
es posible que deba ser así

es obediente a su propia necesidad
a sus propias posibilidades
y limitaciones
pierde consigo misma

no se interpone en el camino de otra
ni puede ser por otra remplazada

⁶ A. BERMAN: *Przekład jako doświadczenie obcego*. Przeł. U. HREHOROWICZ. W: *Współczesne teorie przekładu. Antologia*. Red. P. BUKOWSKI, M. HEYDEL. Kraków 2009, s. 249–264.

⁷ T. RÓŻEWICZ: *Moja poezja*. W: IDEM: *Poezja*. T. 2. Red. M. ROLA. Kraków 1988, s. 231.

⁸ T. RÓŻEWICZ: *Mi poesía*. W: *Poesía polaca. Antologia*. Przeł. A. NOWAK, A. FLEITES. Red. M. SUÁREZ RECIO. Hawana 1984, s. 250.

otwarta dla wszystkich
pozbawiona tajemnicy

es abierta para todos
desposeída de secretos

ma wiele zadań
którym nigdy nie podola

tiene muchas tareas
que nunca cumplirá

*Mi poesía*⁹

*Mi poesía*¹⁰

nada explica
nada aclara
no renuncia a nada
no abarca consigo misma la totalidad
no cumple esperanzas

nada explica
nada aclara
nada rechaza
no se abarca a sí misma totalmente
no llena de esperanzas

no crea nuevas reglas del juego
no participa en las jugadas
tiene su lugar marcado
que debe llenar

no inventa nuevas reglas de juego
no toma parte en la diversión
tiene un lugar señalado
que debe ocupar

si no es un discurso esotérico
si es que no habla de manera original
si es que no asombra
por lo visto así debe ser

si no es un lenguaje esotérico
si no dice nada original
si no sorprende
es porque así debe ser
es obediente a su propia necesidad
a sus propias limitaciones
y sus posibilidades
pierde consigo misma

obedece a su propia necesidad
a sus posibilidades
y limitaciones
pierde consigo misma

no entra en lugar de la otra

no ocupa otro lugar
y no puede ser sustituida por otra
poesía

y por la otra no puede ser sustituida
abierta para todos
exenta de misterio
tiene muchas tareas
que nunca podrá cumplir

está abierta a todos
carente de secretos
tiene muchas misiones
que nunca cumplirá

Prezentowany utwór ukazał się drukiem w tomie *Twarz trzecia* w 1968 r. i uznawany jest za jeden z najsłynniejszych wierszy Różewicza. Stanowi bowiem refleksję – osamotnionego i zagubionego w świecie rozpadu form –

⁹ T. RÓŻEWICZ: *Mi poesía*. W: IDEM: *Inquietud*. Przeł. J. ZYCH. Meksyk 1993, s. 73.

¹⁰ T. RÓŻEWICZ: *Mi poesía*. W: *Poesía polaca contemporánea. De Czesław Miłosz a Marcin Halaś*. Przeł. F. PRESA GONZÁLEZ. Red. F. PRESA GONZÁLEZ. Madryt 1994, s. 60.

bohatera lirycznego nad istotą współczesnej formy poetyckiej, będącej odzwierciedleniem trywialnej rzeczywistości. Tym samym nie jest to twórczość zdolna do ogarnięcia całości czy spełnienia pokładanych w niej nadziei. Nadto ma wiele zadań, lecz żadnego z nich nie jest w stanie zrealizować. Wypełnia jedynie odpowiednie miejsce w sztuce, odarta z tajemnicy i niejasności staje się otwartą dla wszystkich formą ekspresji. Z drugiej strony jest to poezja, która „nie wchodzi na miejsce innej / i nie może być przez inną zastąpiona”, a zatem, jak słusznie zaznacza Sławek, Różewicz zdaje się zaprzeczać samej możliwości jej przekładu¹¹. Specyficzny charakter ukazanej w powyższych wersach strategii poetyckiej ujawnia się również w formie wiersza, który zbudowany jest z sześciu nieregularnych strof, oraz w jego językowo-stylistycznej strukturze. Zwróćmy uwagę, że utwór ten pozbawiony jest interpunkcji i dużych liter, autor zaś chętnie stosuje powtórzenia w postaci paralelizmu składniowego oraz anafory, dzięki czemu następuje wzmocnienie znaczeń. Z kolei wprowadzenie prostego i potocznego języka umożliwia wypuklenie refleksji o pozbawionej doniosłości i patosu poezji.

Zanim przejdziemy do studium porównawczego wybranych rozwiązań translatorskich, odnoszących się do sposobu przeniesienia w procesie przekładu warstwy logiczno-semantycznej omawianego utworu, należy zaznaczyć, że opisana struktura wersyfikacyjna została odzwierciedlona całościowo tylko w pierwszym tłumaczeniu, podczas gdy w dwóch pozostałych tekstach tłumacze zastosowali odpowiednio pięcio- i czterostrofowy układ. Wskutek tego rodzaju modyfikacji, stanowiącej przejaw niszczenia rytmu, hiszpańskojęzyczny odbiorca może nie dostrzec wymowności pointy zawartej w zamykającym wiersz dystychu. Co więcej, o ile tłumacze zdołali przenieść w procesie przekładu charakterystyczne dla Różewiczowskiego wiersza elementy, takie jak zastosowanie przerzutni i anafory, a także brak znaków interpunkcyjnych oraz dużych liter, o tyle zachowanie zwięzłości wersów okazało się nieco większym wyzwaniem, co jest uwarunkowane strukturami składniowymi właściwymi dla języka hiszpańskiego. Niemniej jednak przekształcenia te nie determinują jednoznacznie ekspresji tekstów docelowych, mogących, w naszej opinii, wywoływać w czytelniku wyobrażenia zbliżone do tych, które towarzyszyły lekturze oryginału.

Kolejnym etapem naszego badania jest szczegółowa analiza kontrastywna wyselekcjonowanych fragmentów wiersza wraz z ich przekładami na język hiszpański z punktu widzenia zastosowanych przez Różewicza środków językowo-stylistycznych. Obserwacje dotyczące struktury logiczno-semantycznej rozpatrywanego utworu rozpoczniemy od wersu „nie ogarnia sobą całości” (*no abarca el total de sí misma*, AN/AF¹²; *no abarca consigo misma la totalidad*, JZ; *no se abarca a sí misma totalmente*, FPG), odnoszącego się do niemożności

¹¹ T. SŁAWEK: *Tadeusz Różewicz: „Drzwi”...*, s. 13.

¹² W artykule zastosowano następujące skróty imion i nazwisk tłumaczy: AN/AF (Andrzej Nowak i Alex Fleites), JZ (Jan Zych), FPG (Fernando Presa González).

zawładnięcia przez ową twórczość całości otaczających ją realiów. Zwróćmy uwagę, że takie znaczenie oryginalnego wersu ilustruje wyłącznie drugi przekład, podczas gdy pierwsza i trzecia interpretacja wskazują, że będąca przedmiotem utworu poezja nie jest w stanie zmieścić w sobie siebie całej, co skutkuje pewnym wypaczeniem intencji autora. Tym samym mamy tutaj do czynienia ze zubożeniem jakościowym, charakteryzującym się zastępowaniem zwrotów oryginału wyrażeniami, które nie mają identycznego bogactwa znaczeniowego, zwanego również „ikonicznym”¹³.

Innym przykładem poradzenia sobie z trudnościami, jakich może nastroczać transpozycja prostoty obecnej w analizowanym wierszu, jest fragment „nie bierze udziału w zabawie” (*no participa en la diversión*, AN/AF; *no participa en las jugadas*, JZ; *no toma parte en la diversión*, FPG). Spośród hiszpańskich przekładów, pierwsza i trzecia propozycja odzwierciedlają w sposób literalny znaczenie polskiego rzeczownika „zabawa” (*diversión*), podczas gdy w drugiej wersji tłumacz wprowadza termin *jugada* („rozgrywka”, „posunięcie”, „manewr”), pozostający w etymologicznym związku z terminami *jugar* („grać”, „bawić się”) czy *juego* („gra”, „zabawa”), niemniej jednak nie oddaje on zamysłu autora. Zabieg ten być może nie wywołuje w odbiorcy docelowym wrażeń odmiennych od tych, które przyświecały intencjom Różewicza, choć należy go uznać za nieumotywowany i dający wyraz zubożeniu ikonicznemu w procesie przekładu.

Podobnego rodzaju uproszczenia semantyczne ukazują wersy: „nie wchodzi na miejsce innej / i nie może być przez inną zastąpiona” (*no se interpone en el camino de otra / ni puede ser por otra remplazada*, AN/AF; *no entra en lugar de la otra / y por la otra no puede ser sustituida*, JZ; *no ocupa otro lugar / y no puede ser sustituida por otra poesía*, FPG). W pierwszej kolejności zauważmy, że zwrot „nie wchodzi na miejsce innej” Nowak i Fleites zastąpili hiszpańskim *no se interpone en el camino de otra* („nie wchodzi w drogę innej”), podczas gdy Zych i Presa González uciekli się odpowiednio do wyrażen *no entra en lugar de la otra* („nie wchodzi na miejsce innej”) oraz *no ocupa otro lugar* („nie zajmuje innego miejsca”). Już literalny przekład każdej z interpretacji wskazuje, że rozwiązania powzięte w pierwszym i drugim tłumaczeniu są adekwatniejsze i w zupełności ilustrują zamysł poety. Moglibyśmy jednakowoż pokusić się o zastąpienie w wersji Nowaka i Fleitesa rzeczownika *camino* („szlak”, „droga”) określeniem *lugar* („miejsce”), a czasownika *interponerse* („wchodzić”, „wtrącać się”) przez *entrar* („wchodzić”), tak jak to uczynił Zych, wskutek czego docelowy wers zyskałby na zwięzłości. Z kolei trzecia interpretacja jest oznaką zubożenia ikonicznego, nie oddaje bowiem jednoznacznie sensu oryginału, w konsekwencji czego może nie wywoływać u odbiorcy docelowego reakcji zbliżonej do tej, która towarzyszyła lekturze wersów wyjściowych.

¹³ A. BERMAN: *Przekład jako doświadczenie obcego...*, s. 257.

Analizując transpozycje przywołanych dwóch wersów na język hiszpański, istotnym wydaje się również wskazanie na obecne w przekładach tendencje do wydłużania, jak również do niszczenia systematyczności językowych, polegające na zmodyfikowaniu w przekładzie zastosowanych w oryginale konstrukcji zdaniowych, pisowni czy użytych czasów¹⁴. Konsekwencją tego rodzaju przekształceń może być brak koherentności i spójności przekładu, a w wyniku tego – niewychwycenie prawdziwego charakteru i ekspresji tekstu wyjściowego. Mamy tutaj na myśli propozycję *y no puede ser sustituida por otra poesía* Presy Gonzáleza, będącą ilustracją wersu: „i nie może być przez inną zastąpiona”. Tłumacz zachował więc sens oryginalnego tekstu, podobnie jak uczynili to Nowak i Fleites oraz Zych, zmienił jednak ekspresję przekładu poprzez dopowiedzenie w postaci rzeczownika *poesía* („poezja”) obecnego w klauzuli wersu. W rezultacie długość tegoż ulega deformacji, a przedmiot refleksji bohatera lirycznego ujawnia się wprost w tekście wiersza, co stanowi ingerencję zarówno w wersyfikację Różewicza, jak i w wartość ekspresywną omawianego fragmentu, a w konsekwencji całego utworu. Tego rodzaju przesunięcie, pozornie być może nie dość ważne, narusza nieco sugestywność Różewiczowskich obrazów, jako że ich podstawą jest „sztuka operowania intonacją, tworzenia z jej pomocą takich układów, takich rozczłonkowań, jakich nie zna normalna, nie obliczona na ekspresję wypowiedź”¹⁵.

Reasumując niniejsze refleksje, mające na celu przybliżenie odpowiedzi na przytoczone we wstępie pytanie o nieprzekładalność form poetyckiej ekspresji lub uznania ich translacji za proces „rekreowania” w tworzywie języka docelowego, naturalna wydaje się konstatacja, że twórczość Różewicza jest, ponad wszelką wątpliwość, poezją pozbawioną owej „antyprzekładowości”, rozumianej jako niemożność jej wyrażenia za pomocą innych znaków i przetransponowania do odmiennego systemu językowo-kulturowego. Zaprezentowane przez nas przykłady, odnoszące się do warstwy formalnej i logiczno-semantycznej omawianego utworu, dowodzą, że „otwartość” Różewiczowskiej poezji, wypowiedziana wprost w *Mojej poezji*, „nie jest stanem jakby skończonym, w pełni osiągniętym (taka «otwartość» byłaby właśnie «zamknięta»)”¹⁶. Toteż przyzwala, być może wbrew swojej ascetycznej prostocie i przekonaniu, że jest przestrzenią Niewyraźnego, na różnorodność sposobów jej tłumaczenia oraz interpretowania, bez większej szkody dla wymowności znaczeń oryginalnych wersów. Oczywiście przeprowadzone przez nas studium porównawcze wybranych zabiegów translatorskich ujawniło niedoskonałości i załamania w transpozycji sensów i specyfiki Różewiczowskiej formy ekspresji poetyckiej. Z drugiej strony – i pomimo zasygnalizowanej niepełności hispanojęzycznych przekładów –

¹⁴ Ibidem, s. 260.

¹⁵ Z. SIATKOWSKI: *Wersyfikacja Tadeusza Różewicza wśród współczesnych metod kształtowania wiersza*. „Pamiętnik Literacki” 1958, z. 3, s. 130–131.

¹⁶ T. SŁAWEK: *Tadeusz Różewicz: „Drzwi”...*, s. 13.

każdy z nich możemy uznać za niezależne osiągnięcie poetyckie, będące indywidualnym i sytuacyjnym odczytaniem wiersza oryginalnego, jednak wciąż pozostające w bliskim związku z intencjami poety. Ponadto tłumaczenia te, w naszej opinii, wywołują w odbiorcy docelowym wyobrażenia analogiczne (nie: identyczne) do tych, jakich doświadcza rodzimy czytelnik, a zatem, by powrócić do słów Herrero Cecili, jedno z nadrzędnych zadań tłumacza tekstów poetyckich zostało osiągnięte. Z tego względu ujawnione w przekładach sposoby odmalowania w medium języka hiszpańskiego Różewiczowskich obrazów otaczającej rzeczywistości stanowią realistyczny portret ich autora.

Александра Яцкевич

**«Моя поэзия ничего не переводит»
Портрет Ружеви́ча в переводах на испанский язык**

Резюме

В статье обсуждаются проблемы и вызовы, с которыми сталкивается переводчик поэтического наследия Тадеуша Ружеви́ча. Лирический герой его поэзии одинок и потерян в мире распада форм. Цель сравнительного анализа избранных фрагментов стихотворения *Моя поэзия* и их испанских переводов за последние тридцать лет заключается в том, чтобы ответить на вопрос: удалось ли благодаря применённым переводческим стратегиям передать свойственные миру Ружеви́ча ценностные характеристики. Отправной точкой для предлагаемого анализа стали избранные наблюдения как теоретиков, так и практиков перевода поэтических текстов, среди которых особого внимания заслуживают замечания Хуана Цецилии и Антуана Бермана. В результате анализа было выявлено, какие свойства художественного и идейного смысла произведений имели в виду испанские переводчики, а также каким образом принятые в переводе решения дали возможность общения между поэтом и получателем вторичного текста. Всё это даёт возможность ответить на вопрос, способствовали ли эти решения тому, чтобы испанские версии текстов Ружеви́ча стали отдельными поэтическими достижениями.

Ключевые слова: Тадеуш Ружеви́ч, стихотворение *Моя поэзия*, перевод, испанский язык

Aleksandra Jackiewicz

**„My poetry justifies nothing”
Różewicz’s portrait in the translations into Spanish**

Summary

The article aims to show, basing on the older and newer translations of the poetry of Tadeusz Różewicz into Spanish, the difficulties which might be encountered by the translators who resolve to translate the representation of uncertainties and doubts in the insecure areas

of life depicted in this poetry. The contrastive study of the poem *Moja poezja* and its translations into Spanish will verify whether the translators managed to capture and transfer the characteristics of the poetry of drastic simplicity. The present article is based on the concept of translation as a re-creation of the source texts put forward by Juan Herrero Cecilia and on the theory of translation as „the experience of the foreign” put forward by Antoine Berman. The purpose of such a juxtaposition is to determine whether the translation choices made by the translators reveal their awareness of the characteristic style and texture of the selected poem. These assumptions will also allow to determine if the Spanish interpretations of Różewicz’s works might be considered as independent poetic achievements.

Key words: Tadeusz Różewicz, poem *Moja poezja*, translations, Spanish language

Przekład specjalistyczny

Ewa Białek

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Translaty nieopisane – badania empiryczne (na materiale rosyjsko-polskim)

Zasoby językowe są w nieustannym ruchu, słowniki zaś rejestrują rzeczywistość wycinkami, działami, okresami, co staje się podłożem leksykograficznych typologii. Zwłaszcza w roli zaangażowanych obserwatorów do ich zawartości podchodzimy niekiedy surowo, dostrzegając dysonanse między leksykografią a tekstami, odkrywając puste miejsca w ciągu tematów podjętych przez słownikarzy. W toczących się dziś leksykograficznych dyskusjach sporo uwagi poświęca się przyjazności słownika i kompleksowości jego danych¹, a w konstruowaniu mikrostruktury dąży do ideału (jakże trudnego w istocie do osiągnięcia)². Ograniczone możliwości wtłoczenia nieograniczonych zasobów językowych w tomy mające realne granice zwykle się podkreślać w opracowaniach teoretycznych³. Ta leksykograficzna rzeczywistość, która jest rzeczywistością skąd-

¹ Szczegółowe opisy powstają w ramach słowników aktywnych w myśl zasady „существенно меньше слов, но по возможности полная информация о каждом слове”. Zob. Ю.Д. АПРЕСЯН: *О проекте активного словаря (АС) русского языка*. В: *Компьютерная лингвистика и интеллектуальные технологии: По материалам ежегодной Международной конференции «Диалог»* (Бекасово, 4–8 июня 2008 г.). Вып. 7 (14). Москва 2008, s. 23–31. <http://www.dialog-21.ru/media/1725/4.pdf> [dostęp: 15.11.2017].

² Stawia się pytania o model idealnego słownika dwujęzycznego, przekładowego, słownika terminologii przedmiotowej. Zob. D.J. SAX: „*Jedno okienko*” – o idealnym słowniku dwujęzycznym dla tłumaczy. W: *Problemy leksykografii. Historia – metodologia – praktyka*. Red. W. GRUSZCZYŃSKI, L. POLKOWSKA. Kraków–Warszawa 2011, s. 123–139. Zob. też: Л. ЛАТЫПОВА, А. СИРАЗЕЕВА, Э. ШАРИФУЛЛИНА: *Микроструктура двуязычного словаря активного типа*. „Филология и культура. Philology and Culture” 2016, № 2 (44), s. 93–98. http://philology-and-culture.kpfu.ru/?q=system/files/15_17.pdf [dostęp: 15.11.2017].

³ В.П. БЕРКОВ: *Вопросы двуязычной лексикографии*. Словник. Ленинград 1973, s. 84, 117.

inąd niedoskonałą, lecz w obecnych warunkach coraz skuteczniej naprawianą (aktywna leksykografia jednojęzyczna, korpusowa i internetowa⁴, doskonalenie metodologii i technik rejestrowania słownictwa⁵, cyfryzacja dawnych dzieł leksykograficznych, ogrom prac naukowych⁶), może być ciągle na nowo odkrywana, zwłaszcza przy posłużeniu się tekstem w charakterze źródła i narzędzia.

W publikacji odniosę się do wycinka z badań własnych w postaci leksykograficzno-przekładowej koncepcji translatów nieopisanych/nierejestrowanych, bazującej na konkretnych zasobach – leksykonie dyplomatyczno-politycznym⁷. Koncepcja jest rezultatem komparacji dwujęzycznego materiału empirycznego i rozpoznania zakresu jego leksykograficznej rejestracji, a zarazem narzędziem pomagającym uporządkować gromadzone zasoby z uwzględnieniem relacji ekwiwalencji tekstowej. Skrótowno: tytułowe translaty przedstawię jako odpowiedniki nienotowane w leksykografii dwujęzycznej – kryją je w sobie teksty (paralelne i dwuteksty), wyłania zaś tłumaczenie. U podstaw koncepcji leży zasadniczo dążenie do wyeksponowania tego, co tekst (a konkretnie: tekst paralelny) może dać badaniom nad ekwiwalencją rosyjsko-polskiego leksykonu dyplomatycznego. Podłoże braku rejestracji par przekładowych, a wraz z nimi translatów, jest niejednolite – okrojone albo nierozpoczęte dotychczas badania nad eksplorowaną dziedziną w wybranym układzie dwujęzycznym, zmiany w języku wymuszające odświeżenie hasłowników i zawartości haseł, schematyczność opisów leksykograficznych⁸. W różnych epokach słownikarstwo ograniczała także cenzura, dyskredytująca pewne teksty wraz z zawartością (teksty z określonego kręgu tematycznego, teksty autorów o odmiennym światopoglądzie)⁹.

⁴ Zob. E. KOZIOL-CHRZANOWSKA, U. ZDUNEK: *Słowniki elektroniczne – nowa jakość w polskiej leksykografii*. „Prace Filologiczne” 2013, t. 64, cz. 1, s. 139–146.

⁵ Warto w tym miejscu odnotować bazy typu WordNet (Słowosieć).

⁶ To jak rozwija się dowolna leksykografia (polska, rosyjska, słowiańska czy ogólnie europejska) oddają i same słowniki, i monografie im poświęcone, powstające w różnych okresach. Zob. np. J. WIERZCHOWSKI: *Leksykologia i leksykografia*. Siedlce 1978; *Славянская лексикография. Международная коллективная монография*. Отв. ред. М.И. ЧЕРНЫШЕВА. Москва 2013.

⁷ Koncepcja wiąże się z szerszym projektem pt. „Dyplomacja i polityka. Rosyjsko-polska sonda słownikowa”, natomiast sam tekst rozwija tezy następujących publikacji: E. BIAŁEK: *Z problemów opisu słownictwa specjalistycznego: „Dyplomacja i polityka. Rosyjsko-polska sonda słownikowa”*. W: *Przestrzeń przekładu*. Red. J. LUBOCHA-KRUGLIK, O. MAŁYSA. Katowice 2016, s. 163–175; E. BIAŁEK: *Translaty nieopisane – próba definicji i klasyfikacji (na materiale projektu „Dyplomacja i polityka. Rosyjsko-polska sonda słownikowa”)*. W: *Przestrzeń przekładu 2*. Red. J. LUBOCHA-KRUGLIK, O. MAŁYSA. Katowice 2017, s. 247–258.

⁸ Ta myśl obecna jest i w innych moich pracach poświęconych problematyce opisu leksykonu dyplomatyczno-politycznego.

⁹ Zob. uwagę sformułowaną w odniesieniu do braków w słownikarstwie jednojęzycznym: J. WAWRZYŃCZYK: *300 tysięcy czy milion(y)? O stanie zasobów słownictwa polskiego w dniu 31 grudnia 2000 r.* Warszawa 2015, s. 9.

W rzeczowej koncepcji wyodrębniam trzy grupy jednostek typowanych na odpowiedniki w realnych warunkach tekstowych i odbieranych jako powtarzalne/mogące się powtórzyć w tekstach dyplomatycznych i okołodyplomatycznych, przy czym status translady weryfikowany jest z wykorzystaniem dwóch kryteriów: a) kryterium leksykograficznego, rozumianego jako potwierdzona obecność w źródłach słownikowych (rosyjsko-polskich / polsko-rosyjskich jako obligatoryjnych dla konfrontacji zasobów ze stanem ich rejestracji, kryterium formalne) oraz b) kryterium funkcjonowania, rozumianego jako diagnoza statusu i kształtu jednostki, zakotwiczenia jej w tekstach danej dziedziny (kryterium wiążące się z głębszym wniknięciem w problem rejestracji)¹⁰. Poprzez omówienie trzech wyrazistych przypadków w artykule zmierza się docelowo, poza oczywistym zaspokojeniem potrzeby egzemplifikacji przyjętej perspektywy badawczej, do pokazania niejednorodności pod względem utrwalenia i pochodzenia pozyskiwanego drogą tekstową materiału językowego oraz do przybliżenia metodologii ustalania regularnych par przekładowych na podstawie tekstów paralelnych (zasada *Tekst – Autor – Słownik*)¹¹. Teksty równoległe (inaczej: dwuteksty) w danym badaniu traktowane są drugoplanowo, choć współcześnie ich eksploracja jest niezwykle intensywna, bo z wykorzystaniem zdobyczy XX/XXI w. w postaci instrumentów korpusowych¹².

1. Pierwszy typ transladów reprezentują jednostki, którym na podstawie wskaźników kwantytatywnych (za które przyjęto co najmniej 10 potwierdzeń tekstowych) można przypisać status (względnie) regularnych w tekstach z wybranej dziedziny. Jest to umowny próg regularności, poniekąd i dyskusyjny, ponieważ może okazać się zbyt niski dla niepodważalnej oceny regularności poszczególnych par przekładowych, a zwłaszcza samych transladów¹³:

a) translady o utrwalonym kształcie i stałej treści, rozpoznawalne jako znaki językowe, z wysoką frekwencją w tekstach danej dziedziny, ale nieodnotowane w rosyjsko-polskich lub polsko-rosyjskich źródłach leksykograficznych [...] ¹⁴.

Te same jednostki rozpatrywane już w układzie jednojęzycznym, jako nietranslady, bywają niekiedy rejestrowane, co jednak nie podważa ich statusu

¹⁰ Rozważania na temat kryteriów zawarto w pracy: E. BIAŁEK: *Translady nieopisane...*

¹¹ Zgodnie z przyjętą zasadą teksty są podstawowym źródłem jednostek, przy ustalaniu ekwiwalencji wiążące są też obserwacje badacza.

¹² Zob. А. ХАРЦИАРЕК: *Параллельный корпус InterCorp в переводной лексикографии*. „Opera Slavica” 2017, vol. 27, iss. 2, s. 5–17. <http://hdl.handle.net/11222.digilib/136621> [dostęp: 15.11.17].

¹³ Zob. E. BIAŁEK: *Agrément w słowniku przekładowym: między teorią a praktyką*. „Lingwistyka Stosowana” 2017, t. 24/4, s. 8–11.

¹⁴ Definicje typów transladów pochodzą z pracy: E. BIAŁEK: *Z problemów opisu słownictwa...*, s. 166.

z przyjętej perspektywy: w trakcie badań nad tekstami dochodzi bowiem do określenia relacji ekwiwalencji z jednostką (czy też odcinkiem, jak ujmuje to Roman Lewicki)¹⁵ z tekstu w innym języku i zarazem utrwalenia tej relacji, wprowadzenia do obiegu jako stabilnego faktu lub dynamicznej propozycji. Coraz pełniejszy obraz języka budują zwłaszcza słowniki bazujące na korpusach, np. *Wielki słownik języka polskiego PAN*, który notuje kilkanaście kolokacji z leksemem *sankcje* w znaczeniu ‘kary międzynarodowe’¹⁶, w tym: *sankcje dyplomatyczne, unijne, nakładać, znieść sankcje, zagrozić sankcjami, uchylene, złagodzenie sankcji*. Danym połączeniom trudno odmówić prawa do statusu jednostek regularnych (rozpoznawalne połączenia konwencjonalne), a ich absencję na kartach dwujęzycznych słowników ogólnych można po części usprawiedliwić przyzwoleniem na redukcję w nich słownictwa specjalistycznego¹⁷; wybiórcza też bywa jego reprezentacja w słownikach biznesowych¹⁸. Problematyka sankcyjna jest aktualna dla wielu stron (Rosja – kraje UE), co przekłada się na statystykę wystąpień. Wyraz *sankcje* znalazł się też na polskiej liście *Słów na czasie* z 2015 r.¹⁹ Na podstawie tekstów paralelnych zestawiono ok. 20 par przekładowych z translatami, których przeniesienie z tekstu do słownika przekładowego z leksykonem dyplomatycznym okazało się zabiegiem wręcz mechanicznym z racji reprodukowalności połączeń (aktualność tematu podnosząca frekwencję w tekstach oficjalnych i otwartej przestrzeni tekstowej, jaką jest WWW), możliwości dość precyzyjnego określenia ich początku i końca, czytelności relacji translandu i translatu. Zbiór par okazał się zarazem

¹⁵ R. LEWICKI: *Zagadnienia lingwistyki przekładu*. Lublin 2017, s. 338.

¹⁶ Zob. WSJP PAN: http://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=17602&id_znaczenia=1966847&l=22&ind=0 [dostęp: 15.11.2017]; por. definicję rosyjską: „Меры воздействия в отношении государства, которое нарушает международные обязательства (обычно мн.ч.)”; zob. В.В. Морковкин, Г.Ф. Богачёва, Н.М. Луцкая: *Большой универсальный словарь русского языка*. Ред. В.В. Морковкин. Москва 2016, s. 1046.

¹⁷ Ma to związek z wyróżnianiem podstawowych i peryferyjnych zasobów słownictwa. Zob. J. WIERZCHOWSKI: *Leksykologia...*, s. 87.

¹⁸ Zob. L. JOCHYM-KUSZLIKOWA, E. KOSSAKOWSKA: *Słownik polsko-rosyjski. Biznes i gospodarka*. Warszawa 2009, s. 367.

¹⁹ Por. dane frekwencyjne wyrazu hasłowego w języku rosyjskim (w różnych znaczeniach): MSZ Rosji – ok. 2,5 tys. wystąpień (www.mid.ru), Kreml – ok. 600 (www.kremlin.ru), Yandex – 85 mln, Narodowy Korpus Języka Rosyjskiego (www.ruscorpora.ru) – ponad 6,5 tys. Dane w języku polskim: MSZ – ok. 280 wystąpień (www.msz.gov.pl), strona prezydenta RP (www.prezydent.pl) – ok. 70, Google – 1 mln 40 tys., NKJP (PELCRA) – ok. 100 wyników (www.nkjp.pl). Na dysproporcję wyników wpływa wielkość zasobów tekstowych ze stron MSZ Rosji i Polski (dane po odliczeniu możliwych powtórzeń mogą ulec też zmniejszeniu). Jerzy Bralczyk w kontekście współczesnych użyców słowa *sankcje* stwierdza dominację jego wystąpień w negatywnym znaczeniu (*sankcje* jako kara), por. znaczenie ‘aprobata, zatwierdzenie’ w kolokacji *akt sankcjonowany*: <https://sjp.pwn.pl/ciekawostki/haslo/SANKCJE;5391499.html> [dostęp: 15.11.2017]. W artykułach hasłowych w słownikach rosyjskich znaczenie aprobaty (zezwoleń – ‘разрешение’, zgoda – ‘согласие’) wskazywane jest jako pierwsze; zob. В.В. Морковкин, Г.Ф. Богачёва, Н.М. Луцкая: *Большой универсальный словарь...*, s. 1046.

licniejszy niż w wybranych słownikach specjalistycznych, traktowanych jako źródła odwoławcze²⁰. Status translatu nieopisanego przysługuje jednostkom *kontrsankcje*, *sankcje odwetowe*, tworzącym pary przekładowe z translandami *контрсанкции* (wystąpienia w zasobach MSZ Rosji dopiero od 2014 r.; niska frekwencja – ok. 100 wyników) i *ответные санкции* (por. *ответные меры, иазу*), które najnowsza rosyjska leksykografia specjalistyczna na razie pomija, podobnie jak i jednostkę *антироссийские санкции* (translat nieopisany *sankcje antyrosyjskie*)²¹. Przykłady te obficie notują zwłaszcza teksty z mediów; por. tekstowy materiał egzemplifikacyjny:

W odpowiedzi na te restrykcje Rosja wprowadziła swoje kontrsankcje – zakazała importu owoców, warzyw, mięsa, drobiu, ryb, mleka i nabiału ze Stanów Zjednoczonych, Unii Europejskiej, Australii, Kanady i Norwegii (MSZ, depesza PAP, 4.12.14)²². Wczoraj, prezydent Władimir Putin wydał dekret o przedłużeniu sankcji odwetowych o 12 miesięcy (TVN24 Biznes i Świat, Polskie Radio)²³.

Trzeba dodać, że każdy zestaw tekstów indywidualnie formuje nawet ten sam obszar tematyczny, dostarczając fragmentarycznie innego materiału przy obecności części wspólnej. Znaczenie ma też kierunek prowadzenia eksploracji, ponieważ teksty źródłowe rysują określony obraz świata. Do leksykografii trafiają przede wszystkim jego najbardziej typowe składniki, hasła słownikowe stają się wtedy narzędziem interpretacyjnym rzeczywistości²⁴. Angielsko-rosyjski słownik LMD zawiera ponadleksykalne translandy: *arms, aviation, commodity, paralyzing, smart, targeted, travel sanctions*²⁵, z kolei w przedstawianych badaniach w analogicznym hasle zabraknie translandów w postaci «умные» czy

²⁰ Dziesięć par przekładowych rejestruje słownik: С.Н. СВЕТЛАНИН: *Политика. Экономика. Право. Русско-английский словарь. Politics. Economics. Law. Russian-English Dictionary*. Москва 2006, s. 310–311.

²¹ Chodzi o nowy słownik leksyki politycznej z prasy, do którego wprowadzono ok. 25 jednostek, potwierdzonych także w naszym materiale. Zob. М.Л. НОВИКОВА: *Словарь газетной лексики*. Москва 2015, s. 196–197.

²² Ilustracje tekstowe pochodzą ze stron: www MSZ Polski (skrót – MSZ), MSZ Rosji (МИД), a także administracji prezydenta Rosji (Кремль), mediów (Polskie Radio, TVN24, WP – Wirtualna Polska). Omawiane przykłady wyróżniono pogrubieniem.

²³ Polskie Radio. <https://www.polskieradio.pl/42/3166/Artykul/1467729,Rosyjskie-embargo-na-zywnosc-przedluzone-o-rok-jest-lista-produktow> [dostęp: 15.11.2017].

²⁴ Por. uwagę Jolanty Mędelskiej o obrazie języka porewolucyjnego w ówczesnej leksykografii: J. MĘDELSKA: *Język rosyjski przełomu lat 20. i 30. XX wieku w krzywym zwierciadle trzech słowników przekładowych*. „Acta Baltica-Slavica” 2016, vol. 40, s. 263–290.

²⁵ Ю.Д. ТОРОПИН: *Language of Multilateral Diplomacy. English-Russian Explanatory Dictionary. Язык многосторонней дипломатии. Англо-русский толковый словарь*. Bloomington 2012, s. 504–506. Na problemy z odszukaniem translatu w układzie angielsko-rosyjskim może wskazywać wprowadzenie wyłącznie opisu, translatu definicyjnego. Stało się tak w poniższej parze, np. „*aviation sanctions* – санкции в отношении воздушного сообщения (то есть

парализующие санкции z tej przyczyny, że nie odnotowano ich w zbiorze tekstów oficjalnych (MSZ Rosji, Kreml; wniosek sformułowano na podstawie dotychczasowych wyników badań).

2. Translady z drugiej grupy mają dwojaki charakter: modyfikujący – stanowią kontrpropozycję wobec utrwalonych rozwiązań popularyzowanych przez słowniki na zasadzie transladu stałego, podstawowego (ich misją byłoby więc korygowanie); aktualizujący – poszerzają listę uznanych, rejestrowanych odpowiedników bez ich odrzucania. Do ustalenia dodatkowych translatów dochodzi poprzez komparację tekstu i słownika, źródła dynamicznego i statycznego, odsłaniającą to, co wydaje się peryferyjne z punktu widzenia potrzeb opisu języka ogólnego, ale okazuje się istotne dla dziedziny, leży w jej centrum:

b) translady jako nowe propozycje dla znanych i opisywanych już wcześniej translandów – rewizja wynika z nieprecyzyjności, ułomności wprowadzonych do innych słowników translatów lub potrzeby dobrania transladu do typowego kontekstu występowania danego translandu we współczesnym języku i danej dziedzinie²⁶.

W tej roboczej definicji założono, że badany transland, będący w słowniku jednostką „na wejściu” (określenie przejmuję za Wojciechem Chlebda)²⁷, znalazł się w polu zainteresowań leksykografów, jednakże zaproponowany uprzednio translat nie daje się zastosować na przykład w narzuconym przez dyskurs dyplomatyczny kontekście z racji przeciwskazań natury semantycznej, frekwencyjnej czy stylistycznej. Za przykład niechaj posłuży wyraz *вылазка*, niepozorny z powodu częstotliwości występowania w zasobach rosyjskiego MSZ i, jak można by sądzić, bez większego związku ze sferą dyplomacji i jej językiem (ok. 300 wystąpień; dla kontrastu odnotujmy, że frekwencja rzeczownika *сотрудничество/ współpraca* w tymże zbiorze sięga już prawie 30 tys. wystąpień)²⁸.

Przy tradycyjnym podejściu do leksemu słownikarze wyodrębniają trzy jego znaczenia: militarne, przenośne i potoczne (w słownikach zamieszczane są w różnej kolejności). Znaczenie pierwsze definiowane jest jako ‘Выход из осаждённого укрепления для нападения на осаждающих (*устар.*)’²⁹ i na język polski transponowane poprzez ekwiwalenty *wycieczka*, *podjazd*³⁰.

ограничения на воздушное сообщение с государством” (ibidem), aczkolwiek zauważmy, że w mediach rosyjskich połączenie *воздушные санкции* jest dość rozpowszechnione.

²⁶ E. BIAŁEK: *Z problemów opisu słownictwa...*, s. 166.

²⁷ W. CHLEBDA: *Ekwiwalencja i ekwiwalenty: między słownikiem a tekstami*. W: *Na tropach translatów. W poszukiwaniu odpowiedników przekładowych*. Red. IDEM. Opole 2011, s. 22–23.

²⁸ Badania frekwencyjne dla celów artykułu prowadzono w październiku i listopadzie 2017 r.

²⁹ *Толковый словарь русского языка с включением сведений о происхождении слов*. Отв. ред. Н.Ю. ШВЕДОВА. Москва 2008, s. 131.

³⁰ *Настольный русско-польский словарь. Подрęczny słownik rosyjsko-polski*. Red. J.H. DWORECKI. Warszawa 1969, s. 114.

W próbie tekstów obejmującej 100 oświadczeń i komentarzy MSZ wydanych w związku z zamachami w powtarzających się formułach odnotowano 70 wystąpień słowa³¹, a to pozwala rozpatrywać je jako składnik pola znaczeniowego z nominacjami zagrożeń XX/XXI w. To aktualne znaczenie może być echem przytoczonego wyżej starszego znaczenia „militarnego”, jednakże z uwagi na jego nieobecność w słownikach jednojęzycznych³² pytanie, czy tak jest w istocie, zostawię bez jednoznacznej odpowiedzi, oczekując w przyszłości ustosunkowania się do tej kwestii rosyjskich leksykografów, specjalizujących się w słownictwie jednojęzycznym³³.

W tekstach rzeczownikowi towarzyszą przydawki konkretyzujące rodzaj zdarzenia, w tym poprzez wskazanie jego sprawcy (*террористическая вылазка, вылазка экстремистов, террористов, боевиков*). Dodatkową informację pragmatyczną wnoszą wyraźnie stygmatyzujące określenia (*бесчеловечная, бандитская, варварская, гнусная, дерзкая, кровавая, наглая, подлая, преступная, циничная, чудовищная*, a także *противоправная, провокационная вылазка*). Katalizatorem kierunku interpretacji są teksty paralelne. Przegląd oświadczeń i telegramów³⁴, w których dany transland jest notowany z dużą regularnością, prowadzi do wskazania translatów w postaci następujących jednostek (konkretnie zdarzenie): *akt terroru, akt terroryzmu, atak terrorystyczny, zamach* (równolegle tworzą one pary przekładowe z innymi translandami). Uniwersalnym translatem ogólnym może być zaś słowo *atak*, por. *вооружённая вылазка / atak zbrojny*. Podstawę do wytypowania translatu w języku polskim stanowią analogiczne oficjalne formuły, wypowiedziane w imieniu państwa oraz jego przedstawicieli³⁵. Przy odwołaniu się do kryterium funkcjonowania jako narzędzia oceny translatu należy mówić o występowaniu regularnym, przewidywalności użycia (tekst, lokalizacja, funkcja):

В России решительно осуждают бесчеловечные вылазки экстремистов (МИД, 22.05.01). *Решительно осуждаем эту бесчеловечную вылазку террористов* (МИД, 20.04.16). *Zdecydowanie potępiamy ten barbarzyński*

³¹ Daną kwerendę zasobów prowadzono pod kątem pozyskania określonego gatunku tekstu, a nie występującego w nim słowa.

³² Niewiele do tematu wnoszą szybko reagujące na zmiany źródła internetowe (zob. *Викисловарь*).

³³ Z tego też powodu badany translat ulokowano w grupie drugiej, a nie trzeciej jako niepodważalny neosemantyzm.

³⁴ W zasobach tekstowych Kremla badane słowo odnotowano w telegramach kondolencyjnych oraz komunikatach informujących o nadaniu takiego telegramu. W zbiorach MSZ Rosji badano oświadczenia i komunikaty.

³⁵ Na powyższą interpretację i translaty wskazują nagłówki komunikatów i oświadczeń jako tekstów źródłowych (w obu językach): *В связи с террористическим актом [...], Комментарий Департамента информации и печати МИД России в связи с терактом [...]; Оświadczenie MSZ w sprawie zamachu terrorystycznego [...], Оświadczenie MSZ po zamachu [...], Оświadczenie MSZ w związku z atakami terrorystycznymi [...]*.

akt terroru, który uderza w jedność i braterstwo wszystkich Egipcjan (MSZ, 26.05.17). *Potępiamy te odrażające akty terroryzmu w najostrzejszych słowach* (MSZ, 23.03.15).

Dotychczasowe translaty „militarne” są zdecydowanie nieodpowiednie dla zilustrowanego użycia³⁶, choć warto zasygnalizować potencjalną zbieżność między tradycyjną definicją i interpretacją starszego znaczenia a definicją, którą należałoby sformułować przy rejestracji badanego (pod)znaczenia w nowszych słownikach ogólnych – ‘gwałtowny, niespodziewany atak; zamach’. *Вылазка* – w podstawie słowotwórczej i definicji zawarta jest informacja o ruchu od wewnątrz na zewnątrz. Zamach to atak dokonywany z ukrycia, nagły, można zatem dostrzec paralełę. W słowniku semantycznym, przy ilustracji użycia słowa w postaci połączenia *партизанская вылазка*, zamieszczono dopisek *смелое и неожиданное нападение на врага*³⁷, co w zasadzie byłoby potwierdzeniem obranego toku myślenia³⁸, aczkolwiek wszystkie translaty z tekstów, z racji kontekstu użycia, mogą być wartościowane wyłącznie ujemnie, natomiast przytoczony ze słownika przykład niekoniecznie (partyzant wojuje z równymi sobie, zamachowiec obiera za cel bezbronných). Na przyszłość pożądana byłaby definicja kontekstowa, która rozumiana jest jako „объяснение значения слова или выражения с опорой на его лексическое окружение слева и справа от него”³⁹. Tym otoczeniem słowa w tekstach jest formuła *решительно осуждаем*, wartościujące przymiotniki oraz nominacje zwolenników radykalnych, zbrodniczych zachowań. Mirosław Bańko traktuje kontekst jako „wyraziste kryterium wyróżniania znaczeń”⁴⁰. Jeśli otoczenie badanego wyrazu przejrzymy w nieco zmodyfikowanym zbiorze tekstów (np. bez depez), to listę translatów mogą wzbogacić propozycje: *akcja*, *występek*, *czyn*⁴¹, aczkolwiek dane translaty uzasadniałby już przede wszystkim kontekst w postaci całego komunikatu jako tekstu związanego z wydarzeniem innym niż akt terroru, z jego realną leksykalną zawartością w pozostałych partiach⁴².

³⁶ Dany przykład potwierdza spostrzeżenia dotyczące kryterium leksykograficznego, część a), jako narzędzia diagnozującego status translatu: E. BIAŁEK: *Translaty nieopisane...*, s. 253.

³⁷ *Русский семантический словарь*. Т. 3. Ред. Н.Ю. ШВЕДОВА. Москва 2003, s. 489.

³⁸ Atak to ‘nagle użycie siły’, napaść. Zob. *Inny słownik języka polskiego PWN*. T. 1: A–Ó. Red. M. BAŃKO. Warszawa 2000, s. 48.

³⁹ А.А. ШУШКОВ: *Толково-понятийный словарь русского языка*. Москва 2008, s. 8. Zob. także typy definicji w słownikach jednojęzycznych: J. WIERZCHOWSKI: *Leksykologia...*, s. 43.

⁴⁰ M. BAŃKO: *Z pogranicza leksykografii i językoznawstwa. Studia o słowniku jednojęzycznym*. Warszawa 2001, s. 79.

⁴¹ Jeśli chodzi o translát *czyn*, to możliwe jest jego zastosowanie także w kontekście zamachu przy wprowadzeniu pejoratywnych określeń (*podły, przestępczy, niegodny, odrażający* i in.).

⁴² Powyższe uwagi sformułowano na podstawie konkretnego tekstu (komentarz Departamentu Informacji i Prasy MSZ Rosji z 21.11.17 r.), w którym słowo *вылазка* wchodzi w relacje synonimiczne ze słowem *выходка* (*выходка вандалов – вылазка националистов*).

3. I wreszcie trzeci typ translatów. Dobiera się je dla translandów zdradzających cechy obcości i semantycznej nowości, chodzi głównie o nie w pełni zadomowione jednostki z innych systemów językowych, tudzież neosemantyzmy, w tym zaktualizowane zapożyczenia zasymilowane. Co istotne, poszczególne translandy pozostawały dotychczas poza granicami leksykografii, a cecha inności może mieć wymiar dwustronny. Dzieje się tak, gdy same translaty odnoszą się do analogicznych grup jednostek albo wymusza je język źródłowy, to znaczy powstają one podczas próby oddania sensu tudzież kształtu jednostki postrzeganej jako specyficzna dla dyskursu rosyjskiego:

c) translaty jako propozycje dla leksemów zapożyczonych jako translandów lub dla nowych znaczeń istniejących leksemów (translaty pozyskiwane z aktualnych tekstów, propozycje *stricte* autorskie) [...] ⁴³.

Досье / *dossier* – przy pobieżnej analizie leksemy nie wydadzą się trudne dla opisu w rosyjsko-polskiej leksykografii i przy przekładzie, słowniki wyrazów obcych, jednojęzyczne i dwujęzyczne dostarczają bowiem identycznych informacji o ich znaczeniach: *досье* / *dossier* – zbiór tematycznych dokumentów (o osobie, sprawie), także teczka je zawierająca⁴⁴. Jaką wiedzę przynoszą z kolei teksty w dwóch językach? Zauważa się w nich nierównoległą aktywność słowa *досье* / *dossier*, wynikającą po pierwsze z dyferencji znaczeniowej, która jest widoczniejsza w ruszczyźnie, po drugie w efekcie dysproporcję frekwencyjną w eksplorowanych zasobach tekstów oficjalnych, co rzutuje na ocenę leksemu jako elementu typowego dla rosyjskiego i polskiego dyskursu dyplomatycznego w nieidentycznym stopniu. Konsekwencją jest to, że bazujące na nim ponadleksykalne translandy i translaty mogą mieć odmienny status w tych językach (typowe/mniej typowe/nietypowe). Instrumentarium językowe, którym operują dyplomaci, jest po części internacjonalne (wspólna leksyka, stereotypy językowe). W dobie komunikacji cyfrowej, poprzez publikacje medialne i ich tłumaczenia, jeszcze łatwiej o wzajemną interferencję między językami i dyskursami. Przy ocenie miejsca translandu i translatu w systemie języka należy uwzględnić czynnik pozajęzykowy, którym jest przynależność krajów do wspólnych bloków i organizacji międzynarodowych, determinująca nie tylko jedność agendy wspólnotowej, ale i jedność językowych schematów (nadrzędny język angielski, francuski, eurożargon).

Dyferencja znaczeniowa: w świetle tekstów można mówić o następujących modelach łączliwości słowa *досье*, a łączliwość dla zrozumienia semantyki

⁴³ E. BIAŁEK: *Z problemów opisu słownictwa...*, s. 166.

⁴⁴ Л.П. КРЫСИН: *Толковый словарь иноязычных слов*. Москва 2005, s. 271; *Inny słownik języka polskiego...*, s. 304; L. DRABIK: *Słownik wyrazów obcych PWN z przykładami i poradami*. Warszawa 2009, s. 208; J. WASILUK, W. ZMARZER: *Rosyjsko-polski słownik terminologii politycznej*. Warszawa 2011, s. 92.

słowa i jej opisu zgodnie z założeniami współczesnych definicji kontekstowych bynajmniej nie jest rzeczą drugorzędną:

- a) kombinacje z przymiotnikami z informacją „toponimiczną”: *балтийское, гватемальское, латвийское, ливийское, панамское, северокорейское, сирийское, суданское*;
- b) kombinacje z przymiotnikami „dziedzinowymi”: *газовое, гуманитарное, климатическое, правозащитное, разоруженческое (иракское разоруженческое досье), санкционное, химическое (сирийское химическое досье), экономическое, энергетическое, ядерное (иранское ядерное досье)*;
- c) kombinacje z przymiotnikami informującymi o liczbie zaangażowanych stron (układ bilateralny, wielostronny): *двустороннее, международное, региональное, страновое*.

Wzorce kolokacyjne rejestrują odejście wyrazu *досье* w badanych tekstach (rosyjskie strony rządowe) od prymarnego znaczenia słownikowego i przybliżanie się do znaczeń słów *вопрос, повестка, повестка дня, проблематика, тема* etc., przy czym interpretacja znaczenia aktualnego wydaje się bardzo podatna na wpływ kontekstu. Potencjalnie każdorazowo rzutuje to na decyzję tłumacza (konkretny tekst i konkretne rozwiązanie w tekście), który może zrezygnować z galicyzmu na korzyść translatu semantyzującego, rodzimego albo wprowadzić translata niejako wymuszony językiem źródłowym, odwzorowany (np. *rozbrojeniowe, międzynarodowe, regionalne, gazowe dossier*), niekoniecznie czytelny dla przeciętnego polskiego odbiorcy. Wniosek o neosemantyzacji badanego leksemu w ruszczyźnie można poprzeć listą ekwiwalentów z angielsko-rosyjskiego słownika dyplomatycznego (LMD), na której poza odpowiednikami *досье, файл, папка* znalazło się jeszcze słowo *дело*⁴⁵, bliskie zamieszczonym wyżej interpretacjom (por. *обсудить досье* – *обсудить вопрос, дело, тему, проблему*):

*В ходе беседы обсуждались состояние и перспективы российско-американского диалога, включая прежде всего **военно-политическое, разоруженческое и нераспространенческое досье** (МИД, 13.11.08) [kwestie/zagadnienia militarno-polityczne, problem rozbrojeń i nieprolifracji broni jądrowej].*

*На переговорах также были затронуты **международные и региональные досье**, которые представляют взаимный интерес (Кремлин, 26.08.15, tłum. z j. ang.) [zagadnienia z agendy międzynarodowej i regionalnej, agenda międzynarodowa i regionalna].*

*Президент России и Федеральный канцлер Германии также затронули тему мониторинга режима прекращения огня и в нюансах обсудили **«газовое досье»** (Кремлин, 17.10.14) [problem gazowy, gazowe dossier].*

⁴⁵ Ю.Д. Торопин: *Language of Multilateral Diplomacy...*, s. 191.

Dysproporcja frekwencyjna: dowodów na równe, niejako naturalne występowanie *dossier* w oficjalnej polszczyźnie w oparciu o analogiczne zasoby tekstowe nie zebrano (zero wyników), podczas gdy frekwencja rosyjskiej jednostki w zasobach rosyjskiego MSZ satysfakcjonuje: to ponad 500 wystąpień⁴⁶. W polskiej przestrzeni internetowej notowane są zwłaszcza użycia z realizacją znaczenia słownikowego, z racji wydarzeń na świecie połączeniem na czasie jest np. *dossier uchodźcy* (*uchodźców*) (ros. *доcье беженца*), ale wyekscerpowano też jednostki odpowiadające dwóm najpowszechniejszym połączeniom z tekstów rosyjskich: *syryjskie dossier chemiczne*, *irańskie dossier nuklearne* (albo: *dossier nuklearne Iranu*, *dossier atomowe Iranu*). Źródłami tych potencjalnych translatów są teksty paralelne (media, komentarze politologiczne)⁴⁷. Zestawienie par przekładowych z rzeczownikiem *доcье* / *dossier* w nieprymarnym znaczeniu w obu językach i w określonych kolokacjach jest zatem realne, chociaż ich percepcja będzie niejednolita:

Среди актуальных тем – положение на Ближнем Востоке, ситуация вокруг ядерного доcье Ирана, нормализация обстановки в Ираке (Кремлин, 19.06.07).

Wiadomo, że jest porządek dzienny, według którego będziemy pracowali – światowy kryzys finansowy, irańskie dossier nuklearne, rozszerzenie NATO, relacje na obszarze poradzieckim i nowe rokowania na temat rozbrojenia jądrowego – pisze „Kommiersant” (TVN24, 6.11.08). Agencja AFP przypomina, że Iran stosował ten protokół uznaniowo w latach 2003–2005, a zaprzestał, gdy irańskie dossier nuklearne zostało przekazane Radzie Bezpieczeństwa ONZ (WP, 15.10.13).

Skierujmy uwagę ponownie na źródła translatów, wśród których są artykuły z prasy, oparte na pierwowzorach pisanych w innych językach (rosyjska gazeta „Kommiersant”, francuska agencja AFP), a to oznacza, że połączenia *dossier nuklearne*, *dossier chemiczne* najpewniej trafiają do obiegu drogą tłumaczeń wykonywanych przez dziennikarzy i komentatorów politycznych (z języka angielskiego, rosyjskiego, francuskiego). Można przyjąć, że w języku polskim nie zaistniała konieczność naturalnego, nienarzuconego rozszerzenia znaczenia leksemu *dossier*, raczej dochodzi czy też doszło do przejęcia, skopiowania go z innego języka (ujednolicanie niektórych tendencji rozwojowych w językach, wzajemne oddziaływanie języków). Opierając się na danych frekwencyjnych,

⁴⁶ Przekroczony zostaje próg frekwencyjny przyjęty dla wyrazów hasłowych w projektowanym słowniku przekładowym (minimum 100 wystąpień).

⁴⁷ M.in. W. RODKIEWICZ, S. KARDAŚ: *Konsekwencje porozumienia nuklearnego z Iranem dla Rosji*. „Komentarze OSW” nr 177, 3.08.15. https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/komentarze_177.pdf [dostęp: 15.11.17]; Z. LACHOWSKI: *Nuklearne rozbrojenie i nieprolifracja: geneza, stan i perspektywy*. <https://www.bbn.gov.pl/download/1/11480/str65-89ZdzislawLachowski.pdf> [dostęp: 15.11.17].

tym samym wypada stwierdzić, że wybrane przykłady są częścią rosyjskiego dyskursu dyplomatycznego w większym stopniu niż polskiego (temat bliższy Rosji jako mocarstwu zasiadającemu w najpotężniejszych układach międzynarodowych). W rosyjskiej przestrzeni tekstowej to zwłaszcza jednostki *химическое досье*, *ядерное досье*, *сирийское досье* funkcjonują jako rozpoznawalne znaki dyskursywne, rozumiałe także poza konkretnym tekstem. Kojarzą się z nimi określone zdarzenia, działania⁴⁸. Zauważmy, że inne przykłady kombinacji z rzeczownikiem *досье* nie poddają się tak jednoznacznej interpretacji przekładowo-leksykograficznej, ponieważ w rosyjskich tekstach nie wydają się już tak regularne, tym bardziej obce będą one dla tekstów polskich, por. *латвийское досье* / *dossier łotewskie* (transland mniej czytelny poza tekstem, translat nieczytelny, niejasny bez szerszego kontekstu). Jest to realizacja modelu, ale bez napełnienia go konkretną treścią (sprawa jakiegoś kraju, temat nie jest uszczegółowiony w odróżnieniu od jednostki *сипийское досье*).

Analiza użyć zapożyczenia w języku polskim nie byłaby pełna bez odwołania się do dwujęzycznych korpusów z tekstami unijnymi. W korpusie równoległym Paralela⁴⁹ odnotowano ok. 2 tys. wystąpień słowa *dossier* w dwutekstach reprezentowanych przez komunikaty prasowe UE, dokumenty dotyczące działalności Parlamentu Europejskiego, a obserwacja tekstów prowadzona w kierunku od angielskiego do polskiego prowadzi do sporządzenia listy ekwiwalencyjnej: *dossier* / *dokument*, *dokumentacja*, *akta*, *teczka*, a także: *zagadnienie*, *sprawa*, *kwestia*, *dossier* (por. *to discuss the nuclear dossier* / *omawiać kwestię programu jądrowego*).

Opis trzech egzemplarzy daje zaledwie zarys złożonego problemu leksykograficznej rejestracji. Po pierwsze, jak wynika z analizy, funkcjonowanie translandów i translatów w tekstach może być w dość równym stopniu regularne (1). Po drugie transland może wchodzić w relacje ekwiwalencji z więcej niż jednym translatem (2), co oznacza konieczność uszczegółowienia w artykule hasłowym użycia danych par przekładowych (zwłaszcza gdy relacje się krzyżują). Po trzecie translaty w tekstach mogą być dobierane doraźnie (3), przy rejestracji leksykograficznej należy rozważyć porządek ich rozmieszczenia (motywacja frekwencyjna) lub selekcję. Badania koncentrujące się wokół trans-

⁴⁸ Połączenie *химическое досье* bywa też skracane do *химдосье*, co może wskazywać na zadowolenie się danego związku wyrazowego w systemie językowym, aczkolwiek niejednokrotnie ujmuje się go także w cudzysłów, który sygnalizowałby nowość, przenośność, asystemowość, «*сирийское химическое досье*» (por. «*газовое досье*» i in.). W słowniku LMD również użyto tego graficznego wyróżnika: «*ядерное*» *досье*, «*иранское досье*»: Ю.Д. ТОРОПИН: *Language of Multilateral Diplomacy...*, s. 191. Zob. też: P. WIERZCHOŃ: *Z cudzysłówów do poczekalni leksykograficznej*. Semiosis Lexicographica, vol. 15. Warszawa 2003.

⁴⁹ Paralela – Korpus Równoległy Paralela: <http://paralela.clarin-pl.eu/> [dostęp: 15.11.17]. P. PĘZIK: *Exploring phraseological equivalence with Paralela*. W: *Polskojęzyczne korpusy równoległe. Polish-language Parallel Corpora*. Red. E. GRUSZCZYŃSKA, A. LEŃKO-SZYMAŃSKA. Warszawa 2016, s. 67–81.

latów pomagają zdiagnozować aktualne potrzeby nie tylko leksykografii dwujęzycznej, ale i jednojęzycznej. W podsumowaniu warto też wyartykułować, że pod względem struktury żaden z typów translatów nie ogranicza się wyłącznie do odpowiedników wyrazowych czy kolokacji. Gatunki skonwencjonalizowane dostarczają licznych mikrotekstów układających się w wielowyrazowe pary przekładowe (w tym opracowaniu ten wątek opuszczono). W badaniach nad rosyjsko-polskimi parami z obszaru dyplomacji niezbędne staje się uwzględnienie języka angielskiego, przydatne jest samo porównanie par angielsko-rosyjskich i angielsko-polskich obecnych w korpusach równoległych.

Эва Бялэк

Неописанные переводные эквиваленты – эмпирические исследования (на русско-польском материале)

Резюме

Статья посвящена проблеме выявления пар переводных эквивалентов из текстов как источников богатой эквивалентности. В рамках исследования анализируются три типа эквивалентов, имеющих статус «неописанных» (это означает, что до сих пор они были частью текстов, не словарей). Неописанными эквивалентами в русско-польском сопоставлении текстов и словарей могут быть коллокации с актуальным сегодня существительным *sankcje*, которые в современной двуязычной лексикографии представлены фрагментарно. Тексты предоставили также возможность извлечь новые эквиваленты слов *вылазка* и *досье* (значение первого из них – ‘теракт, атака’, второго – ‘проблема, тема’).

Ключевые слова: эквивалентность, коллокации, русско-польское сопоставление

Ewa Białek

Undescribed translated items – an empirical research (on Russian-Polish material)

Summary

The paper is devoted to the issue of compiling pairs of translational equivalents on the basis of texts as sources of rich equivalence. Three types of equivalents having a status of undescribed translated items (which means that they have been so far parts of texts but not dictionaries) are investigated here. Undescribed equivalents in a Russian-Polish comparison can be, appearing selectively in a contemporary bilingual lexicography, collocations with the actual noun *sankcje* ('sanctions'). The texts have also enabled us to select new equivalents for the lexemes *of вылазка*, *досье* which have gained a new meaning (the first of them – 'an attack, a terrorist attack', the second – 'an issue, a theme').

Key words: equivalence, collocations, Russian-Polish comparison

Ilona Delekta

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Eufemizmy na rynku pracy, czyli jeszcze o poprawności politycznej Dylematy tłumacza

Wprowadzenie

Niniejszy artykuł nawiązuje do mojego wcześniejszego artykułu¹ poświęconego kwestii poprawności politycznej w odniesieniu między innymi do mniejszości etnicznych, rasowych, religijnych, świąt czy nazw zawodów. Tym razem rozważania koncentrują się na języku związanym z rynkiem pracy, w szczególności na różnych odmianach języka angielskiego, które w ramach poprawności politycznej wykorzystują eufemizmy, stając się tym samym źródłem problemów nie tylko dla tłumacza. Materiał badawczy zaczerpnięty został z prasy, ze słowników tradycyjnych i on-line, stron i forów internetowych, a także z „pierwszej ręki”, czyli od osób pracujących w międzynarodowych korporacjach, gdzie język angielski jest używany na co dzień. Pierwszą część artykułu stanowi krótkie wprowadzenie teoretyczne przedstawiające definicję i funkcje eufemizmu oraz niektóre mechanizmy jego powstawania. Druga, obszerniejsza część pokazuje sposób funkcjonowania eufemizmu w biznesie i korporacyjnej rzeczywistości, równocześnie wskazując na niektóre problemy związane z ich interpretacją, które napotyka tłumacz, a także osoby, dla których angielski jest językiem rodzimym lub obcym.

¹ Zob. I. DELEKTA: *(Nie)poprawność polityczna w nauczaniu tłumaczenia (konfrontacja polsko-angielska)*. W: *Przestrzenie przekładu*. Red. J. LUBOCHA-KRUGLIK, O. MAŁYSA. Katowice 2016, s. 47–58.

Definicja i rola eufemizmu

„Eufemizm” to słowo pochodzenia greckiego (*euphemismos*, *eu* – ‘dobrze’, *phemi* – ‘mówić’), oznaczające „wyraz, wyrażenie lub zwrot używany zamiast innego, którego się chce uniknąć ze względów obyczajowych, politycznych, religijnych itp.”². Polski Portal Naukowy³ wymienia także inne względy, takie jak: „tabu kulturowe, religijne, zabobon, cenzurę lub autocenzurę (polityczną lub obyczajową), [...] normy towarzyskie, pruderię, współczucie (empatia), poprawność polityczną, delikatność, uprzejmość, dobre wychowanie mówiącego/piszącego”.

Nazwanie niektórych rzeczy czy zjawisk wprost może naruszyć pewne tabu, które to zdaniem Anny Engelking⁴ stanowi pierwotną przyczynę eufemizacji. Według niej eufemizm ma charakter obronny, ma nie przywoływać niedogodnej czy wrogiej rzeczywistości. Tak więc zastępuje treści przykre, nieestosowne czy zbyt drastyczne i łagodzi rzeczywistość poprzez zastępowanie „złych” wyrażeń. Eufemizm ma zwykle jakąś cechę wspólną z wyrazem czy wyrażeniem, które zastępuje, i w ten sposób ma naprowadzić odbiorcę na właściwe skojarzenie. Engelking nazywa to funkcją polepszającą eufemizmu, bo łagodzi cechy negatywne (np. czasownik *umrzeć/die* zastąpiony zostaje przez *odejść/pass away*) i powoduje, że wypowiedzi są mniej kategoryczne (np. brak jakiegokolwiek cechy po angielsku można wyrazić za pomocą rzeczownika *xxx-challenged: intellectually challenged* zamiast *stupid*, podobnie można nazwać choroby czy problemy zdrowotne: *physically challenged* zamiast *disabled*, *xxx* wskazuje na rodzaj problemu czy dolegliwości). Zastępują także nazwy części ciała⁵ (*backside*, *rear*; *breadbasket*, *inner man*) lub czynności fizjologicznych (*back door trots* [*farting*], *to be no good to one's wife* [*impotent*], *to be in the family way* [*pregnant*], *to do number one* [*urinate*]) albo łagodzą obraźliwe nazwy (*son of the biscuit*).

Eufemizmy bywają też używane jako figury stylistyczne lub retoryczne i są wykorzystywane np. w reklamie czy opowiadaniu do ubarwienia wypowiedzi, odpowiednio sformułowane wywołują efekt humorystyczny (np. *fast driving award* – mandat za przekroczenie prędkości; tłum. nagroda za szybką jazdę), mogą także służyć manipulacji językowej⁶, żeby ukryć niedogodne fakty (np. *dead checking* – dobijanie rannych po ataku w czasie wojny z Irakiem albo

² Słownik języka polskiego. <https://sjp.pl> [dostęp: 1.10.2017].

³ Encyklopedia Naukowy.pl. <http://encyklopedia.naukowy.pl> [dostęp: 1.10.2017].

⁴ A. ENGELKING: *Istota i ewolucja eufemizmów (na przykładzie zastępczych określeń śmierci)*. „Przegląd Humanistyczny” 1984, nr 4, s. 115–129.

⁵ J. PARKINSON: *Manual of English for Overseas Doctor*. Fifth edition. Churchill Livingstone. Londyn 1999.

⁶ M.S. McGlone, G. Beck i A. Pfister w swoim artykule *Contamination and camouflage in euphemisms* nazywają to efektem kamuflażu (“Communication Monographs” 2006, Vol. 73, Iss. 3, s. 261–282).

enhanced interrogation techniques – przesłuchiwanie więźniów z Guantanamo z wykorzystaniem tortur). Zdarza się również jednak, że zamiast neutralnego, poprawnego słowa czy wyrażenia używa się ich dosadnych czy wulgarnych odpowiedników, będących przeciwieństwem eufemizmu, czyli dysfemizmów.

W przypadku wyrazów obraźliwych eufemizmy w języku angielskim tworzone są przez:

- zastosowanie słów/terminów pochodzących z języków obcych (np. *faux pas*, *derrière*, *urate*) albo słownictwa specjalistycznego z danej dziedziny;
- używanie tylko pierwszej litery słowa uznawanego za obraźliwe czy wulgarne (*F-word* – słowo na literę F);
- celowe zniekształcanie pisowni lub wymowy (*Oh shift*, *Be-youtch*).

Można także w tym celu wykorzystać niedopowiedzenia nie odnosząc się bezpośrednio do kłopotliwych kwestii (*they did it* – w odniesieniu do czynności albo *behind*, *unmentionables* – gdy mowa o częściach ciała). Z powodu ograniczeń formalnych artykuł przedstawia tylko niektóre sposoby tworzenia eufemizmów, gdyż koncentruje się nie na opisie teoretycznym, ale na analizie funkcjonowania eufemizmu i wskazaniu problemów napotykanych przy ich tłumaczeniu.

Odmiany języka angielskiego na rynku pracy

Odmiany języka angielskiego przedstawione w artykule obejmują m.in. *spinglish*, *bizspeak*, *corpspeak*, *corporatese*, *corporate lingo* oraz *management speak*. Przykłady przedstawione w artykule zostały zaczerpnięte ze słownika *Spinglish*⁷, a także ze stron internetowych prasy: „The Guardian”, „The Independent”, „Wall Street Journal”, a także BBC, portalu LinedIn i blogów internetowych. Większość z nich została opublikowana w latach 2015–2017, co umożliwia przedstawienie w miarę aktualnej sytuacji w odniesieniu do omawianego typu języka. Autorzy wymienionego słownika zdefiniowali *Spinglish*⁸ jako „wyszukaną metodę przemyślanego wprowadzania w błąd poprzez staranny wybór słów i wręcz artystycznego ich parafrazowania i nazywania od nowa znanych nam słów/terminów”⁹. Eufemizmy związane z biznesem i rynkiem pracy zostały w artykule podzielone na dwie główne grupy, w zależności od pełnionej funkcji. Pierwszą grupę stanowią eufemizmy „polepszające”, druga to eufemizmy kreatywne.

⁷ H. BEARD, C. CERF: *The Definitive Dictionary of Deliberately Deceptive Language*. New York 2015.

⁸ Ibidem, s. xiv.

⁹ Wszystkie tłumaczenia – I.D.

Eufemizmy „polepszające” i zakazane słowa

Jak wcześniej wspomniano, tego typu eufemizmy pomagają łagodzić lub kamuflować niedogodne treści. Wyjątkowo dużą grupę stanowią na przykład te związane ze zwolnieniem pracownika – czasownik „zwolnić” (*dismiss*) bywa zastępowany przez: *downsize*, *to be attritioned*, *to be excessed*, *to be graduated*, *to be decruited* / *dehired* / *deinstalled* / *deselected* oraz *reingeneered to streamline business*, a rzeczownik „zwolnienie” (*dismissal*) m.in. przez: *the proces of destaff*, *ramp down*, *work imbalance correction*, *talent calibration* albo *delayering* (termin odnoszący się do zwolnień managerów średniego szczebla).

Wiele firm w trosce o swój wizerunek i tworzenie pozytywnych skojarzeń u pracowników i klientów sporządziło listy zakazanych słów i wyrażeń wraz z wytycznymi do tego, w jaki sposób należy je zastąpić¹⁰. Na przykład *Davio's*, niewielka sieć amerykańskich restauracji, zaleca by słowa *employee* (pracownik) i *restaurant visitor/diner* (gość restauracji) zastępować odpowiednio: *inner guest* i *outer guest* (gość wewnętrzny / zewnętrzny). Firma komputerowa Montreal *GSOFT* z kolei zmieniła nazwę działu HR (działu kadr) na *Department of Culture and Organisation* (Dział ds. Kultury i Organizacji), który odpowiada za *harmonising collective action* (harmonizację działań zbiorowych). Dla osób spoza firmy zarówno nazwy angielskie, jak i ich polskie tłumaczenia nie sugerują, że w przypadku pierwszej z firm nie chodzi o gości, a w drugim przypadku trudno się domyślić, że chodzi o dział kadr, zajmujący się sprawami personalnymi. Dwaj dziennikarze z „Wall Street Journal” dotarli do wewnętrznego podręcznika firmy Apple i opisali¹¹, jak firma szkoli pracowników działu sprzedaży i sprzedawców oraz jak ma wyglądać ich komunikacja z klientem, by zapobiec ewentualnym negatywnym skojarzeniom, które mogłyby sugerować jakiegokolwiek problemy związane z kupowanym bądź zakupionym już sprzętem. Pracownicy otrzymują szczegółowe wytyczne określające, jakiego języka należy używać w dokładnie określonych sytuacjach. Oto kilka przykładów wraz z zalecanymi odpowiednikami: *unfortunately* (niestety) – *as it turns out* (jak się okazuje), *bug* (wirus), *crash* (awaria) – *it's not responding* (komputer nie reaguje / nie odpowiada), *issue* (problem), *situation* (kwestia, sytuacja). Pracownik nie może klientowi powiedzieć, że np. niewłaściwie posługuje się sprzętem i to spowodo-

¹⁰ M. JOHANSON: *Can banning some corporate terms and replacing them with buzzier and more positive sounding alternatives do any good?*. 31 August 2017. <http://www.bbc.com/capital/story/20170830-why-do-some-companies-ban-certain-words> [dostęp: 15.09.2017].

¹¹ Y.I. KANE, I. SHERR: *Secrets From Apple's Genius Bar: Full Loyalty, No Negativity*. 2011. <https://www.wsj.com/articles/SB10001424052702304563104576364071955678908> [dostęp: 20.11.2017]. Dziennikarze dotarli do tych zaleceń po przeprowadzeniu wywiadów z obecnymi i byłymi pracownikami firmy Apple. W wymienionym artykule można znaleźć dużo więcej przykładów zachowań językowych zakazanych przez firmę, podobnie jak i w następnym artykule wymienionym w kolejnym przypisie.

wało problem, należy powiedzieć: *that's not recommended* (nie zaleca się / nie jest zalecane). Na liście zakazanych słów firmy General Motors znajduje się 69 wyrazów np. *defect* (defekt) czy *flawed* (wadliwy). Taka poprawność polityczna i eufemistyczne nazywanie problemów powoduje tym samym umniejszanie ich wagi i kamuflowanie lub ukrywanie przed klientem pełnej informacji, zwłaszcza w kłopotliwym dla firmy procesie reklamacji. W rezultacie klient może nie zdawać sobie sprawy, że urządzenie nie działa z jego winy i chciałby z pewnością wiedzieć dokładnie, na czym konkretnie polega problem. Poprawny politycznie sposób, w jaki firma komunikuje klienta o problemie, powoduje, że informacja jest niepełna, a skala problemu jest pomniejszona (złagodzona). W efekcie klient jest zdezorientowany, bo otrzymuje informację tak „zeufemizowaną”, że zostaje pozbawiona najważniejszej dla klienta treści, dobrze służy jedynie prestiżowi firmy, ponieważ (prawie) nie mówi o problemach. Równocześnie komunikacja pracownika z klientem zostaje ograniczona do dozwolonych zachowań językowych i formuł, które nie pozwalają na wyrażenie własnej opinii. Sam Biddle w swoim artykule na stronie internetowej Gizmodo¹² takie przesadne językowe poprawianie rzeczywistości w ramach poprawności politycznej nazywa „sterylizacją języka”, bo komunikat, po dokonaniu wszelkich zalecanych zmian i usunięciu czy złagodzeniu treści, staje się bezwartościowy.

Eufemizmy kreatywne i nazwy stanowisk

Niektórzy badacze (Adam M. Grant, Justin M. Berg, Daniel M. Cable)¹³ podkreślają, że nieszablonowe nazwy stanowisk mają duże znaczenie dla pracowników zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym – mogą redukować stres i wyczerpanie emocjonalne. Ponadto dają im poczucie psychicznego bezpieczeństwa i wyjątkowości, co z kolei wpływa na wydajność pracownika. W niektórych firmach pozwolono zatrudnionym na samodzielne tworzenie nazw swoich stanowisk, więc np. rzeczniczka firmy Yahoo nazywa siebie *Yahoo! Evangelist*, pracownicy IBM to *Data Detectives*, a w firmie Quicken Loans pracownicy działu sprzedaży to *Energy Focusers* i *Energy Raisers*¹⁴. Badania, na

¹² S. BIDDLE: *How To Be a Genius: This Is Apple's Secret Employee Training Manual*. <https://gizmodo.com/5938323/how-to-be-a-genius-this-is-apples-secret-employee-training-manual> [dostęp: 20.10.2017].

¹³ A.M. GRANT, J.M. BERG, D.M. CABLE: *Job Titles as Identity Badges: How Self-Reflective Titles can Reduce Emotional Exhaustion*. „Academy of Management Journal” 2014, Vol. 57, No. 4, s. 1201–1225. <http://dx.doi.org/10.5465/amj.2012.0338> [dostęp: 20.11.2017].

¹⁴ Nazwy zaczerpnięte z artykułu w przypisie nr 10, a także z artykułu C. COOPER: *It's time to put a stop to ludicrous job titles*. <http://www.bbc.com/capital/story/20170628-its-time-to-put-a-stop-to-ludicrous-job-titles> [dostęp: 20.11.2017].

które się powołują Grant, Berg i Cable, potwierdzają, że takie nazwy stanowisk pomagają też w tworzeniu więzi między pracownikami.

Kreatywne nazwy pełnią istotną rolę w rekrutacji i zatrudnianiu pokolenia milenialsów, wkraczającego obecnie na rynek pracy. To pokolenie osób urodzonych w latach 1980–2000, otoczone technologią, chcące pracować kreatywnie, z pasją, w firmach koncentrujących się na kapitale ludzkim, które dają możliwość dalszego rozwoju i dbają o relacje międzyludzkie. W ich przypadku język związany z pracą ma redukować stres, motywować do pracy i nastawiać pozytywnie pracownika, wzmacniając w nim poczucie wartości. Mając to na uwadze, firmy tworzą nowe nazwy stanowisk albo pozwalają pracownikom te nazwy tworzyć i w ten sposób wyrazić swój indywidualizm. Tabela poniżej przedstawia tradycyjne nazwy i ich nowsze – kreatywne warianty, które można znaleźć m.in. w ogłoszeniach o pracę w prasie i w Internecie.

Tabela 1

Tradycyjne nazwy stanowisk i ich nowe ekwiwalenty

Nazwa tradycyjna	Nazwa kreatywna
<i>secretary</i> (sekretnarka, sekretarz)	<i>area associate, administrative professional, executive assistant, office manager, wingman, head of verbal communications</i>
<i>marketing employee</i> (pracownik działu marketingu)	<i>marketing fellow</i>
<i>customer service employees</i> (pracownicy z działu obsługi klienta)	<i>happiness heroes</i>
<i>receptionist</i> (recepjonista, recepcjonistka)	<i>director of first impressions, welcoming agent, telephone intermediary, reception rockstar</i>
<i>buffet employee</i> (pracownik bufetu)	<i>sandwich artist</i> (Subway)
pracownik sklepu/serwisu Apple zajmujący się wsparciem klienta	<i>genius</i> (Apple)
pracownik działu badawczo-rozwojowego	<i>innovation sherpas</i> (Microsoft)
<i>head of research and development</i> (kierownik działu badawczo-rozwojowego)	<i>captain of moonshots</i> (Google)
<i>IT staff</i> (informatycy)	<i>digital prophets</i> (AOL)
<i>engineer</i> (inżynier)	<i>imageer</i> (Walt Disney)
<i>ex-ray technician</i> (technik radiolog)	<i>bone seeker</i>
<i>infectious disease doctor</i> (lekarz chorób zakaźnych)	<i>germ killer</i>
<i>estate agent</i> (agent nieruchomości)	<i>space agent</i>

Często do nazwy wielu stanowisk dodaje się słowo *ninja*, tak więc chcąc wskazać na specjalistę z danej dziedziny mówi się np. *accounting ninja* (księgowy) lub *new product ninja* (specjalista ds. tworzenia nowych produktów). Inne nowe nazwy stanowisk to: *programming wizard*, *web overlord*, *editrix*, *warriors*, *time ninja* itd. Pracownicy firmy Microsoft, zajmujący się badaniami i innowacją, to *innovation sherpas*. Bardzo trudne, a nawet niemożliwe

jest przetłumaczenie tych określeń – czarodziej programowania, nadlord sieci, wojownicy. *Time ninja* to urzędnik albo pracownik działu personalnego. Co najmniej dziwnie lub absurdalnie brzmiałyby również inne polskie tłumaczenia: zabójca drobnoustrojów i zarazków (*germ killer*), prorok cyfrowy (*digital prophet*) czy poszukiwacz kości (*bone seeker*). Z tego powodu w tabeli nr 1 pominięto polskie ekwiwalenty. Jeśli zachowamy eufemizm, trudno domyślić się, o jaki zawód chodzi. Jak się okazuje, nawet rodzimi użytkownicy języka mają kłopoty ze zrozumieniem tego, jaki zawód wykonują osoby zatrudnione na danym stanowisku. Analizując wymienione nazwy, łatwo zauważyć, że odzwierciedlają one raczej wartości wyznawane przez pracowników niż ich umiejętności zawodowe, ponadto takie opisowe nazwy mogą wywoływać infantylne konotacje. To z kolei może utrudniać proces rekrutacji i zniechęcać potencjalnych pracodawców poszukujących informatyków czy księgowych do zatrudnienia w firmie (rycerza czy czarodzieja). Na jednym z forów internetowych napisano, że „z taką nazwą stanowiska stajemy się niewidoczni dla rekruterów”. Może to też stanowić problem w przypadku firm międzynarodowych, ponieważ kreatywne nazwy i/lub ich tłumaczenia nie wskazują na zakres umiejętności lub odpowiedzialności pracownika ani na jego miejsce w hierarchii firmy, ponadto są niespójne z nazwami tych samych stanowisk w innych firmach czy krajach. Z kolei nazwy takie jak np. *space agent* mogą wprowadzać w błąd, sugerując, że chodzi o branżę związaną z kosmosem, a nie sprzedażą nieruchomości.

Co roku amerykańska firma konsultingowa Pearl Meyer & Partners publikuje raporty dotyczące polityki firm amerykańskich związanej z nazwami poszczególnych stanowisk wśród managerów (najwyższego, średniego i niższego szczebla) oraz pracowników. Firma udostępniła w Internecie szczegółowy raport z roku 2014¹⁵, sporządzony na podstawie badania przeprowadzonego w 248 amerykańskich firmach. Wynika z niego, że najczęściej nazwy poszczególnych stanowisk ustala pracodawca (67%), niektóre firmy dają 25% pracowników dowolność w tworzeniu nazw dla swoich stanowisk. Poza tym, okazuje się, że firmy stosują podwójne nazewnictwo odnośnie do tych nazw, wewnątrz firmy to bardziej kreatywne i mniej oficjalne i starsze tradycyjne „zewnątrzne” dla partnerów zagranicznych lub klientów. 37% firm przyznało, że używa kreatywnych nazw stanowisk, żeby przyciągnąć nowych potencjalnych pracowników.

Warto jeszcze wspomnieć o innym badaniu przeprowadzonym przez tę samą firmę¹⁶ wśród tysiąca dorosłych Brytyjczyków, którym pokazano listę osiemnastu nazw stanowisk związanych z technologią, prawdziwych i wymyślonych na potrzeby badania lub wziętych np. z gier komputerowych. Okazało się, że 69%

¹⁵ Pearl Meyer & Partners 2014 Report on Job Titling Practices. <https://www.pearlmeyer.com/report-job-titling-practices.pdf> [dostęp: 15.10.2017].

¹⁶ Pearl Meyer & Partners: *Are tech job titles elitist? New Study Reveals huge comprehension gap*. <http://content.digitalmediastream.co.uk/blog/are-tech-job-titles-elitist-new-study-reveals-huge-comprehension-gap> [dostęp: 15.10.2017].

respondentów miało problemy z ich rozróżnieniem. Wnioskowali np., iż *growth hacker* to nazwa wymyślona, mimo że jest prawdziwa. 72% osób pracujących na stanowiskach technicznych przyznało, że nie używa kreatywnych nazw swoich stanowisk poza miejscem pracy, uważając, że byłyby niezrozumiałe dla rodziny lub w ogóle poza branżą. Zdarza się również, że pracownicy danej firmy nie orientują się, jakie stanowisko zajmują ich współpracownicy i czym się dokładnie zajmują.

***Management speak, business speak* – język managerów i biznesu**

Język managerów, szczególnie w korporacjach, także zawiera liczne eufemizmy, odnoszące się do różnych czynności wykonywanych w firmie. Eufemizmy lub wyrażenia eufemistyczne pojawiają się m.in. w opisach stanowisk. Trudno określić, czym ma się zajmować urzędnik w służbie zdrowia, którego obowiązki opisuje się „[...] will lead the drive for even better practice and will play a significant role in creating a self-generating culture of improvement”¹⁷. Ten i inne podobne przykłady znaleźć można na stronie internetowej kampanii Plain English w Wielkiej Brytanii, która obrała za cel zapewnienie dostępu do jasnej i zwięzłej informacji w przestrzeni publicznej, m.in. w parlamencie, biznesie, służbie zdrowia i ubezpieczeniach, zarówno w dokumentach, jak i na stronach internetowych. Natomiast co do nazw czynności wykonywanych przez pracowników, kilka przykładów przedstawia tabela 2:

Tabela 2

Przykłady eufemizmów z żargonu managerów

<i>Management speak</i> (żargon managerów)	Tradycyjne znaczenie
<i>have a helicopter view</i>	<i>have a broad overview of the business</i> (mieć szeroki ogłód sytuacji w firmie/biznesie)
<i>look under the bonnet</i>	<i>analyse a situation</i> (analizować sytuację)
<i>touch base</i>	<i>meet face-to-face and talk off-line</i> (spotkać się osobiście i porozmawiać nie przez telefon/Internet)
<i>don't let the grass grow too long on this one</i>	<i>work fast</i> (szybko/sprawnie pracować)
<i>square the circle</i>	<i>do sth. that is very difficult or impossible</i> (dokonać niemożliwego / czegoś bardzo trudnego)

¹⁷ Więcej ciekawych przykładów można znaleźć na stronie internetowej <http://www.plainenglish.co.uk/campaigning/examples/job-titles.html> [dostęp: 15.10.2017].

Dziennikarz z „The Guardian”¹⁸ w swoim artykule zamieszczonym na stronie internetowej opisuje język managerów (w tym niektóre przykłady z tabeli 2) i wskazuje na problemy, jakie powoduje. Trudno domyślić się, do czego nazwy kreatywne się odnoszą, a przetłumaczenie ich jest praktycznie niemożliwe. Warto podkreślić, że te i inne kreatywne terminy podali pracownicy firm. Wiele z nich można znaleźć w Internecie w komentarzach do cytowanych artykułów lub na forach dyskusyjnych. W 2013 r. Institute of Leadership and Management opublikował wyniki swoich badań¹⁹ dotyczących języka managerów i żargonu firmowego, które wykazały, że 66% pracowników biurowych w USA stale używa terminów tzw. *bizspeak*, który często jest dla nich irytujący i niezrozumiały. Choć z założenia żargon miał stanowić swojego rodzaju skrót stenograficzny ułatwiający szybką komunikację, w rzeczywistości dezinformuje, a nie informuje.

Podsumowanie

Eufemizmy mogą okazać się użytecznym narzędziem w komunikacji – pozwalają wyrazić treści tzw. trudne ze względu na ich negatywne skojarzenia lub pomagają uniknąć niezręcznych sytuacji, gdy zastępują wyrażenia zbyt dosadne. Jednakże zmiany semantyczne zachodzące w języku czasem prowadzą do pejoracji eufemizmów, ponieważ te stopniowo nabierają negatywnego znaczenia i przez negatywne konotacje same stają się słowami tabu, zastępowanymi nowymi eufemizmami²⁰. Amerykański językoznawca Steven Pinker nazwał to zjawisko „spiralą eufemizmu” (*euphemism treadmill*). Jej przykładem może być określenie *retarded*²¹ (upośledzony), które w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku zastąpiło wcześniej używane *slow* (powolny, opóźniony w rozwoju), a następnie, w latach osiemdziesiątych, samo zyskało negatywne konotacje i zostało zastąpione m.in. terminem *mentally handicapped* (niepełnosprawny umysłowo). Nawet w swoim poście autor unika słowa *retarded* i zastępuje

¹⁸ C. SMITH: *The 13 worst office jargon phrases staff love to hate*. 27.06.2014. <https://www.theguardian.com/careers/careers-blog/worst-office-jargon-phrases-staff-love-hate-management-s-peak> [dostęp: 15.10.2017].

¹⁹ Institute of Leadership & Management: *When does jargon turn from useful shorthand to maddening hindrance?*. <https://www.institutelm.com/resourceLibrary/when-does-jargon-turn-from-useful-shorthand-to-maddening-hindrance.html> [dostęp: 30.10.2017].

²⁰ Konotacja eufemizmu może również zmienić się w przeciwnym kierunku i z negatywnej staje się pozytywna; mówimy wtedy o zjawisku amelioracji.

²¹ Opisane przez Willa Stylera z University of Michigan Linguistics w poście lingwistycznym *The R Word and the Euphemism Treadmill* (2012) zamieszczonym na stronie: <http://savethevowels.org/posts> [dostęp: 30.10.2017].

je eufemistycznym *R-word* (R-słowo / słowo na literę „r”). Z upływem czasu zmienia się również kontekst kulturowy i społeczny, w którym funkcjonują eufemizmy w skutek czego stają się one dysfemizmami lub też – słowa neutralne stają się niegrzeczne, a nawet obraźliwe.

W biznesie najlepszym rozwiązaniem eufemistycznego problemu byłoby nazywanie rzeczy po imieniu (ang. *let's call a spade a spade*), tak żeby zarówno rodzimi użytkownicy angielskiego, jak i osoby komunikujące się za jego pomocą w ten sam sposób rozumiały terminologię związaną z ich pracą i szeroko pojętą działalnością biznesową. Wydaje się jednak, że nie wyeliminujemy korpomowy z języka i może w niektórych przypadkach to właśnie tłumacz powinien się zapoznać z tą odmianą języka w celu zapewnienia skutecznej komunikacji. Kolejnym wyzwaniem przy tłumaczeniu języka biznesu czy tzw. korpomowy jest częsty brak ich polskich odpowiedników; w rezultacie terminy angielskie są używane w formie niezmiennionej, formie o lekko zmodyfikowanej pisowni (omówimy *case*, ciekawe *case'y*) albo w ich spolszczonej wersji (targety, dedlajny). Czasem te ekwiwalenty można znaleźć w języku polskim, ale z braku staranności używa się terminów angielskich (*president* zamiast „prezes”), być może, dlatego, że krótsza forma angielska zniechęca do użycia polskiego odpowiednika (*feedback* – informacja zwrotna, *zbrifować* – poinformować o stanie rzeczy czy bardzo często używane *asap* – na teraz, jak najszybciej). Jest to również istotne w wymiarze ekonomicznym i politycznym, bo właściwa komunikacja umożliwia lepszą współpracę i zwiększa efektywność działania zarówno w relacjach z pracownikiem czy klientem, jak i innymi firmami w kraju czy za granicą.

Biorąc pod uwagę problemy, które eufemizmy mogą powodować, można się zastanawiać, czy są tak naprawdę potrzebne w miejscu pracy. Czy nie ograniczają przekazu i nie utrudniają komunikacji, same stając się niezrozumiałe? Brak tu jednoznacznego, uniwersalnego rozwiązania; to autor wypowiedzi lub jej tłumacz musi zdecydować, czy i jak w danym kontekście sytuacyjnym zastępować niektóre „trudne” treści.

Konkludując, zakończę myślą Kwintyliana, że to, co komunikujemy, nie ma być możliwe do zrozumienia, ale ma być niemożliwe do niezrozumienia.

Илона Делекта

Эвфемизмы на рынке труда, или ещё раз о политкорректности Размышления переводчика

Резюме

Настоящая статья соотносится с другими работами автора на тему политкорректности. В этой работе внимание обращается на английский язык бизнеса (bizspeak), в котором стремление к политкорректности и креативной номинации выражается во всё более частом использовании эвфемизмов и эвфемистических выражений. Это связано с тем, чтобы ещё больше мотивировать сотрудников и стимулировать их креативность. В статье приводится определение эвфемизмов и показывается их роль в разных бизнес-контекстах. Кроме того, представлены отдельные исследования, касающиеся положительных и отрицательных сторон использования таких единиц. На основании анализа иллюстративного материала автор указывает на проблемы их рецепции, а также на сложность или даже отсутствие возможности перевода эвфемистических выражений на польский язык. Попытка оставить их в переводе текстов может в значительной степени сказаться на результативности коммуникации в бизнесе.

Ключевые слова: эвфемизм, bizspeak, политкорректность

Ilona Delekta

Euphemisms on the job market or once again on the political correctness Translator's dilemmas

Summary

The article refers to the author's previous article devoted to political correctness. This time it focuses on the English bizspeak, which makes an attempt at fulfilling the claims of political correctness and using more creative lexis, more and more frequently uses euphemisms and euphemistic expressions in order to motivate employees, stimulate their creativity and win over the customer. The article defines the euphemism, shows its role in various business contexts and makes references to research which shows both positive and negative aspects of using such a euphemistic jargon. As well as this the article contains rich exemplification material, which illustrates interpretation problems and difficulty or even impossibility of translating such business newspeak into Polish and finding appropriate equivalents that would not hinder business communication.

Key words: euphemism, bizspeak, political correctness

Анна Бонек

Варшавский университет

Переводческое толкование правовых текстов

Введение¹

Перевод правовых текстов является до сих пор одним из самых сложных и востребованных видов перевода. В настоящей статье будут представлены виды толкования правовых текстов, которые позволят переводчикам лучше понять текст и достичь более высокого качества перевода. Восприятие толкования правовых текстов основывается на антропоцентрической теории Францишека Гручи², а также лингвистике специальных языков Самбора Гручи³.

1. Проблематика

В соответствии с антропоцентрической теорией, каждый текст создаётся на основании языка определённого человека⁴ и является показателем

¹ Настоящая статья является дополненной и расширенной версией статьи А. БОНЕК: *Wykładnia translacyjna tekstów z zakresu prawa*. „Applied Linguistics Papers” 2018, nr 25/1, с. 143–157.

² F. GRUZA: *Zagadnienia translatoryki*. W: *Glottodydaktyka a translatoryka*. Red. F. GRUZA. Warszawa 1981, с. 9–30.

³ S. GRUZA: *Lingwistyka języków specjalistycznych*. Warszawa 2013.

⁴ F. GRUZA: *Zagadnienia translatoryki...*

знаний автора⁵. Поэтому во время перевода не достаточно определить автора и получателя исходного текста, получателя перевода, тип текста и цель перевода. Переводчик должен приблизить своё восприятие текста к восприятию автора исходного сообщения. В связи с этим он должен ознакомиться с правилами составления и толкования нормативных текстов. Переводчику следует углубить свои знания о правилах интерпретации правовых текстов⁶, которыми руководствуются юристы.

Переводчик обязан произвести реконструкцию значения конкретного выражения или всего текста, основываясь не только на действующих нормативных текстах, но также на юридических учебниках. Реконструкцию значения профессионального термина или правового текста, основанную на правилах правового толкования, а также теории перевода, мы называем «переводческим толкованием правовых текстов».

В дальнейшем будет представлен подход юристов к правовому толкованию нормативных и юридических текстов, с учётом видов правового толкования, с целью приближения своего восприятия к восприятию автора. Как считает юрист Мацей Зелинский, нужно попытаться понять правовой текст таким образом, как понимал его законодатель⁷.

2. Толкование правовых текстов

В правовой доктрине существует толкование правовых текстов в широком и узком понимании этого слова. В первом случае юристы применяют толкование лишь при возникновении проблем с пониманием правовых текстов. Во втором случае юристы называют толкованием реконструкцию значения правового текста. Некоторые юристы (например М. Зелинский⁸) понимают толкование в узком смысле, то есть связывают его только с реконструкцией значения правовых текстов.

Основываясь на антропоцентрическом подходе, нельзя предполагать, что читатель воспримет текст таким же образом, как его воспринимал ав-

⁵ S. GRUZA: *Lingwistyka języków specjalistycznych...*, с. 133.

⁶ Бронислав Врублевский отличает правовой язык от юридического языка. В первом случае имеется в виду «язык» правовых предписаний. На юридическом языке юристы говорят, описывая правовые предписания. Такое же разделение можно отнести к текстам, называя текст закона правовым, а научные книги по праву юридическими текстами. B. WRÓBLEWSKI: *Język prawny i prawniczy*. Warszawa 1948, с. 54.

⁷ M. ZIELIŃSKI: *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*. Warszawa 2012, с. 58.

⁸ Ibidem.

тор, так как каждое восприятие субъективно⁹ и лишь в какой-то мере похоже на рецепцию автора.

Часть юристов не сопоставляет понимание текста с его толкованием. Они называют понимание «непосредственным пониманием» („rozumienie bezpośrednie”), а толкование – «пониманием в результате толкования» („rozumieniem w drodze wykładni”)¹⁰. При «непосредственном понимании» не возникают сомнения относительно значения данного правового предписания. В свою очередь, при возникновении сомнений следует произвести реконструкцию значения правового предписания путём его толкования («восприятие в результате толкования»). Следуя антропоцентрической теории, нельзя согласиться с этим разделением, поскольку невозможно отделить понимание текста от его толкования. М. Зелинский также не согласен с тем, что понимание и толкование следует отделить друг от друга, потому что понимание, при котором отсутствуют сомнения («непосредственное понимание»), приводит читателя к уверенности, что толкование не является необходимым. В таком случае появляется уверенность, что не может быть иного понимания, чем наше собственное¹¹. Такой подход убеждает государственные органы в том, что их непосредственное понимание является решающим и дальнейшее толкование не является необходимым¹².

Ввиду огромных редакционных возможностей и неоднозначностей правовых предписаний юристам необходимо совершать толкование правовых текстов с целью выведения однозначных правовых норм¹³. Кроме того, правовые предписания находятся в разных частях правового текста, что усложняет процесс толкования. Все элементы текста, не только правовые предписания, участвуют в формировании правовых норм¹⁴. Название закона, разделы, главы и вводные части влияют на интерпретацию закона и позволяют осуществлять нормативное толкование текста¹⁵. Правовые тексты также часто сформулированы дескриптивным образом, но несмотря на это, их следует понимать как поведенческие нормы¹⁶. Следовательно, такие предписания, как «министр выдаст постановление [...]» переводчик не должен воспринимать как описание ближайшего будущего, но как правовую компетенцию для выдачи постановления, а также как правовую норму, обязывающую министра поступить определённым образом, то есть выдать постановление¹⁷.

⁹ S. GRUCZA: *Lingwistyka języków specjalistycznych...*, с. 67.

¹⁰ M. ZIELIŃSKI: *Wykładnia prawa...*, с. 58.

¹¹ Ibidem.

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem, с. 60.

¹⁴ Ibidem, с. 65.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem, с. 105.

¹⁷ Ibidem, с. 103.

В польских учебниках по праву и научных статьях представлены разные виды толкований правовых текстов. В настоящей статье будут описаны те виды, которые могут помочь переводчику правильно истолковать текст: языковое, систематическое, функциональное, доктринальное, а также сравнительное толкование. Описание видов толкований правовых текстов основывается на работах Томаша Ставецкого и Петра Винчорека¹⁸.

Языковое толкование правовых текстов совершается посредством применения семантических и конструкционных (синтаксических и стилистических) правил языка. Кроме того, применяются правила логического мышления и правила правовой логики. Судьи часто цитируют толковые словари для разъяснения значения данного выражения¹⁹. В Польше выдано более 700 судебных решений, в которых толковый словарь был одним из аргументов, используемых в решении данной юридической проблемы²⁰.

Систематическое толкование заключается в том, что значение предписаний воспроизводится с учётом их размещения в систематике данного нормативного акта, поскольку оно не является случайным и должно восприниматься как инструкция для толкования.

Функциональное толкование указывает на то, что данное предписание следует толковать согласно цели, которую хотел достичь законодатель, формулируя данное предписание, правовую отрасль или всю правовую систему. Целью законодателя является достижение уровня правовой защиты благодаря применению и соблюдению данного предписания²¹.

Доктринальное толкование не имеет законной силы. Данного рода толкование производится юристами-учёными и представляется в юридических учебниках и статьях. Оно может оказывать влияние на органы, применяющие правовые предписания, лишь в силу интеллектуального авторитета данного учёного.

Сравнительный метод толкования права заключается в том, что значение данного предписания воспроизводится путём его сравнения с похожими предписаниями иностранной правовой системы. Этот метод применяется в правовой компаративистике.

В дальнейшем будет представлен способ применения вышеизложенных видов толкования в переводческой практике.

¹⁸ T. STAWECKI, P. WINCZOREK: *Wstęp do prawoznawstwa*. Warszawa 2003, с. 172.

¹⁹ Решение Верховного суда Польши от 18.09.1989 г., VI KZP 10/82 (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18.09.1989 г., VI KZP 10/82).

²⁰ A. BIELSKA-BRODZIAK, Z. TUBOR: *Słowniki a interpretacja tekstów prawnych*. „Państwo i prawo” 2007, nr 5 (735), с. 20–33.

²¹ Ibidem.

3. Переводческое толкование правовых текстов

В процессе понимания переводчик воспроизводит профессиональное значение определённого термина, а также занимается построением элементов правовой нормы, чтобы лучше понять их значение.

В первую очередь переводчик сталкивается с графически представленными языковыми выражениями, которые в себе не содержат ничего, кроме графической субстанции²². Наряду с этим следует отделить формы (структуры) текста, являющиеся фрагментами знаний, от конкретных реализаций текста, то есть объектов, существующих самостоятельно в графической форме²³.

Переводчик на основании графически представленного выражения воссоздаёт профессиональные знания автора. Если автор исходного текста использует конкретные виды толкования текста, то это означает, что переводчик должен выбрать аналогичный путь и попытаться применить подобные виды толкования правового текста с целью его перевода.

Виды толкований, представленные в предыдущем пункте настоящей статьи, даны в последовательности, в которой переводчик может их применять. Необходимо начать толкование с его языкового вида, то есть анализа синтаксиса, реконструкции значения выражений правового предписания, основываясь на понятиях, истолкованных законодателем („definicje legalne”), судебной практикой, юридической литературой и в толковых словарях²⁴. Результат доктринального толкования переводчик может найти в юридических учебниках и научных статьях. Затем следует воссоздать значение правового предписания в контексте систематики данной правовой отрасли и всей правовой системы государства. В следующей последовательности надлежит произвести функциональное толкование, чтобы попытаться воссоздать цель предписания и волю законодателя. Сравнительное толкование поможет переводчику сопоставить истолкованное правовое выражение с правовым выражением целевого языка. Толкование с применением сравнительного метода является особым этапом работы переводчика, поскольку после воссоздания профессионального значения термина производится поиск максимально похожей мысленной конструкции среди других мысленных конструкций, воспроизведённых на основании толкования целевых правовых текстов. Поиск перевода целевого выражения происходит с перспективы уже воссозданной мысленной конструкции исходного выражения.

²² S. GRUZA: *Lingwistyka języków specjalistycznych...*, с. 110 и следующие.

²³ Ibidem.

²⁴ Больше на эту тему в А. BONEK: *Wykładnia translacyjna...*, с. 151–155 и М. ZIELIŃSKI: *Wykładnia prawa...*, с. 165.

При антропоцентрическом подходе невозможно отделить виды толкований друг от друга, поскольку каждое профессиональное знание конкретного человека невозможно отделить от других знаний, не являющихся профессиональными²⁵. Выделение знаний в области права в человеческой голове имеет лишь аналитический характер.

Целью юриста является воссоздание нормы на основании правовых предписаний. Переводчик должен осознавать эту цель и учесть её в процессе толкования правовых предписаний. Кроме того, следует помнить о том, что юристы руководствуются догматическим подходом и воспринимают правовые предписания как элементы правовых норм, предполагая отсутствие противоречий между ними²⁶. Догматический подход юристов к правовым текстам позволяет воспринимать правовые нормы как упорядоченную, логическую и комплексную систему²⁷.

Несмотря на то, что целью переводчика правовых текстов является перевод, а не применение правовых норм, переводчик может приблизить своё понимание к пониманию автора правового текста, руководствуясь приведёнными выше видами толкования. Воссоздание правовой нормы совершается в той мере, которая необходима для понимания значения предписания и для перевода.

В связи с догматическим подходом к праву, правовые конструкции в разных государственных системах отличаются друг от друга. Даже правовые нормы, воссоздаваемые конкретными юристами, отличаются друг от друга из-за единоличного характера их языков и знаний. Переводчик, ищущий похожую правовую конструкцию в другой правовой системе, совершает поиск путём сравнения правовых конструкций, применяемых в контексте разных правовых систем. Тем самым его деятельность на этом этапе становится похожа на деятельность юриста, занимающегося правовой компаративистикой, поскольку юристы-компаративисты начинают свою деятельность с описания данных правовых институтов или правовых систем с целью их сравнения²⁸.

Сравнивая воссозданное профессиональное значение фрагментов правовой нормы или профессионального выражения в разных правовых системах, переводчик принимает интерпретационное решение, которое касается совместимости правовых выражений, иногда фрагментов правовых

²⁵ S. GRUZA: *Lingwistyka języków specjalistycznych...*, с. 98.

²⁶ M. BŁACHUT, J. KACZOR, P. KACZMAREK, A. SULIKOWSKI: *Systemowość w myśleniu prawniczym*. W: *System prawny a porządek*. Red. O. BOGUCKI, S. CZEPITA. Szczecin 2008; J. WRÓBLEWSKI: *Rozumienie prawa i jego wykładnia*. Kraków, Warszawa etc. 1990, с. 58.

²⁷ Больше на эту тему см. M. BŁACHUT, J. KACZOR, P. KACZMAREK, A. SULIKOWSKI: *Systemowość w myśleniu...*, с. 89–109.

²⁸ Шире на тему работы юристов, занимающихся правовой компаративистикой, высказался R. TOKARCZYK: *Komparatystyka prawnicza*. Warszawa 2008.

норм и принимает решение об их переводимости. Принятое интерпретационное решение переводчик оценивает с перспективы гипотетического адресата исходного и целевого текста, типа текста, а также цели перевода. Следует добавить, что информация о принятых и непринятых интерпретационных решениях переводчика является очень ценной для дидактики перевода.

До сих пор выражение «толкование» правовая доктрина относила исключительно к интерпретации правовых текстов. По нашему мнению, следует совершить попытку связать это выражение с толкованием также юридических текстов, так как процесс воссоздания значения этих текстов основывается на сравнении правовых предписаний в рамках правовой системы. Помимо этого, при переводе юридических терминов, которые не употребляются в правовых текстах, а исключительно в юридических, необходимо воспроизвести значение на основании учебников, касающихся определённой правовой области. Систематика таких учебников даёт возможность совершить систематическое и функциональное толкование данного выражения. Следует добавить, что использование юридических учебников с целью воспроизведения значения данного юридического или правового выражения может помочь сравнить юридическое выражение исходного текста с целевой правовой системой. Учебники по юриспруденции состоят не только из разделов, но и статей, что вводит своеобразную систематику во всей правовой отрасли. Размещение данного правового института или юридического выражения в рамках этой систематики должно облегчить восприятие роли и функции данной конструкции. Авторы таких учебников стараются представить общую картину правовой системы, а также иерархию правовых актов. Благодаря функциональному толкованию переводчик сможет ответить на вопрос, чего законодатель хотел добиться введением данного правового решения и какие ценности он намеревался таким образом отстаивать. Толкование юридических текстов, которое включает в себя систематическое и функциональное толкования, назовём «переводческим толкованием юридических текстов».

Выводы

Для достижения более высокого качества перевода, а также улучшения понимания правовых и юридических текстов переводчикам необходимо применять в своей работе правила правового толкования. Переводчик может самостоятельно производить толкование правовых текстов не толь-

ко в связи со своей профессиональной деятельностью, но и ввиду правила *ignorantia iuris nocet* (незнание закона не является оправданием), что подчёркивают такие юристы, как М. Зелинский²⁹, Т. Ставецкий, П. Винчорек³⁰.

²⁹ M. ZIELIŃSKI: *Wykładnia prawa...*, c. 12.

³⁰ T. STAWECKI, P. WINCZOREK: *Wstęp do prawoznawstwa...*, c. 170.

Anna Boniek

Wykładnia translacyjna tekstów z zakresu prawa

Streszczenie

Bazując na dokonaniach antropocentrycznej teorii języków ludzkich, każde rozumienie tekstu jest konkretnym rozumieniem konkretnego człowieka. Tłumacz, mając do dyspozycji graficznie zrealizowane wyrażenie językowe, które w sobie niczego oprócz graficznej substancji nie zawiera, musi próbować odtworzyć znaczenie tekstu prawnego i prawniczego, dążąc do tego, aby zbliżyć własne rozumienie do sposobu rozumienia autora tekstu. Pomogą mu w tym reguły wykładni tekstów prawnych, którymi posługują się autorzy, tworząc i interpretując swoje teksty. Proces rekonstrukcji znaczenia tekstów z zakresu prawa, który bazuje na regułach wykładni tekstów prawnych oraz zasadach wypracowanych na gruncie translatoryki, nazywam „wykładnią translacyjną tekstów z zakresu prawa”.

Słowa klucze: tekst prawny, wykładnia tekstów prawnych, przekład

Anna Boniek

Translational interpretation of legal texts

Summary

Based on the achievements of the anthropocentric theory of human languages, each understanding of a text is a specific understanding of a particular individual. A translator who has at his/her disposal a graphically executed language expression, which contains nothing but a graphic substance in itself, has to try to reproduce the meaning of a legal text, striving to bring his/her own understanding closer to the way of understanding of the author of the text. The rules of interpretation of legal texts used by the authors to create and interpret their texts will be helpful. I will call the process of reconstructing the meaning of legal texts, which is based on the rules of interpretation of legal texts and the principles developed within the course of translation studies, as “translational interpretation of legal texts”.

Key words: legal text, interpretation of legal texts, translation

Joanna Janusz

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Teoria skoposu w przekładzie włoskich tekstów specjalistycznych z zakresu prawa karnego Studium jednego przypadku

Celem niniejszej refleksji jest przedstawienie na konkretnym przykładzie różnych typów relacji, powstających między tekstem oryginału a tekstem przekładu w procesie translatorskim, w zależności od zakładanego odbiorcy tłumaczenia oraz jego kompetencji. Bazę metodologiczną stanowi teoria skoposu wraz z modyfikacjami. Przedmiotem analizy przekładowej i tłumaczenia jest oryginalny włoski dokument prawniczy z zakresu prawa karnego, *Ordine di esecuzione*¹.

Teoria skoposu (*Skopostheorie*) narodziła się za sprawą niemieckiego językoznawcy i przekładoznawcy Hansa Vermeera pod koniec lat siedemdziesiątych XX w., a w latach osiemdziesiątych została doprecyzowana dzięki Katherine Reiss². Na złagodzenie podstawowych i krytykowanych założeń teorii skoposu miały natomiast wpływ badania Christiane Nord i jej koncepcja przekładu funkcjonalnego. Na gruncie polskim, w zakresie specjalistycznego przekładu prawniczego, z założeń skoposu korzysta m.in. Danuta Kierzkowska³.

Skopos w teorii Vermeera to cel przekładowy. Jest to zatem termin techniczny, a przekład jest pojmowany jako rodzaj transakcji pomiędzy tłumaczem a odbiorcą przekładu. To właśnie oczekiwania i wymagania odbiorcy mają

¹ Ordine di carcerazione, 15 ottobre 2004. http://www.ivanliggi.com/download/OrdineEsecuzione_15-10-04.pdf [dostęp: 12.09.2018].

² K. REISS, H.J. VERMEER: *Grundlegung einer allgemeinen Translationstheorie*. Tübingen 1984.

³ D. KIERZKOWSKA: *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa 2008, s. 73–88.

w procesie przekładu największe znaczenie⁴. Punktem wyjścia teorii jest założenie, że każde tłumaczenie ma przede wszystkim funkcję komunikacyjną⁵, jest zatem skoncentrowane na realizacji określonego celu i, jako działanie celowe, ukierunkowane na efekt końcowy, czyli na tekst tłumaczenia. To jednak odbiorca tłumaczenia, w momencie recepcji tekstu, decyduje o funkcji przekładu w kulturze docelowej. Funkcja tekstu jest zatem realizowana dopiero w konkretnej sytuacji komunikacyjnej⁶.

Skopos może być zatem definiowany jako teoria przekładu zorientowana bardziej na język i kulturę docelową niż wyjściową, w której tłumaczowi chodzi raczej o osiągnięcie adekwatności, nie zaś ekwiwalencji przekładowej. To cel tłumaczeniowy reguluje dobór technik użytych w konkretnym przekładzie⁷. Bardzo często ów skopos jest wyznaczany przez klienta – zleceniodawcę tłumaczenia, a tekst przekładu ma odpowiadać potrzebom jego odbiorcy. Ze względu na swoje komunikacyjne, funkcjonalne, a zatem wysoce pragmatyczne nastawienie teoria Vermeera jest strategią stosowaną zwłaszcza w przekładzie specjalistycznym i użytkowym.

Zgodnie z jej założeniami, nie istnieje – w odniesieniu do tego samego prototekstu – jedno rozwiązanie tłumaczeniowe. Metatekst może się zmieniać w zależności od zamierzonego i realizowanego skoposu, określanego każdorazowo z uwzględnieniem zmiennej sytuacji komunikacyjnej, która jest kształtowana w dużej mierze przez odbiorcę tłumaczenia, określanego wprost jako zleceniodawca, oraz przez jego oczekiwania wobec przekładu⁸.

Kluczowymi w analizie i przekładzie wybranego tekstu są pojęcia domestykacji i egzotyzacji. Lawrence Venuti, autor rozróżnienia, definiuje domestykację jako dostosowanie oryginału do wymogów języka i kultury docelowej⁹, egzotyzacja natomiast to zachowanie w przekładzie tego, co w oryginale jest dla kultury i języka przyjmującego obce¹⁰. W przypadku egzotyzacji możemy

⁴ M. MORINI: *La traduzione. Teorie. Strumenti. Pratiche*. Milano 2007, s. 86.

⁵ Ch. NORD: *Translating as a purposeful activity: functionalist approaches explained*. Manchester 1997, s. 27–29.

⁶ Ch. NORD: *Wprowadzenie do tłumaczenia funkcjonalnego*. Przeł. K. JAŚTAŁ. W: *Współczesne teorie przekładu. Antologia*. Red. P. BUKOWSKI, M. HEYDEL. Kraków 2009, s. 175–177.

⁷ Zgodnie z koncepcją Vermeera to skopos przekładowy jest jedynym kryterium doboru technik przekładowych, a „cel uświęca środki”. Por. K. REISS, H. VERMEER: *Grundlegung einer...*, s. 101.

⁸ Christiane Nord precyzuje jednak, że wolność tłumacza jest ograniczona i kanalizowana przez lojalność wobec oryginału. Por. Ch. NORD: *Translating as a purposeful activity...*, s. 29–30; EADEM: *Wprowadzenie do tłumaczenia funkcjonalnego...*, s. 184.

⁹ Zgodnie z koncepcją Venutiego, domestykacja to „Translation is the forcible replacement of the linguistic and cultural difference of the foreign text with a text that will be intelligible to the targetlanguage reader”; L. VENUTI: *The Translator's Invisibility: A History of Translation*. London–New York 1995, s. 18.

¹⁰ „Foreignizing translation signifies the difference of the foreign text, yet only by disrupting the cultural codes that prevail in the target language”; L. VENUTI: *The Translator's Invisibility...*, s. 20.

mówić o przekładzie źródłowym (*source oriented translation*) oraz ekwiwalencji wobec oryginału. W przypadku zaś udomowienia mamy do czynienia z przekładem zorientowanym na tekst docelowy (*target oriented translation*) i adekwatności wobec kultury przyjmującej¹¹.

Danuta Kierzkowska, uznając teorię skoposu za punkt wyjścia, proponuje jej zastosowanie w przekładzie tekstu specjalistycznego prawniczego i opracowuje model procesu przekładu tego typu tekstów¹². Kluczowymi pojęciami propozycji są tu terminy: odbiorca bliski i odbiorca daleki. Zgodnie z koncepcją Kierzkowskiej odbiorca bliski to taki, który jest blisko powiązany z realiami języka oryginału, znający kulturę języka źródłowego lub mający silną motywację do jej poznania. Odbiorca daleki zaś to osoba niezainteresowana zgłębianiem zawartości obcego dla niej systemu prawnego i pozbawiona motywacji do uczynienia tego także w przyszłości¹³.

Dla celów niniejszej analizy zakładamy, że strategia egzotyzacji jest bardziej odpowiednia dla odbiorcy bliskiego, tj. zainteresowanego poznaniem kultury prawnej kraju, z którego pochodzi tekst. Natomiast domestykacja jest bardziej wydajna wobec potrzeb komunikacyjnych odbiorcy dalekiego, zainteresowanego nie tyle poznaniem systemu prawnego Włoch, co zawartością informacyjną samego tekstu. W analizowanym przypadku celem przekładowym – skoposem – jest nawiązanie komunikacji między oryginałem i kulturą, w której tenże powstał, a odbiorcą przekładu, osadzonym w kulturze obcej i nowej. Zakres informacji, przekazanej w tłumaczeniu, będzie uzależniony od potrzeb, oczekiwań i kompetencji (specjalistycznej i językowej) założonego odbiorcy. Określając skopos przekładowy, zakładamy istnienie dwóch typów odbiorcy oraz dwóch sposobów przekładu tekstu. Dla odbiorcy bliskiego powstanie tłumaczenie egzotyzujące, dla odbiorcy dalekiego – tłumaczenie udomowione/adaptacja. Analizie przekładowej zostaną poddane aspekty oryginału, takie jak nazwa i typ dokumentu, jego struktura oraz zawartość informacyjna, a także użyte terminy specjalistyczne.

Badany oryginał to dokument nakazujący doprowadzenie skazanego prawomocnym wyrokiem do miejsca odbywania kary. Prócz funkcji informacyjnej dokument ten realizuje przede wszystkim funkcję performatywną, jako że w kulturze, w której powstał, wpływa na zmianę sytuacji (prawnej, osobistej) skazanego. W tłumaczeniu funkcja performatywna traci na znaczeniu na rzecz dominującej funkcji informacyjnej.

Przy określaniu typu tekstu pomocne jest wskazanie uczestników komunikacji specjalistycznej, tj. nadawcy, odbiorcy oraz celu tekstu. W badanym

¹¹ G. TOURY: "Translation of literary texts" vs. "literary translation": a distinction reconsidered. In: *Recent Trends in Empirical Translation Research*. Eds. S. TIRKKONEN-CONDIT, J. LAFFLING. Joensuu 1993, s. 17.

¹² D. KIERZKOWSKA: *Tłumaczenie prawnicze...*, s. 75.

¹³ Ibidem, s. 88–89.

przypadku nadawcą jest instytucja – urząd prokuratora (Procura Generale della Repubblica) przy sądzie apelacyjnym (La Corte d'Appello) w Bolonii. Jako adresat dokumentu został w nim wskazany posterunek policji (Comando Stazione Carabinieri) w miejscowości Cesena, a także obrońca skazanego (advokat Cesare Brancaloni).

Stosując strategię egzotyzacji dla odbiorcy bliskiego, tłumacz będzie się starał przekazać w procesie przekładu specyficzne cechy kultury prawnej kraju pochodzenia. W tłumaczeniu zostanie zatem zachowana cała wartość semantyczna nazwy „dokument”: *ordine* (nakaz) *di esecuzione* (wykonania kary). Wydaje się zasadne dodanie w przekładzie tytułu wzmianki o jego nadawcy (prokuratorski nakaz wykonania kary), dla zaznaczenia różnicy pomiędzy polskim a włoskim systemem prawnym. W prawodawstwie polskim bowiem nie odnajdziemy ekwiwalentnego pod względem zwartości informacyjnej i uczestników komunikacji tekstu specjalistycznego¹⁴. Taki zaś komentarz stanowiłby dodatkowy element „egzotyzujący”, ponieważ wskazuje na różnice pomiędzy kulturami prawniczymi Polski i Włoch.

Zgodnie z założeniami strategii domestykacji dla odbiorcy dalekiego tłumacz będzie się starał maksymalnie dostosować typ tekstowy oryginału do kultury prawnej kraju przyjmującego. Aby zrealizować założenie skoposowe, ukierunkowane na odbiorcę dalekiego, należy wskazać w polskim porządku prawnym sytuację najbardziej zbliżoną do komunikacyjnej sytuacji oryginału i odpowiadający jej dokument (tekst paralelny). Polski kodeks karny wykonawczy stanowi, że skazany, na wezwanie sądu, ma samodzielnie stawić się do miejsca odbywania kary w wyznaczonym terminie. Właściwym do dokonania wskazanej powyżej czynności jest sąd, który w pierwszej instancji wydał wykonywane orzeczenie. Polecenie doprowadzenia skazanego może zostać wydane przez sąd tylko w uzasadnionych wypadkach.

Z punktu widzenia przekładu mamy zatem do czynienia z dwoma rodzajami tekstów paralelnych, które mogą posłużyć za matrycę domestykacji: wezwanie do odbycia kary, w której pojawia się formuła „sąd wzywa skazanego” oraz nakaz doprowadzenia, w którym odnajdujemy formułę „sąd poleca niezwłocznie doprowadzić”. Jako tekst paralelny w badanym przypadku posłuży raczej nakaz doprowadzenia do zakładu karnego, jako bliższy informacyjnej i pragmatycznej zawartości oryginału. Jednak przy określaniu typologii tekstowej i tłumaczeniu tytułu dokumentu należy posłużyć się omówieniem bądź zastosować komentarz celem wyjaśnienia specyfiki oryginału.

¹⁴ W polskim porządku prawnym organem postępowania wykonawczego, wydającym decyzję o doprowadzeniu skazanego do miejsca odbywania kary, jest sąd (nadawca komunikatu specjalistycznego). Policja wykonuje polecenia sądu (por. Kodeks karny wykonawczy, rozdz. IV, oddział 1, art. 9–11). Prokurator w wykonawczym postępowaniu sądowym jest stroną – może składać wnioski, a w wypadkach wskazanych w ustawie wnosić zażalenia na postanowienia wydane w postępowaniu wykonawczym (art. 21 kkw).

W obu przypadkach, zarówno egzotyzacji jak i udomowienia, pojawia się problem nadawcy tekstu. Instytucje będące autorami tego typu tekstów w Polsce i we Włoszech nie są tożsame (sąd – prokurator). Przekład egzotyzujący tytułu będzie zaznaczał różnice między tymi instytucjami, zaś przekład udomowiony ją pominie. Reasumując, problem nazwy dokumentu zostanie rozwiązany w zależności od zastosowanej strategii. Domestykacja, posługując się techniką adaptacji, dopuszcza tytuł w brzmieniu „nakaz doprowadzenia”, natomiast zgodnie ze strategią egzotyzacji, zastosowana zostanie formuła „prokuratorski nakaz wykonania kary”.

W odniesieniu do struktury tekstu oryginalnego w tłumaczeniu egzotyzującym zostaną zachowane elementy składowe tekstu oraz, w miarę możliwości, ich układ graficzny, tj. nagłówek („Prokuratura Generalna Republiki przy Sądzie Apelacyjnym w Bolonii”) i tytuł („prokuratorski nakaz wykonania kary”). Dyspozycja jest zawarta w czterech akapitach skoncentrowanych wokół predykatów: *ordina* (nakazuje) – *dispone* (zarządza) – *manda* (wysyła). Integralną częścią oryginału, wchodzącą w zakres przekładu egzotyzującego, są elementy paratekstowe, tj. odrębny podpis prokuratora, godło państwowe oraz pieczętki. Ich obecność w tekście oryginału powinna zostać w przekładzie zaznaczona, np. poprzez komentarz tłumacza.

Domestykacja zakłada, że tekst oryginału zostanie dostosowany do polskiego wzoru nakazu doprowadzenia, który składa się z pięciu głównych elementów i powinien zawierać: tytuł (nakaz doprowadzenia) oraz formułę „polecam doprowadzić”, dane skazanego, wskazanie organu dokonującego doprowadzenia, uwagi o sposobie doprowadzenia, wskazanie organu występującego o doprowadzenie (prokurator bądź sąd), a także potwierdzenie doprowadzenia¹⁵. W przypadku domestykacji informacja oryginalna, przekazana odbiorcy przekładu, może wydać się niepełna, ponieważ nie będzie zawierała elementów takich jak uwagi o sposobie doprowadzenia ani potwierdzenie doprowadzenia.

Zawartość informacyjna przekładu jest ściśle powiązana z obranym skoposem. W przypadku egzotyzacji odbiorca bliski zainteresowany jest maksymalnie wiernym przekładem wszystkich elementów, także tych paratekstowych (pieczętki, podpisy, znaki szczególne). Wierność oryginałowi będzie także polegała na zachowaniu w miarę możliwości cech stylistyczno-językowych, takich jak struktura składniowa tekstu, który składa się z trzech równoważnych predykatów (nakazuje – zarządza – poleca) oraz wypowiedzeń podrzędnych. W przekładzie egzotyzującym chodzi więc o uzyskanie ekwiwalencji. W świetle powyższego przekład egzotyzujący dyspozycji zawartej w tłumaczonym dokumencie przyjmuje następujące brzmienie:

¹⁵ Por. Kodeks Karny Wykonawczy, art. 79 §1 i art. 79 §2.

Prokurator Generalny Republiki Włoch

Mając na uwadze wyrok Apelacyjnego Sądu Przysięgłych dla Najcięższych Przestępstw w Bolonii, ogłoszony w dniu 9.10.2002, prawomocny od dnia 15.10.2004, na mocy którego Liggi Ivan, urodzony 9.03.1972 w (mieście) Cesena i tamże zamieszkały przy ulicy Certaldo 598, który na poczet kary więzienia lat 9 i 5 miesięcy orzeczonej na mocy art. 575 i art. 476 k.k i dalszych przebywał w areszcie zapobiegawczym w więzieniu od 3.03.1997 do 20.03.1997 czyli przez okres dni 18,

na mocy artykułu 656 kpp

Nakazuje

Wykonanie decyzji i zarządza uwięzienie skazanego celem odbycia pozostałej części kary lat 9, 4 miesięcy i 12 dni pozbawienia wolności

Zarządza

Aby agencji odpowiednich służb, upewniwszy się co do tożsamości skazanego, doręczyli mu kopię niniejszego nakazu, a następnie doprowadzili do najbliższego instytutu penitencyjnego dla odbycia wyżej wskazanej kary

Poleca

sekretariatowi przekazanie nakazu wykonania kary posterunkowi karabinierów miasta Cesena, który powinien go wykonać, jak również dostarczenie kopii nakazu obrońcy z wyboru skazanego, a także wykonanie wszystkich należnych czynności. Jak wynika z dokumentów sądowych, adwokatem z wyboru skazanego jest Mec. Cesare Brancaleoni należący do palestry przy sądzie w Rimini, któremu to niniejszy nakaz powinien zostać dostarczony zgodnie z prawem¹⁶.

W przypadku domestykacji odbiorca daleki, motywowany pragmatycznie, będzie zainteresowany wyłącznie zawartością informacyjną tekstu. W procesie przekładu powstanie tłumaczenie adekwatne. Nieunikniona wydaje się tutaj redukcja zawartości informacyjnej tekstu. Z jednej strony tekst docelowy nie będzie zawierał informacji, których nie przewidują tego typu teksty polskie, np. informacji co do zakresu aresztu tymczasowego zaliczonego oskarżonemu na poczet kary. Z drugiej strony tekst przekładu nie może zawierać informacji, których nie zawiera oryginał, a zwykle znajdują się w tekstach pochodzących z prawodawstwa polskiego, takie jak informacja o sposobie doprowadzenia oraz potwierdzenie jego dokonania. Propozycja domestykacji przekładowej w odniesieniu do analizowanego tekstu to¹⁷:

Nakaz doprowadzenia

Polecam doprowadzić Iwana Liggi, ur. 9.03.1972, dnia [...] w godzinach [...] z miejsca zamieszkania do najbliższego zakładu karnego.
Doprowadzenia dokonują funkcjonariusze policji posterunku karabinierów w Cesenie pod dowództwem [...]

¹⁶ Przekład własny – J.J.

¹⁷ Przekład własny – J.J.

O doprowadzenie wystąpił Prokurator Generalny przy Sądzie Apelacyjnym w Bolonii drodze postanowienia.

Tłumaczenie terminologii specjalistycznej wymaga ekwiwalencji całkowitej 1:1 w każdym przypadku. W myśl tej reguły każdy z tłumaczonych terminów wyjściowych może mieć jeden i tylko jeden odpowiednik w języku docelowym¹⁸. W przekładzie terminologii obecnej w badanym tekście nie jest możliwe osiągnięcie tego typu ekwiwalencji, ponieważ leksemy te przedstawiają pod względem przekładowym różny stopień trudności. Niektóre z nich mają bezpośredni ekwiwalent terminologiczny w języku docelowym np. *procura generale* – *prokuratura generalna* czy też *custodia cautelare* – *areszt tymczasowy*. Szczególnej uwagi wymagają natomiast terminy nieprecyzyjne bądź nieposiadające w języku polskim swoich ekwiwalentów. Jednym z nich jest *esecuzione*. W terminologii polskiej termin *egzekucja* dotyczy roszczeń majątkowych (np. egzekucja grzywny / świadczenia pieniężnego), w zakresie orzeczeń skutkujących karą pozbawienia/ograniczenia wolności używa się terminu *wykonanie kary*. Kolejnym wieloznacznym przekładowo terminem jest włoskie *provvedimento*, jedno z pism procesowych, które wydaje sędzia. Prawodawstwo włoskie wyróżnia następujące typy: *sentenza* (wyrok), *ordinanza* (postanowienie) i *decreto*¹⁹. W przypadku przekładu egzotyzującego ekwiwalent polski powinien być hiperonimem w stosunku do pozostałych hiponimicznych terminów (np. postanowienie, wyrok), dlatego najbardziej adekwatnym dla włoskiego *provvedimento* wydaje się polski termin *decyzja*. W przypadku domestykacji natomiast użyjemy terminu bardziej precyzyjnego – *postanowienie*, jako zgodniejszego z kulturą docelową.

Termin *Corte di Assise* odnosi się do kolegium sędziowskiego złożonego z dwóch sędziów (wł. *giudice togato*) oraz sześciu ławników (wł. *giudice popolare*, *giudice non togato*). Taki skład sędziowski jest powoływany do rozpatrywania bardzo ciężkich przestępstw, a jego funkcjonowanie i kompetencje reguluje artykuł 102 konstytucji Republiki Włoskiej oraz 5 artykuł włoskiego kodeksu postępowania karnego. Również polski prawodawca przewidział udział „czynnika społecznego” w wymiarze sprawiedliwości. W sprawach karnych liczba ławników w składzie orzekającym zależy od rodzaju sprawy i waha się od dwóch do trzech. Ławnik pojawia się na polskiej sali sądowej również w sprawach cywilnych (rozwód, separacja) czy też tych z zakresu prawa pracy. Egzotyzujący przekład tego terminu będzie polegał na zachowaniu „obcości”

¹⁸ Jest to ekwiwalencja denotatywna wg Köllera, polegająca na odniesieniu tekstu/terminu do pozajęzykowego stanu rzeczy, co oznacza, że przekład musi przedstawiać taką samą rzeczywistość pozajęzykową jak oryginał. Por. A.D. KUBACKI: *Tłumaczenie poświadczane. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*. Warszawa 2012, s. 166.

¹⁹ Por. włoski Kodeks postępowania karnego Republiki Włoskiej (Codice di procedura penale), Część I. Księga II: „Atti”, Tytuł II: „Atti e provvedimenti del giudice”, art. 125 i następne.

poprzez wprowadzenie terminu *sędzia przysięgły* zamiast *ławnik*. W tłumaczeniu udomowionym termin ten zostanie pominięty, jako że nie występuje w prawnej kulturze docelowej (w tego typu sytuacji komunikacyjnej).

Termin *foro* oznacza sąd, któremu przyporządkowana jest właściwość terytorialna wykonywanej przez adwokata profesji. Polskim odpowiednikiem jest rada adwokacka, zastosowana w przekładzie udomowionym. W wersji egzotyzującej przekładu proponuję termin *palestra*, jako rzadszy, a zatem bardziej egzotyczny w kulturze docelowej.

W podejściu skoposowym operacja przekładu jest pewnego rodzaju transakcją pomiędzy tłumaczem a odbiorcą tłumaczenia, podczas której wymagania i oczekiwania tego ostatniego mają decydujące znaczenie²⁰. Wszystkie operacje dokonywane przez tłumacza są zawsze zorientowane na tekst finalny. Nie istnieje, w odniesieniu do tego samego prototekstu, jedno właściwe rozwiązanie przekładowe, jest ono bowiem uzależnione od oczekiwań odbiorcy przekładu i jego kompetencji jako uczestnika komunikacji specjalistycznej²¹. W tłumaczeniu prawniczym zastosowanie założeń teorii skoposu ma wpływ na wszystkie poziomy oryginału i może prowadzić w niektórych uzasadnionych zleceniem przypadkach do redukcji oryginału na poziomie makro i mikrotekstu.

Иоанна Януш

Teoria skoposa в переводе итальянских специальных текстов из области уголовного права Анализ одного случая

Резюме

Целью статьи является показать на конкретном примере, как в процессе переводческой деятельности меняется текст оригинала в зависимости от адресата перевода и его компетенции. Методологическую базу составляет теория skoposa вместе с её модификациями. В данной работе сравниваются два вида переводческих стратегий (экзотизация и доместикация), а также два типа адресатов перевода (известный или неизвестный). Предметом нашего анализа является оригинальный итальянский документ уголовного права „Ordine di esecuzione” (ордер, выданный государственным обвинителем, приказывающий представителю полиции привести в тюрьму лицо, указанное в ордере, а также содержащий предписания для охранника по пребыванию заключённого в месте отбывания срока).

Ключевые слова: уголовное право, теория skoposa, итальянский язык, польский язык

²⁰ M. MORINI: *La traduzione...*, s. 86.

²¹ H.J. VERMEER: *Skopos and Commission in Translational Action*. In: *The Translation Studies Reader*. Ed. L. VENUTI. London 2000, s. 221–223.

Joanna Janusz

Skopos theory in translation of Italian criminal law texts
A case study of one example

Summary

The aim of this article is to present on a very specific example the changes the original texts goes through in the process of translation depending on the assumed addressee of the translation and their competences. The methodological base is the skopos theory with its modification. This work compares two types of translation strategies (foreignization and domestication) and two types of addressees (familiar vs. unfamiliar addressee) in translation. The subject of this translation analysis and translation is the original Italian criminal law document „Ordine di esecuzione” (a writ issued by the Public Prosecutor, directing any executive officer to convey the person named in the writ to a prison or jail, and directing the jailor to receive and imprison the person).

Key words: criminal law, skopos theory, Italian language, Polish language

Korpus analityczny:



PROCURA GENERALE DELLA REPUBBLICA
PRESSO LA CORTE D'APPELLO DI BOLOGNA

N. 453/2004 RE

ORDINE DI ESECUZIONE

Il Procuratore Generale della Repubblica

Vista la sentenza emessa dalla Corte di Assise di Appello di Bologna in data 9.10.2002, con giudicato il 15.10.2004, con la quale **LIGGI IVAN**, nato il 9.3.1972 a Cesena e residente ivi in Via Certaldo n. 598, per l'espiazione della pena di Anni 9 Mesi 5 di reclusione per art. 575, 476 u.p. C.P.

Ha sofferto custodia cautelare dal 3.3.97 al 20.3.97 pari a GG. 18

Visto l'articolo 656 del codice di procedura penale,

ordina

l'esecuzione del provvedimento e dispone la carcerazione del condannato per l'espiazione della pena residua di Anni 9 (NOVE) Mesi 4 (QUATTRO) Giorni 12 (DODICI) di reclusione

Dispone

perciò che gli agenti della Forza pubblica, assicuratisi della persona del condannato, gli consegnino copia di questo ordine e quindi lo conducano nel più vicino Istituto di detenzione per espierci la pena sopra indicata.

Manda

alla Segreteria di trasmettere l'ordine di esecuzione al **COMANDO STAZIONE CARABINIERI di CESENA** che deve eseguirlo, di notificarne copia al difensore del condannato e di procedere a tutti gli adempimenti di sua competenza.

Il condannato risulta avere difensore di fiducia l'**AVV. Cesare BRANCALEONI** del Foro di **RIMINI** al quale il presente provvedimento dovrà essere notificato nelle forme di legge.

Bologna, 15.10.2004



IL PROCURATORE GENERALE

(Dott. Gaetano VITALE sost.)

ferencsik

Давид Адамчик

Силезский университет в Катовице

Термины трудового права и специфика их перевода (на материале трудовых кодексов Российской Федерации и Республики Польша)

Почти каждый язык, используемый в своей официальной разновидности, в любом социуме изобилует разнообразными подтипами, которые служат для описания чётко определённых фрагментов действительности и человеческого опыта. Это связано с постоянным повышением уровня развития человечества, что уже давно привело к подробному делению форм общественной жизни и науки на большое количество дисциплин.

Для этих областей характерным является то, что каждая из них обладает своеобразным способом отражения действительности с помощью языка, сквозь призму данной научной или рабочей сферы. Потребность называть, определять и обозначать новые явления и практики стала основой для образования специальных языков, касающихся конкретной области науки, работы или творчества и позволяющих «передавать знания, трудно передаваемые посредством естественного языка»¹.

Следует заметить, что термин *специальный язык* может вызывать сомнения, так как вышеупомянутый язык не является отдельным и самостоятельным кодом человеческого общения, а лишь одним из вариантов есте-

¹ В.М. Уваров, М.Ю. Олешков: *Современный образовательный процесс: основные понятия и термины*. Москва 2006, с. 33.

ственного национального языка². Доказать это нетрудно – подтипы языка, присущие данным специальностям, всегда подвергаются правилам грамматики (синтаксис, морфология, орфография, фразеология) и культуры, закреплённым в естественном языке³. Кроме того, надо учесть, что в пространстве специальных языков разработка новых терминов происходит путём как словообразования, так и придания новых значений уже существующим лексическим единицам.

Важно, что инспирацией для создания и развития таких подтипов является приобретение человеком новых знаний или применение новых практик. Ярким примером такого процесса являются достижения в области медицины. «Язык есть образ того, что человек думает. В случае, когда он нуждается в расширении набора понятий, он это делает. Язык отвечает нашим нуждам. Если в каком-нибудь языке возникает потребность говорить про сложные операции на открытом сердце, то образуется целый огромный понятийный аппарат, чтобы обстоятельно об этом говорить»⁴.

Те же самые утверждения касаются языка закона, на котором созданы трудовые кодексы, поскольку этот языковой подтип, наподобие других специальных языков, создан потребностями описания и определения теории, а также практики в области образования и применения различных норм и правил посредством развитой сети понятий, т.е. терминологической системы.

Терминологическое разнообразие текстов, входящих в рамки области права, можно сравнить с разнообразием аспектов жизни, которых они касаются. Каждая отрасль права обладает характерным терминологическим слоем. Он создаётся в связи с потребностью называть и обозначать конкретные явления и практики, встречаемые в данной жизненной сфере, которая описывается при помощи определённых законодательных актов.

Сам термин понимается как основная единица терминологической системы, т.е. «совокупности терминов, употребляемой в какой-либо области науки, техники, искусства»⁵. Кроме того, термины обладают следующими свойствами:

1. Они являются одним из самых ярких показателей научного стиля, так как их роль заключается в номинации результатов познания.
2. Термины противопоставляются общеупотребительной лексике, поскольку в зависимости от научной или профессиональной сферы они обла-

² A. CHODUŃ: *Słownictwo tekstów aktów prawnych w zasobie leksykalnym współczesnej polszczyzny*. Warszawa 2007, с. 33.

³ Ibidem, с. 33.

⁴ S. MIZERSKI: *Człowiek w klatce języka. Rozmowa z prof. Tomaszem Pawłem Krzeszowskiem*. <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/215948,1,slowne-uniwersum.read> [доступ: 29.11.2017]. Перевод наш – Д.А.

⁵ Т.В. ЖЕРЕБИЛО: *Словарь лингвистических терминов*. Назрань 2010, с. 402.

дают конкретным значением, относящимся к конкретному явлению и функционирующим в рамках терминологической системы данной области.

3. Слова-термины образованы при использовании естественного языка и / или раньше существующих терминов, причём даже если их звучание и графическая форма совпадают с лексическими единицами общепотребительного языка, их значение нередко расходится.
4. В случае такого типа лексических единиц возможна «транстерминологизация, т.е. перенос готового термина из одной дисциплины в другую с полным или частичным его переосмыслением и преобразованием в межотраслевой омоним, что является одним из приёмов терминообразования, терминологической конверсии»⁶.

Вышеприведённые свойства касаются в частности слов-терминов из области трудового права, которые встречаются в присущих ему кодексам. Они позволяют посредством языка обозначать конкретные ситуации, относящиеся к пространству трудовых отношений. Это один из наиболее ярких показателей, которые отличают, в языковом смысле, трудовое законодательство от других типов законодательной деятельности.

Следует также учесть факт, что трудовые кодексы определяем как официально-деловые тексты, к которым принадлежат разнообразные коммерческие, политические, государственные, юридические и другие подобные виды документов. Они оформляются в письменном виде и характеризуются строго определённой структурой. Их составление требует соблюдения конкретных языковых и стилистических правил⁷.

В связи с этим такой тип текстов требует определённого подхода при переводе выступающих в них терминов.

Во-первых, необходимо применять один эквивалент для одного понятия – создавая перевод юридического текста, следует последовательно придерживаться эквивалентов, подобранных к конкретным понятиям. Даже если один термин можно перевести несколькими способами, то переводчик должен отказаться от этого и во всём тексте повторять один избранный эквивалент для конкретного термина. Это связано с формальной эквивалентностью (передача слов, направленная на форму подлинника), ведущей к достижению ясности⁸.

Во-вторых, обязательно следует использовать разные эквиваленты для разных понятий – это отражение предыдущего принципа. Эквиваленты для разных терминов не должны совпадать. Если в тексте появляются похожие

⁶ А.С. Шаблий: *Структурно-семантические особенности англоязычной терминологии*. <http://confesp.fl.kpi.ua/node/1127> [доступ: 16.06.2017].

⁷ В.С. Виноградов: *Введение в переводоведение (общие и лексические вопросы)*. Москва 2001, с. 17.

⁸ D. KIERZKOWSKA: *Kodeks tłumacza przysięgłego z komentarzem*. Warszawa 2007, с. 86.

по значению друг на друга понятия, то при их переводе надлежит найти синонимические эквиваленты⁹.

В-третьих, следует искать эквиваленты, значение которых совпадает в наибольшей степени со значением данных понятий, т.е. они отражают те же самые основные черты. На языке закона и юридическом языке большое количество терминов не вызывает сомнений, так как главным образом они функционируют в правовых системах на основании похожих закономерностей¹⁰.

В-четвёртых, если невозможно найти подходящий вариант для перевода некоторых терминов, то перед переводчиком встанёт вопрос создания в тексте на целевом языке соответствующего понятия. Он может это сделать путём введения заимствования (применение в тексте понятия из исходного языка, которое может требовать дополнительного объяснения), кальки (буквальный перевод целого выражения) или посредством описательного перевода (передача значения, опирающаяся на описание данного термина, которое может намекать на похожее понятие в межкультурном пространстве)¹¹.

В-пятых, в случае юридического перевода источником эквивалентов, имеющих первенство в процессе передачи, являются законодательные акты. Термины, появляющиеся в законодательстве страны подлинника, рекомендуется переводить, используя соответствующие им эквиваленты, т.е. термины, обладающие таким же самым значением и встречаемые в законодательных актах страны целевого языка¹².

Переводчики или юристы, которые в своей деятельности сталкиваются с текстами, формирующими главные положения данной отрасли права, должны тщательно анализировать лексику данных законов. Это позволяет фиксировать главные различия в номинации на разных языках определённых явлений, представляющих собой тему, которая затрагивается посредством иных правовых систем конкретных государств.

Такой анализ терминов трудового права в настоящей статье будет проведён на основании Трудового кодекса Российской Федерации от 30.12.2001 N 197-ФЗ (ред. от 01.05.2017), размещённого на интернет-сайте: www.consultant.ru. Этот текст сопоставим с Трудовым кодексом Республики Польша (Kodeks pracy. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974. Opracowano na podstawie: Dz.U. z 2016 r. poz. 1666, 2138, 2255, z 2017 r. poz. 60. 962.), почерпнутым из следующего интернет-источника: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19740240141>.

Исследуя терминологический диапазон трудовых кодексов Российской Федерации и Республики Польша, можно выделить две группы терминов:

⁹ Ibidem, с. 90–91.

¹⁰ Ibidem, с. 92–93.

¹¹ Ibidem, с. 93–94.

¹² Ibidem, с. 91–92.

1. Термины, совпадающие по значению.
2. Термины, отсутствующие в одном из исследуемых кодексов.

К первой группе относятся лексические единицы, значение которых характеризует сходство, если принять во внимание роль, какую они выполняют в тексте. Это прежде всего общие термины, определяющие основные понятия, связанные с трудовым законодательством. При сравнении трудовых кодексов России и Польши они, на первый взгляд, не вызывают сомнений относительно их толкования.

Для того, чтобы точнее дать их характеристику, следует ознакомиться со следующими примерами слов-терминов:

<i>трудовые отношения</i>	<i>stosunek pracy</i>
<i>трудовой договор</i>	<i>umowa o pracę</i>
<i>гражданско-правовой договор</i>	<i>umowa cywilnoprawna</i>

Сравнивая вышеприведённые примеры, можно прийти к выводу, что они не представляют трудности при определении их значения. Однако даже в этом случае имеем дело с различиями на разных уровнях. Несмотря на то, что все эти термины совпадают по значению, следует учесть различия в их структуре.

Итак, термины *трудовые отношения* – *stosunek pracy* отличаются по числу. Русский термин, в отличие от польского, применяется всегда во множественном числе.

Кроме того, стоит обратить внимание на определения договора, названного в кодексах. Термины *трудовой договор* и *umowa o pracę* характеризуются теми же семантическими чертами, но они выражены при помощи разных языковых средств. Русское обозначение этого вида договора осуществляется посредством прилагательного *трудовой*. В свою очередь, в основе польского термина лежит конструкция с предлогом *o* и именем существительным *praca* в винительном падеже. Терминологические единицы *гражданско-правовой договор* и *umowa cywilnoprawna* отличаются друг от друга только правописанием входящих в их состав прилагательных – русское обозначение пишется через дефис. Вместе с тем в польском термине прилагательное *cywilnoprawny* стоит после существительного *umowa*. Это связано с польским правописанием – если имя прилагательное указывает на постоянный признак, то оно пишется после определяемого имени существительного. Однако, несмотря на эти различия, обсуждаемые термины, в прямом смысле, говорят о том, что данный вид договора вытекает из гражданского права.

Описанные нами различия указывают на то, что даже простейшие для толкования или перевода термины могут обладать различными свойствами и не совпадать по своей грамматической или орфографической форме.

Следующий вопрос касается терминов, образованных с помощью прилагательных *трудовой*, *рабочий*. Для их описания приводим следующие термины из русского и польского трудовых кодексов:

<i>внутренний трудовой распорядок</i>	<i>regulamin pracy</i>
<i>трудовое право</i>	<i>prawo pracy</i>
<i>рабочее время</i>	<i>czas pracy</i>
<i>профессиональный риск</i>	<i>ryzyko zawodowe</i>
<i>профессиональное заболевание</i>	<i>choroba zawodowa</i>

Исследуя эти примеры специальных лексических единиц, необходимо отметить, что определение черт терминов на русском языке решается путём добавления соответствующего прилагательного перед именем существительным. В отличие от этой закономерности, на польском языке во многих примерах прилагательное замещается именем существительным в родительном падеже, выполняющим роль определения (ср. *трудовой распорядок* – *regulamin pracy*, *трудовое право* – *prawo pracy*, *рабочее время* – *czas pracy*).

Наряду с этим, отдельные прилагательные в русском языке сочетаются с конкретными именами существительными. К примеру, ошибкой будет, переводя юридический текст с польского языка на русский язык, употребить выражение **трудовое время*. Для номинации времени, которое работник проводит на рабочем месте, всегда используется прилагательное *рабочее*.

Подобной ошибкой будет применение выражения **право труда* вместо *трудового права*. *Право труда* в этом случае будет калькой с польского языка (ср. *prawo pracy*), не подходящей к терминологической системе, которая присуща трудовым отношениям в российском законодательстве.

Это связано с первенством терминов, встречаемых в законодательных актах. При осуществлении перевода правовых текстов рекомендуется употребление терминологических единиц, используемых с целью обозначения конкретных обстоятельств. Если в параллельных текстах на двух языках выступают термины, обладающие теми же семантическими свойствами, тогда нет возможности самостоятельно образовать их эквивалентов.

Для сравнения были также приведены термины *профессиональный риск* – *ryzyko zawodowe* и *профессиональное заболевание* – *choroba zawodowa*.

Несмотря на незначительную разницу (в случае польского термина имя прилагательное стоит после имени существительного, поскольку выражает постоянный признак), они почти полностью совпадают, а их единицы представляют собой приемлемые эквиваленты.

Обобщая анализ принадлежащих к первой группе терминов, следует отметить, что они совпадают по значению. Однако это не обеспечивает правильности при переводе, так как даже при, казалось бы, приемлемых, с точки зрения перевода, единицах, следует учесть их грамматические и терминологические особенности, т.е. то, какие слова сочетаются друг с другом, образуя конкретные термины.

Вторая группа, которую мы выделили, это термины, отсутствующие в одном из исследуемых кодексов. Для этой группы типично то, что входящие в её рамки лексические единицы вытекают из отличающихся друг от друга правовых систем России и Польши. Они называют явления, характерные для государственных реалий, в которых функционирует трудовое законодательство.

В качестве примеров для этой группы приведём следующие термины:

<i>трудова книжка</i>	<i>książeczka pracy</i>
<i>работа вахтовым методом / вахтовый метод</i>	<i>praca niepozwalająca na codzienny powrót pracownika do stałego miejsca zamieszkania</i>

Определение *трудова книжка* отсутствует в польском трудовом законодательстве, что может вызывать затруднения при переводе этого понятия. Однако, как видно из приведённого фрагмента, Трудовой кодекс РФ даёт дефиницию этого термина: '[...] **трудова книжка** установленного образца является основным документом о трудовой деятельности и трудовом стаже работника' (ТК РФ, Ст. 66). Таким образом, переводчик, создавая эквивалент при помощи языковой кальки (*трудова книжка* – *książeczka pracy*), имеет возможность ввести в текст дополнительное объяснение, непосредственно связанное с дефиницией, восходящей к российскому законодательству.

Термин *работа вахтовым методом (вахтовый метод)* встречается только в Трудовом кодексе РФ. Это в очередной раз указывает на отличия между реалиями в России и Польше, которые оказывают влияние на законодательство. В этом случае, также как в случае термина *трудова книжка*, осуществляя перевод с русского языка на польский язык, следует самостоятельно создать его польский эквивалент. Прилагательное *вахтовый* происходит от слова *вахта*, обозначающего 'дежурство части экипажа на судне, требующее безотлучного нахожде-

ния на каком-л. посту'¹³. Польский термин *wachta* имеет подобное значение (*wachta* – 'służba na statku pełniona w określonym czasie przez część załogi'¹⁴). Вместе с тем эти значения совпадают только на уровне естественного языка. Обозначение, находящееся в Трудовом кодексе РФ, относится к трудовой жизненной сфере. Оно является также ярким примером заимствования понятия из естественного языка или терминологической системы, касающейся службы на судне, и придания ему нового значения в связи с потребностью назвать конкретное явление в законодательном акте.

Учитывая семантические особенности вышеупомянутого термина, невозможно его передать посредством языковой кальки. В связи с этим обоснованным кажется создание описательного эквивалента, который будет в состоянии дать характеристику обозначаемого явления на польском языке. Такой эквивалент, созданный на основании дефиниции русского понятия в приведённом фрагменте, мог бы приобрести следующий вид – *praca niepozwalająca na codzienny powrót pracownika do stałego miejsca zamieszkania*.

После анализа терминологического слоя трудовых кодексов Российской Федерации и Республики Польша, следует подчеркнуть, что основные понятия, связанные с трудовыми отношениями, совпадают по значению в русском и польском языках (напр., *трудовой договор* – *umowa o pracę*; *рабочее время* – *czas pracy*). Они отличаются, прежде всего, по грамматическим признакам, что вытекает из особенности естественных языков. Кроме того, в Трудовом кодексе Российской Федерации появились термины, для которых невозможно подобрать эквиваленты путём сравнения с текстом Трудового кодекса Республики Польша (*трудовая книжка*; *работа вахтовым методом*). В таких случаях переводчик вынужден самостоятельно образовать эквивалент с помощью языковой кальки или создать описательный эквивалент.

Подытоживая, отметим, что поиски эквивалентов для терминологических единиц должны опираться на сравнение параллельных текстов с целью полного обнаружения их значения и выполняемой функции в трудовых кодексах, а также в разного рода других текстах, касающихся трудовых отношений, поскольку трудовые кодексы являются основным источником терминологии для обсуждаемой отрасли права.

¹³ Т.Ф. ЕФРЕМОВА: *Вахта*. В: *Новый словарь русского языка. Толково-словообразовательный*. Москва 2000. <https://classes.ru/all-russian/russian-dictionary-Efremova-term-7420.htm> [доступ: 29.11.2017].

¹⁴ *Wachta*. W: *Słownik języka polskiego PWN*. <http://sjp.pwn.pl/sjp/wachta;2579458.html> [доступ: 29.11.2017].

Dawid Adamczyk

**Terminy prawa pracy i specyfika ich przekładu
(na materiale kodeksów pracy Federacji Rosyjskiej i Rzeczypospolitej Polskiej)**

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest charakterystyka terminów prawa pracy oraz opis specyfiki ich przekładu na podstawie porównania terminologii prawnej występującej w kodeksach pracy Federacji Rosyjskiej i Rzeczypospolitej Polskiej. Na początku zostały przedstawione następujące pojęcia: *język specjalistyczny*, *terminologia* oraz *termin*. Następnie zostały opisane cechy terminów, a także ich znaczenie dla przekładu tekstów z dziedziny prawa. Ostatnim poruszonym zagadnieniem była analiza rosyjskich i polskich terminów prawa pracy, na podstawie której zostały wyciągnięte wnioski.

Słowa kluczowe: prawo, kodeks pracy, język specjalistyczny, termin

Dawid Adamczyk

**Labor law terms and the specificity of its translation
(based on material from the labor code
of the Russian Federation and the labor code of the Polish Republic)**

Summary

The aim of the following article is an examination of the labor law terms and a description of its translation specifically based on a comparison of the Republic of Poland's and the Russian Federation's labor code terminology. In the beginning the notions of *specialist's language*, *terminology* and *terms* are presented. Then the features of terms and its significance to law translation are described. The last issue raised is the analysis of Polish and Russian labor law terms, on the basis of which the conclusions are drawn.

Key words: law, labor code, specialist's language, term

Anna Kizińska

Uniwersytet Warszawski

Polskie ekwiwalenty terminów związanych z przysposobieniem (prawo rodzinne) – studium przypadku

Wstęp

Praca tłumaczy tekstów prawnych i prawniczych, zajmujących się przekładem z języka polskiego na język angielski oraz z języka angielskiego na język polski, jest zajęciem wymagającym ogromnej wiedzy prawniczej, ponieważ systemy prawa brytyjskiego oraz polskiego należą do różnych rodzin prawa (prawo brytyjskie jest prawem precedensowym, prawo polskie – prawem stanowionym). Należy zaznaczyć, że Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej nie posiada jednolitego systemu prawnego. Wspólny system prawny mają Anglia i Walia, natomiast Szkocja i Irlandia Północna – oddzielne. W niniejszym artykule terminem „prawo brytyjskie” określa się trzy systemy prawa łącznie: system prawa Anglii i Walii, system prawa Szkocji oraz system prawa Irlandii Północnej.

Terminy poddane analizie związane z przysposobieniem są przykładami wyrażen funkcjonujących w tekstach dotyczących prawa rodzinnego od dawna (np. *joint adoption*), jak również nowych, nazywających zjawiska nowe, związane z szeroko rozumianym przysposobieniem (*donation of embryos*).

Celem artykułu jest zaproponowanie polskich ekwiwalentów funkcjonalnych dla angielskich terminów *joint adoption*, *foreign adoption* oraz *donation of embryos*, które nie występują w specjalistycznych słownikach dwujęzycznych, bazie IATE oraz portalu dla tłumaczy proz.com. Baza IATE (InterActive Terminology for Europe [IATE]) stanowi zbiór danych terminologicznych, opracowywanych

przez terminologów pracujących w instytucjach europejskich¹. Strona internetowa proz.com to największy międzynarodowy portal dla osób zajmujących się tłumaczeniem zawodowo, gdzie można znaleźć przede wszystkim proponowane przez użytkowników portalu ekwiwalenty słów czy wyrażeń w wielu językach.

W artykule poddano analizie definicje badanych terminów zawarte w źródłach lub doktrynie prawa brytyjskiego. W tekstach doktryny prawa brytyjskiego nie ma informacji czy zawierają one terminy prawa obowiązującego na terenie Anglii, czy też Anglii i Walii, czy całego Zjednoczonego Królestwa, więc przyjmuje się, że terminy w nich zdefiniowane są instytucjami prawa brytyjskiego (Zjednoczonego Królestwa). Definicje ekwiwalentów polskich pochodzą z kodeksów i podręczników prawnych.

Metoda badawcza

Wyrażenia angielskie poddane analizie są terminami według definicji Juana Sagera, czyli: „Jednostkami leksykalnymi, które cechuje szczególne odniesienie w zakresie jednej dziedziny [...], które razem tworzą *terminologię*”².

Wyrażenia poddane analizie są terminami nieprzystającymi. Roman Jakobson w roku 1959 stwierdził, że w tłumaczeniu międzyjęzykowym „ekwiwalencja zazwyczaj nie występuje pomiędzy jednostkami kodu, ale wiadomości mogą już stanowić właściwe interpretacje obcych sobie kodów lub wiadomości”³. Terminologia prawna charakterystyczna dla różnych systemów prawa jest w znacznym stopniu konceptualnie nieprzystająca⁴. „Z powodu konceptualnej nieprzystawalności (*conceptual incongruency*) pomiędzy systemami prawnymi czasami bardzo trudno jest wybrać ekwiwalenty, które zagwarantują jednolitą interpretację i stosowanie treści normy prawnej”⁵. Krzysztof Hejwowski natomiast podkreśla, że stopnie ekwiwalencji nie dotyczą wyłącznie dyscyplin uwarunkowanych kulturowo⁶. Ponadto Anna Jopek-Bosiacka stwierdza, że „wielość systemów prawnych prowadzi często do sytuacji braku ekwiwalentności pojęć lub niepokrywania się zakresów znaczeniowych terminów”⁷.

¹ *Translation and Interpreting. Languages in Action*, 2009. <http://iate.europa.eu/iatediff/brochure/index.html> [dostęp: 28.10.2017].

² J.C. SAGER: *A Practical Course in Terminology Processing*. Amsterdam–Philadelphia 1990, s. 19; wyróżnienie w oryginale. Tłum. własne – A.K.

³ R. JACOBSON: *On Linguistic Aspects of Translation*. „On Translation” 1959, 23, s. 232–239.

⁴ S. ŠARČEVIĆ: *Conceptual dictionaries for translation in the field of law*. „International Journal of Lexicography” 1989, 2/4, s. 277–293.

⁵ S. ŠARČEVIĆ: *New Approach to Legal Translation*. The Hague 1997, s. 234–235.

⁶ K. HEJWOWSKI: *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa 2007, s. 32.

⁷ A. JOPEK-BOSIACKA: *Przekład prawny i sądowy*. Warszawa 2008, s. 47.

Termin „technika tłumaczeniowa” oznacza tu „wybór pewnego rozwiązania konkretnego problemu napotkanego w trakcie procesu tłumaczenia, wreszcie samo rozwiązywanie tłumaczeniowe, które można bezpośrednio ocenić w tekście przekładu”⁸. Celem artykułu jest zaproponowanie ekwiwalentów funkcjonalnych dla omawianych terminów angielskich. Termin *ekwiwalent funkcjonalny* w literaturze jest różnie interpretowany (np. Katharina Reiss i Hans Vermeer, 1984). W niniejszym artykule przyjęto definicję Susan Šarčević – „termin oznaczający pojęcie lub instytucję docelowego systemu prawnego, mającą taką samą funkcję jak dane pojęcie źródłowego systemu prawnego” (tłum. – A.K.)⁹.

Badane terminy angielskie dotyczą instytucji prawa rodzinnego, które nie stanowi odrębnej gałęzi prawa brytyjskiego, jak ma to miejsce w prawie polskim:

System prawa *common law* nie wyróżnia osobnego działu prawnego zwanego zwykle na kontynencie europejskim *prawem rodzinnym* [...]. Wyróżnić można wyłącznie, jako osobny dział prawa, prawo rozwodowe (*divorce law*) i prawo dotyczące spraw dzieci (*child law*). Pozostałe zagadnienia z zakresu prawa rodzinnego unormowane zostały w ustawach odnoszących się do innych dziedzin prawa [...]. Ujednoliceniem zagadnienia zajęła się doktryna, która zunifikowała kwestie dotyczące prawa rodzinnego¹⁰.

Badanie

Pierwszym terminem angielskim poddanym analizie jest wyrażenie *joint adoption*. Dla badanego terminu w żadnym ze źródeł, tj. wymienionych słowników oraz narzędzi internetowych, nie znaleziono ekwiwalentu¹¹.

Angielski termin *joint adoption* występuje w tekstach paralelnych, rozumianych tu zgodnie z definicją Susanne Goepferich¹² jako „teksty w różnych językach, każdy sformułowany w swoim oryginalnym języku, opracowane przez, w najlepszym razie kompetentnych, rodzimych użytkowników danego języka,

⁸ K. HEJWOWSKI: *Kognitywno-komunikacyjna teoria...*, s. 76.

⁹ S. ŠARČEVIĆ: *New Approach...*, s. 236. Tłum. własne – A.K.

¹⁰ M. BUTRYMOWICZ, P. KROCZEK: *Angielskie prawo rodzinne*. Lublin 2015, s. 27. Wyróżnienie w oryginale.

¹¹ Zob. E. MYRCZEK: *Dictionary of Law Terms*. Warszawa 2006; J. JAŚLAN, H. JAŚLAN: *Słownik terminologii prawnej i ekonomicznej angielsko-polski*. Warszawa 2015; E. OŹGA: *The Great Dictionary of Law and Economics*. Vol. 1: *English – Polish*. Warszawa 2009; R. BUJAŁSKI: *Angielsko-polski słownik orzecznictwa sądów europejskich*. Warszawa 2009.

¹² S. GOEPFERICH: *Paralleltexzte*. In: *Handbuch Translation*. Hrsg. M. SNELL-HORNBY et al. Tübingen, s. 184. Tłum. własne – A.K.

które nie są tłumaczeniami, jednakże są, najbardziej jak to możliwe, zbliżone tematycznie, które cechuje zbliżona funkcja komunikacyjna, tzn. należące do tego samego gatunku tekstów (ewentualnie rodzaju)". W niniejszym opracowaniu tekstami paralelnymi dla angielskich tekstów źródeł prawa (tj. ustaw, w których występują badane terminy) oraz dla doktryny prawa brytyjskiego są teksty doktryny prawa polskiego oraz teksty źródeł prawa polskiego.

Omawiany termin *joint adoption* pojawia się w ustawie Adoption and Children Act 2002, lecz nie jest w niej zdefiniowany:

In section 15 (acquisition of British overseas territories citizenship)—(a)after subsection (5) there is inserted—“(5A)Where—(a)a minor who is not a British overseas territories citizen is adopted under a Convention adoption, (b)on the date on which the adoption is effected—(i)the adopter or, in the case of a **joint adoption**, one of the adopters is a British overseas territories citizen, and (ii)the adopter or, in the case of a **joint adoption**, both of the adopters are habitually resident in a designated territory, and (c)the Convention adoption is effected under the law of a country or territory outside the designated territory, the minor shall be a British overseas territories citizen as from that date [wyróżnienie moje – A.K.].

W podręczniku do prawa rodzinnego¹³ jest mowa o *joint adoption*, obecnie mogą się o nią starać małżeństwa oraz osoby pozostające w związkach różnopłciowych i jednopłciowych. Przed rokiem 2002 o tego rodzaju przysposobienie mogły ubiegać się tylko małżeństwa. Z informacji w podręczniku wynika, że przysposobienie nazywane *joint adoption* to przysposobienie, w którym przysposabiającymi są dwie osoby, w odróżnieniu do przysposobienia przez jedną osobę stanu wolnego. Bardzo zbliżone informacje o *joint adoption* są zamieszczone na portalu www.stonewall.org.uk: „W listopadzie 2002 weszła w życie ustawa Adoption and Children Act, która po raz pierwszy dopuszcza możliwość starania się o przysposobienie wspólne (*joint adoption*) przez pary niepozostające w związku małżeńskim, w tym również pary jednopłciowe”¹⁴.

Najbardziej zbliżoną do *joint adoption* instytucją prawa polskiego jest najprawdopodobniej przysposobienie wspólne, dlatego też ono będzie proponowanym ekwiwalentem funkcjonalnym, występującym w art. 115 polskiego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego¹⁵, oznaczający przysposobienie dziecka przez współmałżonków, które ma skutki przysposobienia wspólnego także wtedy, gdy osoba przysposobiona przez jednego z małżonków zostaje następnie przysposobiona przez drugiego małżonka. Ponadto „sąd opiekuńczy może na wniosek przysposabiającego orzec, że przysposobienie ma skutki przysposobie-

¹³ S. GILMORE, L. GLENNON: *Hayes' and Williams' Family Law*. Oxford 2012, s. 672.

¹⁴ Adoption and Fostering, 10.08.2015. <http://www.stonewall.org.uk/help-advice/parenting-rights/adoption-and-fostering> [dostęp: 28.10.2017]. Tłum. własne – A.K.

¹⁵ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy.

nia wspólnego, jeżeli przysposabiający był małżonkiem osoby, która wcześniej dziecko przysposobiła, a małżeństwo ustało przez śmierć małżonka, który już dokonał przysposobienia (art. 115 par. 3 kro). W prostszy sposób termin *przysposobienie wspólne* opisuje Stowarzyszenie Interwencji Prawnej: „przysposobienie może być dokonane przez małżonków – tzw. *przysposobienie wspólne*”¹⁶.

Podsumowując, proponowany ekwiwalent *przysposobienie wspólne* stanowi prawdopodobnie ekwiwalent funkcjonalny o największym stopniu przystawalności do terminu *joint adoption*, ponieważ funkcja obu instytucji nazywanych przez omawiane terminy (angielski i polski) polega na przeniesieniu władzy rodzicielskiej nad dzieckiem dwojgu osobom – w Polsce muszą być to małżonkowie, a w Zjednoczonym Królestwie para małżeńska czy para w związku jedno- lub różnopłciowym. Termin stanowi ekwiwalent funkcjonalny, ponieważ występuje w doktrynie prawa polskiego – m.in. stanowi nagłówek odpowiedniego artykułu Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Omawiane terminy charakterystyczne dla dwóch systemów prawa są nieprzystające, ponieważ, po pierwsze, „w prawie brytyjskim występuje tylko jeden rodzaj przysposobienia, który [...] jest odpowiednikiem polskiego przysposobienia pełnego (w obu instytucjach rodzice adopcyjni stają się rodzicami małoletniego, a ich krewni – jego krewnymi)”¹⁷. Po drugie termin *joint adoption* dotyczy przysposobienia przez małżeństwo lub parę jedno- lub różnopłciową, a ekwiwalent *przysposobienie wspólne* oznacza adopcję, w której przysposabiającymi są małżonkowie.

Termin *foreign adoption* również nie pojawia się w badanych źródłach ekwiwalentów. Występuje w ustawie Children and Adoption Act 2002, gdzie definiowany jest jako przysposobienie na mocy Konwencji lub w ramach tzw. *overseas adoption*: „In this Schedule *registrable foreign adoption* [wyróżnienie moje – A.K.] means an adoption which satisfies prescribed requirements and is either—(a)adoption under a Convention adoption, or (b)adoption under an overseas adoption”.

Przysposobienie na podstawie konwencji to „przysposobienie, które następuje na mocy prawa kraju lub terytorium, gdzie obowiązuje Konwencja, oraz zostaje potwierdzone zgodnie z art. 21 (1) Konwencji”¹⁸. Mowa tu o Konwencji o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego z 1993 r., natomiast *overseas adoption*, zgodnie z informacjami dostępnymi na stronie internetowej kancelarii z siedzibą w Anglii (<http://www.nataliegamble-associates.co.uk>), to przysposobienie dziecka spoza Zjednoczonego Królestwa przez osoby będące obywatelami tegoż. Przedmiotowe przysposobienie obwa-

¹⁶ Stowarzyszenie Interwencji Prawnej. Rodziny Zastępcze. Sekcja Pomocy Dziecku i Rodzinie. <https://rodziny.interwencjaprawna.pl/prawo/informacje-prawne/przysposobienie/> [dostęp: 22.09.2017].

¹⁷ A. KIZIŃSKA: *Ekwiwalencja w tłumaczeniu tekstów prawnych i prawniczych. Polskie i brytyjskie prawo spadkowe*. Warszawa 2015, s. 114.

¹⁸ Adoption and Children Act 2002.

rowane jest licznymi wymogami dotyczącymi rodziców adopcyjnych, kraju pochodzenia dziecka jak i samej procedury przysposobienia¹⁹.

Najtrafniejszym polskim ekwiwalentem funkcjonalnym dla angielskiego wyrażenia *foreign adoption* jest *przysposobienie zagraniczne*, zdefiniowane następująco: „przysposobienie zagraniczne ogranicza się natomiast do wypadków, w których obywatel Polski lub obywatel innego państwa chce przysposobić dziecko, powodując tym samym zmianę jego dotychczasowego miejsca zamieszkania w RP na miejsce zamieszkania w innym państwie”²⁰. Omawiane instytucje prawa brytyjskiego oraz polskiego mają na celu powstanie pomiędzy obywatelami różnych krajów więzów takich jak między rodzicami a dziećmi. Ponadto polska instytucja przysposobienia zagranicznego obejmuje przysposobienie na podstawie Konwencji o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego z 1993 r., wspomnianej powyżej w definicji terminu prawa brytyjskiego *foreign adoption*²¹.

Proponowany ekwiwalent *przysposobienie wspólne* stanowi ekwiwalent funkcjonalny o największym stopniu przystawalności do terminu *foreign adoption*, ponieważ funkcja obu instytucji (prawa brytyjskiego i polskiego) polega na przeniesieniu władzy rodzicielskiej nad dzieckiem na rzecz osób, które pochodzą z innego kraju niż przysposobiony. Termin stanowi ekwiwalent funkcjonalny, ponieważ występuje w doktrynie prawa polskiego – m.in. stanowi nagłówek stosownego artykułu Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Terminy *foreign adoption* oraz *przysposobienie zagraniczne* należą do różnych systemów prawa i są nieprzystające, gdyż, jak wspomniano, „w prawie brytyjskim występuje tylko jeden rodzaj przysposobienia, który [...] jest odpowiednikiem polskiego przysposobienia pełnego (w obu instytucjach rodzice adopcyjni stają się rodzicami małoletniego, a ich krewni – jego krewnymi)”²². Ponadto termin *foreign adoption* obejmuje m.in. przysposobienie nazywane *overseas adoption*, którego procedura różni się od postępowania adopcyjnego w ramach przysposobienia zagranicznego następującego na mocy przepisów prawa polskiego. Należy jednak podkreślić, że znaczenia obu terminów (polskiego i angielskiego) zawierają w sobie procedurę przysposobienia na podstawie postanowień Konwencji o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego z 1993 r. Omawiany ekwiwalent polski *przysposobienie zagraniczne* stanowi ekwiwalent funkcjonalny, ponieważ występuje w tekście paralelnym – m.in. stanowi nagłówek art. 114 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

¹⁹ <http://www.nataliegambleassociates.co.uk/knowledge-centre/overseas-adoption-for-uk-parents> [dostęp: 22.10.2017].

²⁰ R. ŁUKASIEWICZ: *Kilka uwag na temat procedury przysposobienia zagranicznego*. „Roczniki Nauk Prawnych” 2014, T. 24, nr 4, s. 90.

²¹ https://www.eporady24.pl/adopcja_zagraniczna,pytania,3,207,8680.html [dostęp: 22.10.2017].

²² A. KIZIŃSKA: *Ekwiwalencja w tłumaczeniu...*, s. 114.

Kolejnym wyrażeniem angielskim poddanym analizie jest termin *donation of embryos* (oraz jego synonim: *embryo donation*), który również nie pojawia się w badanych źródłach ekwiwalentów. Angielski termin *donation of embryos* oznacza sytuację, w której zarodek pary zostaje poddany transferowi do macicy innej kobiety podczas procedury *in vitro*. Takie rozwiązanie stosowane jest, gdy zarówno partner, jak i partnerka potrzebują biorstwa nie tylko komórki jajowej, ale i plemnika lub – w przypadku kobiety stanu wolnego, która nie może skorzystać z własnych komórek jajowych [tłum. – A.K.]²³. Omawiany termin występuje m.in. w ustawie Human Fertilisation and Embryology Act 1990: „Directions may require a unique code to be assigned to each **donation of gametes and embryos** [podkreślenie – A.K.] intended for human application received pursuant to a licence”. Wyrażenie *embryo adoption* nazywa tę samą sytuację faktyczną, ale z punktu widzenia kobiet, do których macicy zostaje wprowadzony zarodek innej pary.

W prawie polskim zjawiskiem najbardziej zbliżonym do *donation of embryos* jest tzw. *dawstwo zarodka*, definiowane w Ustawie z dnia 25 czerwca 2015 r. o leczeniu niepłodności następująco: „przekazanie zarodka w celu zastosowania go w procedurze medycznie wspomaganej prokreacji u biorczyni, która nie jest dawką żeńskich komórek rozrodczych i nie pozostaje w związku małżeńskim albo we wspólnym pożyciu z dawką męskich komórek rozrodczych, z których zarodek ten powstał”. Definicje zabiegów medycznych są zbieżne, dlatego też ekwiwalentem funkcjonalnym dla wyrażenia *donation of embryos* (*embryo donation*) jest polski termin *dawstwo zarodka*. Proponowany ekwiwalent stanowi ekwiwalent funkcjonalny, ponieważ występuje w tekście paralelnym, tj. wspomnianej ustawie.

Warto dodać, że w wyniku opisanej procedury medycznej następuje tzw. *prenatal adoption* (*adopcja prenatalna*), a oba terminy (angielski i polski) oznaczają instytucję prawną, na mocy której wprowadzony do macicy kobiety zarodek innej pary staje się dzieckiem kobiety, do macicy której wprowadzono zarodek, oraz jej męża/partnera. Terminy nie występują w tekstach źródeł prawa polskiego czy brytyjskiego. Prawo Zjednoczonego Królestwa nie przewiduje instytucji *prenatal adoption*.

Wnioski

Z powyższej analizy wynika przede wszystkim, że w słownikach czy źródłach internetowych polskie ekwiwalenty omówionych terminów brytyjskie-

²³ Baby Centre. <https://www.babycentre.co.uk/a1014397/egg-and-embryo-donation#ixzz4zqGHXZD2> [dostęp: 22.10.2017].

go prawa rodzinnego dotyczącego zagadnień przysposobienia nie występują. W związku z tym tłumacz zmuszony jest do samodzielnego wypracowania polskiego ekwiwalentu, co wymaga znajomości obu systemów prawa (systemu prawa języka źródłowego i systemu prawa języka docelowego). W takiej sytuacji tłumacz, który nie zna dokładnie instytucji prawa polskiego i brytyjskiego, może dokonać wyboru nieprawidłowego w danym kontekście ekwiwalentu, występującego w tekstach paralelnych języka źródłowego, co będzie skutkowało wprowadzeniem odbiorcy w błąd. Przykładem może być tutaj zastosowanie ekwiwalentu *adopcja zagraniczna* w tłumaczeniu terminu źródłowego *overseas adoption*. Ponadto w opisywanej sytuacji tłumacz może zdecydować się na rozwiązanie mniej pracochłonne i opracować kalkę dla danego angielskiego terminu nieprzystającego. „Kalka” oznacza tutaj ekwiwalent powstały w wyniku zastosowania techniki tłumaczeniowej rozumianej zgodnie z definicją Jean-Paula Vinay’a i Jeana Darbelneta jako: „rodzaj zapożyczenia, gdzie zapożycza się od drugiego języka formę wyrażenia i następnie tłumaczy się dosłownie jego elementy”²⁴. Zastosowanie kalki spowoduje, że odbiorca będzie miał świadomość nieprzystawalności instytucji systemów prawa i prawdopodobnie sam będzie szukać informacji dotyczących danego terminu, z drugiej strony jednak ekwiwalent prawdopodobnie nie wywoła u niego żadnych skojarzeń²⁵. Podsumowując, należy podkreślić, że zarówno tradycyjne źródła ekwiwalentów (drukowane specjalistyczne słowniki prawnicze), jak i nowoczesne bazy danych (IATE, forum dla tłumaczy) nie są wystarczającymi zasobami dla tłumaczy tekstów prawnych czy prawniczych. Pojęcie *tekst prawny* oznacza w niniejszej pracy tekst aktu normatywnego²⁶, a *test prawniczy* definiuje się tu jako tekst wyrażony w języku prawniczym, określonym przez Bronisława Wróblewskiego jako „język, którym posługują się prawnicy”²⁷.

Wcześniej nieopublikowanymi a najtrafniejszymi polskimi ekwiwalentami funkcjonalnymi angielskich terminów dotyczących przysposobienia są, jak wynika z powyższej analizy, *przysposobienie wspólne dla joint adoption*, *przysposobienie zagraniczne dla foreign adoption* oraz *dawstwo zarodka dla donation of embryos*.

²⁴ J.-P. VINAY, J. DARBELNET: *A Methodology for Translation*. In: *The Translation Studies Reader*. Ed. L. VENUTI. London–New York 1959/2000, s. 84.

²⁵ A. KIZIŃSKA: *Ekwiwalencja w tłumaczeniu...*, s. 184.

²⁶ T. GIZBERT-STUDNICKI: *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z nauk politycznych” 1986, z. 26, s. 34.

²⁷ B. WRÓBLEWSKI: *Język prawny i prawniczy*. „Polska Akademia Umiejętności. Prace Komisji Prawniczej Nr 3”. Kraków 1948, s. 136.

Анна Кизиньска

**Польские эквиваленты терминов, связанных с усыновлением (удочерением),
в семейном праве – исследование вопроса**

Резюме

Цель статьи заключается в том, чтобы предложить польские функциональные эквиваленты терминов британского законодательства *joint adoption*, *foreign adoption* и *donation of embryos*, которые не фиксируются наиболее популярными двуязычными специальными словарями, базой IATE, а также форумом для переводчиков proz.com. В статье представлены дефиниции английских терминов, предлагаемые одноязычными юридическими словарями, а также дефиниции их эквивалентов, если они существуют в польской правовой доктрине. По определению Сейджера, исследованные выражения являются терминами, а согласно мнению Шарчевич – несовпадающими терминами (терминолакунами). В статье термин *переводческая техника* применяется согласно определению Хейвовского, а *функциональный эквивалент* – в соответствии с дефиницией Шарчевич.

Ключевые слова: термин, переводческая техника, усыновление, функциональный эквивалент, терминолакуны, калька

Anna Kizińska

Polish equivalents of English adoption-related terms (family law) – case study

Summary

This paper aims at suggesting Polish functional equivalents of the British terms *joint adoption*, *foreign adoption* and *donation of embryos* that do not appear in most popular bilingual specialist dictionaries, IATE base or the forum for translators proz.com. In this article the definitions of English terms coming from texts of doctrine of the law of the United Kingdom as well as the definitions of their Polish equivalents (if they appear in the sources of the Polish law or doctrine) have been presented. The phrases under analysis constitute *terms* according to the definition of Sager and *incongruent terms* according to the definition of Šarčević. In the article the term *translation technique* is interpreted in accordance with the definition by Hejwowski and *functional equivalent* – according to Šarčević.

Key words: terms, translation technique, adoption, functional equivalent, incongruent terms, calque

Magdalena Łomzik

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Nazwy instytucji w tłumaczeniu poświadczonym – w teorii i praktyce

Wprowadzenie

Tłumaczenie poświadczone (zwane także uwierzytelnionym) to szczególnie rodzaj tłumaczenia dokumentu, sporządzany przez tłumacza przysięgłego (lub konsula),

[...] który umożliwia jego włączenie do obrotu prawnego poprzez poświadczenie przez tłumacza zgodności tłumaczenia z dokumentem źródłowym pod względem treści, oznaczenie miejsca i daty poświadczenia, umieszczenie numeru w repertorium, przyłożenie pieczęci tłumacza i złożenie przez niego podpisu oraz nierozdzielność tłumaczenia i dokumentu źródłowego¹.

Poza wskazanymi przez Mirosława Moczulskiego cechami tłumaczenia poświadczonego, które wynikają z Ustawy z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego (Dz.U. Nr 273, poz. 2702 z późn. zm.), ustawodawca nie określił zasad sporządzania tego typu tłumaczeń, pozostawiając to w gestii stowarzyszeń tłumaczy czy też samych tłumaczy². Brak jednolitych

¹ M. MOCZULSKI: *Formuła poświadczająca stosowana przez tłumaczy przysięgłych w Polsce – praktyka i zalecenia a Ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego*. „Lingua Legis” 2016, nr 24, s. 26.

² Aktualnie obowiązująca wersja ustawy przewiduje również możliwość sporządzania tłumaczenia poświadczonego z elektronicznym podpisem tłumacza bez odcisku pieczęci. Więcej

ustawowych wytycznych doprowadził do różnych poglądów na temat norm sporządzania tłumaczenia poświadczonego³. Najczęściej jako jedno ze źródeł zasad sporządzania tłumaczeń poświadczonych podaje się *Kodeks tłumacza przysięgłego*⁴, opracowany przez Polskie Towarzystwo Tłumaczy Pisemnych i Specjalistycznych TEPIS. Jednakże jak wynika z badań przeprowadzonych przez Reginę Solovą⁵, znacząca większość tłumaczy przysięgłych języka francuskiego stosuje zasady z KTP w sposób wybiórczy. Wyniki tej analizy stały się inspiracją do sprawdzenia, w jaki sposób tłumacze przysięgli języka niemieckiego postępują z nazwami instytucji, dla których KTP jednoznacznie określa zasady postępowania.

Tłumaczenie nazw instytucji w teorii

Jak podaje *Słownik języka polskiego*, *instytucja* to „zakład o charakterze publicznym zajmujący się określonym zakresem spraw”⁶. W niniejszym artykule przyjęto jednak szeroką definicję nazw instytucji według Iwony Sikory⁷, która obejmuje zarówno nazwy instytucji, jak i organizacji, przedsiębiorstw, fabryk, sklepów, restauracji, barów itp. Także Radegundis Stolze⁸ traktuje nazwy instytucji jako nazwy jednostek administracyjnych, fundacji, firm i przedsiębiorstw, szkół i uniwersytetów, muzeów, teatrów, oper, banków, wydawnictw, biur podróży, hoteli oraz restauracji. Według Jana Iluka⁹ nazwy instytucji różnią się od innych nazw własnych tym, że pełnią nie tylko funkcję identyfikacyjną,

na temat istoty tłumaczenia zob. A.D. KUBACKI: *Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*. Warszawa 2012 oraz R. STOLZE: *Praxishandbuch Urkundenübersetzung. Fertigkeiten. Terminologie. Rechtssprache*. Tübingen 2014.

³ Zob. D. KIERZKOWSKA: *Kodeks tłumacza przysięgłego*. Warszawa 2011; A.D. KUBACKI: *Tłumaczenie poświadczone...*; L. ZIELIŃSKI: *Egzamin na tłumacza przysięgłego a norma i jakość przekładu tekstów prawnych oraz prawniczych*. „Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu”. T. 6. Red. E. KOŚCIAŁKOWSKA-OKOŃSKA, L. ZIELIŃSKI. Toruń 2011, s. 117–130; R. SOLOVÁ: *Norma i praktyka w przekładzie tekstów skonwencjonalizowanych*. Wrocław 2013.

⁴ D. KIERZKOWSKA: *Kodeks tłumacza przysięgłego...* Odtąd skrót: KTP.

⁵ R. SOLOVÁ: *Norma i praktyka w przekładzie...*, s. 208–212.

⁶ *Instytucja* [hasło]. W: *Słownik języka polskiego PWN* [online]. <https://sjp.pwn.pl/sjp/instytucja;2466463.html> [dostęp: 15.10.2017].

⁷ I. SIKORA: *Dubbing filmów animowanych. Strategie translatorskie w polskim dubbingu anglojęzycznych filmów animowanych*. Nysa 2013, s. 142.

⁸ R. STOLZE: *Praxishandbuch Urkundenübersetzung...*, s. 69–73.

⁹ Por. J. ILUK: *Voraussetzungen für eine angemessene Übersetzung von Namen öffentlicher Einrichtungen*. W: *Wissenschaftliche Arbeiten zur Literatur und Linguistik*. Red. J. ILUK. Katowice 1992, s. 52–62.

lecz także informacyjną. O ile w przypadku nazw instytucji publicznych wątpliwości co do potrzeby ich tłumaczenia przeważnie są mniejsze, ponieważ większość z nich wskazuje, czym dana instytucja się zajmuje, to w przypadku nazw przedsiębiorstw nasuwa się pytanie, czy można je w ogóle przetłumaczyć, skoro np. obowiązkowym elementem nazwy firmy osoby fizycznej jest tylko imię i nazwisko właściciela. Jednak jak wynika z opublikowanych w literaturze analiz nazw firm z różnych branż, najczęściej mają one bardziej rozbudowaną konstrukcję, np. Ewa Oronowicz-Kida¹⁰ podaje, że nazwy firm wiejskich z województwa podkarpackiego wykazują w zdecydowanej większości budowę obejmującą firmonim (symbol nazwy) oraz pełną lub zredukowaną część deskrypcyjną. Także opracowane przez Marię Biolik¹¹ sześć z jedenastu modeli strukturalnych nazw przedsiębiorstw i lokali z branży gastronomicznej zawierają element deskrypcyjny.

W literaturze znajdziemy różne poglądy na temat tłumaczenia nazw własnych, w tym nazw instytucji. Przykładowo Witold Mańczak¹² uważa, że cechą nazw własnych jest ich nieprzekładalność, Rosemarie Gläser¹³ i Emilia Kubicka¹⁴ opowiadają się za ich częściowym tłumaczeniem, natomiast Artur Gałkowski¹⁵ wskazuje na to, że przekładalność nazw własnych zależy od ich przynależności do danej grupy nazw. Jednakże należy zwrócić uwagę, że badacze – rozważając przekładalność nazw własnych – uwzględniają głównie inne rodzaje tłumaczenia specjalistycznego niż tłumaczenie poświadczone. Zalecany sposób postępowania z nazwami w tłumaczeniu poświadczonym podają natomiast przede wszystkim stowarzyszenia tłumaczy. Paragraf 34 KTP zaleca, aby nazwy instytucji i firm, które zostały zapisane w alfabecie łacińskim, przytaczać w pisowni oryginalnej obok ich tłumaczenia¹⁶, natomiast nazwy zapisane w alfabetach niełacińskich transkrybować. Ponadto należy uwzględnić również zalecenia dotyczące postępowania z adresami osób i instytucji, które zgodnie z paragrafem 41 KTP należy pozostawić bez tłumaczenia, jeżeli pełnią funkcję komunikacyjną, jak

¹⁰ E. ORONOWICZ-KIDA: *Współczesne nazwy firm we wsiach województwa podkarpackiego*, „Onomastica” 2014, nr 58, s. 318.

¹¹ M. BIOLIK: *Modele strukturalne nazw własnych przedsiębiorstw i lokali branży gastronomicznej w województwie warmińsko-mazurskim*. W: *Chrematonimia jako fenomen współczesności*. Red. M. BIOLIK, J. DUMA. Olsztyn 2011, s. 59–77.

¹² W. MAŃCZAK: *Czy wszystkie chrematonimy są nazwami własnymi?*. W: *Chrematonimia jako fenomen współczesności...*, s. 325.

¹³ Por. R. GLÄSER: *Zur Übersetzbarkeit von Eigennamen*. In: *Germanistische Linguistik. Reader zur Namenkunde I. Namentheorie*. F. DEBUS, W. SEIBICKE. Hildesheim 1989, s. 73.

¹⁴ Por. E. KUBICKA: *Die Wiedergabe von Ortsnamen in der Übersetzung geschichtswissenschaftlicher Texte*. In: *Vergangenes in Erinnerung rufen... Beiträge zur Kulturgeschichte des Königlichen Preußen*. Hrsg. L. LEWANDOWSKA. Berlin 2014, s. 159.

¹⁵ A. GAŁKOWSKI: *Chrematonomastyka jako autonomizująca się subdyscyplina nauk onomastycznych*. W: *Chrematonimia jako fenomen współczesności...*, s. 183.

¹⁶ Zgodnie z KTP wszelkie uwagi, objaśnienia i wyjaśnienia tłumacza zapisuje się kursywą w kwadratowych nawiasach.

w przypadku nazwy i adresu instytucji będącej odbiorcą lub nadawcą pisma. Zasada ta nie dotyczy przypadków, w których nazwa instytucji i dane teled adresowe zawarte są w pełnych zdaniach lub w aktach stanu cywilnego. Podobne zalecenia podają także niemieckie i austriackie stowarzyszenia tłumaczy (BDÜ, DVÜD, ÖVGD)¹⁷ oraz miasto Hamburg¹⁸. Mimo iż w odniesieniu do przekładu danych teled adresowych instytucji wszystkie zalecenia wskazują na konieczność pozostawienia ich bez tłumaczenia, to jednak nie ma zgodności co do kolejności przytaczania nazwy w brzmieniu oryginalnym i jej tłumaczenia. Stowarzyszenia BDÜ (art. 12) i DVÜD (pkt. 10) ustanawiają priorytet nazwy w oryginalnym brzmieniu, dopuszczając ich objaśnienie w formie uwag lub przypisu tłumacza z ewentualnym opisem funkcji danej instytucji. Natomiast miasto Hamburg (pkt 9) oraz stowarzyszenie ÖVGD (pkt II.1) wskazują na większą wagę tłumaczenia nazw instytucji, postrzegając jej brzmienie oryginalne jako element pomocniczy.

Przekład nazw instytucji, zwłaszcza w tłumaczeniu poświadczonym, rzadko staje się przedmiotem opracowań przekładoznawczych. Najczęściej są to odniesienia do zaleceń stowarzyszeń tłumaczy, np. Artur Kubacki¹⁹ i Regina Solová²⁰ opowiadają się za umieszczeniem tłumaczenia nazwy instytucji wraz z jej oryginalnym brzmieniem zgodnie z powyżej przytoczonymi zaleceniami KTP, podczas gdy Stolze²¹ prezentuje wzorcowe tłumaczenia, w których większość nazw instytucji występuje wyłącznie w brzmieniu oryginalnym. Także Roberto Mayoral Asensio²² twierdzi, że nazwy instytucji należy traktować jak nazwy własne i pozostawić w oryginalnej pisowni, natomiast objaśnienia można dopisać, gdy ich brak prowadzi do niezrozumienia dokumentu.

Translatorzy, którzy nie traktują zaleceń stowarzyszeń tłumaczy jako źródła autorytatywnego, mogą zastosować inne rozwiązania proponowane w literaturze przedmiotu. Przykładowo Gero Lietz²³ podaje następujące możliwości oddania znaczenia nazw własnych w przekładzie tekstów specjalistycznych: przejęcie nazwy własnej bez zmian (z zachowaniem norm gramatycznych języka docelo-

¹⁷ BDÜ: *Die Allgemeine Leitlinie für die Anfertigung von Urkundenübersetzung*. In: *Praxishandbuch Urkundenübersetzung. Fertigkeiten, Terminologie, Rechtssprache*. Hrsg. R. STOLZE. Tübingen 2014; DVÜD: *Empfehlungen für die Anfertigung bestätigter/beglaubigter Übersetzungen*. http://dvud.de/wp-content/uploads/2013/06/DVUD_%20Empfehlungen_best%C3%A4tigte-%C3%9Cbersetzungen_V1.0.pdf [dostęp: 20.01.2017]; K. KOŁODZIEJ: *Empfehlungen des Österreichischen Gerichtsdolmetscherverbandes für die Anfertigung beglaubigter Übersetzungen für österreichische Behörden*. „Lingua Legis” 2007, nr 15, s. 18–22.

¹⁸ FREIE UND HANSESTADT HAMBURG: *Merkblatt für die Anfertigung von beglaubigten Übersetzungen*. <http://www.hamburg.de/contentblob/2111860/0239e6468b043a0edfcdf72f026a25ea/data/merkblatt-uebersetzungen.pdf> [dostęp: 20.01.2017].

¹⁹ A.D. KUBACKI: *Tłumaczenie poświadczone...*, s. 135.

²⁰ R. SOLOVÁ: *Norma i praktyka w przekładzie...*, s. 100–110.

²¹ R. STOLZE: *Praxishandbuch Urkundenübersetzung...*, s. 70.

²² R. MAYORAL ASENSIO: *Translating Official Documents*. Manchester 2003, s. 93–94.

²³ G. LIETZ: *Zur Wiedergabe von Eigennamen beim Übersetzen von Sachtexten*. „OderÜbersetzen. Deutsch-polnisches Übersetzungsjahrbuch – Karl Dedecius Archiv” 2011, nr 2, s. 211.

wego), częściowe tłumaczenie (np. rdzenia nazwy), dopasowanie do warunków języka docelowego (warianty w języku docelowym, egzonimy), dodatkowe komentarze, objaśnienia, uwagi, opisy, zastąpienie inną nazwą / inną formą nazwy, opuszczenie nazwy własnej. Jednakże koniecznie należy uwzględnić, że takie rozwiązania, jak zastąpienie nazwy instytucji lub jej opuszczenie, mogą naruszać zasadę zachowania maksymalnej wierności wymaganej od tłumaczenia poświadczonego.

Tłumaczenie nazw instytucji w praktyce

Zgodnie z opisanym powyżej stanem badań przekładoznawcy stosunkowo rzadko zajmują się teoretycznymi rozważaniami nad przekładem nazw instytucji w tłumaczeniu poświadczonym, jeszcze rzadziej analizują nazwy przetłumaczone przez innych tłumaczy. Jako przykład takiej analizy można przytoczyć przeprowadzone przez Solovą²⁴ badania norm w przekładzie tekstów skonwencjonalizowanych, z których wynika, że tłumacze przysięgli języka francuskiego, poza nielicznymi wyjątkami częściowo przetłumaczonych nazw (cztery nazwy z trzydziestu trzech), nie stosują zasad KTP dotyczących sposobu postępowania z nazwami instytucji, umieszczając w tłumaczeniu poświadczonym wyłącznie przetłumaczoną nazwę instytucji. Korpus badaczki obejmuje głównie instytucje publiczne (przede wszystkim szkoły wyższe), ponadto nie uwzględnia ona bardzo ważnego aspektu, jakim jest funkcja pełniona przez nazwę w danym dokumencie, od której zgodnie z KTP zależy wybór rozwiązania translatorskiego. W związku z tym – kontynuując badania Solovej – przeprowadziłam analizę nazw instytucji pochodzących z translatów na język niemiecki, które zawierają nazwy różnego rodzaju instytucji publicznych, nie tylko szkół i uniwersytetów, oraz nazwy firm. Korpus obejmuje 33 tłumaczenia poświadczone z języka polskiego na język niemiecki, sporządzone przez 20 różnych tłumaczy przysięgłych, które pochodzą ze zbioru dokumentów udostępnionych przez klientów mojego biura tłumaczeń oraz ze stron internetowych. Uwzględniając zakres tematyczny pism, korpus tworzą dokumenty dotyczące wykształcenia, firmowe, urzędowe, sądowe, policyjne oraz z zakresu prawa pracy. Łącznie we wszystkich przekładach wystąpiło 57 różnych nazw instytucji (32 nazwy instytucji publicznych oraz 25 nazw firm). W przeanalizowanych translatach wszystkie nazwy firm zawierały co najmniej jeden element deskrypcyjny, który można przetłumaczyć lub który wymaga objaśnienia w formie uwagi tłumacza, jak np. forma opisowa (Huta Częstochowska, Laboratorium Techniki Budowlanej),

²⁴ R. SOLOVÁ: *Norma i praktyka w przekładzie...*

rodzaj przedsiębiorstwa (F.H.U., PPHU, PHU) czy forma prawna (sp. z o.o., sp. k., sp. j., S.A., s.c.).

a) Nazwy instytucji pełniące funkcję komunikacyjną

W ramach analizy przyjęto, że wszystkie nazwy instytucji, które zostały podane wraz z adresem i umożliwiają określenie adresata lub nadawcy pisma, pełnią funkcję komunikacyjną dla służb pocztowych, jeżeli nie są zawarte w pełnych zdaniach. W przeanalizowanych dokumentach wystąpiło łącznie 29 nazw instytucji pełniących funkcję komunikacyjną (w tym 16 nazw instytucji publicznych i 13 nazw firm). Wśród przetłumaczonych 12 nazw instytucji 9 z nich to nazwy instytucji publicznych, jak np. szkół, urzędów. Dokładnie tyle samo nazw (12) tłumacze zdecydowali się pozostawić w brzmieniu oryginalnym, w tym 10 z nich stanowią nazwy firm.

Wśród przykładów z powyżej podanych grup nazw na uwagę zasługują dwa rozwiązania. W pierwszym z nich przetłumaczono formę spółki bez podania jej brzmienia w języku wyjściowym: **Roland Gerstmayr Consulting Gesellschaft mit beschränkter Haftung** (wersja oryginalna: **Roland Gerstmayr Consulting Sp. z o.o.**)²⁵, w wyniku czego tłumacz zmienił podstawy prawne funkcjonowania spółki z prawa polskiego na prawo niemieckie. Natomiast inny tłumacz pozostawił nazwę firmy w wersji oryginalnej, a w okrągłym nawiasie umieścił informacyjnie wyłącznie tłumaczenie formy prawnej: **ISD Huta Częstochowska Sp. z o.o. (GmbH)**, uznając najwyraźniej, że tylko ten składnik nazwy wymaga objaśnienia.

Zaledwie w pięciu przypadkach tłumacze zdecydowali się na umieszczenie nazwy w brzmieniu oryginalnym wraz z jej tłumaczeniem. Przy czym trudno mówić tutaj o jednolitym sposobie postępowania, zarówno w odniesieniu do kolejności przytaczania nazwy i jej tłumaczenia, jak i do formy uwag tłumacza, gdyż jeden tłumacz najpierw podał tłumaczenie nazwy na język niemiecki, a następnie w ukośnikach nazwę w oryginalnym brzmieniu zapisaną kursywą: **Institut für Bautechnik /Instytut Techniki Budowlanej/**, inny zastosował natomiast odwrotną kolejność, umieszczając tłumaczenie w ukośnikach, ale bez użycia kursywy: **Laboratorium Techniki Budowlanej s.c. /Labor für Bautechnik GbR/**. Następnich dwóch tłumaczy zdecydowało się użyć nawiasów kwadratowych i kursywy, przy czym jeden z nich w nawiasie umieścił tłumaczenie nazwy: **Sąd Rejonowy w Limanowej [Amtsgericht Limanowa]**, natomiast drugi jej oryginalne brzmienie: **Finanzamt Belchatów [Urząd**

²⁵ W związku z występowaniem w translatach różnych sposobów zapisu nazw instytucji i ich tłumaczeń (zapis kursywą lub bez kursywy, zastosowanie nawiasów) nie można było zastosować zapisu kursywą w celu wyróżnienia przykładów w tekście, dlatego wszystkie przykłady zostały pogrubione.

Skarbowy w Belchatowie]. W kolejnym przypadku tłumacz zapisał tłumaczenie w nawiasie okrągłym bez kursywy: **Poludniowy Koncern Energetyczny (Südkonzern für Energie)**, mimo iż inne uwagi w tym samym tłumaczeniu umieścił w nawiasie kwadratowym. Powyższe przykłady pokazują, że tłumacze co prawda stosują merytoryczne zasady tłumaczenia nazw instytucji wynikające z KTP, jednak nie przestrzegają formalnych zasad, czyli zapisu uwag kursywą w kwadratowym nawiasie.

b) Nazwy instytucji niepełniące funkcji komunikacyjnej

W przypadku wszystkich innych miejsc występowania nazw instytucji, w tym także w nagłówkach, ale bez podania danych teleadresowych, przyjęto, że nazwy te nie pełnią funkcji komunikacyjnej. Ogólnie w tekście wystąpiło 28 takich nazw instytucji, w tym 16 nazw instytucji publicznych i 12 nazw firm. Niewiele ponad połowa nazw (15, w tym 13 instytucji publicznych) została przetłumaczona, natomiast kolejne 10 nazw pozostawiono w brzmieniu oryginalnym (w tym 10 instytucji publicznych). Przy czym w dwóch przypadkach nazwa instytucji wystąpiła w tekście dwa razy: za pierwszym razem w formie danych teleadresowych, za drugim razem w pełnym zdaniu. Tłumacze zdecydowali się umieścić jej tłumaczenie wraz z brzmieniem oryginalnym tylko przy pierwszym wystąpieniu, za drugim razem podali tylko brzmienie oryginalne.

Podobnie jak w przypadku nazw instytucji, które pełnią funkcję komunikacyjną, także w odniesieniu do tej grupy nazw tłumacze zdecydowali się na różne rozwiązania. Szczególnie nietypowym rozwiązaniem jest częściowe tłumaczenie nazwy urzędu pracy z pozostawieniem nazwy województwa i miasta w polskim brzmieniu i jednoczesnym podaniem tłumaczenia wyłącznie nazwy miejscowości w kwadratowym nawiasie: **Das Arbeitsamt für die Woiwodschaft Zachodniopomorskie in Szczecin [Stettin]**. Natomiast w przypadku nazw pozostawionych w brzmieniu oryginalnym na uwagę zasługuje poprzedzenie nazwy instytucji dodatkowymi informacjami w języku niemieckim, które objaśniają jej formę prawną, np. **Gesellschaft Rafako S.A.**, lub zakres działalności: **Wasserwirtschaftsunternehmen Przedsiębiorstwo Gospodarki Wodnej i Rekultywacji in Jastrzębie Zdrój**. Zaledwie trzy translaty zawierały zarówno oryginalną wersję nazwy, jak i jej tłumaczenie. Przy czym jeden tłumacz – decydując się na częściowe tłumaczenie – zapisał obydwie wersje nazw kursywą i umieścił je w kwadratowych nawiasach: **[Zespół Szkół Samochodowych im. 1 Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte]** **[Technische Gesamtschule für Fahrzeugmechanik namens I Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte]**. W pozostałych dwóch przypadkach tłumacze poprzedzili oryginalne brzmienie nazwy skrótem słowa

polski (poln.): **Warschauer Medizinische Universität [poln. Warszawski Uniwersytet Medyczny], HEROS Schulzentrum [poln. HEROS Centrum Szkoleniowe].**

Wnioski

Sposób postępowania z nazwami instytucji w tłumaczeniu poświadczonym określają głównie opracowania stowarzyszeń tłumaczy, jednakże przeprowadzona analiza wykazała, że tłumacze często decydują się na inne rozwiązania niż zalecane przez stowarzyszenia. W przypadku nazw instytucji pełniących funkcję komunikacyjną 41,5% nazw instytucji pozostawiono w oryginalnej pisowni, kolejne 41,5% przetłumaczono, natomiast zaledwie 17% nazw instytucji podanych w brzmieniu oryginalnym opatrzone tłumaczeniem. Oznacza to, że odbiorca tłumaczenia może mieć problem z poprawnym zidentyfikowaniem instytucji w ponad połowie przypadków nazw. Nieprzestrzeganie zasad sporządzania tłumaczeń poświadczonych zawartych w KTP jest jeszcze bardziej widoczne w przekładzie nazw instytucji niepełniących funkcji komunikacyjnej: 53% nazw zapisano wyłącznie w formie tłumaczenia, 36% pozostawiono w oryginalnym brzmieniu, a zaledwie 11% nazw podano w formie tłumaczenia i oryginalnego brzmienia, jak to zalecają stowarzyszenia. Jednakże zarówno w przypadku nazw pełniących funkcję komunikacyjną, jak i niepełniących funkcji komunikacyjnej, tłumacze częściej decydowali się na przetłumaczenie nazwy instytucji, w szczególności o budowie analitycznej, jeżeli była to instytucja publiczna, – zapisując albo wyłącznie tłumaczenie nazwy, albo tłumaczenie nazwy i jej brzmienie oryginalne – oraz prawie zawsze na pozostawienie nazwy firmy w oryginalnym brzmieniu. W porównaniu do wyników badań na materiale francuskim, tłumacze języka niemieckiego znacznie częściej (w ponad połowie przypadków) stosowali zasady określone w KTP. Decyzje translatorskie pozostałych tłumaczy, takie jak przytoczenie oryginalnego brzmienia nazwy, tłumaczenie, częściowe tłumaczenie (np. formy prawnej), objaśnienie (np. podanie formy prawnej) oraz uwagi tłumacza, nie są nowatorskimi rozwiązaniami, lecz propozycjami podanymi w literaturze przekładoznawczej jako możliwe sposoby oddania znaczenia nazw własnych w tekstach specjalistycznych, ale w odróżnieniu od zaleceń stowarzyszeń tłumaczy nie uwzględniają funkcji pełnionej przez nazwę instytucji w danym tekście lub jego fragmencie.

Магдалена Ломзик

Названия учреждений в нотариальных переводах: теория и практика

Резюме

Переводоведы редко интересуются проблемой названий учреждений в специальных текстах, особенно в нотариальных переводах. В настоящей статье приведены существующие точки зрения по вопросу предлагаемых методов перевода названий учреждений в нотариальных переводах, требующих максимального соответствия оригиналу. Теоретические размышления о переводе названий учреждений были сопоставлены с переводческой практикой. При анализе использовались нотариальные переводы с немецкого языка на польский и с польского на немецкий.

Ключевые слова: названия учреждений, нотариальный перевод, польский язык, немецкий язык

Magdalena Łomzik

Names of institutions in certified translations – in theory and practice

Summary

The translation of names of institution into specialized texts, in particular in certified translations, rarely becomes a subject matter of interest to translators. This article aims to provide an insight into the proposed ways of dealing with the names of institutions in certified translations, which, as a particular type of specialized translation, require maximum fidelity to the source text. Theoretical considerations on the translation of institutional names were confronted with the choices of translators, which were analyzed on the basis of the collected translations certified in the Polish-German language pair.

Key words: names of institutions, certified translation, Polish language, German language

Aleksandra Wojnarowska
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wyrazy realia a przekład współczesnych bułgarskich przepisów kulinarnych na język polski

Poruszając jakikolwiek aspekt przekładu bułgarskich przepisów kulinarnych na język polski, należy zaznaczyć, że obecnie przepisy kulinarne znajdują się nie tylko w książkach kucharskich, ale również na blogach internetowych czy też specjalnych stronach internetowych poświęconych tematyce kulinarnej, tworzących zbiór różnych przepisów dodawanych przez internautów. Przepisy można, a nawet trzeba traktować jako tekst kultury. Przepis kulinarny dokumentuje zachowania kulturowe w danej społeczności, danego narodu, jego zwyczaje i obyczaje. Jest pewnego rodzaju sprawozdaniem z tego, co się jada, z tego, co jest dla danej kultury typowe, przytacza – chcąc nie chcąc – elementy charakterystyczne dla danej kuchni. Na wstępie należy również zaznaczyć, że omawiane w niniejszym artykule tłumaczenia wyrazów realiów są wybranym aspektem autorskich tłumaczeń bułgarskich przepisów kulinarnych na język polski.

Kluczowym pojęciem, potrzebnym, by omówić problem wyrazów realiów w przekładzie, jest dyskurs. Książki kucharskie jako tekst należą do dyskursu kulinarnego. Aby tłumaczyć przepisy kulinarne, nie wystarczy jedynie znajomość dyskursu obcego – w tym wypadku bułgarskiego. Aby móc trafić do odbiorcy ze swojego rodzimego kręgu kulturowego i językowego, równie przydatna okazuje się znajomość dyskursu rodzimego. Tłumacz ponadto przedstawia się jako pośrednik – osoba biculturowa, a więc znająca kulturę wyjściową, nie odczuwająca jej obcości w tak silny sposób, w jaki może odczuć ją potencjalny odbiorca, toteż często wychodzi z założenia, że elementy oczywiste dla niego są elementami oczywistymi dla zwykłego odbiorcy. Jest to wrażenie mylne

i kryjące niebezpieczną pułapkę. Dlatego też, aby przystąpić do przekładu bułgarskich przepisów kulinarnych, należy rozeznaczyć się w dyskursie polskim. Nieznajomość dyskursu rodzimego może spowodować, że w przekładzie niepożądanie zostanie umieszczony element obcości, a uzyskany efekt tłumaczenia nie trafi do odbiorcy lub wywoła całkiem opaczne skojarzenia.

Dyskurs każdego języka dysponuje wyrazami realiami, które określają elementy typowe dla danej rzeczywistości. Wielu teoretyków przyjmuje, że wyrazy realia są nieprzekładalne, m.in. Olgierd Wojtasiewicz klasyfikuje je do różnych grup i podgrup, określając je jako „pojęcia wyrażane w języku oryginału, niemożliwe do oddania w języku przekładu, przy zachowaniu u odbiorcy przekładu takich samych skojarzeń jak u odbiorcy oryginału”¹. Barbara Kielar pisze jednak o względnej nieprzekładalności nazw realiów i wskazuje szereg sposobów ich tłumaczenia:

- pełna lub częściowa transliteracja lub transkrypcja;
- przekład uogólniająco-przybliżony, zastosowanie w języku przekładu nazwy pojęcia gatunkowego;
- użycie określenia w języku docelowym oznaczającego pojęcie o znaczeniu zbliżonym pod względem funkcji do realia nazwanego w języku wyjściowym;
- opis, parafraza, a więc utworzenie w języku przekładu nowego określenia na podstawie elementów przyjętych w języku źródłowym;
- wyrażenie opisowe odzwierciedlające sens danej instytucji, pojęcia².

Przepisy kulinarne składają się zasadniczo z trzech komponentów:

- 1) tytuł przepisu;
- 2) spis produktów;
- 3) sposób przygotowania.

W każdym z nich w większym lub mniejszym natężeniu występują wyrazy realia.

Tytuły/nazwa potrawy

Przepis kulinarny, rozumiany jako tekst, posiada swój tytuł, aczkolwiek dana potrawa jest określona swoją nazwą, z tego względu początkowy komponent przepisu można określić jako *nazwa*. Komponent ten pełni w tekście przepisu

¹ O. WOJTASIEWICZ: *Wstęp do teorii tłumaczenia*. Warszawa 2005, s. 65.

² A.B. ФЕДОРОВ: *Основы общей теории перевода*. Москва 1983; W. KUTZ: *Zur Auflösung Nulläquivalenz russischsprachiger Realienbenennungen im Deutschen*. W: *Probleme des übersetzungswissenschaftlichen Textvergleichs*. Hg. O. KADE. Leipzig 1981; cyt. za: B.Z. KIELAR: *Tłumaczenie i koncepcje translatoryczne*. Wrocław 1988, s. 92.

kulinarnego funkcję przede wszystkim identyfikacyjną – sygnalizuje odbiorcy, czego może się spodziewać w kolejnych komponentach tekstu.

Wiele tytułów współczesnych bułgarskich przepisów kulinarnych odnosi się do realiów kulturowych, które bądź wywodzą się ze starobułgarskiej kultury i sztuki kulinarnej, bądź zostały w niej zakorzenione przez inne narody z biegiem czasu i przez wydarzenia historyczne.

Pierwszym z omawianych przykładów jest *гювеч*. *Гювеч* jest określeniem zarówno dania, jak i charakterystycznego glinianego naczynia z pokrywką, często kolorowo zdobionego, w którym przygotowuje się wieloskładnikową potrawę. Obydwa pojęcia łączy w języku bułgarskim relacja polisemii, która została zachowana w przekładzie na język polski. W tym przypadku to, że *gjuwecz* jest również naczyniem, będzie dla Polaka informacją implikowaną. Jednakże, aby stała się ona jawna, nazwa potrawy została opatrzona przy tytule przypisem objaśniającym relację semantyczną zachodzącą pomiędzy tymi dwoma wyrazami³:

Gjuwecz*

* *Gjuwecz* (*гювеч*) – określenie odnoszące się zarówno do charakterystycznego bułgarskiego, często zdobionego glinianego naczynia z pokrywką, a także do dania w nim przygotowywanego, będącego zazwyczaj mieszanką warzyw (czasami również mięs).

Wyraz ten można uznać za nieprzetłumaczalny, ponieważ jest to element/potrawa charakterystyczna dla kuchni bułgarskiej, nie występująca w kuchni polskiej. Jediną opcją, aby przybliżyć to realium⁴ polskiemu odbiorcy, jest więc transliteracja. Opis dania w tytule nie ma sensu, ponieważ, jak już wspomniano, jest to potrawa wieloskładnikowa, której składniki są zmienne, a więc trudno wskazać ten najważniejszy czy obowiązkowy. Chcąc zastosować w tłumaczeniu opis, należałoby wypisać co najmniej kilka głównych składników. Skutkowałoby to jednak złamaniem zasady zwięzłości, którą przy przekładzie tytułów (nawet

³ Należy zaznaczyć, że przypis uważany przez wielu teoretyków przekładu za „porażkę” tłumacza, nie powinien być za takową uważany w przypadku przepisu kulinarnego, który tekstem literackim nie jest, a obecność dodatkowego wyjaśnienia poza strukturą tekstu nie tylko nie odciąga czytelnika od lektury, lecz może wręcz dostarczyć istotnych informacji.

⁴ Pojęcie *realium* użyte jest w tekście jako liczba pojedyncza pojęcia *realia*; tu w znaczeniu: wyrazy *realia*, często spotykane w literaturze fachowej (np. B.Z. KIELAR: *Tłumaczenie i koncepcje translatoryczne*. Wrocław 1988). Jako rzeczownik rodzaju nijakiego zakończony na -um odmienia się według deklinacji II. Słowo *realium* również jest używane w literaturze: <http://nfjpl.pl/lemma/realium> [dostęp: 2.05.2018].

tytułów przepisów kulinarnych) należy zachować. Transliterację bułgarskiej nazwy *гювеч* – *gjuwecz* uważam za optymalny zabieg translatoryczny.

Drugim przykładem nazwy dania, będącej wyrazem z grupy wyrazów realiów, jest *мапароп*, trl. *tarator*, czyli przygotowywany i podawany zazwyczaj w okresie letnim chłodnik z ogórków i jogurtu bułgarskiego (*кисело мляко*). Aby dokonać odpowiedniego tłumaczenia nazwy tego dania, należy sięgnąć do definicji wspomnianego wyrazu w literaturze. W słowniku języka bułgarskiego *мапароп* zdefiniowany jest jako⁵:

м. (тур.). Вид студена супа, приготвена от разредено с вода кисело мляко, краставици, чесън и др.

Według słownika wyrazów obcych: *Речник на чуждите думи в българския език*, wyraz ten pochodzi z języka perskiego, natomiast w języku bułgarskim znalazł się za pośrednictwem języka tureckiego: *тур. tarator от персийски* i definiowany jest jako⁶:

студено ядене от разредено кисело мляко, краставица или салата, чесън, олио, орехи и др.

Inny słownik wyrazów obcych: *Речник на чуждите думи в българския език*, potwierdza zatem pochodzenie nazwy, definiując ją w następujący sposób⁷:

тур. tarator от персийски. Вид студена супа, приготвена от разредено с вода кисело мляко, ситно нарязана краставица, чесън, орехи и олио.

W książce *Слънчева храна за нашата трапеза* autorstwa Tzvetana Todorova i innych znajdują się przepisy na siedem różnych rodzajów *taratoru*, który można uzyskać tradycyjnie z ogórków, ale także z cukinii, selera, sałaty, pietruszki i kopru lub dojrzałej dyni⁸. Najpopularniejszy jest jednak *tarator* z ogórków. Sama nazwa nie odsyła do pojedynczego denotatu, a do zbioru produktów składających się na danie, co pokazują powyższe definicje.

⁵ Таратор w: *Речник на българския език*. <http://ibl.bas.bg/rbe/lang/bg/tapator/> [dostęp: 2.06.2017]. Tłum.: *Rodzaj zimnej zupy, przygotowanej z rozrzedzonego wodą jogurtu bułgarskiego, ogórków, czosnku i innych.*

⁶ Таратор w: *Речник на чуждите думи в българския език*. А. МИЛЕВ и др. София 1978, s. 726. Tłum.: *Chłodne danie z rozrzedzonego jogurtu bułgarskiego, ogórków lub sałaty, czosnku, oleju, orzechów i innych.*

⁷ Таратор w: *Речник на чуждите думи в българския език*. М. ФИЛИПОВА-БАЙРОВА и др. София 1993, s. 840. Tłum.: *Tarator z perskiego. Rodzaj zimnej zupy, przygotowywanej z rozrzedzonego wodą jogurtu bałkańskiego, drobno pokrojonych ogórków, czosnku, orzechów i oleju.*

⁸ Т. ТОДОРОВ, М. ЕДРЕВ, М. ЦОЛОВА: *Слънчева храна за нашата трапеза*. София 1984.

To dowodzi, że *tarator* klasyfikuje się do szerokiej grupy realiów językowych. W tłumaczeniu na język polski (ze względu na to, że kolejne komponenty przepisu mówią o taratorze przygotowywanym z ogórków) zachowałam nazwę dania w wersji przetransliterowanej, natomiast dodatkowo w tłumaczeniu na język polski uzupełniłam tytuł o wyrażenie o charakterze atrybutywnym, zawierającym informację, że jest to chłodnik z ogórków. Tłumaczenie brzmi więc: *Tarator – chłodnik z ogórków*.

Kuchnia każdego narodu dysponuje charakterystycznymi składnikami i przygotowywanymi z nich daniami. Kuchnie polska i bułgarska różnią się od siebie znacząco, natomiast można w nich znaleźć i cechy wspólne. Przykładem są dania o nazwie *сарми с кисело зеле* oraz *сарми с лозови листи*. Dania te są daniami nie tylko głęboko osadzonymi w bułgarskiej kuchni narodowej, są też obowiązkową potrawą na każdym bułgarskim wigilijnym stole. *Сарми* (*sarmi*) sg. (*сарма*) *sarma*. *Sarmi* można przyrównać do polskich gołąbków, ponieważ jest to farsz najczęściej składający się głównie z ryżu, zawinięty w zależności od przepisu w liście kiszzonej – w odróżnieniu od polskich gołąbków – kapusty lub liście winogron. Ich końcowy wygląd oraz sposób przygotowania – czyli zawijanie farszu w kapustę – jest taki sam. W tym wypadku, skoro polska kultura będąca kulturą docelową dysponuje ekwiwalentem kulinarnym przekładającym się na leksykę języka docelowego, należy taki ekwiwalent zastosować. Aby jednak zaznaczyć, że jest to danie z innego kraju i kręgu kulinarno-kulturowego, dodałam przymiotnik *bułgarskie*, tłumacząc pozostałą część nazwy dania dosłownie. W wyniku czego powstają tłumaczenia: *bułgarskie gołąbki w liściach kiszzonej kapusty* oraz *bułgarskie gołąbki w liściach winogron*. Tym sposobem również sam wyraz *сарма* można uznać za wyraz z grupy wyrazów realiów przekładalny na język polski.

Wykaz składników

Wykaz składników to kolejny komponent przepisu kulinarnego następujący po tytule przepisu. Ma charakter statyczny⁹. W swojej treści zawiera nazwy produktów potrzebnych do sporządzenia konkretnego dania, ich określenie wyrażone najczęściej przymiotnikiem oraz dane ilościowe wyrażone w ujednoliconych jednostkach systemu miar lub też jednostkach „domowych”, czyli poprzez nazwy przedmiotów dostępnych w typowym gospodarstwie domowym¹⁰.

⁹ W. ŻARSKI: *Książka kucharska jako typ tekstu*. Wrocław 2008, s. 165.

¹⁰ Np. szklanka, łyżka, łyżeczka itp.

W trakcie procesu przekładu zarówno składniki, jak i przedmioty pełniące funkcję jednostek okazują się wyrazami realiami.

W pierwszej kolejności na uwagę zasługuje typowy, uwielbiany nie tylko przez Bułgarów, ale i przez turystów *cupene* – *ser sirene*. Jest to słony owczy ser, którego imitacja jest obecna na polskim rynku pod nazwą *ser bałkański*. Dostępny w Polsce ser nieznacznie różni się od oryginalnego bułgarskiego. Mając jednak na uwadze, że jest to przekład bułgarskich przepisów kulinarnych na język polski, i to, że sięgać będą po niego Polacy mający dostęp do rynku polskiego, za odpowiednie tłumaczenie uznałam utrwaloną już na rynku polskim nazwę *ser bałkański*. Przetłumaczenie nazwy *cupene* jako *bułgarski ser owczy* będzie poprawne, jednakże niepraktyczne. Z tego powodu tam, gdzie w tłumaczonych przepisach kulinarnych pojawiał się wspomniany produkt, korzystałam z utrwalonej już nazwy *ser bałkański*, dając polskiemu odbiorcy szansę zdobycia tego typowo bułgarskiego składnika w Polsce.

Na uwagę zasługują jednak nie tylko nazwy produktów, ale także i wyrażenia dotyczące jednostek miary, którymi przepis kulinarny operuje. W przekładzie przepisów kulinarnych miary takie bezsprzecznie muszą zostać zachowane i oddane wiernie co do konkretnej jednostki, ponieważ najmniejsze zachwianie proporcji może skutkować nieudanym daniem.

W bułgarskich przepisach kulinarnych często pojawia się wyrażenie *чафена чаша*. *Чаша* to hiperonim w stosunku do podrzędnych określeń naczyń, służących do przechowywania różnego rodzaju napojów np. *чаша за вино*, *чаша за чай* (*чаена чашка*), *чаша за кафе* (*кафена чашка*). I o ile tłumaczenie *чаша за вино* brzmi po prostu *kieliszek do wina*, tłumaczenie pozostałych może być problematyczne z tego względu, iż nie posiadają one w języku polskim definitywnie określonego odpowiednika. *Podręczny słownik bułgarsko-polski* jako tłumaczenie leksemu *чаша* podaje:

Чаша, u f szklanka, f; kieliszek; *обича чашата* pot. lubi zaglądać do kieliszka; *горчива чаша* czara, kielich goryczy, *чаена чаша* filiżanka *стъклена чаша* szklanka *винска чаша* kieliszek do wina¹¹.

Formę deminutywną leksemu *чаша*, *чашка* definiuje się jako:

чашка, u f kieliszek szklaneczka f, filiżanka f, [...].

Jak pokazują powyższe definicje zarówno leksem *чаша*, jak i *чашка* definiowany jest w podobny sposób, a ich przekład zależy w dużej mierze od kontekstu, natomiast tłumaczenia *кафена чаша* jako *filiżanka do kawy*, pomimo wyraźnego, wręcz semantycznego określenia funkcji w oryginale, nie można uznać za poprawne. Objętość naczynia określanego jako *кафена чаша* nie od-

¹¹ *Чаша* [hasło]. W: F. SŁAWSKI: *Podręczny słownik bułgarsko-polski*. T. 2. Warszawa 1987.

powiada pod względem objętościowym filiżance do kawy rozpowszechnionej w kulturze polskiej, a zastosowanie ekwiwalentu przybliżonego skutkowałoby znacznym zachwianiem proporcji, które, jak wspomniano, odgrywają rolę kluczową. *Кафена чауша* to standardowa bułgarska filiżanka do kawy, w której serwowane jest tzw. *късо кафе*, czyli ok. połowa objętości standardowo serwowanej kawy w Polsce, a objętość ta jest równa 75 ml. Jest to kolokacja z grupy nieprzekładalnych i stanowi realium językowe, uwarunkowane kulturą picia kawy na Bałkanach, budząc u rodzimego użytkownika języka bułgarskiego skojarzenia, które trudno wywołać u odbiorcy sekundarnego. Posługując się klasyfikacją terminów nieprzekładalnych Wojtasiewicza¹², można zaklasyfikować ten termin do grupy terminów technicznych, odnoszących się do nazw oznaczających miary lokalne. Z powodu braku dokładnego ekwiwalentu w języku polskim nie zachowałam kolokacji *кафена чауша* w przekładzie, zamiast tego podałam objętość naczynia, wyrażoną w mililitrach – 75 ml. Termin ten w przekładzie został zneutralizowany. Rezygnując z prostego, „udomowionego” systemu miar, wyrażonego w nazwach naczyń stosowanych powszechnie w gospodarstwach domowych, zachowałam precyzję ilościową podanych składników za pomocą ujednoliconego w obu językach systemu jednostek miar.

Kolejnym wyrazem realium z grupy naczyń kuchennych jest *maba*. Jest to metalowe, płaskie naczynie, które – podobnie jak brytfanna, określana też w języku polskim brytfanką czy formą do pieczenia – służy do pieczenia różnych dań oraz ciast. *Brytfanna* czy *brytfanka* charakteryzuje się jednak tym, że jest zazwyczaj prostokątna i dodatkowo posiada wysokie brzegi, a *maba* ma kształt okrągły. W przeciwieństwie do języka bułgarskiego, w języku polskim brakuje konkretnego terminu określającego okrągły kształt formy do pieczenia. Wspomniany wyraz z grupy wyrazów realiów można zdefiniować jako: *okrągła forma do pieczenia*, i tak też powinno brzmieć tłumaczenie. Tłumaczenie *forma do pieczenia* jest niewystarczające, gdyż nie dookreśla kształtu naczynia, tłumaczenie *brytfanna* również jest niedokładne. Jest także o tyle ryzykowne, że w polskiej kuchni częściej używa się prostokątnej formy niż okrągłej, w przeciwieństwie do kuchni bułgarskiej. Istnieje więc ryzyko, że polski odbiorca, powołując się na swoje polskie doświadczenia kulinarne, sięgnie po prostokątną brytfankę. Mogłoby mieć to negatywne skutki, ponieważ przy zmianie kształtu formy do pieczenia powinny zmienić się także dane ilościowe. Jeśli dane te nie zostaną przeliczone, proporcje składników i w tym przypadku mogą być zachwiane.

¹² O. WOJTASIEWICZ: *Wstęp do teorii...*, s. 61–65.

Sposób wykonania

„Sposób wykonania” w przepisie kulinarnym jest końcowym komponentem całego tekstu. Realizuje on główny cel przepisu, jakim jest zapoznanie czytelnika z czynnościami potrzebnymi do wykonania potrawy. „Sposób wykonania” ma zasadniczo charakter instrukcji. Ten komponent pokazuje, że do grupy wyrazów realiów nie należą wyłącznie nazwy gotowych produktów czy też przedmiotów, ale także półprodukty. Półproduktem jest w tym wypadku coś, co określane jest w języku bułgarskim jako *zastrojka*. Wyraz ten pojawia się w komentarzu dodanym do sposobu wykonania jednego z tłumaczonych przeze mnie przepisów¹³:

*Идея: Ако обичате застроените супички, няма проблем да застроите и тази пилешка супа. Прави се класическа **застройка** от яйце и кисело мляко, като се налива на тънка струйка с použitиналата супа.*

Ów fragment przepisu informuje czytelnika, że *zastrojka* to „coś”, co dodaje się do zupy, aby zyskała inny kolor, konsystencję i lepszy smak. Bardziej szczegółowo jej istotę wyjaśnia Iliana Genew-Puhalewa w swojej książce *Balkańskie zapiski kuchenne*:

Jajko ubijamy, następnie dodajemy filiżankę jogurtu naturalnego oraz łyżkę mąki i dalej ubijamy aż do uzyskania pulchnej masy. Tajemnica udanego zabielenia zupy tkwi w sposobie dodania **zastrojki**. Nie wolno jej wlać do gorącej zupy – musimy najpierw rozcieńczyć **zastrojkę** odrobiną bulionu, by zmalała różnica temperatur między nimi. Po dodaniu **zastrojki** mieszamy zupę aż do zagotowania¹⁴.

Zastrojkę można więc porównać do znanej Polakom *zakleпки* do zupy czy sosów, jednakże nie można tych dwóch rzeczy ze sobą utożsamiać. Nie można omawianego pojęcia przetłumaczyć jako *zakleпка*, ponieważ może to zmienić konsystencję i przede wszystkim smak potrawy. Jedynym wyjściem okazuje się transliteracja oraz dodanie przypisu wyjaśniającego czym jest *zastrojka*. W przypisie posłużyłam się więc informacją już obecną w literaturze, mianowicie przytoczoną definicją z *Balkańskich zapisków kuchennych*.

Kończąc rozważania na temat bułgarskich wyrazów realiów, należy wspomnieć również o żywych tradycjach regionalnych, przejawiających się także

¹³ Tłum.: *Pomysł: Jeśli lubicie zabielenie zupy, możecie ją dodać także do tego dania. Robimy klasyczną zastrojkę z jajka i jogurtu, którą wlewamy cienkim strumieniem do wystygniętej zupy [...].*

¹⁴ I. GENEW-PUHALEWA: *Balkańskie zapiski kuchenne. Kuchnia jarska Bułgarów w przepisach i komentarzach*. Kraków 2009, s. 83.

w nazewnictwie konkretnych produktów. Odnosi się to do wyrazów realiów występujących w przepisie z książki *Българска празнична трапеза*, która w wybranych przepisach (tych, które posiadają swoje warianty w zależności od regionu) podaje inne niż klasyczne sposoby podania lub nazwy podanego dania, np. w przepisie na *обряден хляб с мая* tłum. *święteczny chleb drożdżowy*. Podane są w nim dwie nazwy chleba, używane w północnej i południowej Bułgarii:

Oryginał:

[...] В Южна България тестото се разделя на три парчета, от които се плете плетка, намазана отгоре с жълтък и сусам, а полученият хляб наричат вечерна, а в Северна България тестото оформят на кръгла пита, отгоре с фигурки от тестото, прилични на слънце. В този край хляба наричат боговица [...].

W powyższym sposobie wykonania pojawiają się regionalne nazwy własne chleba określonego w przepisie jako *święteczny chleb drożdżowy*. Te nazwy to *вечерна* oraz *боговица*. Na tych nazwach dokonałam jedynie zabiegu transliteracji. Można je również uznać za nieprzekładalne zgodnie z klasyfikacją Wojtasiewicza, jako termin techniczny odnoszący się zarówno do obrzędowości, jak i wytworu człowieka. Transliteracja w tym wypadku pozostawia element obcości, a zastosowane tłumaczenie ma charakter egzotyzacji, pomimo tego transliterację dalej uważam za zabieg obowiązkowy i jedyny możliwy. Tłumaczenie wygląda więc następująco¹⁵:

W południowej Bułgarii ciasto rozdziela się na trzy kawałki, z których zaplata się warkocz i smaruje się go żółtkiem i sezamem, a uzyskany chleb nazywa się **weczerna**. Z kolei w północnej Bułgarii ciasto formuje się na okrągły kształt i przyozdabia figurkami z ciasta przypominającymi słońce. W tym rejonie chleb nazywa się **bogowica**.

Podsumowując, wyrazy realia w przepisach kulinarnych są nośnikiem kultury kulinarnej. W zależności od przyjętej szkoły można uznać je za nieprzekładalne lub względnie przekładalne. Wiele zależy od bliskości języków i kultur, a to właśnie przepisy kulinarne pokazują, jak mocnym nośnikiem kultury jest język, a także odwrotnie: w jaki sposób język może opisywać kulturę, jej odrębność i jej zakorzenienie w codziennym życiu. Przy wszelkich podobieństwach kultury kulinarne, polska i bułgarska, różnią się. Bliskość kultur i języków – polskiego i bułgarskiego – pozwoliły w niektórych przypadkach na przetłumaczalność, z drugiej strony w języku bułgarskim istnieją

¹⁵ Л. РАДЕВА, А. КИРИЛОВА: *Българска празнична трапеза (Обичаи и традиционни готварски рецепти)*. София 1991, s. 29.

takie realia, na których powstanie w języku bułgarskim miały wpływ wydarzenia lub procesy zupełnie niezależne i nieznane językowi polskiemu, które przy jakimkolwiek tłumaczeniu nie wywołają prawdopodobnie takiego samego skojarzenia u odbiorcy oryginału, co u odbiorcy przekładu i z tego względu można uznać je za nieprzekładalne.

Александра Войнаровска

Слова-реалии vs. перевод современных болгарских кулинарных рецептов на польский язык

Резюме

Статья является частью магистерской работы на тему перевода современных болгарских рецептов на польский язык. Предметом анализа стали названия реалий. Эти слова, характерные для определённой культуры, в рецептах называют действия, продукты, а также приготовленные блюда, типичные для кухни данной нации. Они представляют собой описание того, что характерно для кухни той или иной культуры, но что является чужим для других культур или народов.

Статья подразделяется на три части, которые соответствуют отдельным компонентам рецепта: 1) название, 2) список ингредиентов, 3) способ приготовления. В каждой части описывается перевод слов-реалий в соответствующем компоненте структуры. В связи с тем, что примеры в статье основываются на неопубликованном, собственном переводе, здесь содержится описание переводческого процесса, а также комментарий к соответствующему блюду.

Ключевые слова: кулинарный рецепт, слова-реалии, перевод, болгарский язык, польский язык

Aleksandra Wojnarowska

Words “realities” vs. translation of modern Bulgarian culinary recipes into Polish

Summary

This article is part of a master thesis concerning the translation of modern Bulgarian culinary recipes into Polish. It raises the characteristic aspect of the language which are the words “realities” – culturally dependant lexical gap. Words “realities” can be considered as a culture carrier. In the recipes they are the names of the characteristic activities, products, as well as the prepared dishes typical for the cuisine of a given nation. They are a description of what is often typical in the kitchen of the starting culture, but foreign to the cuisine of other cultures or nations.

The article has been divided into three parts, which correspond to the individual ingredients of the recipe: 1) title, 2) list of ingredients, 3) the method of preparation. Each part describes translations of the “realities” words occurring in the relevant component. Since the article is

based on an unpublished, original translation, the translation of each word contains a description of the translation process, as well as a comment on the resulting product, which is the final translation.

Key words: culinary recipe, realities, translation, Bulgarian language, Polish language

Justyna Sekuła

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Platforma Moodle i metoda WebQuestu – czyli innowacyjne zajęcia z przekładu specjalistycznego

Wstęp

Postępująca cyfryzacja coraz to liczniejszych obszarów życia i działalności człowieka wymusza wykorzystywanie nowych rozwiązań technologicznych w życiu prywatnym i zawodowym. Jedną z kluczowych umiejętności człowieka jest więc biegłość w korzystaniu z dostępnych urządzeń i narzędzi cyfrowych. Podnoszenie poziomu alfabetyzmu cyfrowego zaczęło w ostatnich latach coraz bardziej przybierać na znaczeniu, czego potwierdzenie stanowić może chociażby realizacja projektu „Małopolska Chmura Edukacyjna – nowy model nauczania”¹. Postęp cyfryzacyjny zmienia oblicze współczesnej edukacji, zarówno tej na niższych, jak i wyższych etapach kształcenia, przede wszystkim specyfikę i metody pracy współczesnego nauczyciela, który powinien bacznie śledzić możliwości, jakie daje ów postęp, i wykorzystywać je w procesie edukowania przyszłych pokoleń.

Podnoszenie przez nauczycieli własnego poziomu alfabetyzmu cyfrowego, tj. umiejętności korzystania z dostępnych narzędzi cyfrowych, a także stosowanie w procesie edukacyjnym nowoczesnych metod pracy (takich jak metoda WebQuestu) jest niezbędne do prowadzenia zajęć w zgodzie z duchem czasu. W niniejszym artykule postaram się przybliżyć możliwości wykorzystania wybranego narzędzia cyfrowego – platformy e-learningowej Moodle – oraz

¹ Małopolska Chmura Edukacyjna. <http://e-chmura.malopolska.pl/> [dostęp: 4.10.2017].

wybranej formy pracy – WebQuest – w prowadzeniu zajęć z przekładu specjalistycznego, próbując stworzyć pewną alternatywę dla tradycyjnie prowadzonych ćwiczeń, uwzględniając dostępne możliwości technologiczne oraz wymagania edukacyjne stawiane na etapie kształcenia wyższego. Jak pisze bowiem Ryszard Gajewski, „Aby edukacja była efektywna, musi być multimedialna”².

Platforma Moodle

Moodle, czyli *Modular Object-Oriented Dynamic Learning Environment* (modularne, zorientowane obiektowo dynamiczne środowisko nauczania)³, jest nazwą określającą system produktów programowych, za pomocą których możliwe jest tworzenie materiałów do nauki zdalnej, tworzenie zdalnych kursów oraz prowadzenie nauczania na odległość. Moodle to również System Zarządzania Kursami (CMS), znany także jako System Zarządzania Nauczaniem (LMS) lub Wirtualnym Środowiskiem Nauczania (VLE). Jest to nieodpłatna aplikacja internetowa, która może zostać wykorzystana przez nauczycieli do tworzenia własnych witryn edukacyjnych⁴. Martin Dougiamas, doktor nauk w zakresie pedagogiki z Curtin University of Technology w Perth w Australii, utworzył platformę Moodle w 1999 r.⁵ Obecnie Moodle zajmuje 35. miejsce na publikowanej corocznie (od 2007 r.) przez Centre for Learning & Performance Technologies (C4LPT)⁶ liście najpopularniejszych narzędzi cyfrowych.

Wpływ na kształt platformy Moodle przez nauczyciela ogranicza się do możliwości wyboru spośród dostępnych zasobów oraz konkretnych form aktywności. Nauczyciel zarządza kursami na platformie na zasadach wyłączności, tzn. nie musi dzielić się z nikim większością uprawnień do edytowania czy też konstruowania materiałów, jako jedyny ma wgląd do zadań domowych oraz możliwość ich oceniania; kontroluje zajęcia, może przyjmować i usuwać

² R. GAJEWSKI: *Moodle'a (r)ewolucja w polskim systemie edukacji*. W: *Problemy nowoczesnej edukacji*. T. 1. Moodle – narzędziem edukacyjnym XXI wieku. Red. A. MAJKIEWICZ, T. WALASEK. Częstochowa 2011, s. 18.

³ Moodle – platforma edukacyjna. Centrum Edukacji SPNT. <http://centrumedukacji.eu/mod/page/view.php?id=1377> [dostęp: 5.10.2017].

⁴ Wykorzystanie LCMS Moodle jako systemu wspomagania nauczania na odległość. Red. E. SMYRNOVA-TRYBULSKA, S. STACH. Katowice 2012, s. 43.

⁵ E. PALKA: *Co różni platformy edukacyjne Moodle i OLAT?*. „E-mentor” 2010, nr 4. <http://www.e-mentor.edu.pl/artykul/index/numer/36/id/771> [dostęp: 5.10.2017]; B. JAKUBCZAK: *Zastosowanie systemów nauczania zdalnego typu Open Source w edukacji na przykładzie pakietu Moodle*. W: *Edukacja w społeczeństwie ryzyka. Bezpieczeństwo jako wartość*. Red. M. GWOŹDZICKA-PIOTROWSKA, A. ZDUNIAK. Poznań 2007, s. 3; *Wykorzystanie LCMS Moodle...*, s. 44.

⁶ *Top Tools for Learning 2018*. <http://c4lpt.co.uk/top100tools/> [dostęp: 5.10.2017].

użytkowników danego kursu czy też ingerować w treści dyskusji prowadzonych przez użytkowników⁷. Jak twierdzi Anna Turula⁸, ważne, aby przestrzeń kursu stworzonego na platformie Moodle była zgodna z filozofią Web 2.0⁹, a więc przestrzenią, do której zapraszamy studentów, ogólnie dostępną i dającą pewną swobodę działania, pomimo tego, że sam kurs w pewnym stopniu zarządzany jest przez nauczyciela. W przypadku kursów prowadzonych na platformie bardziej istotny jest e-learning niż e-teaching¹⁰, tj. danie studentom możliwości wykazania aktywności poznawczej, współtworzenia kursów pod względem treści oraz formy¹¹. Niektóre z interaktywnych elementów kursu (tzw. składowych) umożliwiają wprowadzanie treści stworzonych przez studentów, a sama liczba oraz rodzaj składowych zależy od wersji systemu Moodle. Do najczęściej wykorzystywanych składowych zaliczyć można m.in. ankietę, bazę danych (umożliwiającą wprowadzanie określonych danych, współdzielenie się nimi oraz ich segregowanie, przeszukiwanie czy komentowanie), czat, forum, głosowanie (moduł funkcjonujący podobnie do sondy, umożliwiający uzyskanie krótkich opinii na zadane pytania), *quiz* (umożliwia tworzenie pytań *online* typu prawda/fałsz, pytań wielokrotnego wyboru oraz pytań otwartych), słownik pojęć (służący do samodzielnego tworzenia zbioru słów i definicji oraz ich objaśnień) czy też Wiki (składowa działająca na zasadzie podobnej do działania encyklopedii, która umożliwia wspólną pracę użytkowników kursu i prowadzącego, tworzenie zbioru informacji dotyczących wybranego tematu i edytowanie treści przez użytkowników)¹². Za pomocą Moodle możliwe jest więc zorganizowanie wszystkich etapów nauczania, do których zalicza się¹³:

- przekazanie materiałów dydaktycznych;
- kształtowanie wiedzy teoretycznej i jej sprawdzanie;
- przydzielanie i sprawdzanie zadań;
- kształtowanie umiejętności praktycznych i sprawdzanie tychże;
- komunikowanie się studentów między sobą oraz z prowadzącym;
- administrowanie i prowadzenie statystyki danych (prowadzenie elektronicznych dzienników ocen i obecności itp.).

⁷ A. TURULA: *Moodle'my się 2.0*. W: *Problemy nowoczesnej edukacji*. T. 1. Moodle – narzędziem edukacyjnym XXI wieku. Red. A. MAJKIEWICZ, T. WALASEK. Częstochowa 2011, s. 25–26.

⁸ Ibidem, s. 26.

⁹ Web 2.0 – termin opisujący nowy sposób korzystania z sieci, współtworzenia sieci przez wielu dla wielu, w przeciwieństwie do Web 1.0, tj. zasobów internetowych tworzonych przez niewielu użytkowników dla szerszego grona odbiorców (ibidem, s. 25).

¹⁰ *E-learning* – e-uczenie się, *e-teaching* – e-nauczanie (ibidem, s. 26).

¹¹ Ibidem.

¹² *Wycorzystanie LCMS Moodle...*, s. 267, 274, 293, 299, 311, 323.

¹³ Ibidem, s. 43.

Czym jest WebQuest?

Metodę WebQuestu stworzył w 1995 r. nauczyciel z San Diego State University w USA, Bernie Dodge. Jest to rodzaj metody projektowej, która polega na wyszukiwaniu i przetwarzaniu informacji pozyskiwanych z zasobów internetowych według określonej procedury i z określonych źródeł¹⁴. Celem WebQuestu jest angażowanie i motywowanie studentów do podejmowania zadań kreatywnych, a nie odtwórczych, bazujących na wykorzystaniu dostępnych im źródeł internetowych. Dodge wyróżnił następujące rodzaje WebQuestów¹⁵:

- krótkoterminowe, których celem jest zdobycie oraz utrwalenie wiedzy; pracując nad tym typem WebQuestu, student przetwarza dużą ilość nowych informacji w stosunkowo krótkim czasie;
- długoterminowe, mające na celu rozszerzenie oraz uzupełnienie posiadanej już wiedzy, przeanalizowanie jej i przekształcenie w coś, co inni będą mogli poddać ocenie.

WebQuest powinien składać się z następujących elementów¹⁶:

- wprowadzenie – ma na celu przyciągnąć uwagę, zainteresować tematem oraz zainspirować do dalszego działania;
- zadanie – wykonalne i interesujące;
- proces – szczegółowy opis poszczególnych kroków, jakie należy wykonać, aby rozwiązać zadanie, w tym wyszczególnienie źródeł internetowych, z których należy skorzystać w celu realizacji zadania;
- ewaluacja – przybliżenie studentom sposobu oceniania ich końcowej pracy;
- konkluzja – krótki test stanowiący podsumowanie wiedzy i umiejętności studentów zdobytych podczas realizacji zadania.

Bezmyślne wyszukiwanie i przekopiowywanie informacji pochodzących ze źródeł internetowych zostaje zastąpione, dzięki metodzie WebQuestu, działaniem o ściśle określonej strukturze i jasno sformułowanym celu.

¹⁴ B. CUDZICH: *Wykorzystanie technik ludycznych oraz WebQuest w nauczaniu języka specjalistycznego*. „Homo Ludens” 2012, nr 1 (4), s. 35–36.

¹⁵ N. GUZOWSKA: *WebQuest i jego zastosowanie w nauczaniu*. „Meritum. Mazowiecki Kwartalnik Edukacyjny” 2007, nr 4 (7), s. 80.

¹⁶ Ibidem, s. 80–81.

Wykorzystanie platformy Moodle i metody WebQuestu na zajęciach z przekładu specjalistycznego

Moodle oraz WebQuest mogą zostać wykorzystane przez nauczycieli przekładu specjalistycznego jako alternatywna i atrakcyjniejsza forma prowadzenia zajęć. W zależności od rozplanowania siatki godzinowej zajęć z przekładu specjalistycznego w ciągu semestru część zadań może być realizowana przez studentów podczas zajęć na uczelni w trybie synchronicznym (z wykorzystaniem platformy), część natomiast zadawana jako uzupełnienie pracy na zajęciach i realizowana w trybie asynchronicznym. Nauczyciel ma możliwość wyboru (w zależności od potrzeb) pomiędzy przygotowaniem WebQuestu krótko- lub długoterminowego.

Jako praktyczny przykład wykorzystania Moodle oraz WebQuestu na zajęciach z przekładu specjalistycznego opiszę WebQuest krótkoterminowy, zaplanowany do realizacji z wykorzystaniem platformy Moodle w ciągu czterech jednostek lekcyjnych. Opis WebQuestu i poszczególnych etapów wykonywania zadania przez studentów z wykorzystaniem platformy Moodle opatrzony został przykładowymi materiałami przygotowanymi przez nauczyciela, niezbędnymi do realizacji poszczególnych etapów.

1. Wymagania wstępne do przeprowadzenia zajęć:
 - dostępność sali ze stanowiskami komputerowymi oraz łączem internetowym;
 - stworzenie przez nauczyciela przekładu kursu na platformie Moodle;
 - zaprojektowanie przez nauczyciela WebQuestu i umieszczenie szczegółowego opisu jego elementów na platformie Moodle;
 - zebranie i umieszczenie na platformie Moodle materiałów przydatnych do realizacji poszczególnych etapów WebQuestu;
 - przeprowadzenie zajęć wstępnych, mających na celu przybliżenie studentom platformy Moodle – jej funkcji i sposobu poruszania się po platformie oraz przybliżenie szczegółów pracy metodą WebQuestu;
 - podzielenie grupy zajęciowej na mniejsze zespoły, które będą wspólnie realizowały kolejne etapy WebQuestu.
2. Zalogowanie się na platformę Moodle. Po zalogowaniu wyświetli się udostępniony kurs „Przekład specjalistyczny” oraz temat i opis WebQuestu.
3. Wprowadzenie: wyobraźmy sobie hipotetyczną sytuację, w której prowadzimy własną działalność tłumaczeniową jako tłumacze specjalistyczni języka niemieckiego. Kolega – również tłumacz specjalistyczny języka niemieckiego – dzwoni z prośbą o pomoc w przetłumaczeniu kilkunastu niemieckich wyroków sądowych w trybie ekspresowym dla klienta indywidualnego, ponieważ sam nie jest w stanie przyjąć tak dużego zlecenia.

4. Zadanie: zgadzamy się pomóc koledze. Po szczegółowych ustaleniach telefonicznych dowiadujemy się, że nasze zadanie ma polegać na przetłumaczeniu terminologii i frazeologii specjalistycznej dla poszczególnych wyroków sądowych. Kolega zobowiązał się udostępnić nam stosowny plik.
5. Proces: w celu wykonania powierzonego nam zadania:
 - otwieramy folder zatytułowany „Zlecenie”, zawierający pliki w formacie PDF z terminologią i frazeologią specjalistyczną niemieckich wyroków sądowych (zob. tabela 1);

Tabela 1

Specjalistyczna terminologia i frazeologia niemieckich wyroków sądowych¹⁷

Terminologia niemieckich wyroków sądowych	Tłumaczenie
<i>die Verhandlung</i>	rozprawa
<i>die Beweiswürdigung</i>	ocena dowodów
<i>der Generalbundesanwalt</i>	Federalny Prokurator Generalny
<i>der Vermögensschaden</i>	szkoda majątkowa
<i>das Ermittlungsverfahren</i>	postępowanie przygotowawcze
<i>der Justizbeschäftigte</i>	pracownik wymiaru sprawiedliwości
<i>die Steuerhinterziehung</i>	uchylanie się od zobowiązań podatkowych
<i>das Insolvenzverfahren</i>	postępowanie upadłościowe
<i>das Amtsgericht – Familiengericht</i>	Sąd Rejonowy – Wydział Rodzinny
<i>das Strafprozessrecht</i>	prawo karne procesowe
<i>die Gesamtstrafe</i>	kara łączna
<i>der Scheidungsausspruch</i>	orzeczenie rozwodu
<i>die Sitzung</i>	posiedzenie
<i>der Freispruch</i>	uniewinnienie
<i>Das Landgericht hat die Angeklagte [...] zu einer Freiheitsstrafe von drei Jahren verurteilt.</i>	Sąd Krajowy ¹⁸ skazał oskarżoną [...] na karę pozbawienia wolności w wymiarze trzech lat.
<i>Die Beweiswürdigung unterliegt allein dem richterlichen Ermessen.</i>	Ocena dowodów podlega wyłącznie uznaniu sędziowskiemu.
<i>Der Scheidungsantrag ist begründet.</i>	Wniosek o rozwód jest zasadny.
<i>Entscheidung über die vorläufige Vollstreckbarkeit folgt aus § 708 Nr. 10, § 711 ZPO.</i>	Decyzja o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności wynika z § 708 nr 10, § 711 niemieckiego Kodeksu postępowania cywilnego.
<i>Die Kosten des Verfahrens werden gegeneinander aufgehoben.</i>	Koszty postępowania znosi się wzajemnie.
<i>Dem Angeklagten liegt zur Last...</i>	Oskarżonego obwinia się o...
<i>Das Urteil ist vorläufig vollstreckbar.</i>	Wyrokowi nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności.

¹⁷ Źródło wyroków – Beck online, udostępnione autorce przez Szymona Romanowa (absolwent prawa, doktorant Uniwersytetu Jagiellońskiego).

¹⁸ Ekwiwalent funkcjonalny – Sąd Okręgowy.

<i>Auf die Revision [...] wird das Urteil [...] aufgehoben.</i>	Wskutek wniesienia rewizji nadzwyczajnej ¹⁹ [...] wyrok [...] zostaje uchylony.
<i>Die Kostenentscheidung folgt aus § 97 Abs. 1, § 101 Abs. 1 ZPO.</i>	Orzeczenie o kosztach sądowych wynika z § 97, ust. 1, § 101 ust. 1 niemieckiego Kodeksu postępowania cywilnego.
<i>Der Beklagte hat beantragt, die Klage abzuweisen.</i>	Pozwany wnioskował o oddalenie powództwa.
<i>Die Klägerin hat die Kosten des Rechtsstreits zu tragen.</i>	Kosztami procesu obciąża się powódkę.

Źródło: opracowanie własne.

- wykorzystując czat, uzgadniamy między grupami podział plików do przetłumaczenia;
- znajdujemy linki do stron zawierających glosariusze specjalistyczne, teksty paralelne, linki do forów tłumaczy, słowników mono- i bilingwalnych oraz słowników prawniczych, które zostały udostępnione na platformie (zob. tabela 2);

Tabela 2

Źródła wiedzy tłumacza

GLOSARIUSZE SPECJALISTYCZNE	http://glosariusz.blog.onet.pl/
TEKSTY PARALELNE	https://orzeczenia.ms.gov.pl/
FORA TŁUMACZY	https://pol.proz.com/kudoz/german_to_polish/law_patents/296714-%22urteil_im_namen_des_volkes%22.html?text=Urteil%20im%20Namen%20des%20Volkes%20%26gt%3B%20Wyrok%20w%20imieniu%20narodu
SŁOWNIKI MONO- I BILINGWALNE	www.linguee.de
SŁOWNIKI PRAWNICZE	http://www.polnisches-recht.eu/index.php/rechtswörterbuche

Źródło: opracowanie własne.

¹⁹ Odpowiada skardze kasacyjnej i kasacji. A. KILIAN, A. KILIAN: *Słownik języka prawniczego i ekonomicznego*. T. 1: *Niemiecko-polski*. Warszawa 2009, s. 577.

- rozbudowujemy udostępnioną nam listę o własne źródła internetowe, z których będziemy korzystać podczas tłumaczenia terminologii i frazeologii specjalistycznej;
 - stworzymy słownik pojęć, zawierający terminologię i frazeologię specjalistyczną niemieckich wyroków sądowych, pomocny także dla kolegów z innych grup, wspólnie z nami realizujących zlecenie tłumaczeniowe, oraz dla nas samych w przyszłości, jeśli podejmiemy się tłumaczenia niemieckich wyroków sądowych;
 - wszelkie wątpliwości dotyczące tłumaczenia terminologii czy frazeologii specjalistycznej obecnej w wyrokach konsultujemy z pozostałymi grupami, wykorzystując do tego celu forum dyskusyjne;
 - gotowe tłumaczenia zapisujemy w formacie PDF i umieszczamy na platformie.
6. Ewaluacja: prace będą oceniane pod względem poprawności translatów, zwłaszcza poprawności terminologiczno-frazeologicznej.
7. Konkluzja: w celu sprawdzenia poziomu wiedzy zdobytej podczas wykonywania zadania studenci rozwiązują przygotowany przez nauczyciela przekładu *quiz* wielokrotnego wyboru (zob. tabela 3)²⁰, dotyczący terminologii i frazeologii specjalistycznej występującej w tłumaczonych przez nich wyrokach sądowych.

Tabela 3

Quiz wielokrotnego wyboru

1. Prawidłowe tłumaczenie terminu „Freispruch” brzmi: a. mowa obrończa; b. odpowiadanie z wolnej stopy; c. uniewinnienie
2. Prawidłowe tłumaczenie terminu „Gesamtstrafe” brzmi: a. kara wspólna; b. kara łączna; c. kara całościowa
3. Prawidłowe tłumaczenie terminu „Verhandlung” brzmi: a. pertraktacje; b. rozprawa; c. negocjacje
4. „Entscheidung über die vorläufige Vollstreckbarkeit” oznacza: a. decyzję o wcześniejszej wykonalności b. decyzję o nadaniu rygoru wcześniejszej wykonalności c. decyzję o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności
5. „Die Klägerin hat die Kosten des Rechtsstreits zu tragen” oznacza: a. powódka pokrywa koszty sporu prawnego b. koszty procesu ponosi powódka c. kosztami procesu obciąża się powódkę
6. „Das Landgericht hat die Angeklagte [...] zu einer Freiheitsstrafe von drei Jahren verurteilt” oznacza: a. Sąd Krajowy skazał oskarżoną na karę pozbawienia wolności w wymiarze trzech lat b. Sąd Krajowy skazał oskarżoną na karę ograniczenia pozbawienia wolności c. Sąd Rejonowy skazał oskarżoną na trzy lata więzienia

Źródło: opracowanie własne.

²⁰ Opcjonalnie może to być również *quiz* jednokrotnego wyboru.

Zalety wykorzystania metody WebQuestu i platformy Moodle na zajęciach z przekładu specjalistycznego – wnioski

Platforma Moodle oraz praca metodą WebQuestu stanowią urozmaicenie zajęć z przekładu specjalistycznego, zwiększając aktywność studentów oraz ich ciekawość badawczą. Umożliwiają odejście od schematu zajęć polegającego na tłumaczeniu dokumentów w wersjach papierowych przy użyciu słowników mono- i/lub bilingwalnych (także w wersjach papierowych), ewentualnie wydrukowanych wcześniej tekstów paralelnych, i odręcznego zapisywania tłumaczeń w języku docelowym (taki wariant praktykowany jest wciąż jeszcze na egzaminie państwowym na tłumacza przysięgłego, co w zupełności nie odpowiada realiom zawodowym). Ponadto WebQuest umożliwia prowadzącemu stworzenie sytuacji podobnej do tej, jaka mogłaby wydarzyć się w życiu zawodowym tłumacza, i pobudza do działania zmierzającego do jej rozwiązania. Pracując z wykorzystaniem platformy Moodle, nauczyciel przekładu w pewnym stopniu modeluje pracę studentów, ale ich działania na platformie utrzymane są ostatecznie w filozofii Web 2.0 – grupy działają dla grup, towarzyszy im wspólny cel. Ważną zaletą wynikającą z pracy metodą WebQuestu jest także podnoszenie kompetencji wyszukiwania i pozyskiwania informacji, niezmiernie przydatnej w życiu zawodowym każdego tłumacza. Studenci wyszukują w zasobach internetowych niezbędne informacje i pomocne dla nich źródła, ich działanie opiera się zatem na założeniu „do it yourself” i zyskuje na autonomii. W trakcie tradycyjnych zajęć z przekładu nauczyciel zmuszony jest często (z powodu limitu czasowego) ograniczyć liczbę przydatnych źródeł internetowych, które przedstawia studentom, ograniczając w pewnym stopniu także ich ciekawość badawczą. Moodle umożliwia ponadto szybką weryfikację wiedzy i umiejętności studentów, jakie zdobyli, realizując tematykę konkretnego WebQuestu, oraz, opcjonalnie, ich ocenę. Nakład pracy, jaki nauczyciel musi włożyć w przygotowanie zajęć z przekładu specjalistycznego z wykorzystaniem Moodle oraz WebQuestu, jest co prawda duży, ale czas raz poświęcony na przygotowanie takiego kursu z przekładu specjalistycznego zaoszczędzić możemy w następnych latach, prowadząc zajęcia dla kolejnych roczników studentów. Nie chodzi tutaj o powielanie identycznych kursów, lecz wykorzystywanie kursów zmodyfikowanych stosownie do potrzeb wynikających z pracy z konkretną grupą studentów i obranych celów dydaktycznych.

Юстина Секула

**Платформа Moodle и метод Веб-квеста –
инновационные занятия по специальному переводу**

Резюме

В данной статье автор представляет основные сведения о Moodle, а также работе методом Веб-квеста, рассуждает о возможностях использования платформы Moodle и метода Веб-квеста для проведения занятий по специальному переводу (в частности, обучения специальной терминологии и фразеологии немецких судебных приговоров) с указанием практического примера реализации переводческого заказа. Кроме того, автор представляет преимущества использования платформы и работы указанным методом во время занятий по специальному переводу.

Ключевые слова: Moodle, Веб-квест, специальный перевод, судебные приговоры, специальная терминология и фразеология

Justyna Sekuła

**The Moodle platform and the WebQuest method –
innovative classes in specialist translation**

Summary

In this paper, the author presents basic information regarding Moodle and work on the WebQuest method, she discusses the possibilities of using the Moodle platform and WebQuest methods for conducting classes on specialist translation (in particular, teaching the specialist terminology and phraseology of German court judgements). By providing a practical example of the implementation of a translational task, she outlines the advantages of using the platform and work with the indicated method during specialized translation classes.

Key words: Moodle, WebQuest, specialist translations, court judgments, specialized terminology and phraseology

Ewa Zwierzchoń-Grabowska

Uniwersytet Warszawski

Oprogramowanie CAT w pracy początkujących tłumaczy

Wprowadzenie

Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, czy i w jakim zakresie oprogramowania typu CAT wspierają tłumaczy podczas wykonywania przekładu tekstów pisemnych, ze szczególnym uwzględnieniem korzystania z takich narzędzi przez tłumaczy początkujących. Artykuł poświęcono pewnemu wycinkowi przedmiotu badań translatorycznych, lecz nie jako wyizolowanej, sprowadzonej do zagadnień technicznych sytuacji tłumaczeń wspomaganych komputerowo, lecz jako jednego z aspektów obszernego zakresu badań tej dziedziny¹. Tłumaczenie wspomagane komputerowo jest procesem, w którym, w odróżnieniu od tłumaczeń w pełni maszynowych, przekładu dokonuje tłumacz-człowiek², w związku z czym teoretyczne i praktyczne założenia, dotyczące przekładu jako procesu wykonywanego przez człowieka³, odnoszą się również do CAT. Ze względu na specyfikę tłumaczeń wspomaganych komputerowo przywołane zostanie

¹ F. GRUCZA: *Zagadnienia translatoryki*. W: *Glottodydaktyka a translatoryka. Materiały z IV ILS (Jachranka, 3–5 listopada 1976)*. Red. F. GRUCZA. Warszawa 1981, s. 9–30; IDEM: *Translatorik und Translationsdidaktik. Versuch einer formalen Bestimmung und Abgrenzung ihrer Gegenstände*. W: *Die Theorie des Übersetzens und ihr Aufschlußwert für die Übersetzungs- und Dolmetschdidaktik*. Red. W. WILSS, G. THOME. Tübingen 1984, s. 28–36; K. REISS, J. VERMEER: *Grundlegung einer allgemeinen Translationstheorie*. Tübingen 1984; W. KOLLER: *Einführung in die Übersetzungswissenschaft*. Tübingen 2011.

² Ł. BOGUCKI: *Tłumaczenie wspomagane komputerowo*. Warszawa 2009.

³ K. HEJWOWSKI: *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa 2004; M. PIOTROWSKA: *Proces decyzyjny tłumacza. Zarys metodologii nauczania przekładu*. Warszawa 2016.

rozdzielenie przekładu tekstów literackich⁴ i nieliterackich⁵, w szczególności specjalistycznych⁶. Mimo iż część uwagi skoncentrowana jest na pomocach zewnętrznych wobec tłumacza, to przedmiotem rozważań w niniejszym artykule pozostaje sam proces tłumaczenia, pojmowany jako sekwencja procesów mentalnych zachodzących w mózgu tłumacza, uwarunkowanych jego kompetencjami, tłumaczonym tekstem, celem przekładu oraz szeregiem czynników zewnętrznych, z których część została przedstawiona w niniejszym artykule.

Oprogramowanie CAT

Oprogramowania typu CAT są przeznaczone przede wszystkim dla tłumaczy, w odróżnieniu od edytorów tekstów, z których tłumacze korzystają jako jedni z wielu. Ich twórcy uwzględniają potrzeby tej grupy odbiorców, ułatwiają rozwiązywanie pewnych problemów, stwarzają nowe możliwości działania i poszukują sposobów, żeby wspomóc – w tym przypadku tłumaczy – w tych czynnościach, które są dla nich najtrudniejsze, najbardziej czasochłonne lub też, przy obecnym rozwoju technologii, mogą zostać dokładniej wykonane przez maszynę niż przez człowieka. Coraz powszechniejsze używanie oprogramowania typu CAT zmienia pracę tłumaczy, gdyż powstają obszerne zasoby danych, w postaci pamięci tłumaczeniowych, baz terminologicznych i korpusów równoległych, z których tłumacz może korzystać podczas przekładu. Tym samym zmienia się tzw. warsztat pracy tłumacza – otrzymuje on do dyspozycji nowe narzędzia, z których może korzystać i które mogą usprawnić jego pracę. Zmienia się również sposób pracy tłumacza z indywidualnego na społecznościowy. Piotrowska przyrównuje ten nowy styl pracy do pracy w przedsiębiorstwie:

Tłumacz tekstów pisanych przestaje być indywidualistą, pracującym w zaciśniętej swojej pracowni ze słownikiem książkowym nad pojedynczym tekstem, którego specyficzna trudność może być jednorazowym wyzwaniem. Planowanie działań, a równocześnie dynamiczne i błyskawiczne zarządzanie własną działalnością upodabniają pracę – już nie indywidualnego tłumacza,

⁴ K. PISARKOWA: *Pragmatyka przekładu. Przypadki poetyckie*. Kraków 1998.

⁵ H. DZIERŻANOWSKA: *Tłumaczenie tekstów nieliterackich*. Warszawa 1977; EADEM: *Przełom tekstów nieliterackich na przykładzie języka angielskiego*. Warszawa 1988.

⁶ S. GRUZA: *Adaptacja tekstów specjalistycznych w dydaktyce przekładu*. W: *Język trzeciego tysiąclecia III*. T. 2: *Konteksty przekładowe*. Red. M. PIOTROWSKA. Kraków 2005, s. 407–417; B. KIELAR: *Nauczanie tłumaczenia w zakresie języka specjalistycznego*. W: *Glottodydaktyka a translatoryka*. Red. F. GRUZA. Warszawa 1981, s. 111–125; A. KUBACKI: *Tłumaczenie poświadczane. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*. Warszawa 2012; A. VOELLNAGEL: *Jak nie tłumaczyć tekstów technicznych*. Warszawa 1985.

ale raczej agencji tłumaczeniowych lub zespołów tłumaczy – do działalności przedsiębiorstw, dla których znaczenie mają koszt, tempo pracy i konkurencyjna jakość usługi. Czy w takim tłumaczeniu jest miejsce na proces decyzyjny tłumacza?⁷

Postawione w tym kontekście pytanie o proces decyzyjny tłumacza jest istotne również z perspektywy niniejszego artykułu, a ocena, czy zachodzące zmiany mają pozytywny, czy negatywny wpływ na pracę tłumacza, wymaga bardziej szczegółowego opisu korzystania z oprogramowania typu CAT.

Pamięć tłumaczeń a początkujący tłumacz

Podstawowym modułem oprogramowań typu CAT jest pamięć tłumaczeń (ang. *translation memory*, TM). Ze względu na podmiot tworzący daną TM, z której może korzystać tłumacz, rozróżniam:

- a) pamięć własną tłumaczeń,
- b) zewnętrzną pamięć tłumaczeń,
- c) wspólną pamięć tłumaczeń.

Własna TM jest tworzona przez tłumacza na podstawie tłumaczonych przez niego tekstów, zazwyczaj synchronicznie z procesem przekładu. To on decyduje o zapisaniu bieżącego segmentu tekstu źródłowego i jego odpowiednika w języku docelowym, przy czym nie każda para segmentów musi zostać wprowadzona do TM. Zaakceptowana para segmentów jest zapisywana bez względu na rodzaj i stopień ekwiwalencji czy występujące błędy. W skrajnym przypadku może ona zawierać segment tekstu źródłowego i segment tekstu docelowego, pod żadnym względem nie będące swoimi odpowiednikami. Korzystając z własnej TM, tłumacz wie, w jaki sposób ją tworzył, jakiego rodzaju ekwiwalencja zachodzi między segmentami, jakie stosował techniki i dlaczego oraz kto miał być odbiorcą tekstu. W oparciu o tę wiedzę może świadomie decydować o przyjęciu proponowanego dopasowania w innym tłumaczeniu, jego modyfikacji lub zignorowaniu. W przypadku początkującego tłumacza pamięć ta jest na wstępie pusta i w tłumaczeniu bezużyteczna. Jej objętość zależy od ilości przetłumaczonych tekstów, dlatego zazwyczaj mija dużo czasu zanim zaczyna służyć tłumaczowi pomocą. Pewnym rozwiązaniem tego problemu jest oferowana w innym module CAT możliwość tworzenia TM poprzez zrównoleglenie tekstów: w tym przypadku tłumacz tworzy własną TM bez dokonywania przekładu, poprzez zrównoleglenie dwóch tekstów, zazwyczaj tekstu oryginału jako źródłowego

⁷ M. PIOTROWSKA: *Proces decyzyjny tłumacza. Podstawy metodologii nauczania przekładu pisemnego*. Kraków 2007, s. 7f.

i jego tłumaczenia jako tekstu docelowego. Proces przebiega automatycznie, lecz wyniki powinny zostać przez tłumacza zweryfikowane. Zaletą takiego tworzenia TM jest możliwość uzyskania pamięci znacznych rozmiarów niezależnie od ilości własnych tłumaczeń, zazwyczaj też w znacznie krótszym czasie. Dzięki temu pamięć ta może szybciej stać się pomocna tłumaczowi w jego pracy, zwłaszcza że może on dobierać teksty wprowadzane TM, dokładnie dostosowując je do swoich potrzeb. Dany tłumacz nie jest jednak autorem tekstów docelowych ani tym samym segmentów proponowanych mu w dopasowaniach, w związku z czym korzystanie z propozycji dopasowań przebiega podobnie jak w omówionym poniżej przypadku korzystania z zewnętrznej TM.

Drugim rodzajem TM jest TM zewnętrzna, czyli pamięć utworzona przez innych i udostępniona danemu tłumaczowi. W tym przypadku nie zawsze wiadomo, kto dokonał przekładu i zaakceptował pary segmentów, na podstawie jakich tekstów ona powstawała i kto miał być odbiorcą tekstu docelowego. Rodzaj zachodzącej ekwiwalencji, zastosowane techniki czy poprawność tłumacz musi sam określić, by na tej podstawie przyjąć proponowane z TM dopasowanie lub je zignorować i dokonać własnego przekładu. Pamięć taka może też zawierać błędy, jeśli została sporządzona bez należytej staranności lub przez tłumacza o niewystarczającym poziomie kompetencji translacyjnej. Jeśli jednak TM została utworzona poprawnie, to korzystający z niej tłumacz otrzymuje gotowe rozwiązania trudnych problemów przekładowych opracowane przez innych tłumaczy, niezależnie od tego, czy opierając się na swojej kompetencji językowej i translacyjnej, sam potrafiłby dane problemy rozwiązać. Dla początkującego tłumacza może być to więc bardzo pomocne rozwiązanie, lecz jednocześnie skrywa pewną pułapkę, gdyż natychmiastowe otrzymywanie bardzo dobrych, gotowych ekwiwalentów nie skłania tłumacza do własnej aktywności – nie ćwiczy rozwiązywania problemów, nie jest też zmuszony do wybierania i stosowania technik tłumaczeniowych. Gdy początkujący tłumacz otrzymuje gotowe ekwiwalenty segmentów, może je w pełni rozumieć na podstawie własnej biernej znajomości słownictwa i konstrukcji gramatycznych, lecz nie sprawdza swojej czynnej kompetencji translacyjnej, niezbędnej zawodowemu tłumaczowi. W sytuacji skrajnej może on nawet nie dostrzec problemu tłumaczeniowego, otrzymując wypracowane znacznym nakładem pracy gotowe rozwiązania innych tłumaczy.

Trzeci z wymienionych rodzajów, TM wspólna, powstaje w wyniku połączenia pamięci pierwszego i drugiego rodzaju lub jest od początku tworzona wspólnie przez zespół tłumaczy – każdy zna wówczas tę część, którą sam opracował, a o pozostałych wie zazwyczaj więcej niż w przypadku udostępnionych pamięci zewnętrznych, zwłaszcza jeśli całość powstała podczas pracy nad wspólnym projektem tłumaczeniowym.

Baza terminologiczna a początkujący tłumacz

Drugim typowym modulem oprogramowania typu CAT jest baza terminologiczna⁸ (ang. *termbase*, *TB*). Podobnie jak w przypadku TM ze względu na podmiot tworzący TB, z której może korzystać dany tłumacz, rozróżniam:

- a) własną bazę terminologiczną,
- b) zewnętrzną bazę terminologiczną,
- c) wspólną bazę terminologiczną.

Charakterystyka tych rodzajów TB pozostaje zbliżona do przedstawionej powyżej charakterystyki odpowiednich rodzajów pamięci tłumaczeń, ale nie jest identyczna. Pierwsza z nich, TB własna, jest tworzona przez danego tłumacza, zazwyczaj w związku z wykonywanym przez niego tłumaczeniem. To on decyduje o wpisaniu terminu występującego w tekście źródłowym i jego odpowiednika w języku docelowym do bazy oraz, ewentualnie, innych istotnych – jego zdaniem – informacji o danym terminie. Korzystając z własnej TB, tłumacz wie, na jakiej podstawie tworzył wpisy, stosunkowo łatwo może też dodać nowe, i to niezależnie od wykonywanego tłumaczenia. W przypadku początkującego tłumacza jego własna TB jest na początku pusta i bezużyteczna w tłumaczeniu. Jednak w odróżnieniu od TM tłumacz może tworzyć swoją bazę terminologiczną niezależnie od tłumaczenia tekstów, więc jej wielkość zależy przede wszystkim od czasu, jaki tłumacz chce przeznaczyć na jej tworzenie. Tłumacz może użyć też programów do automatycznego eksцерpowania terminologii, dzięki czemu znacznie szybciej tworzy obszerne listy terminologiczne, lecz weryfikacja tak otrzymanych wyników przez człowieka jest nadal konieczna.

TB zewnętrzna jest tworzona i udostępniana danemu tłumaczowi przez innych tłumaczy lub instytucje profesjonalne zajmujące się tworzeniem baz terminologicznych. Dla początkującego tłumacza jest ona zazwyczaj pomocna i pozwala na zaoszczędzenie czasu, który musiałby poświęcić na poszukiwanie nieznanych sobie ekwiwalentów. Czynność ta bywa czasochłonna i nie zawsze kończy się znalezieniem właściwego odpowiednika, zwłaszcza jeśli nie jest on ujęty w powszechnie dostępnych systemach informacyjno-wyszukiwawczych.

Trzeci wyróżniony rodzaj, TB wspólna, może powstać w wyniku połączenia baz terminologicznych opracowywanych przez różne osoby lub być przez nie od początku wspólnie tworzona w związku z wykonywaniem jakiegoś zespołowego

⁸ W polskiej literaturze przedmiotu używane jest również określenie „glosariusz”, które ze względu na możliwość wprowadzania dowolnych jednostek leksykalnych w praktyce często lepiej pasuje do tego modułu CAT. Jednak w założeniach twórców CAT nie miał być to słownik języka ogólnego, lecz raczej rodzaj słownika specjalistycznego o określonej strukturze, typowej dla baz terminologicznych. Ponadto sami producenci oprogramowań CAT używają określenia „baza terminologiczna”, dlatego w niniejszym artykule używam właśnie określenia „baza terminologiczna”.

projektu tłumaczeniowego lub leksykograficznego. Ma ona szczególnie istotne znaczenie dla zachowania spójności terminologicznej w tekstach tłumaczonych przez różnych tłumaczy w projektach zespołowych.

Kwestia autorstwa pamięci tłumaczeń i baz terminologicznych jest również istotna ze względów prawnych, finansowych i etycznych. O ile tworzenie własnych pamięci tłumaczeń czy baz terminologicznych jest zazwyczaj możliwe, o tyle ich udostępnianie nie zawsze jest dozwolone. Tłumacze powinni zdawać sobie sprawę, że segmenty zapisane w TM oraz wpisy w TB mogą zawierać informacje, których tłumacz może nie mieć prawa udostępniać osobom trzecim, w tym również innym tłumaczom.

Czy każdy tekst należy tłumaczyć z użyciem oprogramowania CAT?

Pamięci tłumaczeń najlepiej sprawdzają się w przypadku znacznej powtarzalności zdań czy fraz w aktualnie tłumaczonym tekście lub w kolejnych tłumaczonych tekstach powiązanych z daną TM. Bazy terminologiczne są użyteczne tylko wówczas, gdy zawierają jednostki leksykalne występujące w tłumaczonym tekście. Teoretycznie oprogramowania CAT można używać podczas tłumaczenia dowolnego tekstu, lecz w praktyce jego użycie przy pewnych tekstach może być nieuzasadnione, gdyż, po pierwsze, ze względu na właściwości tekstu wyjściowego użycie narzędzi CAT, zamiast usprawnić przekład, może go utrudnić, po drugie – prawdopodobieństwo ponownego wystąpienia segmentów tekstu wyjściowego w tym lub kolejnym tekście jest tak znikome, że tworzona przy okazji pamięć tłumaczeń nigdy nie zostanie wykorzystana. Na przykład zestawienie problemów związanych z tłumaczeniem poezji, podawanych w pracach naukowych poświęconych przekładowi poezji⁹ z właściwościami oprogramowań typu CAT¹⁰, pozwala wywnioskować, że ani pamięć tłumaczeniowa, ani baza terminologiczna nie byłyby w rozwiązywaniu tych problemów przydatne, a segmentacja tekstu (zwłaszcza linearne tłumaczenie poszczególnych segmentów) dodatkowo utrudniłaby uzyskanie tekstu docelowego akceptowalnej jakości.

⁹ Zob. np.: A. BEDNARCZYK: *Wysocki po polsku. Problematyka przekładu poezji śpiewanej*. Łódź 1995; P. BOBOWSKA-NASTARZEWSKA: *Przekład poezji jako wyzwanie dla tłumacza – na podstawie własnego doświadczenia tłumaczenia wierszy dziewiętnastowiecznego francuskiego poety Leconte de Lisle’a*. „Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu” 2014, nr 9, s. 35–47.

¹⁰ *Handbook of Translation Studies*. Eds. Y. GAMBIER, L. VAN DOORSLAER. Amsterdam–Philadelphia 2010.

Należy jednak odróżnić wykonanie tłumaczenia danego tekstu przy pomocy CAT od posiadania pamięci tłumaczeniowej zawierającej segmenty takiego tekstu, która w pewnych sytuacjach mogłaby okazać się bardzo przydatna, np. gdyby tłumaczony tekst wyjściowy zawierał cytaty z wcześniej przetłumaczonych wierszy. Podobne zależności występują w tekstach innych typów, jeśli ich tłumaczenie wymaga od tłumacza niepowtarzalnych rozwiązań kontekstowych.

Oprogramowanie CAT może się natomiast okazać bardzo przydatne w przypadku tekstów charakteryzujących się znaczną powtarzalnością zdań czy fraz oraz leksyki, takich jak instrukcje obsługi, przepisy kulinarne, cykliczne sprawozdania itp. TM i TB mogą być pomocne również w tłumaczeniu tekstów specjalistycznych ze względu na właściwości tego typu tekstów¹¹.

W porównaniu z tekstem niespecjalistycznym tekst specjalistyczny charakteryzuje się sztywniejszą organizacją szeregów syntagmatycznych (obecnością w jego składzie znaków początku i końca szeregu syntagmatycznego) oraz wyraźniejszą podzielnością tekstu na jednostki składowe – moduły konstrukcyjne pełniące funkcję porządkowania tekstu specjalistycznego, których cechą charakterystyczną jest powtarzalność ich budowy, odtwarzalność pod względem organizacji formalnej w ramach danego typu tekstów. [...] Z punktu widzenia struktury semantycznej tekst specjalistyczny jest jednostką jednowymiarową, tzn. nie zawiera znaczeń podtekstowych oraz jednostek polisemantycznych¹².

Wyrazistsza podzielność tekstu na jednostki składowe o powtarzalnej budowie wiąże się z występowaniem w tych jednostkach charakterystycznych powtarzalnych sformułowań istotnych w CAT. Wyszukiwanie przydatnych dopasowań ułatwia również brak jednostek polisemicznych. Teksty specjalistyczne charakteryzują się ponadto określoną terminologią, przeważnie nieujęta w słownikach internetowych¹³, ale coraz częściej opracowywaną w formie baz terminologicznych, m.in. w celu ich zastosowania w CAT.

Tłumacz powinien świadomie wybierać, czy chce korzystać z narzędzi CAT, a jeśli już się zdecyduje, to powinien odpowiednio z nich korzystać. Przy podejmowaniu oceny ważne są: wiedza o funkcjach oferowanych w oprogramowaniach CAT, wiedza o tekście oraz doświadczenie tłumaczeniowe, w tym szczególnie doświadczenie w tłumaczeniach wspomaganych komputerowo.

¹¹ S. GRUZA: *Lingwistyka języków specjalistycznych*. Warszawa 2008; IDEM: *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*. Warszawa 2007.

¹² *Języki specjalistyczne. Słownik terminologii przedmiotowej*. Red. J. LUKSZYN. Warszawa 2005, s. 127.

¹³ E. ZWIERZCHOŃ-GRABOWSKA: *Internetowe słowniki specjalistyczne jako narzędzie pracy tłumacza tekstów specjalistycznych*. „Lingwistyka Stosowana/ Applied Linguistics/ Angewandte Linguistik” 2017, t. 2 (22), s. 163–187.

Wnioski końcowe

Odpowiadając na postawione na wstępie pytanie, należy uznać, że oprogramowania typu CAT mogą wspomagać początkujących tłumaczy, którzy jednak powinni znać możliwości i ograniczenia tych narzędzi, aby móc z nich profesjonalnie korzystać, tj. w odpowiednich przypadkach i we właściwy sposób. W założeniu twórców narzędzia CAT mają wspierać tłumaczy podczas przekładu. Są zorientowane na ich potrzeby oraz problemy, oferując pewne rozwiązania w postaci pamięci tłumaczeń, baz terminologicznych, możliwości pracy w zespole, możliwości pracy w sieci, obsługi różnych formatów plików, automatycznego formatowania tekstu docelowego odpowiednio do sformatowania tekstu wyjściowego itd. Z perspektywy początkującego tłumacza można dostrzec jednak różnice między potencjalnymi możliwościami oprogramowań CAT, a ich rzeczywistym wykorzystaniem.

Po pierwsze, własne pamięci tłumaczeń danego tłumacza i jego własne bazy terminologiczne są na wstępie puste, a ich tworzenie wymaga od tłumacza dodatkowej pracy i czasu. Nie ma wzrostu efektywności w postaci przyspieszenia tłumaczenia lub poprawy jego jakości. Sytuacja może zmienić się na korzyść w miarę rozbudowywania TM i TB, lecz też niekoniecznie, gdyż zależy to od wielu czynników, m.in. sposobu i staranności ich tworzenia czy formy zarządzania nimi. Jednak oprócz własnych TM i TB tłumacz może używać pamięci zewnętrznej albo udostępniać swoją i korzystać w zamian ze wspólnych TM i TB, dzielonych z innymi tłumaczami. W tym przypadku korzystanie z oprogramowania CAT może przyspieszyć przekład lub poprawić jego jakość, ale może też być źródłem błędów. Dlatego niezwykle ważne jest, żeby każde przyjęcie lub odrzucenie propozycji ze strony TM i TB było przemyślaną decyzją tłumacza.

Po drugie, skuteczność korzystania przez tłumacza z oprogramowania CAT zależy również od tekstu źródłowego. Podpowiedzi ze strony TM są proponowane tylko dla segmentu w pełni lub częściowo zgodnego z segmentem występującym w pamięci tłumaczeń. Analogicznie jest z podpowiedziami ze strony bazy terminologicznej. Pozostałe segmenty tekstu wyjściowego wymagają typowego wpisywania ręcznego, tak jak w pracy ze zwykłymi edytorami, czyli tymi przeznaczonymi do tworzenia tekstu, a nie specjalnie dedykowanymi dla tłumaczy. Poza tym tłumacze muszą opanować obsługę danego narzędzia CAT, co też może stanowić przeszkodę (przynajmniej chwilową) w jego stosowaniu.

Najistotniejszy jest jednak fakt, że proces przekładu jest na tyle złożony, iż oprogramowania typu CAT mogą ułatwić rozwiązanie tylko niektórych problemów, takich jak właściwe stosowanie terminologii, łatwiejsze – dzięki zawartym w bazie terminologicznej metadansom o jednostkach terminologicznych – zachowanie spójności terminologicznej, szczególnie problematyczne w bardzo długich

tekstach lub w przypadku przekładów wykonywanych przez zespół tłumaczy. Ważną zaletą jest możliwość rozwiązywania trudności tłumaczeniowych niezależnie od ich rodzaju, opierając się na rozwiązaniach z wcześniejszych przekładów. Nadal pozostają jednak liczne problemy tłumaczeniowe, w których, na obecnym poziomie technologii, oprogramowania CAT nie mogą wesprzeć tłumacza, toteż muszą oni szukać rozwiązań w inny sposób.

Reasumując, tłumacze korzystający z oprogramowań typu CAT podczas przekładu nie tylko zyskują możliwość bieżącego korzystania z przydatnych im w danym momencie funkcji tego oprogramowania, lecz również tworzą zasoby cennych danych, własne TM i TB, z których będą mogli korzystać podczas kolejnych przekładów. W przypadku początkujących tłumaczy własne TM i TB nie zawierają żadnych danych, wymagają stopniowego tworzenia, zatem w pierwszym okresie nie są pomocne. Natomiast oprogramowania CAT mogą być dla początkujących tłumaczy znacznym wsparciem, jeśli dzięki nim mogą korzystać z TM i TB zewnętrznych lub wspólnych.

Эва Звезхонь-Грабовска

Программа CAT в работе начинающих переводчиков

Резюме

Целью статьи является анализ влияния программ помощи переводчикам на повышение производительности труда начинающих переводчиков специальных текстов. Выделяются и описываются характерные особенности двух основных модулей этих программ, то есть памяти переводов и терминологических баз данных. На основе проведённого анализа автор приходит к выводу, что самыми важными являются, с одной стороны, тип исходного текста, с другой, тип памяти переводов и терминологических баз данных, которыми пользуется начинающий переводчик.

Ключевые слова: программа CAT, память переводов, терминологические базы данных, специальный текст

Ewa Zwierzchoń-Grabowska

CAT software in the work of beginner translators

Summary

The aim of the article is to analyse how application of the CAT software assists a human translator from the perspective of beginner translators. However, individual features offered by different CAT software differ from product to product, most of them contain main modules as such translation memory and translation management system, and offer collaborative translation,

sharing of TMs and term bases with other translators. Compared to machine translation MT, the real task of translation in computer aided translation CAT is made by the human translator. He is also the one who is responsible not only for the final quality of target text, but also for proper handling TMs and TBs. The question is, what are the costs and benefits of using CAT software, particularly creating and using TMs and term bases by translators beginning computer aided translation.

Key words: CAT software, translation memory, translation management system, specialised text

Redakcja: Oksana Małysa, Agnieszka Boniatowska

Projekt okładki: Anna Paszkowska

Korekta: Marzena Marczyk, Gabriela Wilk

Łamanie: Barbara Wilk, Marek Zagniński

Copyright © 2019 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336

ISBN 978-83-226-3560-5

(wersja drukowana)

ISBN 978-83-226-3561-2

(wersja elektroniczna)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
www.wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawus@us.edu.pl

Wydanie I. Ark. druk. 19,5. Ark. wyd. 20,5.
Papier offset. kl. III, 90 g. Cena 64 zł (w tym VAT)

Druk i oprawa: Volumina.pl Daniel Krzanowski
ul. Księcia Witolda 7–9, 71-063 Szczecin

ISSN 0208-6336
Cena 64,90 zł (w tym VAT)

Więcej o książce

